

Uniwersytet w Białymstoku

Wydział Prawa



Michał Dąbrowski

Nr albumu 49214

**Prawnokarna ochrona wierzyciela w świetle zasady
subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego w
kontekście art. 300 k.k.**

**Rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem
dr hab. Wojciecha Filipkowskiego, prof. UwB**

Białystok 2021

Spis treści

Wykaz skrótów	6
Wstęp	8
Rozdział I Metodyka badań.....	17
1. Przedmiot i cel badań.....	17
2. Problemy badawcze.....	19
3. Hipotezy badawcze	20
4. Wykorzystane metody, techniki oraz narzędzia badawcze	21
5. Przebieg badań	24
Rozdział II Rys historyczny przedmiotu badań	27
1. Uwagi wstępne	27
2. Formy reakcji karnej wobec przestępstw na szkodę wierzycieli w okresie międzywojennym.....	28
3. Formy reakcji karnej wobec przestępstw na szkodę wierzycieli w okresie PRL.....	32
4. Formy reakcji karnej wobec przestępstw na szkodę wierzycieli w okresie transformacji ustrojowej.....	35
5. Formy reakcji karnej wobec przestępstw na szkodę wierzycieli w kodeksie karnym z 1997 r.	39
6. Wnioski.....	45
Rozdział III Charakterystyka podstawowych pojęć oraz środków ochrony interesu wierzyciela w ujęciu wybranych gałęzi prawa	48
1. Uwagi wstępne	48
2. Charakterystyka podstawowych pojęć z perspektywy prawa cywilnego, administracyjnego i gospodarczego	48
3. Analiza cywilistycznych środków ochrony interesu wierzyciela	64
4. Wnioski.....	83
Rozdział IV Obrót gospodarczy i interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym jako rodzajowy przedmiot ochrony prawa karnego.....	85
1. Uwagi wstępne	85
2. Definicja obrotu gospodarczego w polskim ustawodawstwie.....	87
3. Kodeksowe ujęcie obrotu gospodarczego w świetle art. 300 k.k.	93

4. Interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym w świetle nowelizacji rodzajowego przedmiotu ochrony art. 300 k.k.....	102
5. Przedmiot ochrony przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela w związku z upadłością lub niewypłacalnością.....	107
6. Wnioski.....	119
Rozdział V Zasada subsydiarności w prawie karnym gospodarczym w kontekście przestępstwa z art. 300 k.k.	121
1. Uwagi wstępne	121
2. Definicja zasady subsydiarności.....	121
3. Realizacja zasady subsydiarności w przestępstwie udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela w związku z upadłością lub niewypłacalnością.....	123
4. Wnioski.....	131
Rozdział VI Zasada proporcjonalności w prawie karnym gospodarczym w kontekście przestępstwa z art. 300 k.k.	132
1. Uwagi wstępne	132
2. Definicja zasady proporcjonalności.....	132
3. Realizacja zasady proporcjonalności w przestępstwie udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela w związku z upadłością lub niewypłacalnością.....	138
4. Wnioski.....	141
Rozdział VII Podmiot przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela w związku z upadłością lub niewypłacalnością.....	142
1. Uwagi wstępne	142
2. Podmiot przestępstwa w doktrynie.....	144
3. Podmiot przestępstwa w orzecznictwie.....	172
4. Podmiot przestępstwa w świetle odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w kontekście podmiotu przestępstwa z art. 300 k.k.	180
5. Wnioski.....	194
Rozdział VIII Charakterystyka własnych badań empirycznych oraz uzyskanych wyników....	197
1. Prezentacja uzyskanych wyników badań aktowych.....	197
2. Case study	217
Podsumowanie	251
1. Weryfikacja lub falsyfikacja hipotez badawczych	251
2. Uwagi de lege lata	256
3. Wnioski de lege ferenda	258
4. Zakończenie	260
Bibliografia	262

Załączniki	281
1. Spis tabel i wykresów	281
2. Kwestionariusz badawczy	282

Wykaz skrótów

Akty prawne:

- k.c. – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U.2020.1740)
- k.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U.2020.1444)
- k.k.1932. – Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz.U.1932.60.571)
- k.k.1969. – Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks Karny (Dz.U.1969.13.94)
- k.k.s. – Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy (t.j. Dz.U.2020.19)
- k.p.c. – Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U.2020.1575)
- k.p.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U.2020.30)
- k.s.h. – Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U.2020.1526)
- k.w. – Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (t.j. Dz.U.2019.821)
- o.p. – Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U.2020.1325)
- o.p.z. – Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (t.j. Dz.U.2020.358)
- p.e.a. – Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz.U.2020.1427)
- p.p. – Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U.2019.1292)
- p.r. – Ustawa z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne (t.j. Dz.U.2020.814)
- p.u. – Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t.j. Dz.U.2020.1228)
- u.o.o.g. – Ustawa z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego (Dz.U.1994.126.615)
- u.z.n.k. – Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz.U.2019.1010)
- u.z.u.p.z. – Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U.2020.1252)

Organy orzekające:

SN – Sąd Najwyższy

SA – Sąd Apelacyjny

TK – Trybunał Konstytucyjny

SO – Sąd Okręgowy

SR – Sąd Rejonowy

Inne:

KRS – Krajowy Rejestr Sądowy

CEIDG – Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej

PKD – Polska Klasyfikacja Działalności

PPP – Przegląd Prawa Publicznego

Wstęp

Niniejsza rozprawa jest efektem obserwacji, dotyczących problemów prawa karnego gospodarczego na tle art. 300 k.k. – polegającego na utrudnianiu wyegzekwowania wierzycielowi jego należności od dłużnika, na etapie prostego niezaspokojenia, a także jego niezaspokojenia na etapie egzekucyjnym. Przyjęty temat rozprawy porusza szeroko pojętą ochronę wierzyciela na gruncie prawnokarnym w jej korelacji z zapożyczeniami instytucji prawnych z innych gałęzi prawa.

Prawo karne nigdy nie zastąpi sprawnie działających instytucji, które mają za zadanie chronić szeroko pojęty interes wierzyciela, a także wspierać jego uprawnienia na gruncie egzekucyjnym. Dlatego też ma ono za zadanie wkroczyć dopiero wtedy, gdy instytucje na gruncie prawa cywilnego lub administracyjnego nie zapewnią w sposób należyty ochrony wierzyciela. Przepisy przeciwko wierzycielowi to na gruncie kodeksowym przede wszystkim przestępstwa stypizowane w art. 300-302 k.k., tworzące grupę przepisów chroniących interes wierzycieli. Są one swoistym wyznacznikiem przestępczego zachowania dłużnika, który musi zostać rozliczony za sprzeczne z prawem działanie.

Prawno karna ochrona wierzyciela na gruncie art. 300 k.k. musi jednak uwzględniać to, że uprzednio zastosowane działania nie wystarczyły, aby przymusić dłużnika do należytego działania. Nie może ona, zatem być jedynie symbolicznym zakończeniem procesu wierzyciela w kierunku odzyskania należności. Jednocześnie zaobserwowane problemy przestępstw przeciwko wierzycielom nie powinny prowadzić do próby swoistego ukarania dłużnika za samą wynikłą trudność z jego wypłacalnością. Oczywistym jest, że brak płynności finansowej i narastające zadłużenie względem wierzyciela nie jest okolicznością, która w jakikolwiek sposób może być pozytywnie przez niego postrzegana. Prawo karne gospodarcze dla zapewnienia ochrony wierzycieli musi jednak w ściśle określonym momencie być narzędziem realnie wpływającym na relację na linii wierzyciel – dłużnik. Przepisy udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela ma za zadanie penalizować te sytuację, poprzez które dłużnik wpływa na realizację uprawnień wierzyciela. To jednak według przyjętych przez ustawodawcę ram ma być wynikiem swego rodzaju oczywistego zaniedbania lub świadomego działania. Jednocześnie nawet tak zakreślone ramy, w świetle zasady subsydiarności i proporcjonalności, powinny być poprzedzone reakcją na

gruncie pozakarnym, aby ta nie była wykorzystywana przez wierzycieli jako podstawowe narzędzie w obrocie gospodarczym i cywilnoprawnym. Związane jest to z zasadą *ultima ratio* prawa karnego gospodarczego.

Uzasadnieniem, do przybliżenia omawianego problemu jest rosnące znaczenie prawa karnego gospodarczego w poprawnie funkcjonującej gospodarce oraz relacjach pomiędzy wierzycielami i dłużnikami. Po transformacji ustrojowej na styku lat 80 i 90 ubiegłego wieku, państwo Polskie przyjęło regulacje prawne, które w gospodarce wolnorynkowej były silnie zaakcentowaną zmianą w stosunku do uregulowań wymuszonych przez narzucony kształt gospodarki centralnie sterowanej. Co prawda ustawodawstwo międzywojenne także odnosiło się do przestępstw gospodarczych z pokrzywdzeniem wierzyciela. Jednak dzisiejszy obrót gospodarczy odbiega realiami od tego z 20-lecia międzywojennego, stąd też mogące pojawiać się w tej materii różnice. Przestępstwa gospodarcze są ciągle rozwijającym się zjawiskiem społeczno-gospodarczo-prawnym. W dzisiejszych czasach globalny obrót gospodarczy stwarza możliwości do wielu nadużyć o charakterze przestępczym. Pojawiają się zatem pytania oraz wątpliwości – jak daleko, i w którym momencie powinno ingerować prawo karne. Powyższe jest szczególnie istotne dla realizacji uprawnień wierzyciela i umożliwienia jego ochrony na gruncie prawa karnego.

Zmiany w prawie oraz ewolucja obowiązków i uprawnień zarówno dłużnika, jak i wierzyciela są ściśle związane z tematyką cywilistyczną, którą prawo karne w tym przypadku się posiłkuje. Należy zauważyć, że w perspektywie ostatnich lat w szczególności regulacje prawa cywilnego oraz prawa gospodarczego były przedmiotem istotnych zmian. To przekłada się na odmienne uregulowanie statusu wierzyciela oraz dłużnika, a także ich praw i obowiązków. W zasadzie każda ingerencja ustawodawcy, rozszerzająca lub dodająca instytucje prawa cywilnego lub gospodarczego, może mieć wpływ na realizację ochrony prawnokarnej. Dlatego też, w perspektywie przeszło 30-letniej, nowej rzeczywistości gospodarczej, niniejsza rozprawa stanowi próbę zweryfikowania aktualnego stanu, w jakim wierzyciel może zrealizować swoje uprawnienia na gruncie prawnokarnym. Ochrona prawnokarna musi jednak uwzględniać specyfikę prawa karnego gospodarczego. Pozwala to zadać pytanie – czy obecny kształt przepisów, dotyczących ochrony wierzycieli w zakresie art. 300 k.k. jest adekwatnym środkiem prawnym do skutecznego przeciwdziałania popełnianym przestępstwom gospodarczym? A także, czy doktryna oraz judykatura powinny dokonać rewizji dotychczasowych uregulowań prawnych poruszających przedmiotową tematykę, mając na względzie zasady subsydiarności oraz proporcjonalności?

Należy w tym miejscu zauważyć, że prawo gospodarcze w tym prawo upadłościowe, w aktualnym brzmieniu istotnie różni się od tego, które funkcjonowało w obiegu prawnym chociażby 20 lat temu. Prawo karne gospodarcze również kilkakrotnie ewoluowało, poczynając od regulacji sięgających jeszcze uprzedniej kodyfikacji z 1969 r. i minionego ustroju gospodarczego. Przy analizowaniu omawianych problemów niezbędnym jest prześledzenie *ratio legis* przepisów, które determinowało prawidłowe ich odczytanie na gruncie prawnokarnym. W istocie dla aktualnego brzmienia art. 300 k.k. możemy wyszczególnić cztery okresy, w których zarówno treść przepisów jak i kierunek ich zastosowania determinował ochronę prawnokarną wierzyciela. Okres Polski Rzeczypospolitej Ludowej trwał w rzeczywistości dla prawa karnego gospodarczego do 1994 r. Następnie okres związany z próbą usystematyzowania przepisów prawa karnego gospodarczego od 1994 r. do 1997 r. Kolejna zmiana kodyfikacji karnej i przepisów rozdziału XXXVI z 1997 r., włączając w ten okres pomniejszą nowelizację przepisów prawa karnego gospodarczego, obowiązywała do 2019 r. Jako ostatni etap, który rozpoczął w pewien sposób nowy rozdział w tematyce prawa karnego gospodarczego, można wskazać dokonaną nowelizację rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. z 2019 r. Zaprezentowany podział jest o tyle istotny w niniejszej rozprawie, gdyż pozwala osadzić omawiane problemy w ramach czasowych, co dla zrozumienia aktualnej sytuacji ochrony prawnokarnej wierzyciela, w perspektywie przedmiotowych zasad prawa karnego gospodarczego, pozostaje nie bez znaczenia.

Reakcja na popełniane przestępstwa ma daleko idące skutki, toteż istotnym problemem jest ciągle pojawiająca się dyskusja, dotycząca podmiotu przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu, a w szczególności podmiotu przestępstwa stypizowanego w art. 300 k.k. Na przestrzeni ostatnich lat problem ten w rozbieżny sposób był interpretowany na gruncie doktryny prawa karnego gospodarczego. To w istocie niejednokrotnie przejawiało się w orzecznictwie, a w zasadzie było widoczne, na każdym jego szczeblu. Niejasności na tle ustawowym w zakresie przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k., które ściśle wiążą się z podmiotem omawianego przestępstwa, były obiektem proponowanych zmian na gruncie kodeksu karnego. Jednak dopiero w 2019 r. nastąpiła modyfikacja rodzajowego przedmiotu ochrony, poprzez nowe ujęcie omawianego rozdziału. To w istocie nadaje nowy kierunek prawu karnemu gospodarczemu, co stanowi istotny walor przedmiotu rozważań poruszonych w niniejszej dysertacji.

W przyjętym temacie, na potrzeby niniejszej rozprawy, autor kładzie nacisk na korelację zasad subsydiarności oraz proporcjonalności z ochroną karną wierzyciela. Autor

podejmuje próbę nakreślenia kierunku, w którym przedmiotowe przestępstwo może być postrzegane, z uwagi na zaistniałe zmiany ustawowe, a także dorobek orzecznicy i doktryny prawa karnego gospodarczego. Analiza podmiotu przestępstwa wraz z rodzajowym przedmiotem ochrony rozdziału XXXVI k.k. oraz przedmiotem ochrony art. 300 k.k., jest punktem wyjścia do rozważań o aktualnej realizacji ochrony prawnokarnej wierzyciela. Wskazane zasady prawa karnego ukierunkowują postrzeganie regulacji z art. 300 k.k. w doktrynie, jak i orzecznictwie. W przedstawionych ramach czasowych przedmiotowej regulacji, zauważalnym są rozbieżności na tle podmiotu oraz rodzajowego przedmiotu ochrony art. 300 k.k. To przekłada się na problemem związany z odkodowaniem należnej relacji wskazanych zasad prawa karnego gospodarczego w zestawieniu z przestępstwem. Dlatego też, istotnym jest dokonanie rewizji aspektu ochrony prawnokarnej wierzyciela, mając na uwadze rozbieżności doktrynalno-jurydyczne na przestrzeni ostatnich lat, a także zmiany wprowadzone przez ustawodawcę.

Autor postawił sobie za zadanie przedstawienie historii regulacji prawnej, dotyczącej prawa karnego gospodarczego z wyszczególnieniem przestępstwa z art. 300 k.k. oraz zasad subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego gospodarczego. Dalsza analiza problemu skupia się na skatalogowaniu poszczególnych elementów zagadnień cywilnych, gospodarczych i administracyjnych, a także ich wpływem na instytucje karne, dotyczące szeroko pojętej ochrony wierzyciela. Następnie niezbędnym jest zestawienie ich w systemie prawa i skonfrontowanie z problemami, które pojawiły się na przestrzeni lat zarówno w doktrynie prawa, jak i orzecznictwie sądów. Przepisy, które dotyczyły stricte przedmiotowej tematyki, poruszanej w niniejszej rozprawie pojawiły się w 1994 r., przez formowanie się gospodarki wolnorynkowej. Uprzednia forma była ograniczona i spowodowana odmiennym systemem gospodarki centralnie sterowanej. Jednak już w 1994 r. dostrzegalnym był kierunek ówczesnego ustawodawstwa, które po wprowadzeniu kodeksu karnego z 1997 r., zmieniło obraz dotyczący ogółu regulacji. Istotnym problemem, będącym przedmiotem niniejszych rozważań jest *ratio legis* wprowadzonych przepisów w kodyfikacji karnej z 1997 r., co także samo w sobie stanowi ewolucję instytucji, na której tle powstało wiele sporów doktrynalno-jurydycznych a do których przedstawienia niezbędna będzie szersza analiza – również pozakarna.

Mając to na uwadze niezbędnym do właściwego przedstawienia problemu badawczego będzie analiza głównych pojęć zapożyczanych z innych gałęzi prawa, ich interpretacja na tle macierzystych gałęzi oraz użycie na gruncie prawa karnego gospodarczego. Mówimy tutaj o definicji wierzyciela, dłużnika, przedsiębiorcy, obrotu

gospodarczego, a także interesów majątkowych w obrocie cywilnoprawnym. Należy tutaj podkreślić, że wskazane pojęcia są często regulowane odmiennie na gruncie różnych gałęzi prawa i wynikających z niego ustaw. Dlatego też, tam gdzie jest to możliwe autor rozprawy porówna ich pojęciowy zakres i zestawi w perspektywie ich realizacji na gruncie prawa karnego gospodarczego. Oprócz powyższego, aby poprawnie przedstawić założenia w zakresie przyjętego tematu rozprawy, niezbędnym będzie również analiza pozakarnych środków ochrony prawnej wierzyciela. Kolejnym elementem, w świetle postawionego tematu rozprawy, jest omówienie zasad subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego i ich rola na gruncie prawa karnego gospodarczego. Analiza przedmiotu ochrony oraz podmiotu przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela jest głównym polem rozważań w niniejszej dysertacji. Spowodowane jest to historią instytucji, zauważalnymi różnicami na gruncie doktryny, jak i orzecznictwa w zakresie interpretacyjnym, a także jej ukierunkowaniem przez zasady prawa karnego gospodarczego. Dlatego też, to w szczególności podmiot oraz przedmiot ochrony zostaje tutaj poddany analizie, w zestawieniu z uprzednimi elementami pozakarnymi, jak i zasadą subsydiarności oraz proporcjonalności prawa karnego gospodarczego. Zarówno rozważania dotyczące podmiotu, jaki przedmiotu ochrony będą skoncentrowane na rozbieżnościach interpelacyjnych, na gruncie doktryny oraz orzecznictwa. Podmiot przestępstwa z art. 300 k.k. to rozległy temat, z uwagi na specyfikę sprawcy przestępstwa. Może on odpowiadać samoistnie lub zostać pociągnięty do odpowiedzialności na gruncie klauzuli zastępczej, a także poprzez regulację związaną z odpowiedzialnością podmiotów zbiorowych, zagrożoną pod groźbą kary. Przedmiot ochrony jest tutaj równie ważnym i rozległym polem do analizy, przez rozbieżności interpretacyjne uwidocznione przez doktrynę oraz judykaturę, a także zmiany wprowadzone przez ustawodawcę, w zakresie treści rozdziału XXXVI k.k., który rzutuje na przestępstwo stypizowane w art. 300 k.k.

Zakreślone ramy teoretycznej części rozprawy, tworzą obraz prawnokarnej ochrony w części dogmatycznej. Jednak, aby dopełnić przedstawiony szereg rozważań teoretycznych niezbędnym jest ich zestawienie z częścią empiryczną, która niejako ma zweryfikować w praktyce orzeczniczej przedmiotową ochronę wierzyciela, w związku z zasadami prawa karnego gospodarczego. Będzie to możliwe, poprzez przeprowadzone badania aktowe na 84 zakończonych sprawach sądowych, których zakres czasowy obejmował lata 2008-2019. Jest to spowodowane tym, że wcześniejsze akta z przedmiotowej kwalifikacji nie są archiwizowane dłużej niż 10 lat. Badania aktowe na poczet niniejszej rozprawy zostały przeprowadzone w roku 2019 w Sądzie Rejonowym w Białymstoku i były to wszystkie

sprawy, które zostały rozstrzygnięte przed tym sądem, nadające się do przeanalizowania w przyjętych ramach badawczych. Dopełnieniem i uszczegółowieniem przedmiotowych analiz są badania w postaci studium przypadku (case study) przeprowadzone na podstawie wytypowanych czterech spraw sądowych z uprzednio przeanalizowanych akt spraw zamkniętych, które zostały przeprowadzone w 2020 r. Z rozpatrywanych spraw wybrano, te w których odwoływano się do zasad subsydiarności lub proporcjonalności prawa karnego gospodarczego – celem zobrazowania problemów zakreślonych w temacie rozprawy. Tak przedstawione zagadnienia stanowią próbę zobrazowania ewolucji ochrony prawnokarnej wierzyciela na gruncie art. 300 k.k. oraz kierunku dalszego jej rozwoju w świetle zasad proporcjonalności i subsydiarności z uwzględnieniem głównych problemów interpretacyjnych oraz praktycznych.

W przyjętej ramie rozprawy trudno szukać podobnych opracowań, skupiających się *stricte* na problemach ochrony dotyczącej wierzycieli w kontekście głównych zasad prawa karnego, które nadają prawu karnemu gospodarczemu przymiot *ultima ratio*. Na przestrzeni lat powstawały obszerne publikacje na temat problemów przestępczości gospodarczej, uwzględniające różne podejścia oraz opinie doktryny. Należy tutaj wskazać autorów publikacji z zakresu prawa karnego gospodarczego: O. Górniok¹, J. Skorupka², J. Majewski³ czy też R. Zawłocki⁴ których opracowania w zakresie tematyki prawa karnego gospodarczego również dla niniejszej rozprawy posłużyły zgłębieniu problemów zakreślonych tematem pracy. Można również wskazać publikację dotyczące istotnych problemów prawa karnego gospodarczego w świetle omawianych zasad które poruszali m.in. S. Żółtek⁵ czy też A. Mucha⁶, które również zostały poddane analizie na poczet badania przedmiotowych zagadnień. Jednak przedmiot niniejszej rozprawy, skupiając się na historyczno-dogmatycznej analizie *stricte* przestępstwa z art. 300 k.k., jest próbą uporządkowania rozbieżności interpretacyjno-doktrynalnych, powstałych na przestrzeni lat funkcjonowania tej regulacji.

¹ O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994; O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze. Komentarz*, Toruń 1997; Górniok O. (w:) O. Górniok (red.), *Prawo gospodarcze i handlowe, t. 10, Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2003;

² J. Skorupka, *Karnoprawna ochrona wierzycieli*, Toruń 2001; J. Skorupka, T. Kierzyk, *Karnoprawna ochrona wierzycieli w razie upadłości podmiotów gospodarczych*, Wrocław 2002; J. Skorupka, *Prawo karne gospodarcze zarys wykładu*, Warszawa 2005;

³ K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Warszawa 1995;

⁴ R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko wierzycielom. Rozdział XXXVI Kodeksu karnego. Artykuły 300–302. Komentarz*, Warszawa 2001; R. Zawłocki, *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze*, Warszawa 2004; R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze, t. 9*, Warszawa 2015;

⁵ S. Żółtek, *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009.

⁶ A. Mucha, *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym*, Warszawa 2013.

Uzupełniona jest ona o empiryczne elementy badające przede wszystkim korelację zasad subsydiarności z ochroną prawonkarną wierzyciela, co na gruncie doktrynalnym jest uważane za filar prawa karnego gospodarczego. Innymi słowy niniejsza praca jest próbą weryfikacji założeń teoretycznych oraz praktycznych przedmiotowego problemu oraz ich oceną w obecnym funkcjonowaniu. Praca będąc uzupełniona także o nowy tytułu rozdziału XXXVI k.k., stanowi swoiste sedno analizy problemu i ma być wyznacznikiem kierunku, w którym prawo karne gospodarcze winno podążać w najbliższych latach. Mając to na uwadze należy uznać, że przedmiotowa rozprawa jest próbą nowego ujęcia problemu poprzez szeroką analizę dotychczasowej regulacji, sięgającą historycznych początków oraz jej weryfikacją opartą o badania empiryczne. Tak ujęty problem stanowi zarówno walor naukowy, jak i wyróżnia pracę na tle obecnych dostępnych pozycji, skupiających się na temacie prawa karnego gospodarczego.

Wskazany temat jest istotnym z punktu widzenia doktryny i judykatury. Wykreowane różnice pomiędzy doktrynalnym ujęciem podmiotu przestępstwa z art. 300 k.k. które, jest prezentowane przez znaczną część doktryny a jego urzeczywistnienia w stanowisku judykatury od ponad 20 lat, pozostaje polem do dyskusji na podstawie aktualnej kodyfikacji karnej. Tematyka podmiotowości w art. 300 k.k., jak i pozostałych przestępstw tego rozdziału, doczekała się, co prawda obszernych opracowań, jednak pozostaje aktualna w sporze naukowym. Z tego powodu wymaga swoistej rewizji, z uwagi na daleko idące różnice w koncepcjach realizacji ochrony prawonkarnej na gruncie art. 300 k.k. i postrzegania ich realizacji poprzez zasady prawa karnego gospodarczego. Zasada subsydiarności oraz proporcjonalności w omawianym wąskim aspekcie prawa karnego jest szczególnym problemem, nadającym tej dziedzinie swoisty charakter.

Niniejsza rozprawa zawiera szeroki aspekt historyczny problemu prawonkarnej ochrony praw wierzycieli. Poczynając od analizy historycznej sięgającej 20-lecia międzywojennego i kodyfikacji karnej z 1932 r. Następnie w sposób przekrojowy ukazuje problem na podstawie kodyfikacji karnej z 1969 r. Autor bada także odmienne podejście do przedmiotowych problemów, z perspektywy dwóch różnych systemów gospodarczych – gospodarki centralnie sterowanej oraz wolnorynkowej. Najważniejszym jednak elementem przedmiotowej dysertacji w zakresie historycznym jest przedstawienie problemu w perspektywie ostatnich 30 lat obowiązywania prawonkarnej ochrony wierzycieli, w zakresie udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia wierzyciela. Różnice w podejściu do przestępczości na szkodę wierzycieli zdecydowanie różnią się pomiędzy tym z lat 1994-1997 a trwającym obecnie, także z uwagi na nowelizację treści rozdziału XXXVI k.k. Są w istocie

odmiennym podejściem do problemu niżeli przepisy obowiązujące w regulacji z okresu 1997-2019. Obecnie można wskazać na nowe ujęcie problemu, które prawidłowo może zostać przybliżone, jedynie poprzez ujęcie historyczne i podsumowanie dotychczasowych rozbieżności.

W zakresie dogmatycznych rozważań praca porusza problem głównych rozbieżności, związanych z ochroną prawnokarną wierzycieli. Autor poddaje analizie dogmatycznej, wytypowane różnice interpretacyjne w instytucjach pozakarnych, z ich zestawieniem w rozbieżnościach doktrynalno-jurydycznych, a w szczególności w zakresie podmiotu przestępstwa oraz przedmiotu ochrony czynu z art. 300 k.k.

Aby dopełnić rozważania historyczno-dogmatyczne niezbędnym było wprowadzenie elementu empirycznego, w postaci badań aktowych oraz studium przypadku (case study). Wskazane dwie formy badawcze pozwoliły na zobrazowanie problemu prawnokarnej ochrony wierzycieli oraz jej aktualnych słabych i mocnych stron. Ponadto autor wskazuje na korelacje przeprowadzonych badań z dogmatyczną i historyczną częścią rozprawy, co pozwala na uzyskanie całościowego obrazu przedstawionego problemu.

W rozdziale I została przedstawiona metodologia badań, w których wskazano przedmiot oraz cel badań, hipotezę badawczą wraz z problemem badawczym. Oprócz tego wskazano metody oraz techniki badań.

Rozdział II przedstawia historyczne ujęcie prawnokarnej ochrony wierzycieli. Przesłupstwo znane obecnie z art. 300 k.k. na przestrzeni lat ubiegłego wieku w zależności od okresu przybierało nieco inną formę, w zależności od zapotrzebowania ówczesnego ustawodawcy i idącego za nim *ratio legis*. Rozdział ten, wyróżnia okresy: 20-lecia międzywojennego, Polski Rzeczpospolitej Ludowej, transformacji ustrojowej, kończąc na etapie obecnego kształtu przepisów art. 300 k.k. w obecnie obowiązującej kodyfikacji karnej z 1997 r. Omówione przy tym zostały nowelizacje, które dotyczyły przedmiotowej instytucji.

W rozdziale III zostały przedstawione instytucje pozakarne, które są przez prawo karne gospodarcze zapożyczane. W tym rozdziale przeanalizowano pojęcia wierzyciela, dłużnika, przedsiębiorcy oraz działalność gospodarczą. Analiza w stosunku do tych pojęć, gdzie było to możliwe została podzielona na elementy prawa cywilnego, gospodarczego, a także administracyjnego. Wskazano tutaj, także środki ochrony cywilnoprawnej oraz rozbieżności dotyczące klauzuli wykonalności, która łączy elementy prawa cywilnego, jak i karnego.

Rozdział IV opisuje rodzajowy przedmiot ochrony kodeksu karnego, na który składa się w obecnym kształcie obrót gospodarczy i interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym.

Autor analizuje w nim rozbieżności natury doktrynalnej oraz jurydycznej, w zakresie obrotu gospodarczego. Z uwagi na wprowadzoną nowelizację i zmianę tytułu rozdziału XXXVI k.k. rozpatrywany jest tutaj nowy element rodzajowego przedmiotu ochrony, w postaci interesów majątkowych w obrocie cywilnoprawnym. Autor stara się przedstawić najważniejsze rozbieżności, które przekładały się na problemy ochrony prawnokarnej wierzyciela, jak i podejmuje próbę polemiki z nowym brzmieniem rodzajowego przedmiotu ochrony na tle dotychczasowych wątpliwości doktryny i judykatury, w kontekście przedmiotu ochrony art. 300 k.k.

Rozdział V i VI zostały poświęcone analizie głównych zasad prawa karnego gospodarczego tj. zasadzie subsydiarności oraz proporcjonalności. Autor wskazuje tutaj na rozdział tych dwóch zasad, poprzez analizę dogmatyczną na podstawie stanowisk doktryny prawa karnego gospodarczego oraz ich odzwierciedlenia w judykaturze.

Rozdział VII porusza problemy dotyczące podmiotu przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela w związku z upadłością lub niewypłacalnością. Podmiot ten jest analizowany na płaszczyźnie doktrynalnej jak i orzeczniczej. Rozważania odnoszące się do podmiotu są podzielone na trzy grupy – podmiotu na gruncie art. 300 k.k. i różnicami pomiędzy § 1, § 2 oraz § 3 wskazanego przestępstwa. Ponadto omawiane są tu problemy na tle klauzuli zastępczej oraz pokrewnych obydwóch uprzednio analizowanych zagadnień oraz podmiot przestępstwa w świetle odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, w kontekście podmiotu przestępstwa z art. 300 k.k.

Rozdział VIII został poświęcony analizie zgromadzonych danych poprzez przeprowadzone badania aktowe oraz analizę case study, celem dopełnienia rozważań dogmatycznych.

Rozdział I Metodyka badań

1. Przedmiot i cel badań

Przedmiotem badań w niniejszej rozprawie uczyniono problem związany z zauważalnymi rozbieżnościami w zakresie podmiotu przestępstwa oraz interpretacji rodzajowego przedmiotu ochrony na tle przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela. To z kolei poprzez rozbieżności pomiędzy stanowiskami doktryny prawa, a ich realizacją na gruncie orzeczniczym dało impuls do skonkretyzowania celu badań. Z uwagi na przyjęte zasady metodyki badań w niniejszym rozdziale wskazany zostanie przedmiot oraz cel badań, co w dalszej części zostanie również przełożone na problemy i hipotezy badawcze, aby na końcu przedstawić wykorzystane metody i techniki badawcze wykorzystane w niniejsze rozprawie.

W ślad za tematem rozprawy przedmiot badań był podyktowany przyjętymi na wstępie ramami. Zasady subsydiarności oraz proporcjonalności prawa karnego są w prawie karnym gospodarczym szczególnie wyeksponowane. To w zasadzie jest podstawą w charakterystyce przestępstw przeciwko wierzycielom, którego elementem jest przestępstwo udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela. Prawnokarna ochrona została przedstawiona w aspekcie teoretycznym oraz praktycznym, przez co daje to obraz kompletny i aktualny problemów, z jakimi spotykają się wierzyciele przy egzekwowaniu swojej należności na styku prawa cywilnego, gospodarczego oraz karnego. W celu zgłębienia tematu rozprawy i jego należytego zbadania na poczet niniejszej rozprawy koniecznym było przeprowadzenie badań na dwóch płaszczyznach: dogmatycznej oraz empirycznej. To daje możliwość dalszego nakreślenia kierunków, w jakim może (a nawet powinna) w obecnych czasach rozwinąć się ochrona prawna z wyszczególnieniem ochrony prawnokarnej wierzycieli. Uwzględnia to również ostatnie zmiany związane z art. 300 k.k. i jego rodzajowym przedmiotem ochrony będące nowym podejściem oraz szansą na skuteczniejszą ochronę wierzycieli. Należy tutaj zaznaczyć, że ewolucja prawnokarnej ochrony wierzyciela jest naturalnym procesem związanym ze zmianami legislacyjnymi ze strony ustawodawcy. Jednak rozwój instytucji z uwzględnieniem dotychczasowych problemów, z którymi spotykają się wierzyciele może dopiero we właściwy sposób poprowadzić ewolucję omawianych zagadnień w dalszym kierunku. Jednak powinno to się odbyć z uwzględnieniem obecnych

możliwości w realizacji ochrony prawnokarnej wierzycieli na gruncie orzeczniczym ukierunkowanych przez doktrynę. To jednak doktryna musi przedmiotowy problem zweryfikować i nadać mu odpowiedni kierunek rozwoju, aby następnie urzeczywistnić go na gruncie jurydycznym. Dlatego też celem niniejszych badań jest również zweryfikowanie ochrony prawnokarnej, na którą mogą liczyć wierzyciele i wybranie z nich mocnych stron w celu popularyzowania na gruncie doktryny oraz orzeczniczym właściwego rozwoju instytucji.

Głównym celem badań w niniejszej rozprawie w ślad za tematem rozprawy było zbadanie, w jaki sposób aktualnie kształtuje się prawnokarne ochrona wierzyciela. Następnie należało zweryfikować, jakimi narzędziami do realizacji swojej ochrony dysponuje wierzyciel zarówno na gruncie pozakarnym jak i karnym. Powyższe było jednak rozpatrywane pod względem przyjętych ram poprzez zasadę subsydiarności oraz proporcjonalności a także dotychczasowych rozbieżności interpretacyjnych w doktrynie i orzecznictwie przedmiotowego przestępstwa. Analiza prawna na gruncie dogmatycznym pozwala przedstawić omawiany temat z różnych perspektyw tj. doktrynalnym oraz orzeczniczym, jednocześnie uwzględniając ramy instytucji ochrony wierzyciela w zakresie pozakarnym oraz prawnokarnym. Z uwagi na skonkretyzowane problemy na gruncie doktrynalnym poprzez poczynioną analizę – najistotniejszym stało się położenie nacisku w treści rozprawy w zakresie podmiotu przestępstwa z art. 300 k.k. oraz przedmiotu ochrony omawianego czynu. Przedmiot ochrony musiał zostać uwzględniony w perspektywie jego rodzajowej ewolucji a także problemów, które pojawiły się w związku z przyjętymi zasadami subsydiarności oraz proporcjonalności nadającymi kierunek omawianej instytucji.

Prawnokarne ochrona wierzyciela w perspektywie zasad subsydiarności oraz proporcjonalności to nie tylko zakres sankcji oraz moment, w którym prawo karne gospodarze powinno zainterweniować w relacje cywilno-gospodarcze. To także – a może przede wszystkim – realny wpływ, jaki może wywrzeć na dłużniku w celu zabezpieczenia interesu wierzyciela. Aktualna realizacja poprzez środki ochrony cywilnoprawnej na gruncie cywilnoprawnym a także możliwość ich przełożenia na grunt karny to kolejny cel, który był przedmiotem badań w zakresie teoretycznym i na co także zwrócono uwagę podczas badań empirycznych.

Po uzyskaniu wstępnych odpowiedzi, co do kierunku badań na gruncie dogmatycznym przyszła kolej na zweryfikowanie ich praktycznego zastosowania. Zamierzeniem empirycznym, w niniejszej rozprawie, była analiza praktyki orzeczniczej (stosowania prawa) w procesach karnych, dotyczącej kwalifikacji art. 300 k.k. Omawiana analiza ma

odpowiedzieć na pytanie jak realizowana jest oraz jak może być realizowana ochrona prawnokarna poprzez dzisiejsze rozwiązania normatywne z uwzględnieniem postulatów doktryny w zakresie zasady subsydiarności oraz proporcjonalności. Jednocześnie celem niniejszej rozprawy na gruncie empirycznym jest weryfikacja realizacji zasady subsydiarności oraz proporcjonalności i postulatów zgłaszanych w tym zakresie przez doktrynę prawa z jej realizacją na gruncie jurydycznym. Należy zaznaczyć, że oprócz analizy literatury oraz doktryny, zostaną ukazane rezultaty przeprowadzonych badań empirycznych, w postaci badań aktowych oraz case study, które zostały przeprowadzone przez autora. Do przeprowadzenia badań aktowych wykorzystano kwestionariusz, w którym skupiono się przede wszystkim na weryfikacji spraw pod kątem skuteczności ochrony prawnokarnej, w świetle zasad determinowanych przez subsydiarność oraz proporcjonalność prawa karnego gospodarczego. Przesłupstwo udaremnienia lub uszczuplenia wierzyciela dotykając relacji zachodzącej pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem zasługuje na należytą analizę empiryczną w celu skonfrontowania analizy dogmatycznej ze stanem, z którym spotykają się wierzyciele oraz dłużnicy. To jest możliwe poprzez przyjętą formę badań aktowych, które skupiły się na analizie orzeczeń sądowych i przedstawieniu wybranych spraw w postaci studium przypadku z uprzednio przebadanych akt spraw zakończonych.

Celem empirycznym jest analiza praktyki orzeczniczej w sprawach karnych z art. 300 k.k. Aby w należyty sposób zweryfikować praktykę stosowania prawa w przedmiotowej materii należało badając analizowane przypadki zweryfikować je pod względem subsydiarności oraz proporcjonalności prawa karnego gospodarczego. Dzięki temu, autor pracy podejmuje próbę oceny funkcjonowania regulacji zawartej w art. 300 k.k. w świetle wymienionych zasad. Zdaniem autora, to w zasadzie jest największym wyzwaniem dla praktyki stosowania prawa, gdyż warunkuje to poprawne realizowanie założeń jakimi powinny kierować się organy stosujące prawo.

2. Problemy badawcze

Problem badawczy w niniejszej rozprawie został przedstawiony za pośrednictwem dwóch głównych pytań:

- 1) Czy prawnokarna ochrona wierzycieli jest we właściwy sposób urzeczywistniana w praktyce orzeczniczej mając na uwadze zasady subsydiarności i proporcjonalności?
- 2) W jakim zakresie orzeczenia sądowe w sprawach karnych z art. 300 k.k. dostrzegają problemy teoretyczne zgłaszane przez doktrynę w kontekście ochrony wierzycieli?

Wskazane główne problemy badawcze zostały uszczegółowione poprzez poniższe pytania:

- 1) Jak przedstawiała się ewolucja przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela z art. 300 k.k. w aspekcie teoretycznym oraz praktycznym?
- 2) Jak ratio legis przyjęte przez ustawodawcę regulacji wpływało na obecnie obowiązujący kształt art. 300 k.k. względem jego odpowiednika wyrażonego w ustawie z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego?
- 3) Jak podmiot przestępstwa oraz rodzajowy przedmiot ochrony rozdziału XXXVI k.k. wpływa w aspekcie teoretycznym oraz praktycznym na realizację art. 300 k.k.?
- 4) Czy w obecnym stanie prawnym zasada subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego jest należycie realizowana w stosunku do podmiotu przestępstwa w aspekcie teoretycznym oraz praktycznym mając na względzie inne dziedziny prawa?
- 5) Jak rozbieżności doktrynalno-orzecznicze na tle art. 300 k.k. wpływają na działania profesjonalnych pełnomocników strony oraz na organy ścigania?
- 6) Jak wierzyciele z pomocą profesjonalnych pełnomocników oraz organów ścigania wykorzystują możliwości aktualnych przepisów prawa w zakresie prawnokarnej ochrony do zabezpieczenia swoich interesów?
- 7) Jak aktualne brzmienie rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. w świetle dotychczasowych rozbieżności oraz praktyki realizuje ochronę prawnokarną wierzycieli w kontekście pozostałych instytucji prawa karnego?

3. Hipotezy badawcze

Upřednio skonstruowane problemy badawcze pozwoliły na postawienie hipotezy głównej: Przestępstwo udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela w związku z jego upadłością lub niewypłacalnością nie jest proporcjonalnie oraz subsydiarnie stosowanym środkiem reakcji karnej na popełnione przestępstwo.

To z kolei zostało uszczegółowione poprzez hipotezy szczególne, które zakładają:

- 1) Obecny kształt przestępstwa z art. 300 k.k. jest wynikiem ewolucji jednostki znanej z Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny oraz ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego jednak różni się od nich zadaniem w zakresie aktualnej ochrony prawnokarnej wierzyciela, który powinien wypełniać w systemie prawa.

- 2) Regulacje znane z ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego w zakresie udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela różnią się od obecnego kształtu przestępstwa z art. 300 k.k. w zakresie ratio legis tych przepisów co spowodowało na przestrzeni lat rozbieżności w doktrynie oraz orzecznictwie.
- 3) Problemy na tle rozbieżności podmiotu oraz przedmiotu ochrony przestępstwa art. 300 k.k. doprowadziły do ingerencji ustawodawcy w zakresie treści rozdziału XXXVI k.k.
- 4) Sądy wydając rozstrzygnięcie w zakresie kwalifikacji prawnej z art. 300 k.k. tylko częściowo ustosunkowują się do problemów teoretycznych zgłaszanych przez doktrynę w kontekście ochrony wierzycieli w świetle zasady subsydiarności oraz proporcjonalności.
- 5) Rozbieżności doktrynalno-orzecznicze na tle art. 300 k.k. przyczyniają się do niewłaściwego prowadzenia spraw przez profesjonalnych pełnomocników stron oraz organy ścigania.
- 6) Wierzyciele poprzez profesjonalnych pełnomocników oraz organy ścigania nie właściwie wykorzystują możliwości aktualnych przepisów prawa w zakresie prawnokarnej ochrony do zabezpieczenia swoich interesów przez dotychczasowe rozbieżności doktrynalno-orzecznicze.
- 7) Aktualne brzmienie rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. w świetle dotychczasowych rozbieżności oraz praktyki nie dają gwarancji na rozwój ochrony prawnokarnej wierzycieli bez właściwego wykorzystania aktualnych przepisów prawa karnego.

4. Wykorzystane metody, techniki oraz narzędzia badawcze

W niniejszej rozprawie przeprowadzono analizę historyczną przestępstw na szkodę wierzyciela, w zakresie przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela. Na przestrzeni lat w odmienny sposób regulowane były w przedmiotowym zakresie instytucje, pozwalające wierzycielom na ochronę ich interesu na gruncie prawnokarnym. Stąd też ważne było porównanie tych instytucji prawnych, które najbardziej odpowiadały treściowo tym aktualnie obowiązującym. Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę na kontekst zmian oraz ogół systematyki prawnokarnej, która w istotny sposób różniła się w socjalistycznym prawie karnym, a tym z 1932 r., lub u styku transformacji ustrojowej z 1994 r.

Analiza dogmatyczna miała na celu usystematyzowanie pojęć prawa karnego gospodarczego oraz pomocniczych dla niego pozostałych gałęzi prawa. W tym zakresie wykorzystano dostępne opracowania naukowe, znajdujące się w zasobach tutejszego Wydziału Prawa, zasobów internetowych dostępnych za pośrednictwem: Systemu Legalis, Systemu Informacji Prawnej Lex a także zasobów własnych, które zostały skompletowane na potrzeby niniejszej rozprawy. Analiza dogmatyczna skupiła w sobie rozważania, dotyczące ewolucji historycznej przestępstwa udaremnienia i uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela. Prawo karne gospodarcze przez konieczność korzystania z regulacji z innych gałęzi prawa cechuje się dużą dozą elementów wpływających na jego ostateczny kształt. To z kolei nie daje gwarancji na stabilność prawa. Ustawodawca poprzez liczne nowelizację przepisów mimowolnie wpływa na kształt regulacji karnych. Poprzez tą relacje prawo karne gospodarcze jest ciągle zmieniającą się materią, której ewolucji doświadczamy, z praktycznie każdą ingerencją ustawodawcy dotyczącą choćby pośrednio regulacji gospodarczo-majątkowych. Dlatego też w tym zakresie niezbędnym było uporządkowanie regulacji pozakarnych poprzez analizę literatury przedmiotu. To pozwoliło określić właściwy dobór badań w sferze praktycznej. Przyjęta struktura rozprawy oraz jej ramy, są spowodowane zjawiskiem w części teoretycznej, które obserwuje się zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie przedmiotu, a polegającym na mimowolnym odseparowywaniu prawa karnego gospodarczego, jako autonomicznej gałęzi prawa. Swoistego połączenia prawa cywilnego, gospodarczego, administracyjnego oraz karnego. Powyższe w konsekwencji może prowadzić do nienależytego zabezpieczenia praw wierzycieli na gruncie prawnokarnym. Wyrazem tej nienależytej ochrony wierzycieli jest ignorowanie faktycznych potrzeb wierzycieli, poprzez orzekanie przez sądy symbolicznych kar i jednoczesne niezapewnianie na gruncie prawnokarnym narzędzi, umożliwiających wierzycielowi realizację ich praw.

Metody wykorzystane w części empirycznej to badania aktowe oraz studium przypadku (*case study*). Podkreślana przez doktrynę korelacja zasad subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego wymaga weryfikacji na gruncie dwóch wskazanych metod badawczych, aby zweryfikować dotychczasową analizę teoretyczną poprzez badania empiryczne. Na poczet analizy archiwalnych spraw sądowych przyjęto metodę badań aktowych. Na potrzeby niniejszej rozprawy przedmiotowe badania aktowe na aktach spraw zamkniętych z lat 2008-2018 były przeprowadzone w Sądzie Rejonowym w Białymstoku w roku 2019 na próbie 84 prawomocnie zakończonych spraw sądowych, według opracowanego kwestionariusza badawczego wykorzystanego dla każdej z badanej sprawy sądowej.

Badania aktowe oparto o kwestionariusz, w którym wyszczególniono 12 głównych punktów, według których dokonywano analizy. W kwestionariuszu badawczym, który został załączony do niniejszej rozprawy przedstawiono szczegółowe rozbieżności na punkty i podpunkty, według których zbierano dane podczas analizy akt spraw sądowych. W trakcie analizy akt spraw zamkniętych przyjęte usytuowanie punktów pomogło usprawnić prowadzenie badań aktowych z uwagi na chronologiczne ułożenie zawartości akt spraw sądowych. Jednak przy analizie efektów przeprowadzonych badań właściwszym jest wskazanie dwóch grup celem lepszego skatalogowania zebranych danych, co powoduje inne rozmieszczenie omawianych punktów niżeli to co jest uwidocznione w kwestionariuszu.

Pierwsza grupa dotyczy kwestii technicznych i procesowych, charakteryzujących sprawy w ramach grupy badawczej: tj.: 1) oznaczenie sygnatury akt, 2) czasu trwania postępowania, 7) sprawdzenie czy do sprawy został zaangażowany profesjonalny pełnomocnik przez dłużnika lub wierzyciela, 11) zebranie informacji dotyczących kosztów postępowania, 6) sprawdzenie czy do złożenia aktu oskarżenia w Sądzie pokrzywdzony wykorzystał procedury odwoławcze, 9) inne informacje dotyczące postępowania, 12) w ostatnim punkcie pozostawiono miejsce na uwagi, które nasunęły się podczas badań aktowych w konkretnej sprawie.

Druga grupa dotyczy bezpośrednio przedmiotu prowadzonych badań: 3) sprawdzenie czy przed postępowanie karnym były prowadzone postępowania sądowe na gruncie procedury cywilnej / administracyjnej lub było prowadzone postępowanie egzekucyjne, 4) sprawdzenie czy w akcie oskarżenia lub wyroku organ procesowy nawiązał do zasad subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego, 5) sprawdzenie, co wskazał organ procesowy w nawiązaniu do zasad subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego, 8) określenie sposobu dokonania przestępstwa oraz wartość sprzeniewierzonego majątku, 10) zebranie informacji z orzeczonego wyroku.

Następnie z przeprowadzonych badań aktowych wytypowano 4 sprawy, w których sąd orzekający odwołał się chociażby częściowo do zasad subsydiarności lub proporcjonalności prawa karnego. W tym celu z przebadanych spraw wybrano te z przedmiotowym odwołaniem i ponownie zwrócono się do Prezesa Sądu Rejonowego w Białymstoku, aby zyskać dostęp do archiwalnych akt spraw zakończonych. Po uzyskanej zgodzie przystąpiono do analizy *case study*. Na potrzeby tej metody złożyła się szczegółowa analiza aktu oskarżenia wraz z wyjaśnieniami złożonymi przez oskarżonego w sprawie. Ponadto rozpatrywane były protokoły rozpraw, przyjęta linia obrony przez oskarżonego, a także szczegółowa analiza wyroku i złożonych środków odwoławczych oraz późniejsze rozstrzygnięcia w sprawie.

Przedstawione sprawy metodą *case study* zawierają zanonimizowany opis sprawy, który bazuje na wskazanych uprzednio dokumentach. Finalnie, taki opis został opatrzony komentarzem autora pod względem tematu niniejszej rozprawy oraz jego oceną poszczególnych istotnych aspektów poruszonych w sprawach.

5. Przebieg badań

Przedmiotowa sfera badań rozpoczęła się od początków nowoczesnego postrzegania prawa karnego gospodarczego, które nastąpiło wraz z odrodzeniem II Rzeczypospolitej i usystematyzowaniem prawa karnego poprzez jego skodyfikowanie w 1932 r. Przedmiot badań, w części historycznej, był realizowany w dalszym kierunku poprzez historyczną literaturę późniejszych okresów, aż do bieżącego kształtu art. 300 k.k.

Poprzez analizę historyczną połączoną z aktualnym stanem i rozbieżnościami doktrynalno-orzecznictwymi pozwoliło to na wyszczególnienie dwóch głównych problemów teoretycznych, które stały się podstawą dalszej interpretacji literatury tj. przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. oraz podmiotu przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela. Jednocześnie z uwagi na przyjęte ramy merytoryczne niezbędnym było omówienie ewolucji pojęciowej na gruncie norm pozakarnych w zakresie działalności gospodarczej, przedsiębiorcy, wierzyciela oraz dłużnika. Następnie, aby móc przełożyć przyjęty temat rozprawy, na jego analizę teoretyczną, niezbędnym było wyszczególnienie środków prawa cywilnego, pozwalających na zobrazowanie pozakarnej ochrony wierzyciela. Łączna analiza sfery prawnej z podziałem na elementy pozakarne oraz karne, umożliwiło ich zestawienie z dwoma głównymi zasadami prawa karnego gospodarczego, które jest przez doktrynę w szczególny sposób prezentowany, jako ich swoisty łącznik, pozwalający na przejście z gruntu prawa cywilnego i gospodarczego na grunt prawa karnego. Oprócz analizy doktrynalnej na podstawie literatury, niezbędnym było jednoczesne prześledzenie przedmiotowych rozważań na gruncie jurydycznym celem ich przełożenia na następną część sfery badawczej. Na gruncie orzecznictw przedmiotowy zakres analizowanych pojęć był tożsamy, z tym omawianym na gruncie normatywnym i doktrynalnym w literaturze przedmiotu.

Na podstawie uprzednio ułożonego kwestionariusza w piśmie do Prezesa Sądu Rejonowego w Białymstoku autor, niniejszej rozprawy zwrócił się o udostępnienie 10 akt spraw zakończonych z każdego roku w okresie 2008-2018, które dotyczyły kwalifikacji z art. 300 k.k. Celem było uzyskanie grupy 100 spraw na poczet badań aktowych. Należy zauważyć, że aktualnie obowiązujące przepisy pozwalają jedynie na dostęp z ostatnich 10 lat

w przypadku kwalifikacji prawnej z art. 300 k.k. Sprawy sprzed 2008 r., w momencie prowadzenia badań, były już niedostępne zgodnie z obowiązującymi przepisami. Należy zaznaczyć przy tym, że po przewidzianym czasie – zachowywane są jedynie te części akt, na poczet elementu wykonawczego kary i na potrzeby wynikające z prowadzonych rejestrów karnych. Po uzyskanej zgodzie na przeprowadzenie badań aktowych okazało się, że łączna liczba 100 spraw nie jest dostępna w archiwum Sądu Rejonowego w Białymstoku. Łącznie, nadających się do przeanalizowania spraw zgodnie z przyjętym kwestionariuszem było 84. Jednak ta liczba nie odbiegała znacząco od przyjętej na wstępie, toteż nie stanowiło to problemu w kontynuacji przedmiotowych badań.

Łącznie przebadano 88 akt spraw sądowych z lat 2008-2018 które zostały przedłożone do analizy w ramach przyjętych kryteriów. Ostatecznie zostały przeanalizowane wszystkie sprawy, które znajdowały się w zasobach archiwalnych sądu z tego okresu nadające się do analizy pod względem przyjętych kryteriów. Badania aktowe zostały przeprowadzone w roku 2019. Z postawionych kryteriów w kwestionariuszu badawczym 84 akt spraw sądowych spełniło wymagania, aby dać miarodajny obraz niezbędny do oceny instytucji w ramach niniejszej rozprawy. Pozostałe akta spraw nie nadawały się do przyjętych badań, gdyż były niekompletne, przekazane w części do toczących się postępowań w innych sprawach lub okazały się omyłkowo wydane, gdyż kwalifikacja prawna czynu od samego początku procedowanej sprawy była inna niż w oparciu o art. 300 k.k.

Następnie z przedmiotowych 84 spraw, wytypowano 4 sprawy do analizy case study, które według przyjętych kryteriów zawierały analizę prawną związaną z zasadami subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego. Jednocześnie epidemia wirusa Sars-Cov-2 oraz choroby Covid-19 zmusiły autora niniejszej rozprawy do przesunięcia badań studium przypadku. Ostatecznie dopiero w październiku 2020 r. po ponownym wniosku o udzielenie dostępu do wybranych akt spraw zamkniętych dokończono analizę *case study*. Badania były prowadzone w czytelni akt Sądu Rejonowego w Białymstoku.

W zakresie badań studium przypadku *case study*, z uprzednio przeanalizowanych spraw, podczas badań aktowych zauważalnym było marginalne zainteresowanie judykatury podstawowymi dla doktryny zasadami proporcjonalności oraz subsydiarności prawa karnego. Z 84 przebadanych zakończonych spraw, które nadawały się do analizy w postawionych ramach kwestionariusza, jedynie w przypadku 4 spraw uwzględniono chociażby częściowo problemy związane z zasadami subsydiarności oraz proporcjonalności. Te jednak, gdy już były przedmiotem analizy na gruncie wyrokowania, dotyczyły wniosków zbieżnych z wynikami analizy teoretycznej oraz przyjętymi hipotezami. Przeanalizowane 4 sprawy,

metodą *case study*, dopełniły przedmiotowe rozważania i zobrazowały aktualną sytuację w połączeniu z obecnymi problemami tej instytucji.

Zarówno badania aktowe, jak i przeanalizowane sprawy, metodą *case study*, pozwoliły na szczegółową weryfikację hipotez. To przełożyło się na ukazanie praktycznych aspektów obecnego stanu ochrony prawnokarnej wierzycieli. Na tle badań dogmatycznych było to cennym uzupełnieniem, pozwalającym na zaproponowanie dalszego kierunku rozwoju instytucji ochrony prawnokarnej wierzycieli, który w istocie jest możliwy na podstawie już funkcjonujących przepisów, lecz w niewystarczający sposób wykorzystywany.

Rozdział II

Rys historyczny przedmiotu badań

1. Uwagi wstępne

Przestępstwo znane obecnie z art. 300 k.k. na przestrzeni lat ubiegłego wieku w zależności od okresu przybierało nieco inną formę w zależności od zapotrzebowania ówczesnego ustawodawcy i idącego za nim ratio legis. Należy zaznaczyć, że przestępstwa przeciwko wierzycielom były znane w porządkach prawnych starożytnych jak i średniowiecznych. Począwszy od Kodeksu Hammurabiego po lata świetności prawa rzymskiego, które w dużej mierze zostało recypowane do średniowiecznego porządku prawnego – przestępstwa gospodarcze przeciwko interesom wierzyciela były bardzo ważnym elementem porządku prawnego⁷. Można śmiało stwierdzić, że ta kwestia była swego czasu punktem odniesienia, nie tylko do zabezpieczenia obrotu gospodarczego jako takiego, ale przede wszystkim indywidualnych interesów jednostki i na to ówczesne uregulowania kładły szczególny nacisk⁸.

Mając na uwadze znacznie bardziej surowe warunki egzystencji, niżeli te w których żyjemy obecnie – można zastanowić się nad rolą, jaką spełniały instytucje prawnokarne w tej dziedzinie. Wierzyciel, działając w dobrej wierze w obrocie gospodarczym, podejmując wszelakiego rodzaju ryzyko gospodarcze pomimo dochowania normalnej (należytej) staranności obowiązującej w ówczesnym obrocie gospodarczym musiał mieć pewność, co do możliwych konsekwencji działania swojego kontrahenta. Dlatego też pokrzywdzenie wierzyciela przestępstwem, w konsekwencji musiało być bardzo dotkliwe, stawiając na pierwszym miejscu funkcję prewencyjną i sprawiedliwościową. W świetle braku ewentualnego zabezpieczenia socjalnego przez państwo dla osoby pokrzywdzonej z jego punktu widzenia najważniejszym była kompensacja zaistniałego zdarzenia, która w wielu przypadkach nie mogła mieć już miejsca. Toteż, mając na uwadze zasadę subsydiarności i proporcjonalności należy ją postrzegać przez pryzmat danego okresu, w którym występowała, a ewentualne orzekane kary, które z perspektywy czasu można postrzegać w

⁷ M. Stępień, *Kodeks Hammurabiego-przeład*. Warszawa 1996, s. 130

⁸ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 627.

kategoriach drakońskich powinny być zrozumiałe. Wszakże pokrzywdzony przestępstwem przeciwko interesom wierzyciela w czasach starożytnych niejednokrotnie mógł popaść w tak daleko idące problemy ekonomiczne, które w konsekwencji były dotkliwe nie tylko dla niego, ale także dla jego rodziny i otoczenia. Stąd też w wielu przypadkach kara sprowadzała się do śmierci skazanego⁹.

Ochrona prawnokarna przestępstw przeciwko wierzycielom w omawianej rozprawie skupi się na okresie XX i XXI wieku, które na potrzeby postawionych przez autora założeń rozprawy będą niezbędne na rzeczowe opracowanie postawionego w temacie zagadnienia.

2. Formy reakcji karnej wobec przestępstw na szkodę wierzycieli w okresie międzywojennym.

Okres międzywojenny, w procesie kształtowania się instytucji prawnych w Polsce, to czas, gdy instytucje związane z przestępstwami na szkodę wierzycieli dały wyraz szerokiej analizie i zgłębieniu tego problemu a pomysły ówczesnych kodyfikatorów wywarły wyraźny wpływ na dzisiejsze regulacje prawne. Po zakończeniu ponad 100-letniego okresu zaborów takie ośrodki akademickie skupiające prawników jak Lwów, Warszawa czy Kraków wykreowały kadrę, która kształtowała ówczesny porządek prawny w tym dotyczący karno-gospodarczej materii.

W tym okresie, ścierały się dwie koncepcję wyjściowego kształtu instytucji, która miała zabezpieczyć prawne interesy wierzycieli na terenie odtworzonej Rzeczypospolitej. Założenia komisji kodyfikacyjnej z 1932 r. były zupełnie odmienne. Trzeba zaznaczyć, że ustawa karna z 1932 r. była w świetle ustawodawstwa europejskiego oraz światowego dalece nowatorskim projektem, który przez wielu autorów jest oceniany jako wybiegający naprzód potrzebom ówczesnego porządku prawnego. Stąd też sama komisja, pod przewodnictwem J. Makarewicz oraz W. Makowskiego, poświęciła materii przestępstw przeciwko interesom wierzycieli wiele uwagi, ostatecznie wychodząc poza europejskie schematy, w już obowiązujących kodyfikacjach¹⁰.

Zauważono, że naruszenie interesów wierzycieli, w tamtych czasach, odnosiło się głównie do przestępstw związanych z kupiectwem. Przez co, też występowało częste niezrozumienie przy formułowaniu nowej polskiej ustawy karnej. Ostatecznie odstąpiono od podziału, proponowanego przez W. Makowskiego, na przestępstwo bankructwa prostego

⁹ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 627.

¹⁰ O. Górnioł, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu Karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, str. 36.

oraz bankructwa złośliwego, na rzecz koncepcji J. Makarewicza, która w późniejszych pracach komisji została rozwinięta. W tej drugiej koncepcji znalazło się aż 7 typów czynów zabronionych oraz dodatkowa klauzula odpowiedzialności osób niebędących dłużnikami (art. 220-227)¹¹. Należy podkreślić, że w omawianej kodyfikacji przestępstwa przeciwko wierzycielom, miały swój własny odrębny rozdział, co w dzisiejszym porządku prawnym stanowi zasadniczą różnicę. Ostatecznie projekt J. Makarewicza został wzbogacony przez komisję o kolejne rozwiązania, które znalazły się w finalnej wersji kodyfikacji karnej z 1932 r. Wskazywano, że przestępstwa te sięgają znacznie głębiej do życia gospodarczego całego społeczeństwa niż to się może wydawać¹². W rozdziale XL zatytułowanym „Przestępstwa na szkodę wierzycieli”, w art. 273 – 285 wprowadzono zupełnie nowe rozwiązania, które w wielu przypadkach odzwierciedlają dzisiejsze rozwiązania ustawodawcze¹³.

Omawianym projektem, wprowadzono do kodeksu karnego z 1932 r. przestępstwo, które ostatecznie znalazło się w art. 273 k.k.1932. (wg projektu art. 265). We wskazanym artykule czytamy: „*Kto lekkomyślnie przez życie rozrzutne, grę, zawieranie oczywiście ryzykownych umów, zmniejszanie lub obciążanie swego majątku pogarsza swoje położenie majątkowe, jeżeli skutkiem tego nastąpiła jego niewypłacalność lub ogłoszono jego upadłość*”¹⁴. Autorzy projektu podkreślali, że owa „lekkomyślność” była elementem drugorzędny, przez co nie precyzowano w samym przepisie, czym ma się ona przejawiać¹⁵. Pozostawiono wskazaną kwestię do rozstrzygnięcia i oceny sędziego, który musiał zmierzyć się z daną sprawą. Ciekawym zagadnieniem było porównanie lekkomyślnego dłużnika, z dłużnikiem nieuczciwym i określenie ich obu jako: „porównywalne niebezpieczeństwo społeczne”, mimo, że zdarzenie szkodzące miało swoją genezę w zupełnie innym zachowaniu dłużnika¹⁶.

W art. 274 k.k.1932. (wg projektu art. 266) penalizowano sytuację, w której dochodzi do pokrzywdzenia wierzyciela poprzez niewypłacalność lub upadłość – „*Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli doprowadza do tego, że nastąpiła jego niewypłacalność lub ogłoszono jego upadłość*”. Ustawodawca tym przepisem kwalifikował odpowiedzialność

¹¹ Komisja Kodyfikacyjna RP, Sekcja Prawa Karnego t. IV, z. 2-4 [dostęp 21.01.2021 r.] <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/39726#description>

¹² L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu karnego*, Kraków 1936, s. 589.

¹³ R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko wierzycielom. Rozdział XXXVI Kodeksu karnego. Artykuły 300-302 k.k. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 27–28.

¹⁴ Komisja Kodyfikacyjna RP, Sekcja Prawa Karnego t. IV, z. 2-4 [dostęp 21.01.2021 r.] <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/39726#description>

¹⁵ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 637.

¹⁶ Komisja Kodyfikacyjna RP, Sekcja Prawa Karnego t. IV, z. 2-4, [dostęp 21.01.2021 r.] <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/39726#description>

sprawcy, poprzez dodatkowe napiętnowanie jego zamiaru. Jeżeli sprawca miał dodatkowy zamiar pokrzywdzenia, we wskazany sposób swojego wierzyciela wówczas za swoją umyślność przewidywał wyższy ustawowy wymiar kary. Istotnym w tej regulacji był brak wymienionych zachowań, które pociągały za sobą odpowiedzialność sprawcy¹⁷. Ustawodawca założył, że te zachowania mogą być różnorakie, ciężko je przewidzieć i dla zabezpieczenia interesów wierzycieli ich nie konkretyzował¹⁸.

Artykuł 275 k.k.1932. (wg projektu art. 267) penalizował pogarszanie swojego położenia majątkowego, jeżeli było ono nacechowane pokrzywdzeniem wierzyciela: „*Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli pogarsza swoje położenie majątkowe przez życie rozrzutne, grę, zmniejszanie lub obciążanie swojego majątku*”. Jednak w uzasadnieniu projektu ustawy mieliśmy konkretyzujący kierunek omawianego przestępstwa, gdzie ustawodawca tzw. „ucieczkę z majątkiem” uznaje za czyn o szczególnym negatywnym charakterze. W piśmiennictwie wskazuje się, że takie ujęcie było swoistym nawiązaniem do tradycji ustawodawczej¹⁹. W art. 276 k.k.1932. (wg projektu art. 268) mieliśmy odniesienie do przestępstwa typowo egzekucyjnego, które stanowiło formę kwalifikowaną art. 275 - „*Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli ukrywa przedmioty majątkowe albo zaciąga pozorne zobowiązania lub zawiera inne pozorne umowy*”. Zagrożenie ustawowe, w tym przypadku wynosiło do 5 lat kary więzienia²⁰.

Ustawodawca spenalizował w art. 277 k.k.1932. (wg projektu art. 269), swoiste faworyzowanie wierzycieli, poprzez spłacanie tylko tych wybranych przez dłużnika – „*Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli, nie mogąc zaspokoić wszystkich, spłaca lub zabezpiecza niektórych tylko*”²¹. W tym przypadku zjawisko „wybierania” przez dłużnika wierzycieli, których spłaci zostało zakwalifikowane, za czyn na tyle społecznie szkodliwe, że zdecydowano dać mu wyraz w ustawie karnej. W dzisiejszych czasach proceder ten jest szczególnie istotny, co jak widać miało także ważne znaczenie na początkach ubiegłego wieku. Biorąc pod uwagę fakt nienadążania ustawodawstwa, za zmianami zachodzącymi w życiu społeczno-gospodarczym ten problem już wówczas był bardzo doniosły uwzględniając

¹⁷ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 636-637.

¹⁸ Komisja Kodyfikacyjna RP, Sekcja Prawa Karnego t. IV, z. 2-4, [dostęp 21.01.2021 r.] <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/39726#description>

¹⁹ Ibidem.

²⁰ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 641.

²¹ Komisja Kodyfikacyjna RP, Sekcja Prawa Karnego t. IV, z. 2-4, [dostęp 21.01.2021 r.] <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/39726#description>

brak dzisiejszego rozwoju technologiczno-informatycznego, który pomaga niwelować lub przeciwdziałać tego typu przestępczości.

Istotnym elementem, który stanowił *lex specialis*, do uregulowań ogólnokodeksowych ówczesnej kodyfikacji został uregulowany w art. 278 k.k.1932. (wg projektu art. 270), mówiącym o tym, że: „*Kto dopomaga dłużnikowi do popełniania przestępstwa, określonego w art. 274, 275, 276 lub 277, albo choćby bez porozumienia z dłużnikiem działa na szkodę jego wierzycieli, odpowiada jak dłużnik.*”. Takie uregulowanie było bardzo daleko idącym środkiem karno-prawnym z punktu widzenia wierzyciela, którego interes prawno-gospodarczy, był dodatkowo zabezpieczony na gruncie karnym i pozwalał na pociągnięcie do odpowiedzialności także osób, które w procederze mającym na celu uniknięcie realnej spłaty wierzyciela jedynie pomagały. Umożliwiało to wierzycielowi dysponowanie dodatkowym narzędziem prawnym, które w efekcie mogło działać o wiele skuteczniej, niż chociażby regulacje cywilnoprawne²². Zostało to też zaakcentowane w późniejszej linii orzeczniczej, w wyroku SN z dnia 9 listopada 1937 r., gdzie sąd stwierdził, że przestępstwo z art. 278 k.k.1932. jest samoistną postacią popełnienia danego przestępstwa a nie akcesoryjną formą udziału w przestępstwie. To według SN miało prowadzić do braku zależności pomiędzy art. 278 k.k.1932. a art. 276 k.k.1932. – prowadziło to do sytuacji, w której dłużnikowi nie musiano wcześniej przypisać odpowiedzialności za czyn z art. 276 k.k., aby osoba mu dopomagająca mogła zostać uznana za winną na podstawie art. 278 k.k.²³. Podobne do powyższego przepisu były zamierzenia art. 285 k.k.1932. w którym ustawodawca uregulował odpowiedzialność osoby, zajmującej się sprawami majątkowymi innej osoby: „*Osoba, zajmująca się na podstawie przepisu prawnego lub umowy sprawami majątkowymi innej osoby, odpowiada za przestępstwa, określone w rozdziale niniejszym, jak właściciel mienia*”²⁴. Mając na uwadze krótki czas obowiązywania kodyfikacji karnej z 1932 r., w pierwotnym niezmienionym przez władze komunistyczne kształcie, trudno jednak określić korelacje obu przepisów i praktyczne jego odzwierciedlenie w stosowaniu.

W art. 279 k.k.1932. (wg projektu art. 272) przewidziano penalizację działalności na szkodę postępowania upadłościowego. Ustawodawca jako czynne i bierne działanie przestępne wskazał: „*§ 1. Kto wierzycielowi udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej za działanie na szkodę innych wierzycieli w czasie postępowania upadłościowego*

²² R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarstwu*, t. 9, Warszawa 2015, s. 638.

²³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1937 r. III K 1100/37. Serwis informacji prawnej LEX nr 354675.

²⁴ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego...*, *op. cit.* s. 631.

lub postępowania zmierzającego do zapobieżenia upadłości, podlega karze więzienia do lat 3. § 2. Tej samej karze podlega wierzyciel, który w czasie takiego postępowania przyjmuje korzyść majątkową za działanie na szkodę innych wierzycieli lub takiej korzyści żąda. Istotnym zabiegiem legislacyjnym było tu odejście od ścisłego ujęcia podmiotu przekupstwa co pozwoliło na szerokie uwzględnienie działania dłużnika²⁵.

Pozostałe przepisy rozdziału, dotyczącego przestępstw przeciwko wierzycielom wydają się w perspektywie ścisłego podejścia do tematu niniejszej rozprawy, nieco odmienną materią, dlatego też należy zaznaczyć, że powyżej zaprezentowane rozważania nie były jedynymi, które dotyczyły tego rozdziału kodeksu karnego. Jednak odnosiły się one już *stricte* do etapów egzekucyjno-księgowych, z tego względu na tym etapie należało je pominąć. Kończąc rozważania, dotyczące okresu międzywojennego, należy zaznaczyć, że omawiane regulacje nie zostały do końca sprawdzone w praktyce orzeczniczej z uwagi na wybuch w 1939 r. II wojny światowej²⁶. Późniejsza zmiana ustrojowa z gospodarki kapitalistycznej, na gospodarkę socjalistyczną nie pozwoliła przepisom na ich odpowiednie ugruntowanie w orzecznictwie, mając na uwadze obszerność samej kodyfikacji oraz specyfikę przestępstw przeciwko wierzycielom, która w tym okresie została w zupełnie inny sposób kompleksowo ujęta²⁷.

3. Formy reakcji karnej wobec przestępstw na szkodę wierzycieli w okresie PRL.

Kodyfikacja karna z 1932 r. obowiązywała także w okresie Polski Rzeczpospolitej Ludowej, lecz zmiany systemu gospodarczego, o których było mowa wcześniej, zmarginalizowały znaczenie przestępstw na szkodę wierzyciela, a wręcz jak podkreśla się w piśmiennictwie – przestały być aktualne, przez co mimo formalnego funkcjonowania w praktyce wykorzystywany był głównie art. 282 k.k.1932.²⁸ W doktrynie socjalistycznej kwestia własności prywatnej była zupełnie inaczej postrzegana, to też zupełnie inne cele przyświecały ówczesnemu ustawodawstwu, posiłkującemu się częściowo kodeksem karnym z 1932 r. Dodawano do niego kolejne akty prawne oraz różne inne formy reakcji prawnokarnej, czego konsekwencją było rozbitcie przepisów na ponad 40 różnych ustaw oraz dekretów. Na potrzeby, niniejszego rozdziału zostało to jedynie zasygnalizowane, z uwagi na

²⁵ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 638.

²⁶ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu Karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 58.

²⁷ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego...*, *op. cit.*, s. 639.

²⁸ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze... op. cit.* s. 58.

fakt istnienia późniejszej kodyfikacji karnej z 1969 r.²⁹. Nowa kodyfikacja karna umożliwiła wyodrębnienie pojęcia przestępczości gospodarczej nacechowanej doktryną socjalistyczną. Jednak było to różnie interpretowane, gdyż zaliczano do nich przestępstwa przeciwko mieniu czy też fałszerstwo pieniędzy a wyłączano przestępstwo tzn. udaremnienia egzekucji³⁰.

Pomimo nowej sytuacji ustrojowej, ustawodawca poprzez inne rozwiązania zapewnił w minimalnym zakresie pewność obrotu gospodarczej, z uwzględnieniem interesów wierzycieli. Nie do końca jasnym jest czy było to umyślnym zabiegiem legislacyjnym, aczkolwiek dało podobny efekt, mając na uwadze zasadę, iż porządek prawny jest „pełny”, a ustawodawca „racjonalny”³¹. Dano temu wyraz m.in. w rozdziale XXXIII, dotyczącym przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, a konkretniej w art. 258 k.k.1969. Tutaj ustawodawca wskazał: *„Kto w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego usuwa, ukrywa, zbywa lub obciąża albo uszkadza minie zajęte lub zagrożone zajęciem podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny”*. Poprzez użycie pojęcia: „mienie” oraz przesłanki „zajęte” lub „zagrożone zajęciem”, przepis ten stał się jedną z nielicznych możliwości do dochodzenia swojej należności, przez wierzycieli na gruncie prawnokarnym, w wypadku odmowy dobrowolnego uiszczenia zasądzonej należności³². Należy zwrócić uwagę w szczególności na pojęcia „zagrożone zajęciem”, które w pewnym sensie dawało wierzycielowi możliwość podjęcia próby zabezpieczenia swojego interesu prawnego, jeszcze przed faktycznym zajęciem danego mienia. W orzecznictwie zdominowanym poglądem był (który w późniejszym czasie już po dokonanej transformacji ustrojowej został wyraźnie zaakcentowany przez Sąd Najwyższy), że sprawca swoim działaniem może wyprzedzać działanie wymienione w dyspozycji art. 258 k.k.1969., a mimo to zaistnieje czyn zabroniony. Powyższego wyrazem była późniejsza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1998 r., gdzie sąd stwierdził, że: *„Dla bytu przestępstwa określonego w art. 258 k.k. nie jest wymagane, aby w czasie podejmowania przez sprawcę działań wymienionych w tym przepisie istniało już orzeczenie sądu lub innego organu państwowego, którego wykonanie sprawca chce udaremnić.”*³³.

Jednak należy mieć na względzie, że przepis ten zabezpieczał tylko pośrednio interes wierzyciela, z uwagi na bezpośredni przedmiot ochrony, którym jest tutaj wymiar

²⁹ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 639.

³⁰ I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1978, s. 418-419.

³¹ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 462.

³² I. Andrejew, *Polskie... op. cit.*, s. 439-440.

³³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1998 r. I KZP 9/98. Serwis informacji prawnej LEX nr 33295.

sprawiedliwości. Interes wierzyciela w art. 258 k.k.1969. stanowi jedynie uboczny przedmiotem ochrony. Z uwagi na umiejscowienie kodeksowe, taki pogląd należy uznać za słuszny. Jak wskazywało ówczesne piśmiennictwo, kwestia własność nie miała znaczenia dla tego przestępstwa, gdyż nie jest to przestępstwo przeciwko mieniu³⁴. Istotą przestępstwa był cel działania sprawcy, według niego powinno to być udaremnienie wykonania orzeczenia, które zostało wydane przez sąd lub organ państwowy – warunkiem było, aby stanowił on tytuł egzekucyjny (lub mógł stanowić w przyszłości w przypadku „zagrożenia zajęciem”). Przesłpstwo z art. 258 k.k.1969. uznawano za przestępstwo kierunkowe. W sytuacji, w której nie można było udowodnić sprawcy powyższego celu, wówczas rozpatrywanie jego czynu powinno oprzeć się o czyn z art. 199 k.k.1969., lub art. 203 k.k.1969.³⁵.

Przedmiotem czynności wykonawczych, w niniejszym przypadku, jest mienie zajęte lub zagrożone zajęciem. Pojęcie „mienie” jest na tyle szerokie, że w konsekwencji jego użycia katalog przedmiotu czynności wykonawczej jest bardzo szeroki. Wskazywano, że nie ma znaczenia czy jest to mienie ruchome, czy też nieruchomości. Nie istotne było także to, czy przedmiotem jest rzecz w znaczeniu materialnym, czy też jedynie wierzytelność lub prawo majątkowe, podlegające zajęciu. Kwestią ważniejszą było tutaj „zajęcie” lub możliwość „zagrożenia zajęciem”, które musiało nastąpić na podstawie orzeczenia sądu lub organu właściwego. Nie miało znaczenia na podstawie, jakich przepisów zastało przeprowadzone. Mogło być ono zajęte zarówno na gruncie przepisów postępowania cywilnego, lub też postępowania egzekucyjnego (administracyjnego). Wskazywało się także, że w przypadkach wyjątkowych mogło ono nastąpić z mocy samego prawa. Jeśli chodzi o zagrożenie zajęciem, to definiowano ten problem jako sytuację, w której samo orzeczenie danego organu w sprawie już zapadło, ale nie zostało jeszcze wykonane lub wierzyciel nie otrzymał jeszcze samego orzeczenia, nakazującego zajęcie, lecz zwrócono się już do odpowiedniego organu o jego wydanie. Należy tutaj zaznaczyć, że nieco dalszą interpretacją a na pewno korzystną dla wierzycieli było postrzeganie „zagrożenia zajęciem”, jako sytuacji, w której spór co do danego przedmiotu jest realnie możliwy do wystąpienia lub trwa, lecz z uwagi na brak prawomocności jeszcze nie jest w obiegu prawnym³⁶. Chodzi tu o taką sytuację, w której np. pozwany na gruncie postępowania w I instancji w sprawie już wtedy zaczął: usuwać, zbywać,

³⁴ M. Siewierski, *Rozdział XXXIII. Przesłpstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości* [w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny komentarz*, Warszawa 1977, s. 685.

³⁵ Ibidem.

³⁶ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1972 r. VI KZP 61/72. Serwis informacji prawnej LEX nr 18540.

obciążać albo uszkadzać mienie, czy też po wydaniu orzeczenia w I instancji, ale z uwagi na wniesienie środka odwoławczego samo orzeczenie nie mogło się uprawomocnić³⁷.

Istotną różnicą, która wcześniej została zaakcentowana jest to, że art. 258 k.k.1969. nie wymagał do ziszczenia się przesłanek tegoż przestępstwa, aby sprawca działał na szkodę wierzyciela. Kierunkowy charakter tego przestępstwa, miał na celu udaremnienie egzekucji. Natomiast to jakimi pobudkami kierował się sprawca dla samego bytu przestępstwa z art. 258 k.k.1969. nie miało znaczenia, ważnym było tu, aby sprawca kierował się bezpośrednim zamiarem utrudnienia wykonania orzeczenia. Ponadto należy zauważyć, że skutkiem przestępstwa nie musiało być zupełne udaremnienie wykonania orzeczenia³⁸.

4. Formy reakcji karnej wobec przestępstw na szkodę wierzycieli w okresie transformacji ustrojowej.

Transformacja ustrojowo-gospodarcza, rozpoczęta w 1989 r. dała pole do wielu nadużyć o charakterze patologicznym, które nie były tak widoczne w gospodarce socjalistycznej³⁹. Ustawodawca, chcąc zaradzić nowym zjawiskom społeczno-gospodarczo-prawnym, wprowadził w 1994 r. ustawę mającą na celu ochronne obrotu gospodarczego⁴⁰. Regulacje prawne zawarte we wskazanej ustawie miały dać wierzycielom oraz prokuraturze i sądom narzędzia do skutecznej walki z nadużyciami po stronie dłużników, w zupełnie nowym obrocie prawnym który pojawił się w III Rzeczypospolitej⁴¹. Jednocześnie należy przy tym zaznaczyć, że po wprowadzeniu omawianej ustawy, w dalszym ciągu w obiegu prawnym pozostawał przepis art. 258 k.k.1969.

Przepisy, dotyczące stricte ochrony interesu wierzycieli, znajdowały się w art. 6 oraz art. 7 u.o.o.g. Należy tutaj jednak zaznaczyć, że z uwagi na kryteria przyjęte w temacie niniejszej rozprawy w tym rozdziale, omówiona zostanie regulacja z art. 6 u.o.o.g. W art. 6 § 1 ustawodawca spenalizował poszczególne znamiona, czym nadał mu charakteru typowo dłużniczego, wskazując: „*Kto w razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, uszkadza albo rzeczywiście lub pozornie obciąża składniki swojego majątku, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.*”. W § 2 natomiast zawarto konkretyzację zachowania,

³⁷ M. Siewierski, *Rozdział XXXIII. Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości* [w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny komentarz*, Warszawa 1977, s. 686-687.

³⁸ Ibidem.

³⁹ A. Ratajczak, *Ochrona obrotu gospodarczego, Praktyczny komentarz*, Warszawa 1994, s. 7.

⁴⁰ Ustawa z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego (Dz.U.1994.126.615).

⁴¹ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, t. 9, Warszawa 2015, s. 640.

względem regulacji znanej z art. 258 k.k.1969, nadając jej charakteru przestępstwa przeciwko interesom wierzyciela mówiąc: „Kto w celu udaremnienia wykonania, związanego z działalnością gospodarczą, orzeczenia sądu lub innego organu państwowego dopuszcza się czynu określonego w § 1 w stosunku do mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5.”. Zaprezentowane treści art. 6 u.o.o.g. są swoistym powrotem do uregulowań znanych z kodeksu karnego z 1932 r. Ukazuje to jego wizjonerski charakter, który poprzez wykładnie historyczną uzupełniał niejako doświadczeniami z 20-lecia międzywojennego, ustawodawstwa w okresie transformacji oraz obecnie obowiązujących uregulowań kodeksowych⁴². Z uwagi na duże podobieństwo wyżej omawianej regulacji, z przepisami wprowadzonymi wraz z ustawą z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny⁴³, w niniejszym podrozdziale zostaną ujęte jedynie najważniejsze różnice pomiędzy wskazanymi aktami prawnymi, gdyż szczególna analiza unormowań z 1997 r., będzie uzupełnieniem do niniejszego podrozdziału.

Rozbieżności pomiędzy przepisami ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego⁴⁴, a ustawą z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny w pierwotnym jej brzmieniu, należy podzielić zgodnie z systematyką przyjętą w regulacji z 1994 r. Tak, więc w § 1 najistotniejszymi różnicami, we wskazanym paragrafie, jest ilość znamion, a mianowicie brak znamiona „darowuje składniki swojego majątku”. W tym przypadku, w ślad za doktryną, należy uznać, że w regulacji z 1997 r., względem tej z 1994 r. dodanie tego znamiona było chybione, gdyż na gruncie obowiązywania regulacji z 1994 r. było jasne, że definicją szerszą jest „zbycie” swojego majątku, natomiast „darowuje” jest w tym przypadku węższym terminem⁴⁵. Wydaje się, że dodanie tego znamiona, stanowiło swoistą reakcję nad wyrost. Pozostawienie tego paragrafu, w formie znanej z ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego było właściwsze, chociażby z uwagi na możliwe późniejsze występowanie rozbieżności w praktyce i orzecznictwie, względem innych przestępstw. Skoro w tym przypadku ustawodawca zdecydował się na tak dokładne wyliczenie znamion to względem innych przestępstw, które nie są tak dokładnie opisane mogą powstawać niezamierzone wątpliwości. Jednak może to być jedynie złudna opinia, a

⁴² R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 642.

⁴³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U.2020.1444).

⁴⁴ Ustawa z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego (Dz.U.1994.126.615).

⁴⁵ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 708.

ostateczna decyzja i tak należy do judykatury. Niektórzy autorzy jeszcze w trakcie obowiązywania niniejszej ustawy wskazywali, że takie wyliczenie może doprowadzić do uszczuplenia majątku poprzez inne zabiegi np. odrzucenie spadku, czy też niezgłoszenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości – co w konsekwencji da rezultat bezkarności innego zachowania przez omawiane wyliczenie⁴⁶.

Kolejną różnicą dotyczącą regulacji z 1994 r. był brak znamiona „niszczy składniki swojego majątku”. Dodanie tego znamiona w regulacji z 1997 r. jest konsekwencją kształtu art. 258 k.k. z 1969 r. Wydaje się, że ustawodawca w 1994 r. nie zakładał, że sprawca przestępstwa z art. 6 § 1 u.o.o.g. może, najzwyczajniej w świecie kierując się swoją złośliwością względem wierzyciela, pomniejszać w ten sposób swój majątek, aby doprowadzić do swojej niewypłacalności⁴⁷.

W 6 § 2 u.o.o.g. różnicami, które należy wskazać względem regulacji poprzednich oraz pierwotnym brzmieniem unormowań z 1997 r., są różnice związane z kryminalizacją poszczególnych zachowań. W regulacji karnej z 1969 r. oraz u.o.o.g. znacznie różniły się one od siebie formą oraz przedmiotem ochrony, na który kładły nacisk. W przepisach u.o.o.g. w art. 6 § 2 istotnym jest zwrot „związanego z działalnością gospodarczą”. W tym przypadku orzeczenie sądu lub innych organów musiało mieć związek z prowadzoną działalnością gospodarczą dla swojego istnienia. Wydaje się, że z perspektywy czasu taki zabieg legislacyjny był nieco chybiony, dlatego też w późniejszym kształcie w ujęciu kodeksowym z 1997 r. nie utrzymał się w omawianej formie. Należy zwrócić uwagę, że w momencie obowiązywania ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego – obowiązywała także kodyfikacja karna z 1969 r. Z tego względu, jak też słusznie wskazywano, że biorąc pod uwagę omawiane znamie po wejściu w życie ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, dane zachowania w tym wąskim zakresie podlegały regulacji z art. 6 u.o.o.g., wynikało to z reguł prawoznawstwa oraz wyłączenia wielości ocen prawa karnego⁴⁸. Warunkiem zastosowania art. 6 § 2 u.o.o.g. była podstawa roszczenia wierzyciela, wynikająca z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej⁴⁹. Usytuowanie bliźniaczej regulacji, w omawianej ustawie, wydaje się zabiegiem

⁴⁶ M. Marszałek, *Sporne problemy wykładni art. 6 § 1 i 3 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*. Prokuratura i Prawo 1997, nr 6. s. 41-54.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Z. Gostyński. *Karnoprosesowe aspekty ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*. Prokuratura i Prawo, 1995, nr 6. s. 16-23.

⁴⁹ O. Górniok. *Reguły dotyczące zasięgu czasowego i zbiegu przepisów na tle ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*. Przegląd Sądowy, 1995, nr 5. s. 3.

niepotrzebnym z perspektywy obowiązującej ówczesnie kodyfikacji karnej z 1969 r. Mając na uwadze zakres sankcji w postaci kary pozbawienia wolności do lat 5 przewidzianej w art. 6 § 2 u.o.o.g. należy przyjąć, że był to świadomy zabieg legislacyjny, podkreślający problem przestępczości gospodarczej na czas przejściowy, przed wprowadzeniem kompleksowej ustawy karnej, podyktowanej nowym ustrojem państwowym⁵⁰. Ponadto, omawiana ustawa z uwagi na nowość jakim był powszechny obrót gospodarczy miała szczególne zdanie w jego ochronie. Na tym tle powstawało wiele rozbieżności, część doktryny opowiadała się za zawężeniem przedmiotowej regulacji tylko do obrotu gospodarczego⁵¹. Stanowiska odrębne wskazywały, że ograniczenie mimo wszystko nie jest dopuszczalne z uwagi na brak innych regulacji w tym zakresie np. kodeksowych lub nie kwestionowały takiego rozszerzenia⁵². Należy zaznaczyć, że istotne rozróżnienie wskazywano przy omawianiu niewypłacalności i upadłości. Wskazywano, że w zakresie zagrożenia upadłością mógł znaleźć się jedynie dłużnik będący podmiotem gospodarczym, natomiast w stanie niewypłacalności wskazywano na każdego dłużnika⁵³. Jednak pamiętać należy, że regulacja z 1994 r. była w istocie rozwiązaniem tymczasowym, więc niewykluczonym jest celowy zamiar wprowadzenia omawianego ograniczenia.

Zarówno przestępstwo z art. 258 k.k.1969. oraz z art. 6 § 2 u.o.o.g. były przestępstwami powszechnymi, a także formalnymi, przez co nie miał znaczenia dla bytu tegoż przestępstwa, skutek jaki przyniesie⁵⁴. Odesłanie, w treści § 2 do § 1, rodziło poważne wątpliwości interpretacyjne, co do charakteru przestępstwa z § 1 czy jest ono indywidualne i materialne, czy też powszechne i formalne. Zdania w tej kwestii były podzielone, jednak z uwagi na całokształt regulacji, należałoby przychylić się do głosów optujących za koncepcją powszechną i formalną.

Ponadto jedynie, zaznaczając różnice względem art. 258 k.k.1969. trzeba wskazać, że w § 3 omawianego artykułu znalazła się forma kwalifikowana czynu, w przypadku szkody, która została wyrządzona wielu wierzycielom. Odnośnie omawianego paragrafu na gruncie doktryny powstało wiele pytań, co do znaczenia ilościowego zastosowanego określenia

⁵⁰ J. Majewski, *Przestępstwa na szkodę wierzycieli (uwagi na tle ustawy z 12 października 1994 r.)*. Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego, 1995, nr 6. s. 2.

⁵¹ J. Majewski, [w:] *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Warszawa 1995, s. 116.

⁵² Tak wskazywali m.in.: M. Bojarski, *Pozakodeksowe przepisy o przestępstwach i wykroczeniach z komentarzem, Suplement pierwszy, zmiany i uzupełnienia z lat 1992-1995*, Warszawa 1996, s. 226; O. Górniok, *Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z Komentarzem*, Warszawa 1994, s.31; A. Ratajczak, *Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego. Praktyczny Komentarz*, Warszawa 1994, s. 67; J. Wojciechowski, *Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z Komentarzem*, Warszawa 1994, s. 39.

⁵³ H. Pracki, *Nowe rodzaje przestępstw gospodarczych*, cz. II, Prokuratura i Prawo, 1995, nr 2, s. 26.

⁵⁴ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 708-709.

„wielu”, które było dość nieostre. Jednak przyjmując językową interpretację, w przypadku artykułu 6 § 3 u.o.o.g. „wielu” oznaczać mogło powyżej 9 wierzycieli⁵⁵. Chociaż takie sztywne podejście do znaczenia tegoż znamiona, nigdy nie będzie satysfakcjonującym rozwiązaniem i pozostawia wiele do dyskusji.

Różnicą, która w ostatniej kolejności należy przedstawić była kwestia, dotycząca ścigania przestępstwa. W przypadku Skarbu Państwa przestępstwo to było ścigane z urzędu, natomiast zgodnie z dyspozycją § 4 w innych przypadkach jedynie na wniosek pokrzywdzonego. Przedstawione wyłączenie ścigania z urzędu na tle regulacji z 1969 r., wydaje się co do zasady słuszne, jeśli chodzi o interes prawny wierzyciela. Powinien on odpowiednio zadbać, w tej kwestii, o prowadzone przez siebie sprawy i podjąć odpowiednią decyzję czy chce, aby organy ścigania zajęły się przedstawioną przez niego sprawą. Naturalną różnicą względem Skarbu Państwa jest brak wymogu złożenia wniosku.

5. Formy reakcji karnej wobec przestępstw na szkodę wierzycieli w kodeksie karnym z 1997 r.

Przechodząc do obowiązującej regulacji prawnej, odnoszącej się do przestępstw na szkodę wierzycieli należy zaznaczyć, że względem regulacji znanej z 1994 r., obecnie obowiązująca ma bardzo zbliżoną formę. W poniższym podrozdziale regulacja zostanie przedstawiona, z uwzględnieniem różnic, które zostały uprzednio omówione.

Ustawą z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, ustawodawca wprowadził zmienioną formę przestępstwa na szkodę wierzycieli, penalizując utrudnianie dochodzenia roszczeń znane wcześniej z ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego. Prezentowała się ona następująco: „Art. 300. § 1. *Kto, w razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku (...)* § 2. *Kto, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem (...)*”. Przedstawiona forma omawianego przestępstwa nie utrzymała się, w tej samej postaci na przestrzeni obowiązywania ustawy karnej z 1997 r. Nowelą z 16 września 2011 r. zmieniono zakres obowiązującego § 2,

⁵⁵ H. Pracki. *Nowe rodzaje przestępstw gospodarczych, cz. II*. Prokuratura i Prawo 1995, nr 2, s. 28.

„bądź usuwa znaki zajęcia”⁵⁶. Z perspektywy czasu wydaje się, że był to słuszny zabieg legislacyjny kreujący nowe znamię czynnościowe, które może prowadzić do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela. Ta zmodyfikowana treść, omawianego przestępstwa nie zmieniła kategorii, do której należy – nadal zaliczana jest do przestępstw indywidualnych oraz skutkowych.

Przedmiotem ochrony, w przypadku art. 300 § 1 k.k., jest pewność obrotu gospodarczego jako główny przedmiot oraz interes (roszczenie) wierzyciela jako przedmiot uboczny⁵⁷. Sąd Apelacyjny w Szczecinie, poszedł nieco dalej i wskazał, że przedmiotem ochrony czynu zabronionego z art. 300 § 1 k.k. nie jest majątek dłużnika rozumiany jako stan posiadania dóbr, lecz jego zachowanie społecznie szkodliwe. W tym przypadku społeczna szkodliwość popełnionego czynu zabronionego nie wynika z określonego stanu majątkowego, lecz z samego naruszenia uprawnień wierzyciela. Omawiane naruszenie uprawnień ma według tej oceny wynikać z zachowania, którego przedmiotem jest majątek, następstwem zaś tego zachowania - określony stan majątku⁵⁸. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że przepisy art. 300 § 1 i § 3 k.k. udzielają, również ochrony zasadom uczciwego obrotu, wskazując jednocześnie, że ma się on odbywać w warunkach gospodarki wolnorynkowej⁵⁹. Wydaje się, że to ostatnie przedstawienie, jest najbardziej zbliżone do *ratio legis*, omawianego przestępstwa z perspektywy zachodzących zmian transformacji ustrojowej po 1989 r. oraz historii omawianej instytucji. W przypadku ochrony rodzajowej przestępstwo to chroni sam obrót gospodarczy, którego elementami jesteśmy my oraz podejmowane przez nas decyzje, które skutkują nabywaniem, zbywaniem oraz powstawaniem różnorodnych stosunków prawnych na gruncie prawa cywilnego, gospodarczego, a także i administracyjnego. Pochodnym powyższego, dotyczącym poszczególniej jednostki obrotu gospodarczego, będzie przedmiot ochrony jako zapewniający bezpieczeństwo indywidualne interesów majątkowych wierzycieli⁶⁰. Istotnym jest, że Sąd Najwyższy wskazał także, że jeżeli dane osoby nie były dłużnikami wierzyciela to również

⁵⁶ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s.709.

⁵⁷ O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze, Komentarz*, Toruń 1997, s 54-56.

⁵⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 listopada 2014 r. II AKa 194/14. Serwis informacji prawnej LEX nr 1668660.

⁵⁹ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 712.

⁶⁰ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu Karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 59.

mogą odpowiadać jak dłużnicy, jeżeli prawnie lub faktycznie zajmowały się sprawami majątkowymi osoby trzeciej⁶¹.

Przechodząc do następnego paragrafu omawianej instytucji, w art. 300 § 2 k.k. najistotniejszą różnicą, względem poprzedniego, jest ochrona powagi orzeczeń organów państwowych, na co wskazał SN⁶².

Jeśli chodzi o elementy strony przedmiotowej to w analizowanym art. 300 k.k., zarówno w § 1 jak i w § 2, osobą dokonującą przestępstwa może być jedynie dłużnik. Wskazuje na to fakt użycia przez ustawodawcę zwrotu: „swojego wierzyciela”. Sąd Najwyższy wskazał nadto, że przez posłużenie się wyrażeniami: „swojego wierzyciela” oraz „składniki swojego majątku”, ustawodawca dokonał tu zamierzonego ograniczenia podmiotowego⁶³. Należy tutaj uwzględnić także § 3, gdzie w formie kwalifikowanej zawarte zostało omawiane przestępstwo w formie indywidualnej. Tylko bowiem dłużnik wielu wierzycieli może je popełnić, zgodnie z dyspozycją § 3.

W zakresie źródła wierzytelności, na gruncie art. 300 k.k. nie ma znaczenia czy powstało *ex contractu*, czy też *ex delicto*. Trafnie wskazuje się w doktrynie, iż pojęcie „dłużnika” rodzi konsekwencję bardzo daleko idące dla samej istoty zadłużenia. Dłużnikiem zgodnie z art. 300 k.k. może być: dłużnik majątkowy, poręczyciel, gwarant, przejemca itp⁶⁴. Im więcej możliwych stosunków prawnych, tworzących po jednej stronie powinność działania, zapłaty itp. tym więcej osób mieszczących się w definicji „dłużnika”. Konkludując, każdy stosunek prawny, powoduje pewnego rodzaju obowiązek i element „dłużniczy”, będzie odpowiadał definicji dłużnika z przedmiotowej regulacji. Wiele różnic w poglądach, dotyczących podmiotowości sprawcy i jego charakteru profesjonalnego, pojawiło się na gruncie art. 300 k.k. Należy tu zaznaczyć, że ten element pozostanie przedstawiony w dalszej części rozprawy.

Zachowanie sprawcy, zgodnie z treścią art. 300 § 1 k.k., może polegać na: usunięciu, ukrywaniu, zbywaniu, darowaniu, niszczeniu, obciążaniu (rzeczywiście bądź pozornie) albo uszkodzaniu – przez co doprowadzi do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela⁶⁵. Na poczet niniejszej rozprawy sama kwestia, dotycząca konkretnych zachowań

⁶¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2000 r. V KKN 192/99. Serwis informacji prawnej LEX nr 50986.

⁶² Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r. I KZP 32/03. Serwis informacji prawnej LEX nr 81640.

⁶³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2000 r. V KKN 192/99. Serwis informacji prawnej LEX nr 50986.

⁶⁴ J. Skorupka. *Pojęcie dłużnika w typach przestępstw na szkodę wierzyciela*. Przegląd Sądowy, 1999, nr 6. s. 32.

⁶⁵ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu Karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 67-68.

odbiega od przyjętego na wstępie tematu, więc należy zaznaczyć jedynie najistotniejsze kwestie, które będą poruszane na kolejnych etapach niniejszej rozprawy.

W przestępstwie udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela przedmiotem działania sprawcy jest majątek. Składa się na niego ogół praw majątkowych, które przysługują dłużnikowi (prawa rzeczowe, wierzytelności, spadek, prawa na dobrach niematerialnych np. prawa autorskie). Wspomniane zachowanie sprawcy przestępstwa musi być nakierowane na jakikolwiek składnik majątkowy. W § 2 omawianego przestępstwa istotnym jest, że przedmiotem, na którym sprawca dokonuje zamachu musi być jednocześnie przedmiot zajęty, lub zagrożony zajęciem, a ponadto musi to wynikać także z orzeczonego wyroku lub innego orzeczenia organu państwowego⁶⁶. Podkreśla się również, że w istocie samo podjęcie działań zmierzających do uszczuplenia lub udaremnienia zaspokojenia wierzyciela warunkuje odpowiedzialność dłużnika pod warunkiem jego bezpośredniego zamiaru⁶⁷.

Wszystkie typy przestępstw umieszczone w art. 300 k.k. są przestępstwami skutkowymi. W ujęciu historycznym była to istotna zmiana, którą podkreślił Sąd Najwyższy, wskazując przy art. 300 § 2 k.k.: „W kodeksie karnym z 1997 r. w Rozdziale XXXVI *"Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu"* wprowadzono m.in. przepis art. 300 § 2 k.k. Przepis ten różni się jednak od art. 258 .k.k. i to nie tylko z powodu zamieszczenia w innym rodzajowo rozdziale. Podczas kiedy poprzedni przepis przewidywał, że przestępstwem jest czyn, którego celem jest udaremnienie wykonania orzeczenia przez usuwanie, ukrywanie, zbywanie lub obciążanie albo uszkadzanie mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem, to przepis art. 300 § 2 k.k. wymaga skutku w postaci *"udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela"*⁶⁸. Powyższe, jak i pozostałe rozważania w doktrynie na temat regulacji z art. 300 k.k., w gruncie rzeczy jednakowo odnoszą się do skutkowego charakteru omawianego przestępstwa. Pozostałe głosy, które pojawiają się co do jego formalnego charakteru, w obecnym kształcie ustawy, pozostają jednak nietrafione i są w zdecydowanej mniejszości⁶⁹.

Udaremnienie lub uszczuplenie wierzytelności przez dłużnika zawsze spowoduje u wierzyciela szkodę. Ponadto w stosunku do jednego wierzyciela nie mogą one wystąpić

⁶⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. V KK 226/11. Serwis informacji prawnej LEX nr 1124789.

⁶⁷ Z. Kukuła, *Przestępstwa godzące w masę upadłości*, Prokuratura i Prawo, 2006, nr 12, s. 79.

⁶⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1999 r. II KKN 230/99. Serwis informacji prawnej LEX nr 39102.

⁶⁹ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 734.

równocześnie. Powstanie zawsze jedna sytuacja udaremnienie bądź uszczuplenie – co także wskazał Sąd Najwyższy⁷⁰. Istotnym warunkiem *sine qua non* odpowiedzialności dłużnika, na gruncie art. 300 k.k. (zarówno w § 1 i 2), jest ustalenie szczególnego związku (więzi) między jego zachowaniem, a omawianym udaremnieniem lub uszczupleniem – pozwalające na przypisanie mu skutku⁷¹.

Okolicznościami modalnymi, w omawianym przestępstwie w § 1, jest niewypłacalność lub upadłość. Co do sensu znaczeniowego, należy posługiwać się, w analizowanych zwrotach, przepisami dziedzin prawa je regulującymi. Natomiast na gruncie niniejszej rozprawy, należy wskazać, że wystarczy, aby jedna z omawianych okoliczności zaistniała, aby można było przypisać odpowiedzialność karną z omawianego przestępstwa⁷².

Przestępstwo uregulowane w art. 300 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym o zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. Nie ogranicza się ono jedynie do celu udaremnienia lub uszczuplenia. Czyn zabroniony zaistnieje w momencie wypełnienia znamion czynności sprawczej. Ustawodawca w tym przypadku słusznie przyjął, aby do wypełnienia znamion omawianego przestępstwa wystarczyło jakiegokolwiek wskazane uszczuplenie, czy też udaremnienie bez samego kierunku działania sprawcy⁷³. Dzięki takiemu zabiegowi legislacyjnemu wierzyciel jest w o wiele korzystniejszej sytuacji i poprzez taki układ przepisu może o wiele łatwiej dochodzić swoich praw na gruncie karnym. Jest to oczywiście wyzwanie dla organów ścigania, jak i samego wierzyciela, aby odpowiednio uprawdopodobnić na gruncie postępowania przygotowawczego popełnione przestępstwo. Jednak wydaje się, że przy innym brzmieniu tegoż przepisu, byłby on przez sprawców przestępstw na szkodę wierzycieli w łatwy sposób obchodzony, a ich czyny w konsekwencji bezkarne. Oczywiście jest, że należy ostrożnie interpretować tak sformułowany przepis, z uwagi na zgodne z prawem działania dłużnika, które mają na celu odwróceniu zbliżającej się niewypłacalności bądź bankructwa. Badanie na tym gruncie pozorności oraz skutku i kierunku działania potencjalnego sprawcy, wydaje się niezbędne, aby skutecznie przeprowadzać postępowanie na wstępnym jego etapie i odrzucać te z tych zachowań, które mogą jedynie wydawać się, iż mają charakter czynów zabronionych⁷⁴.

⁷⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2007 r. II KK 336/06. Serwis informacji prawnej LEX nr 299185.

⁷¹ Ł. Duško, *Udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela jako znamię przestępstw opisanych w art. 300 § 1 i 2 k.k.*, Przegląd Sądowy 2020, nr 1, s. 63.

⁷² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 lutego 2013 r. II AKa 291/12. Serwis informacji prawnej LEX nr 1307477.

⁷³ E. Dąbrowska, M. Dudzik, *W sprawie usiłowania udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela*, Radca Prawny 2010, nr 2, s. 43-53.

⁷⁴ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 741-742.

W art. 300 § 2 k.k. odmiennie, niżeli w § 1, ustawodawca określił stronę podmiotową nacechowaną, tzn. kwalifikowaną formę, inaczej zwaną przestępstwem kierunkowym, musi być ono skierowane na określony cel (*dolus directus coloratus*). Poprzez takie określenie, w § 2 przestępstwo może zostać popełnione jedynie umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Celem w omawianym przestępstwie jest uniemożliwienie (udaremnienie) wykonania orzeczenia sądu, bądź innego organu państwowego władnego do wydania takiego orzeczenia. Powyższe jest tożsame z regulacją znaną z kodeksu karnego z 1932 r. Przestępstwo określone w art. 282 k.k.1932. także było przestępstwem kierunkowym. Ówczasie, Sąd Najwyższy nazwał omawiany kierunek jako „przestępstwo celowe”⁷⁵. Jeśli chodzi o znaczenie użytego zwrotu „udaremnienie” wykonania orzeczenia lub innego organu państwowego – należy przez to rozumieć uniemożliwienie jego realizacji, na gruncie obowiązujących przepisów dot. egzekucji. Nie będzie to miało znaczenia według której procedury egzekucyjnej ma zostać przeprowadzona egzekucja. Może to być egzekucja administracyjna, a także cywilna. Na gruncie kodeksu karnego z 1932 r., nieco dalej poszedł Sąd Najwyższy wskazując, że określone w art. 282 k.k.1932. „udaremnienie” nie ogranicza się jedynie do faktycznego zniweczenia możliwości przeprowadzenia danej egzekucji, ale także samo wystąpienie zwłoki (poprzez utrudnianie), już należy rozumieć jako udaremnienie⁷⁶. Wspomniane orzeczenie i stanowisko sądu utrzymują swoją aktualność, w obecnym kształcie przepisów, dotyczących przestępstw na szkodę wierzyciela. Podobne stanowisko wynika z innego przedwojennego orzeczenia, które nadal zachowało swoją aktualność, w zakresie jakim jest dzisiaj zgodny z art. 300 § 2 k.k. W wyroku z 7 października 1937 r. Sąd Najwyższy wskazał, że działanie, które ma na celu jedynie częściowe udaremnienie egzekucji, także wypełni znamiona strony podmiotowej przestępstwa art. 282 k.k.1932.⁷⁷.

Różnicą, wynikającą z konstrukcji art. 300 § 3 k.k, względem tej z art. 300 § 1 k.k. jest, aby sprawca swoją świadomością obejmował możliwość pokrzywdzenia wielu wierzycieli. Co warte jest uwagi, jeżeli skutecznie zostanie wykazane, że sprawca nie zważał sobie sprawy z działania na szkodę wielu wierzycieli, sąd powinien zastosować kwalifikację z § 1 omawianej regulacji⁷⁸. Jednak w praktyce wydaje się być to trudne do wykazania, gdyż dłużnik posiadający pewną grupę wierzycieli, działając na niekorzyść jednego dłużnika może

⁷⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1935 r. I K 520/35. Serwis informacji prawnej LEX nr 373035.

⁷⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1937 r. II K 1620/36. Serwis informacji prawnej LEX nr 367377.

⁷⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1937 r. I K 479/37. Serwis informacji prawnej LEX nr 354085.

⁷⁸ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 744.

postępować na niekorzyść pozostałych na zasadzie automatyzmu, z uwagi na to, że jego majątek to swoisty system naczyń powiązanych. Wszakże to dłużnik, powinien w ramach należytego uregulowania swojej sytuacji finansowej, mieć świadomość jakie ma zadłużenie oraz względem kogo. Trudno jest zatem wywodzić, że przy zaciąganiu szeregu zobowiązań, finalnie realizując znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 1 k.k. dłużnik, nie zrealizuje przesłanki ilościowej z art. 300 § 3 k.k. Odrębnym problemem jest pojawiająca się wątpliwość, przy określeniu co oznacza sformułowanie „wielu”. Jednak ten element musi być każdorazowo badany z perspektywy stanu faktycznego⁷⁹. Sztywne doktrynalno-orzecznicze ramy ilościowe, nie są należyтым rozumieniem założeń ustawodawcy. Z perspektywy organu ścigania to czy przyjęta zostanie kwalifikacja z § 1, czy też § 3 art. 300 k.k. ostatecznie powinno zależeć od wnikliwości przeprowadzonego postępowania oraz skuteczności w samym „skompletowaniu” chociażby potencjalnie pokrzywdzonych osób, czy też podmiotów.

Istotną modyfikacją w badanej regulacji, jest stan prawny, wprowadzony po nowelizacji kodeksu karnego w 2019 r. Przedmiotowa zmiana dotyczyła rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k.⁸⁰. Zmieniono treść, omawianego przedmiotu ochrony, z „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu” na „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym”. Powyższe w istotny sposób przeformułowało treść, rodzajowego przedmiotu ochrony, nadając mu nowy kierunek interpretacyjny. Z perspektywy czasu wydaje się, że ta poszerzona definicja nie tylko bardziej odzwierciedla ducha regulacji, nawiązującej do ustawodawstwa międzywojennego, ale także jest szansą na rozwiązanie sporu doktrynalno-orzeczniczego, który toczył się od początków tej regulacji po transformacji ustrojowej po 1989 r. Prawo karne gospodarcze jest jedną z subdziedzin prawa karnego, które charakteryzuje się bardzo dużą liczbą przepisów, wynikających z ustaw pobocznych, czego konsekwencją jest brak należytego systemowego ujęcia prawa karnego gospodarczego. To z kolei powoduje przychyłność ustawodawcy do częstych zmian obowiązujących przepisów, z konsekwencjami niekorzystnie wpływającymi na interesy wierzycieli, jak i sytuację prawną dłużników.

6. Wnioski

Na przestrzeni lat, począwszy od regulacji międzywojennych, kończąc na kształcie przepisów kodeksu karnego z 1997 r. przestępstwa na szkodę wierzycieli przybierały

⁷⁹ M. Currit, *Polityka karna sądów w odniesieniu do wybranych przestępstw przeciwko wierzycielom w świetle danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości*, Prokuratura i Prawo 2018, nr 11, s. 6-8.

⁸⁰ Wprowadzono ustawą z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy - Kodeks karny (Dz. U. z 2019 poz. 870).

zbliżone formy (pomijając oczywiście okres PRL-u). Jednak różnice, które wystąpiły w kształcie przepisów z kodeksu karnego z 1932 r., względem tych z kodeksu karnego z 1997 r., pozwoliły na zachowanie aktualności wielu orzeczeń wydanych jeszcze przed II wojną światową. Jest to o tyle istotne z uwagi na zróżnicowaną budowę poszczególnych kodeksów.

Należy tu brać pod uwagę regulacje z 1932 r. oraz z 1997 r., i umiejscowienie w innych rozdziałach omawianych przestępstw, a także nieco odmienny przedmiot ochrony z nich wynikający, który do dzisiaj wzbudza dyskusje w doktrynie. Stawia to również pytanie, czy regulacja z roku 1932 może być punktem odniesienia dla dzisiejszego ustawodawstwa – kłóci się to z dezaprobującymi głosami, które jednak muszą zaakceptować wpływ orzeczeń z okresu przedwojennego.

Dorobek orzeczniczy, a także regulacja znana z 1969 r. z uwagi na ograniczony wpływ prawa karnego gospodarczego w ówczesnej kodyfikacji karnej, w pewnym stopniu zabezpieczała interes prawny wierzycieli, pomimo swojego wtórnego charakteru względem pierwszoplanowej ochrony wymiaru sprawiedliwości. Kodyfikacja z 1969 r. i przestępstwo umiejscowione w art. 258 k.k.1969. mimowolnie wpłynęły na kształt dzisiejszego orzecznictwa, mimo dużych różnic pomiędzy regulacją znaną w ustawie karnej z 1997 r., czy też z ustawy o ochronie obrotu gospodarczego z 1994 r.

Najistotniejszą dla niniejszej rozprawy na gruncie historycznym jest korelacja przepisów z 1932 r., z przepisami z 1994 r. oraz 1997 r., z szczególnym uwzględnieniem nowelizacji kodeksu karnego z 2019 r., mając na uwadze występujące w doktrynie rozbieżności oraz utarte stanowiska w orzecznictwie. W ślad za dzisiejszymi autorami należy wskazać, że poprzednie regulacje dotyczyły ściśle ochrony wierzycieli⁸¹. Dzisiaj natomiast mamy do czynienia z ochroną obrotu gospodarczego oraz obrotu cywilnoprawnego, podkreślonego w szczególności przez kodeks karny z 1997 r. Pozostaje pytanie, czy wierzyciele jako element obrotu gospodarczego oraz codzienne korelacje pomiędzy dłużnikami, a wierzycielami pozwalają na inne traktowanie samych wierzycieli z punktu widzenia ich profesjonalizmu oraz inne traktowanie obrotu gospodarczego a także obrotu cywilnoprawnego jako przedmiotu ochrony i wynikających stąd konsekwencji dla zastosowania prawa karnego w świetle zasad subsydiarności i proporcjonalności? Czy też może wierzyciel jako element ogólnego pojęcia obrotu gospodarczego i skonkretyzowanie przestępstwa w art. 300 k.k. tak naprawdę powinien być na pierwszym miejscu a jego interes znacznie bardziej dostrzegany niżeli samo dobro obrotu gospodarczego lub obrotu

⁸¹ O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze, Komentarz*, Toruń 1997, s. 55.

cywilnoprawnego. Słusznie, wszakże wskazywano, już w okresie międzywojennym, że przestępstwa gospodarcze mają szczególną rolę, gdyż ingerencja o charakterze przestępnym niszczy zdrowe, oparte na znanych zasadach stosunki gospodarcze. Przez co, obok wierzyciela zaatakowany czynem zabronionym, pozostaje także każdy inny uczestnik na zasadzie naczyń połączonych, w których jedno odbiegające od pozostałych, szkodzi całości.

Z perspektywy ewolucji historycznej oraz kierunku, w którym podąża zarówno kształt zmian legislacyjnych jak i w ostatnich latach orzecznictwo sądów – wydaje się, że właściwszym jest określanie omawianego przestępstwa nie jako „Niezaspokajanie roszczeń wierzyciela”, a raczej „Utrudnianie dochodzenia roszczeń wierzyciela”. „Niezaspokajanie” jest pojęciem, opisującym działanie sprawcy jako końcowy efekt ciągu jego działania. Natomiast utrudnianie, w perspektywie dwóch głównych przesłanek art. 300 § 1 i § 2 k.k. tj. udaremniania oraz uszczuplania, w zdecydowanie lepszy sposób oddaje *ratio legis* przepisu⁸². Co prawda, można tym określeniem nazwać całą grupę przepisów, dotyczącą naruszenia uprawnień wierzyciela, jednak już art. 301 k.k. oraz art. 302 k.k., w sposób bardziej konkretny, odnoszą się do pozostałych przesłanek odpowiedzialności karnej, w nich przyjętych. Dlatego też nie będzie nadinterpretacją posłużenie się takim zwrotem w stosunku do przepisu art. 300 § 1-4 k.k.

⁸² J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 498-499.

Rozdział III

Charakterystyka podstawowych pojęć oraz środków ochrony interesu wierzyciela w ujęciu wybranych gałęzi prawa

1. Uwagi wstępne

Znaczącym z punktu widzenia tego rozdziału jest usystematyzowanie pojęć (definicji), które realnie wpływają na interpretację przepisów prawa karnego gospodarczego. Definicję, którymi prawokarne gospodarcze posługuje się, w określaniu znamion przestępstw, bierze z innych dziedzin prawa, w szczególności: cywilnego, administracyjnego oraz gospodarczego. W prawie cywilnym strony stosunku zobowiązaniowego określane są jako dłużnik oraz wierzyciel, a samo zobowiązanie określa się, jako stosunek prawny dwustronnie zindywidualizowany. Zobowiązanie tworzy tzw. *vinculum iuris* – węzeł prawny łączący, co najmniej dwa podmioty określając prawa i obowiązki obu stron. W znakomitej większości stosunków zobowiązaniowych, występuje wielość świadczeń to oznacza, że dana strona stosunku zobowiązaniowego jest jednocześnie wierzycielem oraz dłużnikiem. Punktem wyjścia do wskazania definicji zobowiązania jest art. 353 § 1 k.c. Treść łączącego strony zobowiązania określa to, na jakich zasadach i kiedy dana strona może żądać od drugiej wykonania łączącego ich zobowiązania. O bycie zobowiązania rozstrzyga istnienie, znajdującego wyraz w jego treści, godnego ochrony interesu wierzyciela, gdy tego interesu brak, zobowiązanie nie powstaje, a powstałe wygasa⁸³. Inaczej mówiąc, określa się tu obowiązek zachowania dłużnika oraz uprawnienie, przysługujące wierzycielowi⁸⁴. Natomiast, jeżeli świadczenie nie jest oznaczone - wówczas zobowiązanie nie istnieje⁸⁵.

2. Charakterystyka podstawowych pojęć z perspektywy prawa cywilnego, administracyjnego i gospodarczego

a) Zakres znaczeniowy pojęcia wierzyciel w ujęciu cywilistycznym

W świetle uregulowań kodeksowych wierzycielem może być: każda osoba fizyczna, osoba prawna, a także jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną. Warunkiem

⁸³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r. III CNP 27/09, LEX nr 653756.

⁸⁴ P. Machnikowski, *Rozdział II. Struktura zobowiązania* [w:] K. Osajda (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo Zobowiązań – Część Ogólna*, t. 5, Warszawa 2020, s. 131-132.

⁸⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r. III CSK 206/10, LEX nr 1164973.

koniecznym jest, aby ustawa przyznawała danemu podmiotowi prawa cywilnego zdolność prawną – powyższe rozstrzyga się w świetle art. 33¹ k.c. Wierzyciel w prawie cywilnym to ten, który ma otrzymać świadczenie od dłużnika. Co prawda, w prawie cywilnym mamy do czynienia z różnicowaniem, przez tą dziedzinę prawa sytuacji danego podmiotu np. profesjonalistów i konsumentów. Z tych rozbieżności, mogą wynikać innego rodzaju uprawnienia i obowiązki np. obowiązek wyższej staranności, jako profesjonalista, czy też inny termin przedawnienia świadczenia, jak w przypadkach konsumentów. Należy też wskazać na nową „hybrydową” formułę przedsiębiorcy-konsumenta, który jako prowadzący działalność gospodarczą, w części relacji cywilno-gospodarczych, występuje jako profesjonalista, a w innych jako konsument⁸⁶. Elementem granicznym jest to, aby umowa była co prawda zawarta w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, ale nie miała ona dla takiego przedsiębiorcy charakteru zawodowego, w oparciu w szczególności o przedmiot wykonywanej przez niego działalności gospodarczej. Jednak nawet takie rozróżnienie nie pozbawia przymiotu bycia wierzycielem w stosunku zobowiązaniowym, a jedynie zmienia możliwy kształt praw i obowiązków⁸⁷.

Na gruncie prawa cywilnego w danym stosunku zobowiązaniowym wierzycieli może być kilku lub jeden. Bycie wierzycielem w danym stosunku zobowiązaniowym może mieć źródło z czynu niedozwolonego lub kontraktu. Świadczenie, które ma zostać na ich rzecz spełnione, może być podzielne lub nie podzielne. Po stronie wierzycieli może także zachodzić solidarność lub solidarność niewłaściwa tzn. „*in solidum*”⁸⁸.

Pewnego rodzaju wątpliwości mogą nasunąć się przy zobowiązaniach z udziałem osób trzecich, gdyż w tej konfiguracji dłużnik ma w rzeczywistości dwóch wierzycieli mianowicie – pierwotnego, który zawarł z nim zobowiązanie jak i osobę trzecią, uprawnioną do uzyskania od niego określonego świadczenia. Istotną różnicą, w tym przypadku jest to, jakie uprawnienia posiada każdy z wymienionych. Najczęściej, w przypadku pierwotnego wierzyciela będzie to: odstąpienie od umowy, wypowiedzenie, rękojmia, kary umowne czy też odszkodowanie. Natomiast osoba trzecia ma zazwyczaj jedno uprawnienie, żądanie

⁸⁶ Art. 385⁵ dodany Ustawą z dnia 31 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych (Dz.U.2019.1495).

⁸⁷ P. Machnikowski, *Rozdział II. Struktura zobowiązania* [w:] K. Osajda (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo Zobowiązań – Część Ogólna*, t. 5, Warszawa 2020, s. 136-137.

⁸⁸ W. Borysiak, *Tytuł I. Przepisy ogólne* [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks Cywilny Komentarz, T. II Zobowiązania*, Warszawa 2013, s. 9.

wykonania zobowiązania i kolejne zamienne w przypadku niewykonania pierwszego żądanie odszkodowania, za jego niewykonanie lub nienależyte wykonanie⁸⁹.

Zgodnie z prawem cywilnym, co do zasady każdy z podmiotów prawa cywilnego może uczestniczyć w danym zobowiązaniu jako wierzyciel, czy też dłużnik z zaznaczeniem wskazanych różnic dla poszczególnych kategorii podmiotów⁹⁰. W przypadku niektórych umów po jednej lub obu stronach stosunku zobowiązaniowego, mogą występować jedynie przedsiębiorcy np. umowy typu B2B⁹¹, kiedyś także umowa leasingu była w praktyce do uzyskania tylko przez przedsiębiorcę – jednak obecnie istnieje możliwość uzyskania leasingu także będąc konsumentem. Występują, także stosunki zobowiązaniowe zarezerwowane dla poszczególnych rodzajów przedsiębiorców – np. towarzystwa ubezpieczeniowe lub banki. Powyższe rodzi pytanie, jakie konsekwencje prawne, w takiej sytuacji brak przymiotu przedsiębiorcy lub przedsiębiorcy „szczególnego”, rodzi dla danego wierzyciela. Wynikiem takiego zobowiązania może być, nieważność czynności prawnej albo jej zmiana w konstrukcję „nienazwaną”, przez co nie odniesie ona przewidzianego przez przepisy prawa cywilnego kwalifikowanego skutku. W obu przypadkach wierzycielowi, będzie przysługiwało roszczenie względem dłużnika – jednak, finalnie to jak ukształtuje się powyższe roszczenie, będzie zależało od pozostałych uregulowań kodeksowych⁹². Następnie należy zauważyć, że przepisy prawa karnego, bazujące na prawie cywilnym nie idą aż tak daleko w zakreślaniu granic omawianego przestępstwa z art. 300 k.k. Powyższe jest podyktowane tym, że źródło bycia wierzycielem lub dłużnikiem może wynikać z wielu stosunków prawnych, które ostatecznie, poprzez niewykonane zobowiązania z nich płynące i zachowanie wypełniające pozostałe znamiona przestępstwa, będzie prowadziło do odpowiedzialności karnej. Dlatego też prawo karne, posiłkując się definicją wierzyciela z prawa cywilnego, nie ogranicza się do posiadanego przymiotu przedsiębiorcy lub jego konkretnego rodzaju – gdyż ramy bycia wierzycielem zostały przez prawo cywilne, najszerzej jak to możliwe ustalone i w zasadzie może nim być każdy z podmiotów prawa cywilnego i powyższe ma w najszerszym znaczeniu przełożenie na grunt prawa karnego gospodarczego. Jak wcześniej wspomniano, należy też mieć na uwadze to, że dany wierzyciel może nie spełnić odpowiedniej przesłanki do bycia przedsiębiorcą lub

⁸⁹ P. Machnikowski, *Rozdział II. Struktura zobowiązania* [w:] K. Osajda (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo Zobowiązań – Część Ogólna*, t. 5, Warszawa 2020, s. 139-140.

⁹⁰ P. Machnikowski, *Rozdział II. Struktura zobowiązania* [w:] K. Osajda (red.), *System Prawa Prywatnego... op. cit.*, s. 136 – 137.

⁹¹ Collins English Dictionary [dostęp 19.09.2020 r.] <https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/b2b>

⁹² A. Janas, *Tytuł IV. Czynności prawne* [w:] M Habdas, M. Frasz (red.), *Kodeks Cywilny Komentarz, T. I, Część ogólna (art. 1-125)*, Warszawa 2018, s. 486-487.

wyspecjalizowanym podmiotem, a jednocześnie wejść w relację, która została zarezerwowana dla takiego wierzyciela. W takiej sytuacji nie mamy jedynie do czynienia z nieważnością, ale także z innym charakterem zobowiązania, co dla relacji na linii wierzyciel – dłużnik, wcale nie oznacza braku odpowiedzialności czy to na gruncie cywilnym, czy też karnym. Z innej strony możliwe jest także, niewypełnienie przesłanki koniecznej dla danej czynności prawnej, która w konsekwencji prowadzi do jej nieważności. Przykładowo można wskazać na przekształcenie nieważnej umowy kredytu konsumenckiego, udzielonej w walucie obcej, która to przez stwierdzenie jej nieważność przekształca się we wzajemne roszczenia na gruncie instytucji bezpodstawnego wzbogacenia oraz idące za tym konsekwencje związane z przedawnieniem oraz specyfiką teorii salda lub teorii dwóch kondycji⁹³. Prawo w zakresie nieważności w przypadku, kiedy strony wzajemnie sobie świadczyły nie akceptuje próżni – jest to pokłosiem tego, że sąd orzekający w sprawie musi uznawać system prawny według reguł interpretacyjnych sztuki prawniczej za zupełny i skorzystać z tej instytucji, która najbardziej odpowiada zaistniałemu stanowi faktycznemu⁹⁴. Nieważna czynność prawna jest w ten lub inny sposób zastępowana przez inną relację prawną, której brak spełnienia świadczenia następnie, może przerodzić się w relację patologiczną pomiędzy wierzycielem, a dłużnikiem na gruncie kodeksu karnego, przez co znajdują zastosowanie m.in. przestępstwa stypizowane w art. 300 § 1-3 k.k.

b) Zakres znaczeniowy pojęcia dłużnik w ujęciu cywilistycznym

Podobnie jak w przypadku wierzyciela, prawo karne odnosi się do pojęcia dłużnika i czerpie jego definicję z prawa cywilnego. Zgodnie z nią dłużnik to osoba obciążona obowiązkiem świadczenia, które wynika z konkretnego stosunku prawnego (zobowiązania)⁹⁵. Dłużnikiem może być zarówno jedna, jak i wiele osób – to w jaki sposób przełoży się to na ewentualną odpowiedzialność karną zależy od zachowania poszczególnej osoby zobowiązanej. Dłużnikiem podobnie zresztą, jak i wierzycielem może być: każda osoba fizyczna, osoba prawna, a także jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną. Na tle prawa cywilnego dłużnikiem może być podmiot prawa cywilnego w ogólności, jak i podmiot utworzony na gruncie przepisów prawa handlowego⁹⁶. Jednak odpowiedzialność karna za działania np. spółki zostanie przypisana osobom odpowiedzialnym za jej reprezentowanie.

⁹³ P. Księżak, *Tytuł V. Bezpodstawne wzbogacenie* [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks Cywilny Komentarz, T. II Zobowiązania*, Warszawa 2013, s. 310.

⁹⁴ S. Oliwniak [w:] *Wstęp do prawoznawstwa*, red. A. Jamróz, Białystok 2007, str. 103-110.

⁹⁵ P. Machnikowski, *Rozdział II. Struktura zobowiązania* [w:] K. Osajda (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo Zobowiązań – Część Ogólna*, t. 5, Warszawa 2020, s. 136-137.

⁹⁶ B. Fuchs, *Tytuł I. Przepisy ogólne* [w:] M. Habdas, M. Frasz (red.), *Kodeks Cywilny Komentarz, T. II, Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, Warszawa 2018, s. 31-35.

Z perspektywy prawa karnego, ale w oparciu o prawo cywilne, dłużnika można podzielić na trzy kategorie jako sprawcę przestępstwa: tj. dłużnik właściwy, współdłużnik lub inaczej osoba współodpowiedzialna (lub także jako współdłużnik lub gwarant) oraz zarządcy i osoby faktycznie zastępujące dłużników. W tym miejscu należy wskazać, że ta ostatnia kategoria ma swoje źródło w art. 308 k.k., który bazując na prawie cywilnym penalizuje także tych którzy, na podstawie przepisu prawnego, decyzją właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania, zajmują się sprawami majątkowymi innej osoby prawnej, fizycznej, grupy osób lub podmiotu niemającego osobowości prawnej. Należy jednak zwrócić uwagę, że na gruncie cywilistycznym taka postać dłużnika, doznaje ograniczenia na podstawie art. 103-105 k.c., odnoszących się do rzekomych pełnomocników i tych, których pełnomocnictwa wygasły przed dokonaniem danej czynności prawnej. W przypadku braku należytego umocowania może zachodzić kwalifikacja na gruncie cywilnym w postaci prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia⁹⁷. Przy tej ostatniej grupie z perspektywy regulacji art. 103-105 k.c., należy także rozważać inną kwalifikację karną na gruncie przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1-4 k.k. Jednak to będzie oceniane w perspektywie każdego z przypadku indywidualnie.

Należy tutaj wskazać, że na tle rozważań prawnokarnych źródło długu nie ma tutaj większego znaczenia – za wyjątkiem, kiedy wierzyciel dłużnika uzyskuje klauzulę wykonalności, obejmującą współmałżonka dłużnika. Wówczas to „źródło” długu pomimo niezmienionej formy, z uwagi na wspólnotę majątkową małżeńską, będzie rodziło wobec małżonka skutki cywilnoprawne. W opisanym przypadku współmałżonek jest podmiotem, który wykracza poza omawianą definicję i nie jest on wówczas *stricto* dłużnikiem, przez co przestępstwo niezaspokojenie roszczeń wierzyciela wprost nie odnosi się do jego osoby⁹⁸. W takim przypadku (jak również w odniesieniu do każdej innej osoby, która nie jest w żaden sposób dłużnikiem wprost) istnieje możliwość wypełnienia znamion przestępstwa poprzez: współsprawstwo, podżeganie lub pomocnictwo z dłużnikiem właściwym na gruncie art. 18 § 1-3 k.k. – co szerzej zostało opisane w następnych rozdziałach⁹⁹.

Nasuwa się pytanie, czy inaczej należy traktować na tle art. 300 k.k. dłużnika, który prowadzi działalność gospodarczą lub tego, który takiej działalności nie prowadzi czy też jedynie nie ma jej zarejestrowanej zgodnie z prawem. Problem z przestępstwami przeciwko

⁹⁷ P. Drapała, *Pełnomocnik rzekomy jako negotiorum gestor*, Państwo i Prawo 2013, nr 5, s. 19.

⁹⁸ R. R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarstwu*, t. 9, Warszawa 2015, s. 645.

⁹⁹ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego... op. cit.*, s. 646.

interesom wierzycieli jest ciągle żywy. Według danych statystycznych z ostatnich 5 lat, co roku zgłaszanych jest około 2,5 tys. nowych przestępstw, z czego jedynie około tysiąca jest stwierdzonych jako faktycznie popełnione przestępstwo. Wyraźny wzrost odnotowanych przestępstw na tle art. 300 k.k. jest zauważalny od 2011 r., chociaż i w poprzednich latach, liczby te potrafiły przekraczać 3 tys. np. w 2003 i 2004 r. Jednak na tle następnych lat były to wyjątki¹⁰⁰. Istotnym dla statusu dłużnika z prezentowanej definicji, jest bieżąca sytuacja gospodarcza, która w następstwie lepszej, bądź gorszej koniunktury wpływa na szereg relacji cywilno-gospodarczych. Powoduje to, że zwiększa się grupa dłużników, którzy w perspektywie przepisów kodeksu karnego, wypełniają przesłanki do objęcia ich ściganiem.

c) Zakres znaczeniowy pojęcia przedsiębiorca w kontekście cywilistycznym i gospodarczo-administracyjnym

W polskim systemie prawnym możemy wyszczególnić dwa główne źródła definicji przedsiębiorcy, jest to kodyfikacja cywilna oraz ustawa definiująca w swoim założeniu kompleksowo status przedsiębiorców ustawa z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców¹⁰¹. Wynikające z nich uregulowania, dotyczące pojęcia przedsiębiorcy po części są ze sobą zbieżne. W kodyfikacji cywilnej ustawodawca w art. 43¹ k.c. wskazał jako przedsiębiorcę: osobę fizyczną, osobę prawną, i jednostkę organizacyjną niebędącą osobą prawną (zgodnie z art. 33¹ k.c. do którego odsyła), którym ustawa przyznaje zdolność prawną – prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Widzimy tutaj podział na dwa elementy omawianej definicji – podmiotowy oraz funkcjonalny¹⁰².

W zakresie podmiotowym, zgodnie z prawem cywilnym, każdy wymieniony podmiot prawa cywilnego może być przedsiębiorcą. Natomiast w zakresie funkcjonalnym warunkiem posiadania przymiotu przedsiębiorcy jest wykonywanie działalności gospodarczej lub zawodowej we własnym imieniu¹⁰³. Orzecznictwo wskazało jednak, że przy takim podziale cech, decydujących o byciu przedsiębiorcą, dla prawa cywilnego będzie miało to, w jakim zakresie uznamy jego istnienie w kontekście funkcjonalnym. Wynika to z faktu, że stwierdzenie „prowadzi działalność” to określony ciąg działań i zachowań przedsiębiorcy, a nie tylko pojedyncze lub wybiórcze czynności. Mając to na uwadze przedsiębiorcą będzie ten, kto wykonuje czynności powtarzalne, które tworzą w konsekwencji pewną całość i jednocześnie, nie stanowią one oderwanego świadczenia rzeczy lub usługi. To jako

¹⁰⁰ Statystyka policji dotycząca art. 300 k.k. [dostęp: 29.03.2019 r.] <http://www.statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-17/63929,Udaremnienie-lub-uszczuplenie-zaspokozenia-wierzycieli-art-300.html>

¹⁰¹ Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U.2019.1292).

¹⁰² Ł. Żelechowski, *Przedsiębiorcy i ich oznaczenia* [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks Cywilny, Komentarz*, s. 285.

¹⁰³ Ł. Żelechowski, *Przedsiębiorcy i ich oznaczenia* [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks... op. cit.*, s. 286.

podejmowane w charakterze gospodarczym lub zawodowym, będzie przesądzało o podmiotowości przedsiębiorcy¹⁰⁴.

Natomiast, zgodnie z art. 4 p.p, za przedsiębiorcę uważa się; osobę fizyczną, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niebędącą osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonującą działalność gospodarczą. Wskazana ustawa zalicza do grona przedsiębiorców, także wspólników spółki cywilnej, w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej a także wskazuje na możliwości wykonywania i zakończenia działalności gospodarczej przez osoby zagraniczne¹⁰⁵. Kluczowym dla obu przytoczonych uregulowań jest prowadzenie działalności gospodarczej, która w przypadku art. 3 p.p. wskazuje, że musi być wykonywana w sposób zorganizowany, zarobkowy, ciągły oraz we własnym imieniu¹⁰⁶.

Z punktu widzenia rodzajowego przedmiotu ochrony przestępstwa z art. 300 k.k. ważnym zagadnieniem jest korelacja pomiędzy ochroną obrotu gospodarczego lub interesów majątkowych, w obrocie cywilnoprawnym i wykonywania działalności gospodarczej. Zauważalnym jest różnica nakreślona pomiędzy kodyfikacją cywilną a tzw. prawem przedsiębiorców. Powyższe po części wynika z *ratio legis* uregulowań, które kompleksowo (według ustawodawcy) miały regulować najistotniejsze kwestie, związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. W prawie karnym gospodarczym zaznacza się często wspomniane posiłkowanie prawa karnego gospodarczego definicjami i regulacjami, wynikającymi z prawa cywilnego, gospodarczego lub administracyjnego. To powoduje, że rozbieżności dotyczące pojęć poszczególnych gałęzi prawa, przenikają w ten sposób do prawa karnego. Wydaje się jednak, że doktryna oraz judykatura przyjęła model najszerszy z możliwych, wynikający z kodeksu cywilnego. Ustawa prawo przedsiębiorców zastąpiła ustawę o swobodzie działalności gospodarczej¹⁰⁷ – ale w tym zakresie oba akty prawne były na tyle podobne, co do definicji przedsiębiorcy z niej wynikającej, że należy jedynie wspomnieć, iż jest to także kontynuacja pojęciowa¹⁰⁸. Pojawiały się co prawda zarzuty do ustawodawcy o lakoniczność i niepotrzebne skracanie niektórych pojęć – w tym przypadku w zakresie

¹⁰⁴ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 sierpnia 2006 r. I ACz 441/06.

¹⁰⁵ E. Komierzyńska-Orlińska, *Przepisy ogólne*[w:] M. Wierzbowski (red.), *Konstytucja biznesu. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 59-60.

¹⁰⁶ P. Lewandowski, *O definicji przedsiębiorcy i działalności gospodarczej po wejściu w życie ustawy - Prawo Przedsiębiorców*, *Palestra* 2019, nr 1-2, s. 99-100.

¹⁰⁷ Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. 2004 nr 173 poz. 1807).

¹⁰⁸ Ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. 1999 nr 101 poz. 1178).

pominięcia w definicji działalności zawodowej, lecz nie ma to dla przedmiotu niniejszej rozprawy większego znaczenia¹⁰⁹.

Pod względem pojęciowym wydaje się, że uregulowania, wynikające z kodyfikacji cywilnej, są najszersze dla prawa karnego gospodarczego, z uwagi na brak wymogu posiadania formalnie działalności gospodarczej, która czyniłaby daną osobę lub podmiot prawa – przedsiębiorcą. Posiadanie statusu przedsiębiorcy w prawie karnym gospodarczym, w kontekście bytu przestępstw z rozdziału ochrona obrotu gospodarczego, wydają się elementem wtórnym. Dlatego też, błędnym jest rozumienie statusu przedsiębiorcy, w sposób ściśle formalny i wynikający jedynie z posiadanego statusu w odpowiednim rejestrze. Przykładowo, na podstawie art. 22 p.p., istnieje możliwość zawieszenia prowadzonej działalności gospodarczej. Jednak dalsze prowadzenie takiej działalności gospodarczej, pomimo zawieszenia nie będzie powodowało nieważności podjętych działań. Jak wskazuje się w doktrynie prawa gospodarczego ma to przede wszystkim charakter administracyjno-techniczny z zaznaczeniem wyjątku w postaci odpowiedzialności za popełnione wykroczenie na podstawie art. 60¹ k.w.¹¹⁰. Wskazuje się również konsekwencje karno-skarbowe w oparciu o art. 81 § 1 k.k.s. oraz na gruncie przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych¹¹¹. Zarówno formalny brak posiadania statusu przedsiębiorcy, jak i ewentualne prowadzenie działalności gospodarczej bez dalszego administracyjnego potwierdzenia w odpowiednim rejestrze, nie niweczy jego faktycznego bytu dla prawa cywilnego (gdyż ma on względem prawa cywilnego charakter jedynie deklaratoryjny)¹¹². Nie ma tu znaczenia fakt jego wykreślenia z odpowiedniego rejestru z jednym wyjątkiem, w przypadku, gdy wpis wiąże się z istnieniem jego podmiotowości. Natomiast jeżeli przedsiębiorca, w dalszym ciągu, we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową prowadzi, wówczas jest on faktycznie w obrocie prawnym postrzegany jako przedsiębiorca¹¹³. Judykatura wskazuje, że w przypadku utraty omawianej podmiotowości nie ma znaczenia, który organ ewidencyjny dokona wykreślenia osoby fizycznej z ewidencji, gdyż samo rozwiązanie spółki (spółki cywilnej) doprowadzi do faktycznego zaprzestania prowadzonej działalności gospodarczej. W tym miejscu należy zauważyć, że przy takim rozpadzie spółki cywilnej jej wspólnicy w obrocie prawnym, będą postrzegani jako indywidualni przedsiębiorcy (każdy z osobna).

¹⁰⁹ P. Lewandowski, *O definicji przedsiębiorcy...*, *op.cit.*, s. 100.

¹¹⁰ A. K. Kruszewski [w:] A. Pietrzak (red.), *Prawo przedsiębiorców. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 197-198.

¹¹¹ E. Komierzyńska-Orlińska, *Przepisy ogólne*[w:] M. Wierzbowski (red.), *Konstytucja biznesu. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 146-148.

¹¹² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 maja 2019 r. III AUa 550/18.

¹¹³ W. Popiołek, *Przedsiębiorcy i ich oznaczenia*, (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks Cywilny. t. I., Komentarz. Art. 1-449¹⁰*, Warszawa 2018, s. 198.

Spowoduje to uzyskanie przez nich faktycznego statusu przedsiębiorcy (jeszcze nie zarejestrowanego), który prowadzi działalność gospodarczą już jedynie we własnym imieniu i na własny rachunek¹¹⁴. Biorąc pod uwagę, czysto teoretyczne rozważania, brak należytego zarejestrowania działalności gospodarczej, w sytuacji, kiedy dany podmiot czyni to po uprzedniej likwidacji albo uporczywie nie rejestruje, lub nie zmienia danych w tym zakresie w odpowiednim rejestrze może być postrzegane, jako czyn nieuczciwej konkurencji w ślad z art. 5 – 17g u.z.n.k.

d) Definicja działalności gospodarczej w kontekście cywilistycznym i gospodarczo-administracyjnym

Działalność gospodarcza jest formą aktywności przedsiębiorców, którzy w sposób zorganizowany, ciągły, zawodowy (stały) i mający cel zarobkowy, działają na rynku. Na gruncie prawa cywilnego działalność gospodarcza jest definicją, wynikającą po części z kilku norm prawnych¹¹⁵. Jak już wcześniej wskazano, faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej determinuje posiadanie statusu przedsiębiorcy i nie ma przy tym znaczenia, czy została ona formalnie zgłoszona. Działalność gospodarcza, w ujęciu cywilistycznym to zawodowy charakter przy zachowaniu, w tym powtarzalności podejmowanych działań, które są podporządkowane regułom zysku i opłacalności, a także zasadzie racjonalnego gospodarowania, przez które uczestniczy się w obrocie rynkowym – innymi słowy to także proces polegający na stworzeniu odpowiednich warunków do wykonywania samej działalności¹¹⁶. To powoduje także nałożenie obowiązku podwyższonej staranności na osoby prowadzące w tym zakresie działalność – chociażby nieformalnie. Mówimy tutaj o profesjonalizmie, który dla statusu przedsiębiorcy jak i pojęcia działalności gospodarczej, rzutuje często na jego odpowiedzialność, w każdej sferze prawnej. Ten profesjonalizm, w rozumieniu judykatury to w konsekwencji pryzmat całości działań, odróżniających przedsiębiorcę prowadzącego w danym zakresie działalność gospodarczą, od zwykłej osoby fizycznej, która działalność gospodarczej nie prowadzi lub nie prowadzi jej w tym zakresie. Jednak to ostatnie nie zawsze będzie traktowane jako brak profesjonalnego charakteru podmiotu. Ponadto należy zauważyć, że od takich profesjonalnych podmiotów wymaga się w konsekwencji, podejmowania działań, które są obarczone wyższym stopniem staranności¹¹⁷.

¹¹⁴ Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 5 marca 2010 r., IV CSK 371/09.

¹¹⁵ W. Popiołek, *Przedsiębiorcy i ich oznaczenia*, K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks Cywilny. t. I., Komentarz. Art. 1-449¹⁰*, Warszawa 2018, s. 196.

¹¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 maja 2019 r. III AUa 550/18. System Informacji Prawnej LEX nr 2685025.

¹¹⁷ Postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 3 września 2020 r. I SPP/Go 62/20. System Informacji Prawnej LEX nr 3048157.

Wskazuje się również, że wspomniany element profesjonalizmu jest w istocie nierozzerwalną przesłanką do zdefiniowania działalności gospodarczej na gruncie cywilnym, jak i gospodarczo-administracyjnym – jako jej specyficzne właściwości¹¹⁸.

W kontekście gospodarczo-administracyjnym ustawodawca zdecydował się na użycie definicji legalnej działalności gospodarczej, poprzez wprowadzenie kompleksowego aktu prawnego, regulującego kwestie związane z szeroko pojętą działalnością gospodarczą. W art. 2 p.p. wskazano, że działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. Przytoczona treść jest zmienioną definicją, z perspektywy uprzednio obowiązującej regulacji. Ustawodawca zdecydował się na usunięcie konkretnych aktywności z treści przepisu, który we wcześniejszym brzmieniu wskazywał na element: wytwórczy, budowlany, handlowy, usługowy, a także na poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, jednocześnie wskazując na zawodowy charakter działalności, a także zorganizowany sposób. Z perspektywy wprowadzonych zmian należy zauważyć, że wymienianie omawianych aktywności było zbyt liczne dla nowej regulacji. Orzecznictwo i doktryna, z uwagi na swoiste dublowanie definicji, chociażby względem tej z kodyfikacji cywilnej, która wynikała z kilku norm prawnych, w zasadzie nie potrzebowało doprecyzowywania pojęć lub katalogowania ich, z powodu na zbyt szerokie ujęcie, którego działalność gospodarcza może dotyczyć. Oprócz tego działalność gospodarcza z uwagi na dynamikę gospodarczo-rynkową, w istocie nie potrzebuje dookreślenia. W doktrynie wskazuje się, że uprzednie unormowanie, w zasadzie nie stanowiło praktycznego ograniczenia, przy kwalifikowaniu działalności gospodarczej¹¹⁹. W głównej mierze, to przedmiotowa zmiana była podyktowana, przez wieloletnie obowiązywanie regulacji, która w swojej pierwotnej formie nie przetrwała próby czasu. Przez co, w rzeczywistości omawiane wyliczenie, było wtórne, względem ogólnych przesłanek, przy uznawaniu danej aktywności, za objętą definicją działalności gospodarczej¹²⁰.

Działalność gospodarcza nie jest zdefiniowana jedynie przez kodyfikację cywilną oraz prawo przedsiębiorców. Termin ten pojawia się, także w innych ustawach, co jest uwarunkowane także potrzebami danego aktu prawnego. Stąd też odmienne pojęcia, które w zasadzie dla samego prowadzenia działalności gospodarczej, nie mają większego znaczenia,

¹¹⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 października 2018 r. III AUa 283/18. System Informacji Prawnej LEX nr 2609021.

¹¹⁹ A. Kruszewski, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] A. Pietrzak (red.), *Prawo przedsiębiorców. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 46-47.

¹²⁰ Ibidem.

gdyż z uwagi na przyjęte szerokie kryteria w prawie przedsiębiorców, pozostałe definicje mogą jedynie uszczegóławiać ją na swoje potrzeby¹²¹. Jednak, wskazuje się w doktrynie, że definicja umiejscowiona w prawie przedsiębiorców, ma charakter uniwersalny i jako umieszczony w akcie prawnym, zaliczanym do prawa publicznego, rzutuje przez to zarówno na resztę sfery publicznej oraz prywatnej¹²².

W prawie administracyjnym i gospodarczym podobnie, jak w prawie cywilnym, nie ma znaczenia formalne zarejestrowanie omawianej działalności gospodarczej. W judykaturze wskazuje się, że jest to prawnie określona sytuacja, którą należy oceniać na podstawie zbadania konkretnych okoliczności faktycznych, które wypełniają lub nie, znamiona (przesłanki) działalności gospodarczej¹²³. Co prawda, przepisy prawa obligują przedsiębiorcę do zarejestrowania prowadzonej działalności gospodarczej lub zawodowej, jednak dla faktycznego wykonywania, nie będzie miało to znaczenia. Tak więc, w tym przypadku jest to jedynie deklaratoryjny charakter, który będzie względem określonego przedsiębiorcy, determinował ewentualne sankcje na gruncie prawa administracyjnego, karnego i wykroczeniowego. Definiowanie działalności gospodarczej na gruncie prawa administracyjnego jest w tym zakresie niekonsekwentne. Z jednej strony mamy szereg przepisów, determinujących ramy otwierania jak i prowadzenia działalności gospodarczej. Z drugiej strony na potrzeby pozostałych ustaw, dopisuje się elementy, które i tak w rzeczywistości są weryfikowane, przez organy administracji lub sądy, przy każdym indywidualnym postępowaniu. Każde prowadzenie działalności gospodarczej i jej ocena opiera się o jej pojęciowe filary tj.: 1) zorganizowanie, 2) zarobkowość, 3) wykonywanie działalności we własnym imieniu, 4) ciągłość, 5) skonkretyzowanie przedmiotu działalności w oparciu o PKD – na potrzeby administracyjno-statystyczne, 6) istotnym jest także łączne spełnienie przesłanek od 1 do 4. Ponadto jak wskazuje orzecznictwo sądów administracyjnych musi tu zachodzić obiektywna ocena wszystkich wymienionych

¹²¹ Przykładowo: Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa działalności gospodarczej, definiuje działalność gospodarczą jako „rozumie się przez to każdą działalność zarobkową w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (Dz. U. z 2019 r. poz. 1292 i 1495 oraz z 2020 r. poz. 424 i 1086), w tym wykonywanie wolnego zawodu, a także każdą inną działalność zarobkową wykonywaną we własnym imieniu i na własny lub cudzy rachunek, nawet gdy inne ustawy nie zaliczają tej działalności do działalności gospodarczej lub osoby wykonującej taką działalność - do przedsiębiorców;” natomiast ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, definiuje działalność gospodarczą jako „Działalność gospodarcza obejmuje wszelką działalność producentów, handlowców lub usługodawców, w tym podmiotów pozyskujących zasoby naturalne oraz rolników, a także działalność osób wykonujących wolne zawody. Działalność gospodarcza obejmuje w szczególności czynności polegające na wykorzystywaniu towarów lub wartości niematerialnych i prawnych w sposób ciągły dla celów zarobkowych.”

¹²² E. Komierzyńska-Orlińska, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] M. Wierzbowski (red.), *Konstytucja biznesu. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 49-50.

¹²³ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 grudnia 1994 r., SA/Łd 741/94. System Informacji Prawnej LEX nr 26531.

przesłanek niezależnie od tego, jak działalność tę ocenia sam prowadzący ją podmiot i jak ją nazywa oraz czy dopełnia ciężących na nim obowiązków z tą działalnością związanych¹²⁴.

Doktryna prawa gospodarczego wskazuje, że zorganizowany charakter wyróżnia działalność gospodarczą od innych aktywności¹²⁵. Natomiast w ślad za projektem ustawy prawo przedsiębiorców, podkreśla się, że zorganizowanie łączy się z korzystaniem ze składników majątkowych materialnych lub niematerialnych, co kolejno jest powiązane z osobą, która powyższe scala, aby można było uczestniczyć dzięki temu w obrocie gospodarczym¹²⁶. Ponadto doktryna wyróżnia materialne i formalne aspekty zorganizowania. Do aspektu materialnego zaliczamy wszelkie czynności rzeczywiste, jak gromadzenie kapitału na poczet prowadzonej działalności gospodarczej, utworzenie siedzib na konkretnej nieruchomości lub w konkretnym budynku bądź lokalu, a także zatrudnianie pracowników lub nawiązywanie współpracy na zasadzie B2B. W zakresie aspektu formalnego natomiast wskazuje się szereg czynności administracyjno-formalnych, które najczęściej są nałożone przez ustawodawcę na przedsiębiorców i aby ich dopełnić niezbędnym jest podjęcie sformalizowanego postępowania. Wyróżnia się przy tym: rejestrację działalności gospodarczej, zgłoszenie w celu wykonania obowiązku podatkowego i statystycznego, dokonanie zgłoszenia lub uzyskanie odpowiedniej koncesji bądź licencji, czy też szereg czynności związanych z obowiązkami w zakresie ubezpieczeń społecznych. Zatem przytoczone elementy przynajmniej częściowo pokrywają się z art. 55¹ k.c., który definiuje przedsiębiorstwo jako zespół składników materialnych i niematerialnych, przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej. Powyższe rozważania uzupełnia orzecznictwo i w tym zakresie także, wskazuje określając element „zorganizowany”, jako ustanowienie określonych form prawnych, utworzenie w określonej lokalizacji siedziby, czy też zorganizowanie pracowników lub współpracowników, oraz miejsca ich zatrudnienia, a także ram ich funkcjonowania w zakładzie pracy¹²⁷.

Kolejnym elementem wskazywanym jako przesłanka działalności gospodarczej jest zarobkowość. Doktryna wskazuje, że przesłankę zarobkowości można podzielić na aspekt

¹²⁴ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 24 maja 2017 r. I SA/Sz 320/17. System Informacji Prawnej LEX nr 2314835.

¹²⁵ A. Kruszewski, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] A. Pietrzak (red.), *Prawo przedsiębiorców. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 49-50.

¹²⁶ Rządowy projekt ustawy – Prawo przedsiębiorców, VIII kadencja, druk sejm. nr 2051, s.57, [dostęp 30.09.2020 r.] <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/9E761CF9B6B03CBCC12581E10059DD88/%24File/2051.pdf>

¹²⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. II UK 98/16. System Informacji Prawnej LEX nr 2307127.

subiektywny oraz obiektywny¹²⁸. Łącznie oba mają decydować o tym, czy przesłanka zarobkowości została spełniona w kontekście prowadzonej działalności gospodarczej. Wskazując na aspekt subiektywności NSA zwróciło uwagę, że prowadzenie działalności gospodarczej w celu osiągnięcia zarobku czy też dochodu, który w tym przypadku ma być rozumiany jako nadwyżka przychodów nad poniesionymi kosztami¹²⁹. Podobnie doktryna wskazuje, że działalność zarobkowa to taka, która jest prowadzona z zamiarem prowadzenia zysków. Jednak sam zamiar to jedynie subiektywne przypuszczenie, stąd istotny jest także element obiektywny. Zbiektywizowanie natomiast nastąpi, kiedy ten zamiar zarobkowy zostanie urzeczywistniony na gruncie formalnym w postaci zarejestrowania działalności itp. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że działalność zarobkowa będzie miała miejsce wtedy, jeśli jest ona prowadzona racjonalnie oraz gospodarnie przez co pozwala ona przynosić zyski¹³⁰. Mając to na uwadze działalnością gospodarczą nie będzie działalność, która jest nastawiona na konsumpcję, także w sytuacji, kiedy taką działalność prowadziłaby osoba prawna lub np. spółdzielnia. To ostatnie zostało także potwierdzone przez orzecznictwo, gdzie SN wskazał, że działalność prowadzona jedynie na potrzeby własne nie jest tożsama z działalnością gospodarczą¹³¹. Jednak należy do tego podchodzić z rezerwą, ponieważ SN, wskazując, że nie mogą to być wyłącznie własne potrzeby stwierdził powyższe w kontekście braku zewnętrznych świadczeniobiorców. To oznaczało, że musi to być działalność oparta o relacje np. między przedsiębiorcami tj. ukierunkowana na zewnątrz. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że nawet jeżeli nie udałoby się uzyskać zamierzonego celu tj. zysku, to wówczas taka sytuacja nie może dyskwalifikować danej działalności gospodarczej¹³².

Działalność gospodarcza musi być wykonywana we własnym imieniu. W doktrynie wskazuje się, że jest ona rozumiana jako wykonywana samodzielnie, na własne ryzyko oraz odpowiedzialność¹³³. Samodzielność nie jest oceniana przez pryzmat tego, czy konkretna osoba ma tylko i wyłącznie możliwość prowadzenia zarejestrowanej działalności, a ma to czynić podmiot, który na gruncie prawnym będący w istocie samodzielnym podmiotem.

¹²⁸ A. Kruszewski, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] A. Pietrzak (red.), *Prawo przedsiębiorców... op. cit.*, s. 51.

¹²⁹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 września 2008 r. II FSK 789/07. System Informacji Prawnej LEX nr 495147.

¹³⁰ A. Kruszewski, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] A. Pietrzak (red.), *Prawo przedsiębiorców. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 51-52.

¹³¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1998 r. III CZP 7/98., System Informacji Prawnej LEX nr 33375.

¹³² E. Komierzyńska-Orlińska, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] M. Wierzbowski (red.), *Konstytucja biznesu. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 52.

¹³³ E. Komierzyńska-Orlińska, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] M. Wierzbowski (red.), *Konstytucja... op. cit.*, s. 58.

Element samodzielności w tym przypadku jest rozumiany jako możliwość podejmowania decyzji bez zgody osoby trzeciej, czy też podmiotu zewnętrznego. Jednak, nie wyklucza się prowadzenia działalności gospodarczej przez tzn. zastępców pośrednich którzy prowadzą działalność gospodarczą we własnym imieniu, lecz na cudzy rachunek np. makler brokerski czy też agent bądź komisant. W ślad za powyższym samodzielności nie wyklucza prowadzenie działalności gospodarczej przez pełnomocników, zastępców, prokurentów a także możliwości utworzenia filii czy też przedstawicielstwa co również było możliwe na podstawie uprzedniej regulacji¹³⁴. Prowadzenie działalności zawsze wiąże się z pewnego rodzaju ryzykiem nawet w przypadku stabilnych branż czy zawodów. To też charakteryzuje prowadzenie działalności gospodarczej i łączy się z omówioną samodzielnością. Działalność gospodarcza jest obciążona ryzykiem gospodarczym, które jest bezpośrednio związane z podejmowaniem decyzji oraz związanymi z nimi konsekwencjami zarówno tymi publicznoprawnymi jak i prywatnoprawnymi¹³⁵.

Przedmiotowa działalność ma mieć charakter ciągły. Oznacza on powtarzalność, regularność – co jest przeciwieństwem dyskwalifikującym incydentalność bądź jednorazowość. Jak wskazał SA w Szczecinie przedsiębiorcą jest ten kogo czynności w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą są powtarzalne i to w pewien określony sposób wykonując je, że tworzą one pewną całość¹³⁶. Jednocześnie można spotkać się z tezą tzn. domniemania ciągłości działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorcę. To jak w piśmiennictwie wskazano składa się na dwie konsekwencje. Pierwsza to brak urzędu bądź podmiotu publicznego który stwierdzałby brak ciągłości w prowadzonej działalności. Druga to brak istotnej konsekwencji dla podmiotu, który prowadziłby taką działalność nawet w krótki okresie¹³⁷. Powyższe domniemanie ma swoje logiczne wytłumaczenie – przedsiębiorca może np. zawiesić swoją działalność w przypadku niezatrudniania pracowników, ale nie oznacza to, że sama działalność została przerwana, gdyż ona w istocie może zostać odwieszona. Wówczas, aby to uczynić musi dochować odpowiednich kryteriów formalnych do przedmiotowego zawieszenia. Jeżeli tego nie zrobi, nie może twierdzić, że działalności w dalszym ciągu nie prowadzi. Wiąże się to dla niego z obowiązkami podatkowymi i ubezpieczeniowymi. Jednak nawet taka zawieszona działalność ma swój byt.

¹³⁴ M. Sieradzka, *Zakres przedmiotowy i podmiotowy ustawy z 6.3.2018 r. – prawo przedsiębiorców*, Monitor Prawniczy 13/2018, s. 1034.

¹³⁵ E. Komierzyńska-Orlińska, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] M. Wierzbowski (red.), *Konstytucja biznesu. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 58.

¹³⁶ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 sierpnia 2006 r., I ACz 441/06. System Informacji Prawnej LEX nr 279953.

¹³⁷ J. Odachowski, *Ciągłość działalności gospodarczej*, Głosa 2003, nr 10, s. 30-33.

Wynika z tego też, że nie można twierdzić, że przerwana została jej ciągłość, ponieważ pojęcie to nie jest tożsame z wykonywaniem działalności bez przerwy¹³⁸. W ślad za powyższym działalność gospodarcza sezonowa, będzie prowadzona w sposób ciągły pomimo „przerwy” poza sezonowej¹³⁹. W przeciwnym razie, gdyby zawieszenie lub sezonowość działalności gospodarczej zostałyby zakwestionowane, jako zachowana przesłanka ciągłości – wówczas w sprzeczności byłaby możliwość np. zawieszenia samej działalności gospodarczej, co wypaczałoby wprost, wynikające z ustawy uregulowania¹⁴⁰.

Na wstępie wymieniane aktywności, w uprzednich aktach prawnych, regulujących kryteria prowadzenia działalności gospodarczej, niejako katalogowały w swoiste ramy prowadzoną działalność gospodarczą – jednak w sposób ogólnikowy. Aktualnie, niezbędnym jest odniesienie prowadzonej działalności Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD), która jest prowadzona na podstawie statystycznej klasyfikacji działalności gospodarczej Unii Europejskiej. Polska Klasyfikacja Działalności pozwala na identyfikację wykonywanej działalności gospodarczej, aby umieścić ją w odpowiedniej kategorii działalności¹⁴¹. Z perspektywy prawa administracyjnego oraz prowadzonych rejestrów, przedmiotowa klasyfikacja jest przed wszystkim niezbędna przy rejestrowaniu działalności gospodarczej zarówno w przypadku rejestru KRS jak i CEIDG. W literaturze przedmiotu wskazują się jednak na pewnego rodzaju rozbieżności. Nie każdą działalność gospodarczą znajdziemy w przedmiotowej klasyfikacji jako przykład często wskazywana jest prostytutka. Nie oznacza to wcale, że dana aktywność zawodowa nie jest dopuszczalna przez państwo. W przypadku przytoczonego przykładu nie jest ona uwidoczniowana w PKD, z uwagi na moralne wątpliwości społeczne. Pomimo tego, że w perspektywie przesłanek, prostytutka będzie wypełniała każdą z nich jako prowadzona działalność gospodarcza¹⁴². Chociaż na marginesie należy dodać, że w każdej sekcji i dziale PKD widnieją kody, odpowiednio dla każdej działalności gospodarczej danego rodzaju nigdzie indziej nieskasyfikowanej. W zasadzie pewne pole do interpretacji zawsze w tym zakresie pozostaje. Jednocześnie brak danej działalności w PKD, nie może stanowić o tym, że ta działalność nie istnieje według prawa. Może to być co prawda

¹³⁸ E. Komierzyńska-Orlińska, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] M. Wierzbowski (red.), *Konstytucja biznesu. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 56-57.

¹³⁹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 kwietnia 2011 r., II OSK 333/11. System Informacji Prawnej LEX nr 992553.

¹⁴⁰ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 lipca 2005 r., FSK 1971/04. System Informacji Prawnej LEX nr 173219.

¹⁴¹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2007 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) (Dz.U.2007.251.1885).

¹⁴² E. Komierzyńska-Orlińska, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] M. Wierzbowski (red.), *Konstytucja... op. cit.*, s. 58.

kwestia pozostawiająca wiele do dyskusji na gruncie administracyjno-podatkowym, lecz stanowi to odrębny wątek spoza tematyki przyjętej w niniejszej rozprawie. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że nie jest działalnością gospodarczą działalność nieewidencjonowana, która na podstawie art. 5 ust. 1 p.p. jest wykonywana przez osobę fizyczną, której przychód należny z tej działalności nie przekracza w żadnym miesiącu 50% kwoty minimalnego wynagrodzenia, o którym mowa w ustawie z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę¹⁴³, a także która w okresie ostatnich 60 miesięcy nie wykonywała działalności gospodarczej. Należy także wspomnieć, że na przestrzeni lat orzecznictwo wielokrotnie oceniało czy dana aktywność jest rozumiana jako działalność gospodarcza. I tak przyjęto, że np. gra na giełdzie nie może być uznana za działalność gospodarczą. Powodem powyższego było czerpania pożytków cywilnych co nie może być automatycznie utożsamiane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Podobnie także, należy ocenić wynajmowanie pomieszczeń we własnym domu jednorodzinnym¹⁴⁴. Należy zauważyć, że oba omawiane zostały uznane przez sąd za przejawy, które nie są działalnością gospodarczą za poprzednio obowiązującej regulacji dotyczącej działalności gospodarczej – jednakowoż wydaje się, że przedmiotowa ocena powinna być aktualna również obecnie. Podobnie nie można uznać za prowadzenie działalności gospodarczej nabywanie akcji lub udziałów w innych podmiotach¹⁴⁵. W literaturze wskazywano również w ślad za linią orzecniczą, że nie jest działalnością gospodarczą budownictwo komunalnych organów samorządowych, lokowanie własnych środków na rachunkach bankowych czy też remontowanie i dbanie o stan techniczny własnego budynku¹⁴⁶. Wskazywano również, że nie są działalnością gospodarczą czynności, które wykonuje się w ramach stosunku pracy, udzielonego pełnomocnictwa czy też dzierżawy przedsiębiorstwa¹⁴⁷. Jednocześnie przy ocenianiu tego czy dana aktywność jest działalnością gospodarczą czy też nią nie jest, judykatura powzięła wątpliwości co do zarządu majątkiem ostatecznie jednak wskazując, że jeżeli mamy do czynienia z zorganizowanym działaniem nastawionym na powtarzalność nastawioną i przynoszącą zysk to nie można wykluczyć, że w tym konkretnym przypadku

¹⁴³ Ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U.2018.2177).

¹⁴⁴ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (do 2003.12.31) w Warszawie z dnia 25 października 1995 r. II SA 1059/94. System Informacji Prawnej LEX nr 1027342.

¹⁴⁵ Postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 24 maja 2018 r. III SA/Gd 17/18. System Informacji Prawnej LEX nr 2499525.

¹⁴⁶ A. Kruszewski, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] A. Pietrzak (red.), *Prawo przedsiębiorców. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 64-65.

¹⁴⁷ E. Komierzyńska-Orlińska, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] M. Wierzbowski (red.), *Konstytucja biznesu. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 52-53.

będzie to działalność gospodarcza¹⁴⁸. Doktryna wyraziła także wątpliwości, co do zakwalifikowania rzemiosła jako prowadzonej działalności gospodarczej, ale z uwagi na jej ustawową definicję należy ją zaliczać jako działalność gospodarcza, gdyż wprost wskazuje taką możliwość¹⁴⁹.

W sytuacji, gdy mamy spełnione łącznie wszystkie przesłanki działalności gospodarczej: zorganizowanie, zarobkowy charakter oraz wykonywanie jej we własnym imieniu i w sposób ciągły – wówczas możemy mówić, że dana działalność może zostać uznana jako działalność gospodarcza. W doktrynie prawa gospodarczego przyjmuje się, że brak którejkolwiek z omówionych przesłanek wyklucza zakwalifikowanie danej działalności jako działalności gospodarczej. Powyższe jednak, jak wskazuje się w doktrynie, z uwagi na nieostrość przesłanek jest w praktyce dość elastycznie rozumiane. Mianowicie to, że dana przesłanka, w konkretnym przypadku nie jest wprost uwidoczniwna nie oznacza zarazem, że jej nie ma. Dlatego też, analiza w każdym konkretnym przypadku musi być odpowiednio wnikliwa¹⁵⁰.

3. Analiza cywilistycznych środków ochrony interesu wierzyciela

Prawo karne, a w tym przypadku prawo karne gospodarcze, zgodnie z zasadami subsydiarności powinno być ostatecznym narzędziem, lub też znaleźć zastosowanie dopiero wtedy, kiedy inne mechanizmy prawnie przewidziane nie będą adekwatną reakcją na zaistniały stan faktyczny. Mając na uwadze powyższe, zanim organy ścigania rozpoczną postępowanie przygotowawcze, muszą zweryfikować: czy zostały wykorzystane środki ochrony cywilnoprawnej, w jakim stopniu były użyte oraz czy jest to ich należyte wykorzystanie, adekwatne do sytuacji.

Analizując środki ochrony cywilnoprawnej w kontekście art. 300 k.k., trzeba zwrócić uwagę na charakter omawianego przestępstwa, zostało ono podzielone na etapy, w których zarówno dłużnik jak i wierzyciel mogą mieć inne uprawnienia, wynikające z prawa cywilnego. Na etapie tzn. prostego niezaspokojenia wierzyciela, stypizowanego w art. 300 § 1 k.k., dłużnik jest faktycznie zobowiązany, na podstawie podjętych czynności faktycznych i prawnych, do świadczenia na rzecz wierzyciela przy jednoczesnym konflikcie cywilno-

¹⁴⁸ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 18 maja 2006 r. I SA/Gd 462/05. System Informacji Prawnej LEX nr 299487.

¹⁴⁹ Art. 1 ustawy z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle (t.j. Dz.U.2018.1267 z późn. zm.) wskazuje, że „Przedsiębiorcy wykonujący działalność gospodarczą na podstawie ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (Dz. U. z 2019 r. poz. 1292 i 1495) mogą wykonywać tę działalność z zachowaniem warunków określonych w niniejszej ustawie. Działalność takich osób jest zaliczana do rzemiosła.”

¹⁵⁰ A. Kruszewski, *Definicja działalności gospodarczej* [w:] A. Pietrzak (red.), *Prawo przedsiębiorców. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 58.

gospodarczym nacechowanym patologicznie. Natomiast na podstawie art. 300 § 2 k.k. dłużnik, oprócz faktycznego zobowiązania, będąc na etapie egzekucyjnego niezaspokojenia wierzytelności jest zobligowany do świadczenia już nie według pierwotnych czynności faktycznych i prawny – ale na podstawie obowiązku opatrzonego aprobatą sądu lub innego uprawnionego organu w postaci wyroku lub orzeczenia¹⁵¹.

a) Środki zabezpieczające roszczenie

Wierzyciel na etapie prostego niezaspokojenia wierzytelności, w celu ochrony swoich praw, może zastosować środki związane z zabezpieczeniem roszczenia, które może zostać wykorzystane jeszcze przed wytoczeniem powództwa przeciwko dłużnikowi. Art. 747 k.p.c. wskazuje w punktach 1) – 6) formy, jakie może przyjąć zabezpieczenie pieniężne, które względem przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 1 k.k. ma jak się wydaje najważniejsze znaczenie. Ustawodawca przewidział następujące formy zabezpieczenia roszczeń pieniężnych: zajęcie ruchomości, wynagrodzenia za pracę, wierzytelności z rachunku bankowego albo innej wierzytelności lub innego prawa majątkowego; obciążenie nieruchomości obowiązanej hipoteką przymusową; ustanowienie zakazu zbywania lub obciążania nieruchomości, która nie ma urzędzonej księgi wieczystej lub której księga wieczysta zaginęła lub uległa zniszczeniu; obciążenie statku albo statku w budowie hipoteką morską; ustanowienie zakazu zbywania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu; oraz ustanowienie zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym obowiązanej albo zakładem, wchodzącym w skład przedsiębiorstwa lub jego częścią albo częścią gospodarstwa rolnego obowiązanej. Są to tzw. konserwacyjne formy zabezpieczeń, stanowiące katalog zamknięty, a formy zabezpieczenia przewidziane dla roszczeń pieniężnych stosuje się analogicznie do roszczeń niepieniężnych¹⁵². Na poczet niniejszej rozprawy zbędnym jest opisywanie poszczególnych form zabezpieczeń, należy jedynie wskazać, że oprócz wymienionych form ustawodawca przewidział np. na gruncie ustawy kodeks spółek handlowych w art. 268 – możliwość zabezpieczenia, poprzez zawieszenie wspólnika spółki w wykonywaniu jego praw udziałowych w spółce. Podobnie ustawodawca przewidział możliwości zabezpieczenia roszczeń dotyczących wynagrodzeń, rent, kosztów leczenia, alimentów (roszczeń przyszłych lub powtarzających się). Skorzystanie z powyższych środków jest jednak najczęściej uwarunkowane świadomością wierzyciela o podejmowanych przez dłużnika działaniach lub też perspektywą dochodzenia swoich praw

¹⁵¹ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 623.

¹⁵² M. Romańska, *Zabezpieczenie roszczeń pieniężnych* [w:] M. Romańska (red.), *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, Komentarz*, Warszawa 2016, s. 32.

na gruncie cywilnoprawnym, kiedy najczęściej nie ma jeszcze możliwości ani potrzeby angażowania ingerencji organów ścigania, w celu należytej ochrony praw wierzyciela¹⁵³.

b) Skarga pauliańska

W przypadku, gdy dłużnik już zdążył rozdysonować swój majątek z pomocą wierzycielowi może przyjść skarga pauliańska. Instytucja ta zawarta została w art. 527-534 k.c. Istotą *actio pauliana* jest żądanie uznania konkretnej czynności prawnej za bezskuteczną, w stosunku do wierzyciela, którego sytuacja majątkowa pogorszyła się wskutek dokonania danej czynności prawnej. Można tutaj wyszczególnić następujące przesłanki, jakie w stosunku do konkretnego wierzyciela muszą zaistnieć, aby móc skorzystać z omawianej instytucji. Należą do nich: pokrzywdzenie wierzyciela, wskutek dokonania czynności prawnej na rzecz osoby trzeciej i uzyskanie przez nią korzyści majątkowej; działanie dłużnika, które było świadome i miało zamiar (cel) pokrzywdzenia wierzyciela; a także wiedza i możliwość dowiedzenia się o powyższym przez osobę trzecią – przy zachowaniu należytej staranności¹⁵⁴. Ta ostatnia przesłanka, poprzez ustawowe domniemania, doznaje pewnego rodzaju modyfikacji. Skarga pauliańska może dotyczyć czynności prawnych, a więc jej zastosowanie jest bardzo szerokie. Istotnym elementem, dla tej instytucji jest to, kogo w procesie pauliańskim pokrzywdzony wierzyciel winien pozwać. Mianowicie, dla poprawnego zastosowania instytucji, pozwanym w procesie będzie ten, kto z dokonania czynności prawnej odniósł korzyść kosztem wierzyciela, a więc osoba trzecia a nie sam dłużnik. Wówczas żądanie stwierdzenia tej konkretnej czynności prawnej za bezskuteczną, w stosunku do wierzyciela spowoduje, że uzyska on zgodę na egzekucję z majątku osoby trzeciej. Należy zauważyć, że w art. 527 § 2 k.c., mamy wskazaną przesłankę określającą stan niewypłacalności dłużnika, który automatycznie przekłada się na kwalifikowanie zachowania dłużnika, jako krzywdzące wobec wierzyciela¹⁵⁵. Zatem gdyby nie subsydiarność prawa karnego, w stosunku do innych dziedzin prawa, to w każdym takim przypadku, przy wypełnieniu przesłanek wymaganych do zastosowania *actio pauliana* mielibyśmy do czynienia z tą samą sytuacją. Spowodowałoby to powstanie konsekwencji zarówno na gruncie cywilnym jak i karnym, poprzez każdorazowe wypełnienie znamion przestępstwa art. 300 § 1 k.k. Reasumując, zastosowanie skargi pauliańskiej jest możliwe zarówno względem w przypadku popełnienia przestępstwa z art. 300 § 1 k.k., jak i art. 300 §

¹⁵³ A. Zieliński, *Zabezpieczenie roszczeń pieniężnych* [w:] A. Zieliński (red.), *Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1476-1477.

¹⁵⁴ W. Popiołek, *Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika*, K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks Cywilny. t. II., Komentarz. Art. 450-1088*, Warszawa 2015, s. 214.

¹⁵⁵ J. Naczyńska, *Tytuł X. Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności* [w:] M. Habdas, M. Fras (red.), *Kodeks Cywilny Komentarz, T. III, Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, Warszawa 2018, s. 486-487.

2 k.k., a w sytuacji kiedy wierzyciel skutecznie uzyskał wyrok stwierdzający nieważność czynności prawnej w stosunku do niego w ocenie odpada potrzeba angażowania organów ścigania poprzez ściganie przestępstwa z art. 300 § 1 k.k.. Natomiast inną sytuację będziemy mieli w stosunku do przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., gdyż tutaj poprzez niewykonanie prawomocnego orzeczenia sądowego i nieuszanowanie powagi wyroku sądu, pomimo treści zasady subsydiarności, dojdzie do wypełnienia znamion przedmiotowego przestępstwa w każdym przypadku stwierdzenia próby uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela.

c) **Bezskuteczność względna umowy**

Podobną instytucją do skargi pauliańskiej, z której może skorzystać wierzyciel jest instytucja *ius ad rem* z art. 59 k.c. W tym przypadku, gdy zawarcie umowy, której wykonanie będzie czyniło całkowitym lub częściowym niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu osoby trzeciej, wierzyciel (osoba trzecia) może żądać uznania umowy za bezskuteczną w stosunku do niej, o ile strony tej umowy (dłużnik oraz inna osoba) o roszczeniu wierzyciela wiedziały lub umowa była nieodpłatna. Ta instytucja jest zbliżona do skargi pauliańskiej, jednak odnosi się do stwierdzenia nieważności samej umowy, a więc stroną pozwaną będzie wówczas zarówno dłużnik, jak i jego kontrahent, przez którego wierzyciel stał się pokrzywdzony¹⁵⁶. Zatem zastosowanie tej instytucji jest węższe niżeli samej skargi pauliańskiej, także ze względu przedmiotowym jak i terminowym, gdyż na zastosowanie instytucji z art. 59 k.c. pokrzywdzony wierzyciel ma jedynie rok od zawarcia konkretnej umowy, a pod względem przedmiotowym instytucja z art. 59 k.c. odnosząc się jedynie do umowy ma węższy zakres niżeli skarga pauliańska, która dotyczy czynności prawnych. Innymi słowy instytucja bezskuteczności względnej prowadzi do tego, że dotychczasowa ważna umowa, wywołuje skutki zarówno pomiędzy stronami, jak i w stosunku do osób zewnętrznych (spoza konkretnej czynności prawnej). Powyższe powoduje, że osoba trzecia (wierzyciel) uzyskuje możliwość realizacji swojego roszczenia, gdyż w stosunku do niej przedmiotowa umowa w ogóle nie istnieje. Traktuje się ją jakby nigdy nie została zawarta¹⁵⁷. Istotną różnicą względem omawianej wcześniej skargi pauliańskiej jest to, że dla instytucji bezskuteczności względnej z art. 59 k.c., wierzyciel nie musi stać się pokrzywdzony przedmiotową umową i nie wymagane jest stwierdzenie niewypłacalności dłużnika – tak ja ma to miejsce przy skardze pauliańskiej. Wystarczy, że umowa ta

¹⁵⁶ E. Łętowska, *Prawo do rzeczy w art. 59 kodeksu cywilnego*, KPP 1997, nr 3, s. 429.

¹⁵⁷ P. Sobolewski, Tytuł IV Czynności prawne [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks Cywilny Komentarz, T. I, Przepisy wprowadzające, Część Ogólna*, Warszawa 2020, s. 662.

doprowadzi do uniemożliwienia zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela (bez elementu niewypłacalności).

d) Pozostałe środki ochrony

Należy tutaj zauważyć, że na gruncie kodeksu cywilnego istnieją także mniej popularne instytucje, pozwalające wierzycielom dochodzić swoich roszczeń względem dłużników. Mianowicie w art. 916 k.c. ustawodawca przewidział możliwość żądania stwierdzenia bezskuteczności względnej dożywocia. W przypadku, kiedy osoba względem której ciąży na dożywotniku ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać uznania umowy o dożywocie za bezskuteczną w stosunku do niej, jeżeli wskutek tej umowy dożywotnik stał się niewypłacalny¹⁵⁸. Z kolei art. 1024 k.c. ustawodawca wskazał wierzycielowi, którego dłużnik zmarł, a jego spadkobierca odrzucił spadek z pokrzywdzeniem wierzyciela, możliwość dochodzenia swoich praw. W takiej sytuacji każdy z wierzycieli, którego wierzytelność istniała w chwili odrzucenia spadku, może żądać, ażeby odrzucenie spadku zostało uznane za bezskuteczne w stosunku do niego według przepisów o ochronie wierzycieli w razie niewypłacalności dłużnika. Powyższy przepis odsyła do uregulowań uprzednio omówionych w zakresie ochrony wierzycieli w razie niewypłacalności dłużnika¹⁵⁹. Natomiast w art. 1036 k.c. ustawodawca przewidział roszczenie współspadkobierców. Wtedy spadkobierca może, za zgodą pozostałych sukcesorów, rozporządzić udziałem w przedmiocie należącym do spadku¹⁶⁰. W przypadku braku zgody któregośkolwiek z pozostałych spadkobierców, rozporządzenie jest bezskuteczne o tyle, o ile naruszałoby uprawnienia przysługujące temu spadkobiercy na podstawie przepisów o dziale spadku. Wskazane uregulowania prawne nie mają jednak większego znaczenia dla przestępstwa udaremnienia zaspokojenia wierzycieli z art. 300 k.k., dlatego też pozostaną one jedynie wskazane przykładowo.

Na gruncie cywilnym wierzyciel ma prawo do korzystania również z innych instytucji, m.in. także z wcześniej wspomnianego bezpodstawnego wzbogacenia, uregulowanego w art. 405 – 414 k.c. Artykuł 405 k.c. reguluje sytuację, w których osoba wzbogacona bez podstawy prawnej uzyskała korzyść majątkową kosztem osoby zubożonej. Natomiast ze świadczeniem nienależnym mamy do czynienia, gdy ten kto spełnił dane świadczenie, nie był w ogóle zobowiązany do niego albo gdy uprzednia podstawa odpadła

¹⁵⁸ E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński, *Renta i dożywocie* [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks Cywilny. t. II., Komentarz. Art. 450-1088*, Warszawa 2015, s. 906.

¹⁵⁹ M. Pazdan, *Przyjęcie i odrzucenie spadku* [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks Cywilny. t. II., Komentarz. Art. 450-1088*, Warszawa 2015, s. 1145-1146.

¹⁶⁰ M. Pazdan, *Przyjęcie i odrzucenie spadku* [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks Cywilny... op. cit.*, s. 1179-1180.

lub wcześniejszy ustalony cel nie został osiągnięty. Do skorzystania z tej instytucji dochodzi najczęściej wtedy, gdy uprzednio stwierdzono nieważność czynności prawnej, lub też, gdy wcześniejsze relacje były skutkiem nieuregulowanej sytuacji prawnej. Przykładowo można wskazać związek nieformalny dwóch osób¹⁶¹. Należy przy tym zwrócić uwagę, w jak dosadny sposób powyższe korespondują z regulacjami karnymi. W art. 300 § 1 k.k. mamy przesłankę „niszczenia” i „uszkodzenia” – wydaje się, że racjonalnie myślący człowiek, mając nawet zadłużenia, bądź gdy grozi mu niewypłacalność, raczej nie zdecyduje się na dodatkowe niszczenie i wyzbywanie się swojego majątku oraz możliwości ewentualnej spłaty zadłużenia. Jednak przy związkach nieformalnych z uwagi na zazdrość lub z chęci zemsty, taki czyn w stosunku do własnego majątku mógłby w istocie mieć uzasadnienie. W przypadku nieskorzystania z instytucji bezpodstawnego wzbogacenia w istocie wierzyciel, mógłby szukać ochrony swoich praw na gruncie prawa karnego poprzez art. 300 § 1 k.k., a w przypadku bezskutecznego realizowania swojego prawa poprzez orzeczenie sądowe, także poprzez art. 300 § 2 k.k. Omawiana kwestia może w istocie być ostatnią możliwością, jaką dysponuje wierzyciel, trwający w relacji, która na gruncie prawa cywilnego, nigdy nie była, albo przestała być oparta o usankcjonowaną instytucję prawa; czy to w przypadku nieważności czynności prawnej, nieformalnych związków, czy każdej innej relacji, która ostatecznie opiera się przepływ wartości majątkowych. Orzeczenie sądu w sprawie cywilnej, w oparciu o przepisy bezpodstawnego wzbogacenia, w istocie są taką samą do skazania sprawcy, w oparciu o art. 300 § 2 k.k. Natomiast w przypadku, kiedy jeszcze nie doszło do uregulowania wysokości zadłużenia, przy odpowiednim materiale dowodowym, znalazłoby zastosowanie regulacji z art. 300 § 1 k.k. Chociaż w tym ostatnim przypadku, raczej należałoby się doszukiwać zbiegu z innymi przestępstwami, regulującymi kwestie wzbogacania i zubożenia każdej ze stron jak np. w zakresie przestępstwa przywłaszczenia z art. 284 k.k., oszustwa z art. 286 k.k., czy też pozostałych przestępstw gospodarczych z rozdziału XXXVI k.k.¹⁶².

Należy zauważyć, że zastosowanie bądź brak skorzystania z którejkolwiek, z wyżej wymienionych instytucji prawa cywilnego, należy do autonomicznej decyzji wierzyciela. To, że zwlekał z jej zastosowaniem lub nie udało mu się z niej skorzystać przez np. przekroczenie terminu przewidzianego do zastosowania poszczególnej instytucji, nie może powodować negatywnych skutków na gruncie prawa karnego. Mimo, że wydawać by się

¹⁶¹ D. Fuchs, A. Malik, *Tytuł V. Bezpodstawne wzbogacenie* [w:] M. Habdas, M. Fras (red.), *Kodeks Cywilny Komentarz, T. III, Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, Warszawa 2018, s. 344.

¹⁶² A. Piaczyńska, *Przywłaszczenie składnika spadku przez współspadkobiercę*, *Prokuratura i Prawo* 2011, nr 3, s. 84-98.

mogło – powinno znaleźć w takiej sytuacji zastosowanie, pomimo braku wcześniejszych inicjatyw na gruncie innych gałęzi prawa. Jednak, mogłoby to się wiązać z nadużyciami ze strony dłużników.

e) **Klauzula antykumulacyjna**

Należy przy tym poruszyć problemy związane z klauzulą wykonalności, która jest uprzednio nadana na wyrok sądu, w sprawie cywilnej albo administracyjnej. Te ostatnie, z różnorodnych podstaw też są przyczyną spraw procedowanych przed sądami karnymi, w oparciu o art. 300 § 2 k.k. Często spotykanym problemem, w zetknięciu z art. 300 § 2 k.k., jest odmowa sądu w zakresie orzeczenia wyrokiem karnym należności z tytułu uprzednio procedowanej sprawy, będącej podstawą do wszczęcia postępowania karnego np. kwoty orzeczonej tytułem obowiązku zapłaty od dłużnika na rzecz wierzyciela. Sądy karne odmawiają w takich sytuacjach orzekania tytułem odszkodowania, czy też nawiązki należności, objętych uprzednim orzeczeniem sądu w sprawie cywilnej. Powyższe ma na celu zapobiec wydaniu klauzuli wykonalności, kiedy uprzednio zapadły wyrok, w sprawie cywilnej zawiera już w swoim zakresie prawomocne orzeczenie we wnioskowanym zakresie przez pokrzywdzonego. Orzecznictwo wychodzi z założenia, że w przypadku nadania klauzuli wykonalności, na wyrok sądu w sprawie karnej, który zawierałby ponowne orzeczenie np. zapłaty na rzecz pokrzywdzonego z tytułu chociażby odszkodowania – doszłoby w tym momencie do dublowania wyroków. W konsekwencji powyższego, wierzyciel mógłby zrealizować podwójnie swoje roszczenie względem dłużnika, i wówczas to on byłby *de facto* bezpodstawnie wzbogacony¹⁶³. Powyższe tłumaczenie jest oczywiście logiczne i jak najbardziej nie można wymagać, aby w aktualnym stanie prawnym Sąd w sprawie karnej ponownie orzekł o tym samym, o czym orzekł sąd w sprawie cywilnej. Wprost, takiemu dublowaniu roszczenia, sprzeciwia się klauzula antykumulacyjna z art. 415 § 1 k.p.k. oraz 415a § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny w Katowicach, rozstrzygając zagadnienie klauzuli antykumulacyjnej na tle art. 300 § 2 k.k. wskazał, że przedmiotowy „zakaz” odnosi się do każdego wypadku orzekania karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody. Ponadto bez znaczenia jest to, czy roszczenie w postępowaniu egzekucyjnym, na gruncie sprawy cywilnej zostało skutecznie wyegzekwowane¹⁶⁴. W tym miejscu, w ślad za orzeczeniem SA w Katowicach należy uznać, że warunkiem takiego zakazu antykumulacyjnego są orzeczenia, które mogą być wykonalne na gruncie egzekucyjnym. To w rzeczywistości

¹⁶³ R. Stefanicki, *Klauzula antykumulacyjna. Wybrane problemy związane z jej stosowaniem*, Prokuratura i Prawo 2019, nr 4, s. 109-110.

¹⁶⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 lutego 2018 r. II AKa 519/17. System Informacji Prawnej LEX nr 2490249.

powoduje wiele nieporozumień interpretacyjnych, zarówno ze strony profesjonalnych pełnomocników, sądów, czy też prokuratury.

Z drugiej strony, patrząc w sposób zupełnie abstrakcyjny, na ewentualną możliwość uzyskania podwójnej klauzuli wykonalności, nawet gdyby do takiego podwójnego orzeczenia doszło to dłużnikowi pozostaje obrona swoich praw na gruncie postępowania egzekucyjnego i złożenia powództwa przeciw egzekucyjnego. Aczkolwiek tylko w przypadku, jeżeli orzeczona kwota pieniężna tytułem odszkodowania, czy też nawiazki (co już niekoniecznie musi dotyczyć zadośćuczynienia za doznaną krzywdę), a później orzeczona klauzula, dotyczyłaby faktycznie tego samego. Przy zadośćuczynieniu za doznaną krzywdę, jest tu o tyle inna sytuacja, że w zasadzie istnieje możliwość wyrządzenia krzywdy samym przestępstwem na gruncie art. 300 § 2 k.k., co uzasadniałoby orzeczenie zadośćuczynienia. Podobna sytuacja może zaistnieć w stosunku do odszkodowania, lecz z perspektywy sądu orzekającego łatwiej jest odmówić takiemu roszczeniu zasadności, właśnie z uwagi na treść klauzuli antykumulacyjnej. Postępowanie przeciw egzekucyjne regulują przepisy art. 840 – 843 k.p.c. Problemem na gruncie klauzuli antykumulacyjnej jest kreowanie stanu, który uzasadnia brak możliwości wydania orzeczenia obejmującego kolejną kwotę nawiazki, odszkodowania lub zadośćuczynienia – co zawsze jest szczególnie negatywnie odbierane, kiedy uprzedni wyrok dotyczy sprawy odszkodowawczej lub jest efektem popełnionego przestępstwa z zasądzoną nawiazką, odszkodowaniem lub zadośćuczynieniem. A przecież istnieje możliwość, aby sąd w postępowaniu karnym, z uwagi na całokształt sprawy orzekł chociażby o nawiazce, pełniącej rolę swoistego mieszanego ryczału odszkodowawczo-zadośćuczynieniowego, który można orzec w szczególności, kiedy orzeczenie np. odszkodowania jest szczególnie utrudnione – na podstawie art. 46 § 2 k.k.. Bezspornym jest, że osoba, której kara jest uzależniona od poddania jej próbie na dany okres będzie bardziej zmotywowana do opłacenia nawiazki. Inaczej może być w przypadku należności, pozostającej w dalszym ciągu niespłaconą. W przypadku orzeczenia takiego obowiązku, zgodnie z art. 72 § 1 pkt 8) k.k., może być już jednak – z perspektywy skazanego dłużnika równie ważne, co funkcja omawianej nawiazki. Podkreśla się jednak w doktrynie, że omawiane obowiązki muszą być zgodne z gwarantowanymi w konstytucji podstawowymi wolnościami po za które taki środek wykraczać nie może. Wydaje się jednak, że takie orzeczenie nie powinno naruszać przepisów rangi konstytucyjnej¹⁶⁵.

¹⁶⁵ J. Skupiński, *Rozdział IV. Poddanie sprawcy próbie* [w:] M. Melezini (red.), *System prawa karnego. Kary i inne środki reakcji prawnokarnej*, t. 6, Warszawa 2016, s. 1135-1136.

Ignorowanie elementu majątkowego, w sprawach gospodarczych, prowadzi do wypaczenia ochrony wierzyciela na gruncie prawa karnego oraz umniejsza rolę prawa karnego gospodarczego. Wszakże najważniejsze z perspektywy wierzyciela jest, aby odzyskał swój dług, w jak największym zakresie oraz jak najkrótszym czasie, a przymus państwa ma mu jedynie ułatwić wykonanie jego prawa. Jednocześnie obserwuje się niepokojące zjawisko prymatu proceduralnego nad praktycznym balansem, z uwzględnieniem realnego interesu wierzyciela. Mianowicie o wiele łatwiej jest sądom odmówić orzeczenia nawiazki, odszkodowania lub zadośćuczynienia, tłumacząc to klauzulą antykumulacyjną, niż pochylić się nad problemem i skonfrontować go z aktualną sytuacją wierzyciela. Należy mieć na względzie, że brak uzyskania zapłaty na gruncie cywilistycznym w sposób realny wpływa na stan majątkowy wierzyciela. Brak reakcji karnej, w zakresie majątkowym pozbawia stosownego wydzwieku oraz powagi takiego wyroku. Dłużnik w istocie nie ma przez to motywacji do uregulowania swojego zadłużenia. Jednocześnie przy tym powszechną praktyką jest korzystanie z tzn. „dobrodziejstwa uprzedniej niekaralności”, która sprowadza się do o wiele częstszego wyrokowania kar zawieszanych na czas próby przy równoczesnym braku zastosowania jakichkolwiek środków karnych, czy też środków kompensacyjnych. W praktyce, więc nie pociąga żadnych poważnych konsekwencji dla skazanego. Taki stan rzeczy wypacza sens funkcji sprawiedliwościowej oraz prewencyjnej, negatywnie rzutując na generalną zasadę proporcjonalności i subsydiarności prawa karnego gospodarczego. W tak przedstawionej sytuacji pomimo uznania, że prawo karne w istocie musi zadziałać pomimo swojej subsydiarności, to reakcja w konsekwencji nie jest w żaden sposób proporcjonalna, a wręcz bezwartościowa. Należy zauważyć, że co najmniej niekonsekwentnym przy przestępstwie udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela, jest stosowanie kary grzywny przy jednoczesnej bierności sądu, w zakresie żądania pokrzywdzonego chociażby nawiazki za popełniony czyn (choć analogicznie należy traktować obowiązek naprawienia szkody czy też orzeczenie zadośćuczynienia). W takiej okoliczności przecież dłużnik będzie zainteresowany jedynie wykonaniem ciężącego na nim obowiązku, w zakresie opłacenia kary grzywny, a to spowoduje jeszcze większe pokrzywdzenie wierzyciela, samym orzeczeniem sądu. Należy sobie zatem zadać pytanie, czy samo niewykonywanie obowiązku nałożonego na dłużnika, w postaci wyroku sądu cywilnego, może po stronie dłużnika, być podstawą do orzeczenia któregośkolwiek świadczenia, na gruncie karnym. Przy tym uwzględnić trzeba sytuację majątkową

wierzyciela. W przedstawionej sytuacji samo niewykonanie przez dłużnika wyroku, w sprawie cywilnej powoduje po stronie wierzyciela dalsze bezprawne zubożenie¹⁶⁶. Jakiegokolwiek odsetki nie zwrócą przecież czasu poświęconego na dochodzenie swojego roszczenia i realnej nawarstwiającej się szkody, z powodu braku możliwości skorzystania ze swojego kapitału. Dlatego też, skorzystanie przez sąd z instytucji nawiązki, w takiej sytuacji jako dodatkowy element obok dalszego pozostającego przymusu uregulowania należności na gruncie wyroku cywilnego. w przypadku skazania w oparciu o art. 300 § 2 k.k. wydaje się uzasadnione. O wiele trudniej byłoby orzec, w takim przypadku, obowiązek naprawienia szkody. Szkodą w zasadzie jest tutaj bezpośrednio, to co nie zostało do tej pory uregulowane na gruncie wyroku w sprawie cywilnej. W istocie zdublowanie tutaj tego obowiązku naprawienia szkody, byłoby działaniem w sprzeczności z treścią klauzuli antykumulacyjnej. Pozostaje jeszcze kwestia ewentualnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i orzeczenia jego w wyroku karnym. Z perspektywy charakteru zadośćuczynienia należy uznać, że ten element najprościej byłby do uzyskania w wyroku skazującym na podstawie art. 300 § 2 k.k., gdyż wykazanie krzywdy popełnionym przestępstwem ma dalece uznaniowy charakter. Co za tym idzie, tylko od wykazania krzywdy byłoby to uzależnione. Z drugiej jednak strony trudno oczekiwać powszechnej praktyki w tym zakresie. Krzywda na gruncie prawnokarnym kojarzy się raczej z traumatycznymi przeżyciami, które towarzyszą raczej przestępstwom, dotyczącym rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała a nie przy *stricte* gospodarczym ich charakterze. Dlatego też w praktyce trudno oczekiwać przychylności takiemu pogładowi. Jednak ignorancją byłoby odmawianie słuszności przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kierując się jedynie faktem popełnienia przestępstwa na szkodę wierzyciela. Pokrzywdzony przestępstwem wierzyciel zdecydowanie może odczuwać krzywdę z powodu całości zaistniałej sytuacji. Jest przecież pozbawiony możliwości dysponowania swoim majątkiem, co w istotny sposób wpływa na jego stan posiadania oraz stan majątkowy. Należy zauważyć, że w doktrynie wskazuje się na aktualny kształt przepisów, regulujących orzeczenie na podstawie art. 46 k.k., zarówno zadośćuczynienia i odszkodowania, który ma dawać pokrzywdzonemu pełną możliwość zaspokojenia roszczeń cywilnoprawnych¹⁶⁷. Podkreśla się także, że orzeczenie zadośćuczynienia lub odszkodowania (obowiązku naprawienia szkody), nie jest ograniczone w żaden sposób, przez rodzaj popełnionego przestępstwa. Toteż orzeczenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jest w przypadku

¹⁶⁶ P. Gensikowski, *Nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniom co do roszczeń majątkowych wydanym w procesie karnym - uwagi na tle zmian ustawowych dokonanych w 2015 r.*, Przegląd Sądowy 2018, nr 1, s. 78.

¹⁶⁷ D. Szeleszczuk, *Rozdział Va Przepadek i środki kompensacyjne* [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 472-473.

przestępstw gospodarczych jak najbardziej możliwe, ale nie może ona wynikać jedynie z samego faktu nie spłacenia zadłużenia¹⁶⁸. W każdym indywidualnym przypadku takowy stan rzeczy może być przyczyną różnorodnych konsekwencji w dalszych jego relacjach gospodarczych, czy też prywatnych, a nawet rodzinnych. To z kolei może powodować odczuwanie większej lub mniejszej krzywdy. Jednocześnie w przypadku prostego obowiązku spłaty zadłużenia na gruncie cywilnym, wierzyciel nie uzyska w sprawie cywilnej jakiegokolwiek zadośćuczynienia. W tym przypadku zadośćuczynienie jest ściśle związane z przestępczym zachowaniem dłużnika, który nie realizuje orzeczenia sądu i to tu należy doszukiwać się ewentualnej krzywdy a to nie powinno być uważane za zdublowaniem orzeczonego odszkodowania lub zadośćuczynienia na gruncie klauzuli antykumulacyjnej. Powyższe uznaje się jako niemożliwym do oceny na gruncie orzeczniczym, co jednak jest pewnego rodzaju pójściem na skróty.

W ocenie autora specyfika szeroko pojętych przestępstw gospodarczych i jego oddziaływanie, zarówno na indywidualne interesy konkretnego wierzyciela, jak i z perspektywy potrzeby zaangażowania aparatu państwa, w postaci organów ścigania i sądów nie może sprowadzać się do ogólnikowej odmowy rozstrzygnięcia o kwestiach majątkowych, podczas wyrokowania w postępowaniu karnym. Kierunek zmian, zainicjowany po 2015 r. może być kontynuowany, przez dobór odpowiednich narzędzi którymi prawo karne wyposaża zarówno wierzycieli, jak i organy ścigania oraz władzę sądowniczą. Bez zdecydowanego i kompleksowego działania w omawianym zakresie przedsiębiorcy, a także wszyscy inni, którzy są narażeni na wejście w relacje majątkowe z nieuczciwym dłużnikiem, jedyne co wyniosą z próby dochodzenia swoich praw, to frustracja i stracony cenny czas – co może przekładać się w konsekwencji na wtórną wiktyimizację¹⁶⁹. Ani władza ustawodawcza, ani władza sądownicza nie powinna w tym zakresie bagatelizować niniejszego problemu, bo w rezultacie na słabym, niepewnym prawie, tracić będzie każdy z nas. Prowadzenie działalności gospodarczej, jak i wchodzenie w różnorakie stosunki gospodarczej zawsze jest obarczone ryzykiem straty, ale w przypadku celowego działania ze strony jednego z kontrahentów nie można się temu biernie przyglądać i scedować rozstrzygnięcie problemu jedynie w oparciu o orzeczenie sądu w sprawie cywilnej. Doświadczenie pokazuje, że nie surowość orzeczonej kary, ale jej nieuchronności skutecznie odstrasza, od ewentualnego popełnienia przestępstwa. Dłużnik ma w momencie decydowania o działaniu, które zaważy o

¹⁶⁸ D. Szeleszczuk, *Rozdział Va Przepadek i środki kompensacyjne* [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks... op. cit.*, s. 476-477.

¹⁶⁹ C. Kulesza, *Rola pełnomocnika w ochronie praw pokrzywdzonego* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Wiktyimizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, Warszawa 2012, s. 109.

popelnieniu przez niego przestępstwa, przeświadczenie o możliwej do uzyskania korzyści. Jest to zatem czysty rachunek zysków i strat, który musi zestawić przed podjęciem swojego działania. Jeżeli rachunek zysków byłoby nieproporcjonalny do ewentualnych strat, w przypadku popelnienia przez niego przestępstwa, ten nigdy by się na taki czyn nie zdecydował. Perspektywa przyłapania na popelnionym przestępstwa, w przypadku przestępstw gospodarczych, powinna w przeświadczeniu dłużnika być pewna. Dlatego też rachunek zysków i strat nie powinien nigdy, w tym przypadku zachęcić go do popelnienia czynu zabronionego, jeżeli miałby w świadomości, że oprócz konsekwencji głównej będzie mogła zostać w stosunku do jego czynu wyegzekwowana konsekwencja uboczna, w związku z popelnionym czynem zabronionym. Być może nawet bardziej dotkliwa dla niego samego. Tylko taka pewność, w zasadzie może dawać przykład innym potencjalnym nieuczciwych dłużnikom i odciągać ich w perspektywie czasowej od popelniania czynów zabronionych. Oczywistym jest, że przestępstwa jako zjawisko społeczne będą występowały, ale liczy się tutaj także perspektywa nieuchronności, która w wielu przypadkach może zniechęcić, do popelnienia takiego przestępstwa, pod warunkiem odpowiedniego narzędzia nacisku. Bez tego w zasadzie, prawo karne może być bezwartościowym narzędziem w rękach wierzycieli i pogłębiać poczucie bezkarności, wśród tej części społeczeństwa, której łatwiej przychodzi działanie wbrew przepisom prawa i zbyt lekkomyślne działanie, bez odpowiedniego przygotowania, do realizacji swoich planów majątkowo-biznesowych. Jest to szczególnie istotne w przypadku występowania okresów gorszej koniunktury gospodarczej lub zawirowań na tle gospodarczym. Te warunki zawsze ułatwiają i kreują sytuacje patologiczne, których ocena, w konsekwencji może zostać zakwalifikowana, jako naganna i wypełniająca znamiona przestępstwa. Problematyka ta zatem jest ciągle żywa, a jeszcze bardziej aktualizuje się za sprawą długofalowych konsekwencji spowolnień gospodarczych, jak i krachów na rynkach światowych. Na zasadzie naczyń połączonych, to co dziś wydaje się odległym, w perspektywie tygodni, miesięcy lub lat, może odbić się na sytuacji lokalnej i indywidualnej.

W zasadzie na gruncie prawnokarnym, wszelkie wątpliwości na tym tle, powinien rozwiązać art. 72 § 1 pkt 8) k.k., który upoważnia sąd karny do orzeczenia innego stosownego postępowania w okresie próby, mogącego zapobiec ponownemu popelnieniu przestępstwa. Znaczącą rolę, w przypadku przestępstwa z art. 300 k.k. odgrywa omawiany przepis, – ponieważ pomijając jakiegokolwiek zakazy związane z klauzulą antykumulacyjną z art. 415 k.p.k. i art. 415a k.p.k., pozwala w tym przypadku na zobowiązanie skazanego, do wykonania ciężącego na nim wyroku sądu w sprawie cywilnej. Abstrahując od powyższego na gruncie

tej regulacji także, pojawiły się różnice interpretacyjne, w zakresie tego, czy sąd karny może w swoim orzeczeniu nakazać wykonanie wyroku sądu cywilnego. Analizując linię orzeczniczą w zakresie klauzuli antykumulacyjnej zauważalne są dwa stanowiska. Pierwsze mówiące w ślad za brakiem ustawowego zakazu takiej interpretacji, wskazuje na możliwość orzeczenia tytułem obowiązku okresu próby, w postaci zobowiązania oskarżonego do wykonania prawomocnego orzeczenia innego sądu, w tym zapadłego w postępowaniu cywilnym – jak wskazał w tym zakresie w postanowieniu SN¹⁷⁰. Ponadto powyższa teza została na przestrzeni lat uszczegółowiona m.in. przez SA w Rzeszowie, gdzie wskazano, że stoi to w zgodzie z wykładnią celowościową tegoż przepisu¹⁷¹. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazywał również, na funkcję probacyjną, która może zostać uzyskana właśnie przez orzeczenie obowiązku wykonania wyroku sądu cywilnego¹⁷². Interesującą analizę wskazał także SA w Poznaniu, zwracając uwagę, że sąd może nawet zobowiązać oskarżonego do wykonania przedmiotu orzeczenia cywilnego, w określonym terminie, jeśli chodzi o zapłatę. Natomiast niemożliwym jest zobowiązanie oskarżonego do wykonania rozstrzygnięcia zawartego w wyroku karnym. To ostatnie jest spowodowane tym, że brak wykonania orzeczenia karnego, pociąga za sobą negatywną konsekwencję dla skazanego np. wykonanie wyroku, czy też zmianę kary¹⁷³. Aczkolwiek wydaje się, że dla niniejszego problemu najistotniejszy jest wyrok SA w Katowicach, wskazujący na różnicę interpretacyjną, dotyczące klauzuli antykumulacyjnej. Zwrócił on uwagę na brak zakazu przedmiotowego zobowiązania oskarżonego na gruncie art.72 § 1 pkt 8 k.k. Jednocześnie zauważono, że pomimo wykonania obowiązku, w efekcie będzie to stanowiło naprawienie szkody, jednak zastosowanie środka probacyjnego w tym przypadku, nie jest równoznaczne z zobowiązaniem dłużnika do naprawienia szkody. Dzieje się tak, dlatego że w przeciwieństwie chociażby do obowiązku naprawienia szkody, obowiązek orzeczony na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. nie jest zaliczany do grupy roszczeń majątkowych w rozumieniu art. 107 § 2 k.p.k., przez co nie podlega egzekucji¹⁷⁴. To ostatnie jest w zasadzie przesądzające, gdyż wskazuje

¹⁷⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2014 r. IV KK 219/14. System Informacji Prawnej LEX nr 1616922.

¹⁷¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 lipca 2014 r. II AKa 56/14. System Informacji Prawnej LEX nr 1496040.

¹⁷² Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 marca 2014 r. II AKa 30/14. System Informacji Prawnej LEX nr 1451859.

¹⁷³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 września 2012 r. II AKa 179/12. System Informacji Prawnej LEX nr 1307470 oraz Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z 3.09.2010 r. II Ka 212/10. System Informacji Prawnej LEX nr 1713425.

¹⁷⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 kwietnia 2009 r., II AKa 63/09, System Informacji Prawnej LEX nr 534015.

na najistotniejszą kwestię przy klauzuli antykumulacyjnej przez co nie znajduję ona zastosowania, z uwagi na brak możliwości jej wykonania na gruncie egzekucyjnym.

Przed przytoczonym postanowieniem SN pojawiła się przeciwna argumentacja wyrażona przez SA w Białymstoku. Wskazano, że zobowiązanie do wykonania orzeczenia sądu, gdzie zasądzana jest należność na rzecz wierzyciela (w przytoczonym orzeczeniu pokrzywdzonej spółki), nie jest zobowiązaniem, które sąd może nałożyć poprzez art. 72 § 1 pkt 8 k.k.¹⁷⁵. Ta analiza jest jednak nieprzekonywująca, gdyż sąd zbyt lakonicznie odniósł się do przedmiotowej argumentacji, określając ją jedynie jako bezzasadną, przy jednoczesnym braku wyłożenia podstawowych argumentów w tym zakresie. Istotną kwestią, w szczególności odnoszącą się do tego ostatniego orzeczenia jest fakt, że sąd w tym przypadku orzekał w sprawie na podstawie art. 300 § 1 i 2 k.k. Analizując tą szczątkową argumentację, należy zauważyć, że sąd przyjął, iż niemożliwym jest zobowiązanie skazanego do uregulowania należności orzeczonej wyrokiem sądu w sprawie cywilnej, gdyż to nie może zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa. Teza ta jest daleka od poprawnej, nie z powodu odmiennego poglądu, ale z powodu krótkowzroczności, która objawia się w konsekwencji w stawianiu prawa karnego gospodarczego, jako drugorzędnej podkategorii prawnokarnej. W istocie art. 300 k.k., czy to w perspektywie § 1 czy też § 2 ma za zadanie chronić interes wierzyciela, poprzez zabezpieczenie prawnokarne przed bezprawnym utrudnianiem realizacji uprawnień wierzycielskich. Skoro dochodzi do skazania na podstawie art. 300 k.k. z któregokolwiek jego paragrafu to musi to być związane z na tyle nagannym zachowaniem, że daje to w konsekwencji wyraz poprzez skazanie takiego patologicznego dłużnika. Dalszy brak reakcji państwa w tym zakresie może jedynie prowadzić do tego, że kara nie wywoła żadnego wychowawczego wydźwięku. Taka sytuacja, wydaje się absurdalna, w połączeniu z korzystaniem przez sąd tzn. dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary, w stosunku do dłużnika. Wszakże to jego dotychczasowe działanie, brak karalności, a także przed wszystkim pozytywna prognoza, w zakresie jego dalszego respektowania prawa ma dawać mu szansę na poprawę, w postaci warunkowego zawieszenia orzeczonej kary. Nie można mówić zatem, o poprawie, jeżeli skazany przynajmniej nie stara się uregulować swojego zadłużenia, a to jednak powinno być objęte warunkiem, który sąd zweryfikuje poprzez czas próby. Tylko takie kompleksowe wsparcie orzeczenia opartego o warunkowe zawieszenie wykonania kary, z obowiązkiem wykonania orzeczenia sądu cywilnego w przypadku wyroku opartego o art. 300 § 2 k.k., może dawać realne narzędzie wierzycielowi w

¹⁷⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 21.05.2013 r. II AKa 59/13. System Informacji Prawnej LEX nr 1353599.

finalnym jego zaspokojeniu. Z tego powodu argumentacja SA w Białymstoku, jest jak najbardziej błędna. Konstrukcja art. 72 § 1 pkt 8 k.k. jest na tyle szeroka, że mając na uwadze cel orzeczenia takiego obowiązku znakomicie wypełni on funkcję probacyjną. Odmienna ocena tego przepisu, jakoby nie było możliwe nałożenie takiego obowiązku w trybie art. 72 § 1 pkt 8 k.k., jest nadinterpretacją. Sąd w opisywanym przypadku, musiał kierować się intencjami ustawodawcy, w zakresie klauzuli antykumulacyjnej. Jednocześnie należy wyjaśnić, że nie zawsze możliwym będzie zastosowanie art. 72 § 1 pkt 8 k.k., czego SA w Białymstoku w ogóle przez przyjętą argumentację nie dostrzegł. Art. 72 § 1 pkt 8 k.k. wskazuje na stosowne zachowanie, które może zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa. Ta dalsza część tegoż przepisu, w istocie determinuje granicę orzeczniczą, gdyż sąd nie może, w każdym przypadku takiego obowiązku orzec. Sąd może dojść do wniosku, że w konkretnym indywidualnym przypadku tak sprecyzowany obowiązek, nie będzie realizował podstawowych założeń środków probacyjnych wymienionych w art. 72 k.k. Należy przy tym także zauważyć, że zmiana kształtu przepisu art. 72 § 1 pkt 8 k.k., nie zmienia w analizowanym przypadku kompetencji sądu. Biorąc pod uwagę zmiany wprowadzone w 2015 r., można dojść do wniosku, że rozszerzyły one możliwość zastosowania tego przepisu, a omawiane dwie linie orzecznicze, występowały już uprzednio¹⁷⁶.

W doktrynie ten sam problem spotkał się z krytyką stanowiska zezwalającego na orzeczenie obowiązku wykonania wyroku sądu cywilnego, chociaż nie jest to konsekwentna ocena. Wskazuje się, że art. 72 § 1 pkt 8 k.k. tworzy katalog otwarty i może on w tym zakresie, w zależności od potrzeby sądu w danej sprawie, elastycznie dopasować konieczny środek. Jednak podkreśla się, żeby ten orzeczony środek, nie prowadził do zdublowania treściowego, z tymi które są już wymienione w art. 72 k.k. wprost. Krytyka linii orzeczniczej, zezwalającej na nałożenie obowiązku wykonania orzeczenia sądu w sprawie cywilnej, jest w tym przypadku nieuzasadniona. Wskazuje się, że taka sytuacja tworzy prawną konstrukcję, gdzie środek penalny przybiera kształt innego środka¹⁷⁷. Niektórzy wysuwają dalej idące wnioski i twierdzą, że taki środek nie może przybrać nawet elementu innego środka – co w zasadzie nie jest do końca zrozumiałe. Po pierwsze tak orzeczony środek jest zindywidualizowanym obowiązkiem, wynikającym ze specyfiki łączącego dłużnika oraz wierzyciela stosunku prawnego i ma to na celu realną jego ochronę. Po drugie obowiązek wykonania orzeczenia, to nie to samo co obowiązek uiszczenia nawiazki, odszkodowania lub

¹⁷⁶ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396)

¹⁷⁷ V. Konarska-Wrzosek, *Środki związane z poddaniem sprawcy próbie* [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018. s. 459-460.

zadośćuczynienia. Orzeczenie może mieć różny kształt, a generalizowanie poprzez odmawianie możliwości zobowiązania do jego wykonania jest błędnym zabiegiem. Jednocześnie należy wskazać odmienne stanowiska – aprobujące linię orzeczniczą, zezwalającą na nałożenie takiego obowiązku, gdyż to odpowiednio oddziałuje na skazanego i można dzięki temu realnie kontrolować okres próby¹⁷⁸. Ponadto aprobujące głosy doktryny, w tym zakresie wskazują, że aby taki obowiązek mógł występować, przy tak szerokim katalogu właściwym, musi on mieścić się w ramach obowiązującego porządku prawnego. Podkreśla się także, że wyrok opatrzony takim obowiązkiem, nie stanowi orzeczenia o roszczeniach majątkowych, na gruncie art. 107 § 2 k.p.k.¹⁷⁹. Istotnie wskazuje się tutaj, na charakter obowiązku czasu próby, a nie możliwość wykonania tego orzeczenia za pomocą przymusu komorniczego.

Istotną rozbieżnością na tle art. 107 § 2 k.p.k., dotyczącą roszczeń majątkowych oraz zobowiązania sądu na podstawie art. 72 § 1 pkt 8) k.k. jest możliwość wyegzekwowania takiego roszczenia w drodze egzekucji¹⁸⁰. Wszakże, zobowiązanie orzeczone na podstawie art. 72 § 1 pkt 8) k.k., jest pewnego rodzaju „zachętą” skierowaną w stosunku do skazanego, aby zaczął respektować obowiązujące prawo – w tym, te wynikające z uprzedniego zobowiązania względem wierzyciela. Nierespektowanie nałożonego obowiązku jako lekceważenie wyroku sądu w sprawie karnej, skutkować może negatywną oceną i fakultatywną przesłanką do odwieszenia warunkowo zawieszonej kary oraz zarządzenia jej wykonania zgodnie z art. 75 § 2 k.k.¹⁸¹. W innym wypadku, gdyby traktować orzeczenie z art. 72 § 1 pkt 8) k.k., jako nadające się do egzekucji na gruncie postępowania egzekucyjnego przez komornika sądowego to w istocie mielibyśmy tutaj do czynienia z podwójną klauzulą wykonalności tożsamego orzeczonego świadczenia. Jednakże „przesłanka egzekucyjna” jest tutaj elementem decydującym o przynależności i tym w jakich ramach należy poprawnie odczytywać omawiany obowiązek. Ponadto należy mieć na uwadze, że chodzi tu jedynie o orzeczenie majątkowe, które nadają się do egzekucji w trybie przewidzianym przez przepisy postępowania cywilnego¹⁸². Źródłem „egzekucyjnej powinności” jest wówczas orzeczenie

¹⁷⁸ A. Zoll, *Środki związane z poddaniem sprawcy próbie*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116*, Warszawa 2016, s. 324.

¹⁷⁹ P. Hofmański, *Środki związane z poddaniem sprawcy próbie* [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016 s. 550-551.

¹⁸⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 grudnia 2014 r. II AKa 387/14. System Informacji Prawnej LEX 1630908.

¹⁸¹ P. Hofmański, *Środki związane z poddaniem sprawcy próbie* [w:] M. Filar (red.), *Kodeks... op. cit.*, s. 551.

¹⁸² H. Paluszkiwicz, *Rozdział 11. Orzeczenia, zarządzenia i polecenia* [w:] K. Dudka, H. Paluszkiwicz, D. Szumiło-Kulczycka, *Kodeks postępowania karnego. Wybór orzecznictwa z komentarzem*, Warszawa 2015, s. 174.

sądu w sprawie cywilnej i ewentualne wykonanie tegoż wyroku na gruncie egzekucyjnym, będzie uzależnione jedynie od wydania klauzuli wykonalności w oparciu o ten wyrok. Nie można zatem, egzekwować na drodze postępowania egzekucyjnego wyroku, który jedynie jako warunek zawieszenia wykonania orzeczonej kary nadaje obowiązek wykonania już zasądzonego orzeczenia. Na marginesie należy dodać, że omawiając obowiązek nałożony w drodze art. 72 § 1 pkt 8) k.k. Sąd może równie dobrze zobowiązać do wykonania orzeczenia, które zapadło na gruncie postępowania administracyjnego, będącego podstawą oskarżenia w oparciu o art. 300 § 2 k.k. Charakter tego obowiązku przybiera, w połączeniu z wyrokiem skazującym na podstawie art. 300 § 2 k.k., realne narzędzie do realizacji uprzedniego wyroku sądu, z o wiele większą skutecznością, niż jakiegokolwiek podjęte ewentualne działania komornika sądowego, ochrony interesu wierzyciela, a także szanse dla dłużnika na zmianę swojego postępowania. Przy takim zestawieniu każdy coś zyskuje – skazany możliwość zawieszenia wykonania kary, pod realnym warunkiem do zrealizowania po jego stronie. Może przy tym spróbować porozumieć się z wierzycielem w zakresie spłaty i ewentualnego rozłożenia świadczenia np. na raty albo przynajmniej starać się spłacić swojego wierzyciela, w czasie obowiązywania okresu próby. Natomiast wierzyciel otrzymuje realne zapewnienie, że jego nieuczciwy dłużnik poniesie konsekwencje swojego działania, jeżeli nadal będzie się uchylał od odpowiedzialności. Omawiana sytuacja jest korzystna także każdej postronnej osobie, gdyż z uwagi na wychowawczy charakter kary, można liczyć, że dany sprawca będzie bardziej uważnie wchodził w relacje cywilno-gospodarcze. Natomiast, w przypadku problemów, nie będzie uciekał się do przestępczych metod uchylania się od wykonywania obowiązków. Ponadto państwo nie będzie musiało, w tym wypadku, angażować swoich organów penitencjarnych, w celu osadzenia nieuczciwego dłużnika – co na pewno będzie tańszym rozwiązaniem, przy zaangażowaniu do weryfikacji wykonywania orzeczonych obowiązków przez kuratora sądowego.

Istotnym elementem przy zagadnieniu nakładanych obowiązków, przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary jest obligatoryjna przesłanka orzeczenia jakiegokolwiek obowiązku z katalogu art. 72 k.k. lub fakultatywna jeżeli stosuje jednocześnie środek karny¹⁸³. Należy mieć na uwadze, że w zasadzie, w każdym przypadku, kiedy dochodzi do skazania i warunkowego zawieszenia wykonania kary – to sąd ma możliwość według własnego uznania nałożyć takie obowiązki na sprawcę przestępstwa, aby łącznie oddziaływały one wychowawczo i dawały odpowiednią kontrolę nad jego zachowaniem.

¹⁸³ V. Konarska-Wrzosek, *Środki związane z poddaniem sprawcy próbie* [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018. s. 451.

Jednocześnie nowelizacja kodeksu karnego w 2015 r., wprowadzając obowiązek orzekania przynajmniej jednego obowiązku, przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary, miała na celu wyeliminowanie bezrefleksyjnego korzystania z tzn. dobrodziejstwa zawieszenia kary, przy jednoczesnym braku orzekania jakiegokolwiek obowiązku czasu próby¹⁸⁴. W takiej sytuacji zarówno sądy, prokuratura jak i profesjonalni pełnomocnicy stron, mają realny wpływ na to, aby to właśnie obowiązek wykonania orzeczenia wydanego w sprawie cywilnej na podstawie art. 72 § 1 pkt 8) k.k., był orzeczony jako obowiązek czasu próby. Z perspektywy prawa cywilnego, taki obowiązek jest istotnym wsparciem, w sytuacji, kiedy dłużnik dotychczasowo nie wykonywał swoich obowiązków, związanych z orzeczonym wyrokiem z obowiązkiem zapłaty. Sytuacja taka, może być bez wyjścia, komornik sądowy nie ma w zasadzie większych możliwości, niż podjęcie poszukiwań majątku, a to może być długotrwałe oraz w ostateczności, okazać się bezskuteczne. Orzeczony obowiązek wykonania orzeczenia, jako obowiązek okresu próby, przy obecnej możliwej długości okresu próby przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary wynoszący od 1 do 3 lat lub od 2 do 5 lat w stosunku do młodocianego lub sprawcy który popełni przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej – jest na tyle długim okresem, że nawet w przypadku niewykonania w całości takiego orzeczenia należałoby ocenić jako poprawne działanie tej instytucji. Przy takim orzeczeniu ważna jest dynamika jego wykonania i całokształt sytuacji, w jakiej znajduje się skazany. Jeżeli sprawca wykazuje inicjatywę, w celu wypełnienia orzeczonego obowiązku, ale jednocześnie nie ma możliwości jego wykonania w całości, z przyczyn od siebie niezależnych np. brak możliwości znalezienia lepiej płatnej pracy, czy też problemy zdrowotne, które uniemożliwiają wykonanie orzeczenia, w większym zakresie. Trzeba mieć na uwadze, że z perspektywy interesu wierzyciela najistotniejszym jest odzyskanie tej należności, dlatego też rozstrzygnięcia, co do rodzaju kary oraz jej ewentualnej długości, w perspektywie interesu wierzyciela jest sprawą drugorzędną, jeżeli odpowiednim narzędziem przymusu będzie dysponował poprzez orzeczony obowiązek wykonania orzeczenia w sprawie cywilnej.

Reasumując, połączenie obowiązku określonego w art. 72 § 1 pkt 8) k.k. i sformułowanego jako nakładający obowiązek wykonania orzeczenia wydanego w innym postępowaniu cywilnym, czy też administracyjnym, jest niedocenianym narzędziem realnej reakcji prawnokarnej, z wykorzystaniem elementów cywilistycznych lub administracyjnych. Część doktryny jak i część sądów mylnie wywodząc zakazy dotyczące klauzuli

¹⁸⁴ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396).

antykumulacyjnej, pozbawia wierzycieli realnej możliwości na sprawne odzyskanie swojej należności. Istotnym przy tym jest, że to rozbieżności na tle tych samych przepisów, są często źródłem niepodjęcia przez sądy próby, takiego kreowania orzeczeń, aby w tym zakresie wyrok nie został zmieniony lub uchylony. Jest to element nieodpowiedzialnej asekuracji. Powyższe prawdopodobnie, będzie problemem nawet w przypadku jednoznacznej zmiany przepisów, uwzględniających wprost możliwość dokonania nałożenia takiego obowiązku, na osobę sprawcy przestępstwa. To w konsekwencji działa na niekorzyść zarówno państwa jak i społeczeństwa. Państwo na tej płaszczyźnie traci swój autorytet w zakresie orzecznictwa, gdyż brak skutecznej reakcji jest jedynie wyrazem braku decyzyjności. Natomiast wierzyciel, w konsekwencji nie dość, że pokrzywdzony przestępstwem to zostaje sam ze swoim długiem, który faktycznie nie może zostać objęty przymusem państwowym. Ta sytuacja ma miejsce, kiedy wierzyciel już przynajmniej raz nie mógł realnie doprowadzić do realizacji swojego prawa, poprzez przesądzenie co do zasady swojej należności oraz skorzystanie z pomocy komornika sądowego. Brak możliwości dalszego realizowania swojego prawa, przy jednoczesnym utrudnianiu jego wykonania, przez dłużnika nie może być akceptowany przez system prawny, ograniczając się jedynie do symbolicznego skazania sprawcy przestępstwa, które w rezultacie nie powoduje po stronie wierzyciela nic poza dodatkowym postępowaniem sądowym. Poprawność skonstruowania takiego modelu to jedno, drugim jest natomiast jego realizacja. Bez wdrożenia takich działań, wierzyciele w konsekwencji nigdy nie będą należycie chronieni, na styku prawa cywilnego i karnego. Jednocześnie należy zauważyć, że problem nie leży jedynie po stronie błędów interpretacyjnych, czy rozbieżności w doktrynie. Pełnomocnicy profesjonalni muszą mieć świadomość problemów klauzuli antykumulacyjnej dla skutecznego dochodzenia praw swoich klientów (wierzycieli). Z drugiej strony prokuratura, jako organ, mający obowiązek działać zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść sprawcy przestępstwa, i w celu ochrony interesu pokrzywdzonego, w przypadkach spraw gospodarczo-majątkowych na gruncie karnym, może kreować odpowiednią linię orzeczniczą poprzez żądanie orzekania obowiązku wykonania innego orzeczenia, które jest związane z procedowaną sprawą. Z kolei sądy, decydując się na skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary, nie powinny swoimi orzeczeniami kreować odpowiedzialności symbolicznej, gdyż jest to z perspektywy zarówno państwa, jak i ochrony interesu indywidualnego wierzycieli bezwartościowe. Jeżeli prawo nie jest skuteczne, to wówczas nie można mówić o jego realnym wpływie na społeczeństwo. Taka sytuacja może powodować jedynie zachętę do

przestępczego działania, które demoralizuje zamiast mobilizować do działania w ramach obowiązujących przepisów prawa i niewystępowaniu przeciwko nim.

4. Wnioski

Podsumowując niniejszy rozdział należy wskazać, w jaki sposób prawo karne szczególnie koresponduje na swoje potrzeby z prawem cywilnym. Prawo cywilne nie może być zastępowane przez prawo karne, gdyż nie jest to celem ustawodawcy. Dopóki istnieje szansa, na poprawne zastosowanie instytucji, przewidzianych w prawie cywilnym, gospodarczym lub administracyjnym dopóty prawo karne w tym prawo karne gospodarcze musi ustąpić miejsca, aby nie naruszać prawa prywatnego.

Pomimo odwoływania się w tytule rozdziału XXXVI k.k. do definicji związanych z szeroko pojętym prawem gospodarczym, to dla jego bytu może nie wtórnym, ale aktualnie mniej ważnym niż uprzednio jest relacja, zachodząca pomiędzy dłużnikiem, a wierzycielem i jej źródło, w oparciu o *stricte* prawo gospodarcze. W istocie to regulacje prawa prywatnego, będą determinowały status poszczególnych stron, zarówno obrotu gospodarczego, jak i obrotu cywilnoprawnego. Byt przestępstwa z art. 300 k.k., w oparciu o definicje przedsiębiorcy oraz przez pryzmat prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, w zasadzie może być przesłanką kwalifikującą dane zachowanie jako bardziej szkodliwe. Jednak, należałoby przy tym odnosić to także, do skali na jaką prowadzona była działalność gospodarcza przez danego przedsiębiorcę, aby wywodzić poprzez to istotniejsze skutki na gruncie prawa karnego gospodarczego.

Istotnym znaczeniem zarówno dla organów ścigania, jak i sądów winno być uregulowanie przestępstwa z art. 300 § 1 k.k. jako przestępstwo wnioskowe. To wierzyciel ma zdecydować, poprzez złożenie stosownego wniosku o ściganie, kiedy według niego (mimo że może być to subiektywne) jego dłużnik dopuścił się czynu na tyle nagannego względem jego interesów, aby zaangażować w weryfikację jego zachowania aparat państwa. Nie można przy tym zapominać, że zachowanie dłużnika będzie i tak weryfikowane poprzez obiektywną ocenę całokształtu zachowania, a nie jedynie subiektywne odczucie pokrzywdzonego wierzyciela. W tym miejscu nie bez znaczenia będzie to, kim właściwe na gruncie prawa gospodarczego lub cywilnego, jest wierzyciel. Istotnie należy przyjmować inne rozeznanie w sprawach majątkowych, prowadzonych czy to zawodowo, czy na płaszczyźnie prywatnej, kiedy wierzycielem jest inny przedsiębiorca, wchodzący w ryzykowną relację biznesową, a inne przy relacji z wierzycielem, niebędącym profesjonalistą. W tym momencie obowiązujące, regulacje nakazują także swoisty rozdział,

przy ocenianiu profesjonalistów i ich uprawnień, w perspektywie czy weszli w relację, która jest związana z przedmiotem swojej działalności czy też nie. To w istocie powoduje, że organy ścigania powinny w bardziej wnikliwy sposób, weryfikować zachodzące relacje pomiędzy dłużnikiem, a wierzycielem, na gruncie przestępstw rozdziału XXXVI k.k.

Zupełnie inną sytuację mamy, w przypadku korespondowania prawa cywilnego z art. 300 § 2 k.k., który to w istocie gwarantuje realizację orzeczeń sądowych poprzez karalność utrudniania ich wykonywania. W istocie, aby wypełnić znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 2 k.k., wierzyciel powinien mieć jedynie utrudnioną możliwość realizacji swojego prawa. Co prawda takie ostre podchodzenie do przedmiotowej regulacji mogłoby powodować zwiększenie liczby skazań – kiedy filozofia prawa karnego gospodarczego w istocie nie przemawia za tak ostrą reakcją. Jednak można odnieść wrażenie, że bierność w zakresie nacisku na przedmiotowe korzystanie, w ukierunkowany sposób będzie powodować cofanie się w rozwoju, tego co już na przestrzeni zostało wykreowane. Trudno jest akceptować taki stan rzeczy, kiedy w istocie każda grupa – profesjonalni pełnomocnicy, prokuratura (organy ścigania), czy też sądy, mają narzędzia, dzięki którym realnie mogą kształtować aktualną rzeczywistość prawną. W konsekwencji to wpływa też na zintensyfikowanie ochrony prawnej wierzycieli. Jest to o tyle zastanawiające, że w zasadzie każdorazowy przypadek pokrzywdzenia wierzyciela wpływa po części na sytuację globalną. Gospodarka jako system naczyń połączonych, reaguje w mniejszy lub większy sposób na zaistniałe straty. Dłużnicy muszą zacząć, skutecznie korzystać z instytucji pozwalających im na oddłużanie lub poprawę swojej sytuacji – przykładowo zamiast realizować działania o charakterze przestępczym, krzywdząc w ten sposób swoich wierzycieli, mogą skorzystać z różnych form upadłości czy też postępowania naprawczo-układowego. Inicjatywa często leży tylko i wyłącznie po stronie dłużnika, dlatego też brak jakiegokolwiek próby musi w konsekwencji przemawiać na niekorzyść takiego nierzetelnego dłużnika.

Rozdział IV

Obrót gospodarczy i interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym jako rodzajowy przedmiot ochrony prawa karnego

1. Uwagi wstępne

Niniejszy rozdział został poświęcony omówieniu pojęcia obrotu gospodarczego, który jako rodzajowy przedmiot ochrony wyznacza ramy ochrony prawnokarnej rozdziałowi XXXVI k.k. oraz dodanego drugiego członu rodzajowego przedmiotu ochrony, jakim jest interes majątkowy obrotu cywilnoprawnego. Do dnia 15 marca 2019 r., w którym to ustawodawca zdecydował się na nowelizację w zakresie rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. występowały dwa główne nurty w doktrynie i orzecznictwie, mające swoją podstawę w odmiennym rozumowaniu rodzajowego przedmiotu ochrony – co w konsekwencji przełożyło się na konieczność zmiany rodzajowego przedmiotu ochrony¹⁸⁵.

Zwolennicy pierwszego poglądu wskazywali, że wierzytelność nie musi mieć związku z działalnością gospodarczą, przez co nakazuje to najszerszą interpretację, w nawiązaniu do historycznego odwołania regulacji z kodeksu karnego z 1932 r. i rozumowania obrotu gospodarczego, jako całości zachowań, decyzji i podejmowanego ryzyka przez wszystkich uczestników obrotu gospodarczego – zarówno tych profesjonalnych, jak i nieprofesjonalnych¹⁸⁶.

Drugi, odmienny pogląd, nakazuje podchodzić do rodzajowego przedmiotu ochrony bardzo ściśle i kategoryzuje uczestników obrotu gospodarczego, przez co byt przestępstwa nakazuje badać w ścisłym nawiązaniu do przedmiotu ochrony¹⁸⁷. To powoduje, że konieczne jest różnicowanie wierzytelności względem rodzajowego dobra ochrony, które przekłada się na cztery różne schematy. Schemat pierwszy, po obu stronach zobowiązania, z którego wynika prawo wierzyciela występują podmioty profesjonalnego obrotu gospodarczego (obie powinny prowadzić działalność gospodarczą). Schemat drugi nakazuje przyjęcie, aby co najmniej jedna strona stosunku zobowiązaniowego była profesjonalnym podmiotem obrotu

¹⁸⁵ Ustawa z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 870).

¹⁸⁶ M. Gałązka, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1453.

¹⁸⁷ Ibidem.

gospodarczego, jednocześnie nie wskazując który ma nim być (czy dłużnik, czy wierzyciel). Schemat trzeci i czwarty nawiązuje do schematu drugiego, lecz odmiennie przyjmują, po której stronie musi znajdować się podmiot profesjonalny. Według zwolenników trzeciego schematu istotnym jest, że aby przyjąć odpowiedzialność dłużnika za popełnienie czynu stypizowanego w art. 300 k.k., to jego wierzyciel musi prowadzić działalność gospodarczą – i wówczas popełnienie przestępstwa doprowadzi do uszczerbku w obrocie gospodarczym. Według ostatniego schematu to dłużnik musi prowadzić działalność gospodarczą¹⁸⁸. Te rozbieżności były spowodowane m.in. przyjmowaniem obrotu gospodarczego w dość wąskim zakresie, co było zapożyczane z doktryny prawa handlowego. Trzeba mieć jednak na uwadze, że po zmianach i wprowadzeniu kodeksowego ujęcia omawianego przestępstwa w 1997 r. punkt odniesienia z doktryny prawa handlowego mógł być niewystarczający. W dalszym ciągu art. 300-304 k.k. były przestępstwami *stricto* przeciwko wierzycielom nie zawężając się do samego obrotu gospodarczego, co mogło być jeszcze właściwie uzasadniane na gruncie regulacji z 1994 r., gdyż skupiano się tutaj na uczestnikach wymiany dóbr i usług¹⁸⁹.

Po nowelizacji w 2019 r. zarysowuje się w literaturze nowy podział, który może z pozoru być jedynie brakiem aktualizacji wszystkich opracowań w tym zakresie, jednakowoż to w jaki ostatecznie sposób zostanie ukształtowany będzie zależało od konsekwencji doktryny. Mianowicie w aktualizowanych opracowaniach względem przedmiotu ochrony wskazuje się na interes majątkowy wierzycieli – bez rozdziału na ich profesjonalnych charakter oraz bez uwzględnienia uprzedniego przedmiotu w postaci obrotu gospodarczego¹⁹⁰. Jednocześnie funkcjonuje w piśmiennictwie szereg pozycji wskazujących na uprzedni przedmiot ochrony w postaci prawidłowości obrotu gospodarczego¹⁹¹. Wydaje się jednak, że jest to wynikiem braku aktualizacji piśmiennictwa w tym zakresie, ale nie można wykluczyć jak uprzednio, że podobne podziały będą przez najbliższe lata w tym zakresie trwały.

Prawo karne gospodarcze jest jedną z subdziedzin prawa karnego, które charakteryzuje się bardzo dużą liczbą przepisów, wynikających z ustaw szczegółowych, czego konsekwencją jest brak należytego, systemowego ujęcia zagadnień prawa karnego gospodarczego. Powyższe rodzi wątpliwości, niezrozumienie oraz prowadzi do podważania

¹⁸⁸ M. Gałązka, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1453.

¹⁸⁹ K. Kruczałak, *Prawo handlowe, Zarys wykładu*, Warszawa 1994, s. 17.

¹⁹⁰ M. Kulik, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2020, s. 989.

¹⁹¹ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 717.

roli prawa karnego gospodarczego, jaką pełni w całym systemie prawnym. To z kolei, powoduje przychylność ustawodawcy do częstych zmian obowiązujących przepisów¹⁹².

Zaprezentowane różnice względem rodzajowego przedmiotu ochrony, dotyczące pojęcia „obróć gospodarczy” przez wiele lat były powodem odmiennych interpretacji przestępstw z rozdziału XXXVI. Spowodowało to, że ostatecznie ustawodawca zdecydował się na zmianę tytułu rozdziału na: przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym – uzupełniając rodzajowy przedmiot ochrony i pozornie kończąc wątpliwości, co do objęcia ochroną źródła wiarygodności. Ustawodawca wskazał przy tym, że stało się to konieczne, aby w pełni oddać charakter chronionych dóbr prawnych, którymi są obróć gospodarczy jako całość, oraz towarzyszące im interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym¹⁹³.

2. Definicja obrotu gospodarczego w polskim ustawodawstwie

Polski ustawodawca nie zdecydował się na ustawowe zdefiniowanie „obrotu gospodarczego”, dlatego też pojęcie, wynikające z treści rozdziału XXXVI k.k., jako rodzajowy przedmiot ochrony jest rozumowany w perspektywie całokształtu uregulowań pozakarnych. Powyższe prowadzi do posiłkowania się aktami prawnymi, które pełnią funkcję pomocniczą dla definiowania pojęć, które w następstwie są używane przez prawo karne gospodarcze.

Z uwagi na brak legalnej definicji obrotu gospodarczego w piśmiennictwie wskazuję się na kilka ujęć, którym odpowiada omawiany termin. Jedno z używanych określeń wskazuje, że obróć gospodarczy na gruncie polskiego ustawodawstwa jest wypadkową całokształtu formalnych oraz faktycznych stosunków gospodarczych, wynikających z ustawowego ujęcia działalności gospodarczej¹⁹⁴. Inne stanowisko, wskazuje się, że obróć gospodarczy jest szczególnym zjawiskiem społecznym i faktycznym, wartościowo obojętnym, czyli z natury ani dobrym, ani złym dla ogółu, sprowadzającym się do aktywności ludzkiej na gruncie stosunków gospodarczych¹⁹⁵.

¹⁹² J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 499.

¹⁹³ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 870), <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2878> [dostęp 03.10.2020 r.]

¹⁹⁴ J. Lachowski, *Rozdział 2. Obróć gospodarczy jako przedmiot karnoprawnej ochrony*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 60-61.

¹⁹⁵ J. Skorupka, *Próba koncepcji ochrony wierzyciela w prawie karnym*, Nowa kodyfikacja prawa karnego 1999, nr 4, s. 163-181.

Wskazuje się jednocześnie, że pojęcie obrotu gospodarczego, mając na względzie funkcjonalne znaczenie powinno swoim zakresem obejmować ochronę obrotu gospodarczego, jako całość wraz z dobrami indywidualnymi podmiotów – uczestników obrotu gospodarczego. Powyższe oznacza, że nie można odnosić się do przestępstw omawianego rozdziału w oderwaniu od potrzeb systemowych¹⁹⁶.

Należy zauważyć, że mogą to być stosunki między przedsiębiorcami lub między przedsiębiorcą, a podmiotem nieprofesjonalnym np. konsumentem. Omawiane stosunki mają być poprzez pryzmat ustawy prawo przedsiębiorców, regulowane w ramach aksjomatycznych podstaw obrotu gospodarczego, jakimi są zasady uczciwej konkurencji, dobre obyczaje i słuszne interesy konsumentów¹⁹⁷.

Wydaje się, że pomijanym w piśmiennictwie jest możliwość występowania po obu stronach stosunku prawnego dwóch podmiotów nieprofesjonalnych, co dla obrotu gospodarczego nie ma większego znaczenia – kto w nim uczestniczy¹⁹⁸. Należy zauważyć, że przy złożoności stosunków gospodarczych przy jednej czynności prawnej ta sama osoba może mieć status przedsiębiorcy, a przy drugiej już status konsumenta (przykładowo osoba prowadząca uprzednio zakończoną działalność gospodarczą i następnie wyprzedająca majątek pozostały jej po prowadzonej działalności innej osobie fizycznej nie prowadzącej działalności gospodarczej). W szczególności należy mieć to na uwadze ze względu na to, że fakt istnienia prowadzonej działalności, w zasadzie zależy jedynie od tej osoby, która we własnym imieniu ją prowadzi. Powyższe przekłada się zatem na moment, w którym decyduje się o jej zakończeniu. W następstwie tego, w zasadzie jedynie od kwestii czysto administracyjnych, może zależeć, jak szybko zostanie ona wówczas zakończona. Inną złożonością charakteryzuje się przecież rozwiązanie jednoosobowej działalności gospodarczej, niezatrudniającej ani pracowników, ani niewspółpracującej z osobami w oparciu o umowy cywilnoprawne, a inną, kiedy musimy zakończyć działalność prowadzoną w postaci spółki handlowej. Osoby fizyczne – w domyśle konsumenci nieprowadzący działalności gospodarczej, niebędący profesjonalistami w danej branży lub dziedzinie – nie są pozbawieni uczestnictwa w obrocie gospodarczym. Osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej z inną osobą fizyczną jest także elementem szeroko pojętego obrotu, ale na gruncie stricte cywilnoprawnym lub jak to zostało odzwierciedlone we wspomnianej uprzednio zmianie rodzajowego przedmiotu

¹⁹⁶ M. Gałązka, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1426.

¹⁹⁷ J. Lachowski, *Rozdział 2. Obrót gospodarczy jako przedmiot karnoprawnej ochrony*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 61-62.

¹⁹⁸ A. Matusiak, *Dłużnik jako podmiot przestępstwa utrudniania dochodzenia roszczeń*, *Ius.Novum* 2015, nr 1, s. 96.

ochrony – elementem obrotu cywilnoprawnego. Na gruncie administracyjno-gospodarczym wskazuje się, że skoro istnieje powszechnie obowiązująca definicja działalności gospodarczej, to i sam obrót gospodarczy winien być rozumiany, w perspektywie tej regulacji, jako powszechne rozumienie tej regulacji¹⁹⁹.

Mając na uwadze, w szczególności doktrynę, jak i orzecznictwo prawa gospodarczego i administracyjnego, w zakresie statusu przedsiębiorcy i wykonywanej przez niego działalności gospodarczej oraz rozumowanie obrotu gospodarczego jedynie w kontekście ustaw regulujących prowadzenie działalności gospodarczej, takie zawężanie omawianego problemu jest zabiegiem błędnym. Jak już wielokrotnie wskazano prowadzenie działalności gospodarczej zarejestrowanej zgodnie z przepisami prawa, jest jedynie czynnością deklaratoryjną a brak dochowania obowiązku, poprzez wpis w odpowiednim rejestrze, może stanowić jedynie odpowiedzialność administracyjno-wykroczeniową²⁰⁰. Aby uciąć wszelkie rozbieżności interpretacyjne, co do przedmiotowej różnicy pojęciowej – wspomnianą na wstępie nowelizacją ustawy, ustawodawca jednoznacznie rozszerzył przedmiot ochrony o element: „interesów majątkowych w obrocie cywilnoprawnym”²⁰¹. W uzasadnieniu przedmiotowej nowelizacji wskazano, że dodanie do Rozdziału XXXVI k.k. nowego typu czynu zabronionego – art. 306a k.k., który chroni przede wszystkim interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym powoduje w istocie kolejne dodanie przestępstw, które wykraczały po za rodzajowy przedmiot ochrony. Przykładowo wskazano na art. 300 i art. 301 k.k. - które chronią interesy majątkowe wierzycieli oraz art. 304 i art. 306 k.k. - chroniące interesy majątkowe kontrahenta. Mając powyższe na uwadze uzasadniano dokonanie zmiany tego tytułu w sposób w pełni oddający charakter chronionych dóbr prawnych, którymi są obrót gospodarczy jako całość oraz interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym²⁰². To w zasadzie dla przedmiotowego problemu stanowi *novum*, które w perspektywie czasowej może stanowić pewien rozdział formalny na dwie grupy podmiotów, które w istocie dla bytu przestępstwa nie stanowią jakiegokolwiek różnicy, ale względem uprzednich różnic pojęciowych w doktrynie mogą w istocie dać szereg nowych argumentów dla zwolenników jednej z linii uprzedniej argumentacji. Należałoby zastanowić się nad pojawiającymi się

¹⁹⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 2 lutego 2009 r. V KK 330/08, System Informacji Prawniczej LEX nr 485044.

²⁰⁰ K. Dubicki, *Wybrana problematyka podmiotowego zakresu stosowania norm z art. 300 § 1 i 2 k.k.*, Przegląd Sądowy 2017, nr 9, s. 77.

²⁰¹ Ustawa z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 870)

²⁰² Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 870), <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2878> [dostęp 03.10.2020 r.].

wątpliwościami odnośnie tego, czy obrót gospodarczy, obejmuje szerszy zakres terminologiczny w polskim ustawodawstwie, czy też stanowi swoiste zawężenie pojęciowe, które jedynie przez omyłkę przybrało takowy kształt²⁰³. W zasadzie, w ślad za literaturą, podstawową definicją dla ustawodawstwa polskiego jest sam obrót²⁰⁴. Natomiast w języku polskim, to określenie oznacza transakcje kupna, sprzedaży i wymiany towarów, a także zysk osiągnięty z tych transakcji²⁰⁵. Następnie, należy zauważyć, że możemy wyróżnić dwa rodzaje obrotu: profesjonalny, bądź też nieprofesjonalny z różnymi modyfikacjami, które także nie są wyjątkami pozbawionymi rozbieżności interpretacyjnych. Niejednokrotnie używanym określeniem w klasyfikacji obrotu jest obrót konsumencki i obrót profesjonalny²⁰⁶. Chociaż ten podział również zawiera luki pojęciowe. W zasadzie, definiowanie obrotu konsumenckiego może przysparzać wątpliwości, czy chodzi o obrót pomiędzy konsumentem, a przedsiębiorcą czy też pomiędzy osobami fizycznymi, które według prawa są konsumentami i dokonują czynności spoza swoich profesji. Z drugiej strony, obrót profesjonalny można równie dobrze nazywać obrotem handlowym (inaczej również kupieckim), w kontekście czynności dokonywanych przez spółki handlowe oraz profesjonalistów w szeroko pojętym handlu rozumianym jako kupno, sprzedaż oraz wymiana towarów i usług²⁰⁷. Utożsamianie obrotu gospodarczego z obrotem profesjonalnym na gruncie prawnokarnym jest w istocie błędnym zabiegiem²⁰⁸. Można odnieść wrażenia, że jest to spowodowane pojęciami legalnymi, które funkcjonują w obrocie prawnym na gruncie innych gałęzi prawa. W zasadzie obrót gospodarczy można by identyfikować z działalnością gospodarczą, która nierozdzielnie wiąże się z przedsiębiorcą²⁰⁹. Jednocześnie, mając na względzie ewolucję pojęciową, zarówno samej działalności gospodarczej, jak i przedsiębiorców i konsumentów, które zachodziły w XXI wieku na gruncie szeregu nowelizacji i tworzeniu nowych aktów prawnych, należałoby do powyższego podchodzić z rezerwą²¹⁰. Nasuwają się tutaj wątpliwości, gdyż nikt nie podważa przecież statusu przedsiębiorcy w stosunku do tego, który zawiesił swoją działalność w ślad za regulacją z art.

²⁰³ S. Łagodziński, *Prawnokarna ochrona rozstrzygnięć o dowodach rzeczowych*, Prokuratura i Prawo 2001, nr 4, s. 42-43.

²⁰⁴ A. Klein, *Rozdział 3. Zawarcie, zmiana i wykonanie umów w obrocie gospodarczym*, [w:] M. Stec (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo Umów Handlowych, t. 5*, Warszawa 2017, s. 114-115.

²⁰⁵ Słownik języka polskiego PWN <https://sjp.pwn.pl/slowniki/obr%C3%B3t.html> [dostęp 03.10.2020 r.]

²⁰⁶ A. Klein, *Rozdział 3. Zawarcie, zmiana i wykonanie umów w obrocie gospodarczym*, [w:] M. Stec (red.), *System Prawa Handlowego... op. cit.*, s. 114-115.

²⁰⁷ Słownik języka polskiego PWN <https://sjp.pwn.pl/sjp/handel;2463912.html> [dostęp 22.01.2021 r.].

²⁰⁸ O. Górniok, *Glosa do uchwały SN z dnia 26 listopada 2003 r., I KZP 32/03*, OSP 2004, nr 7-8, s. 103.

²⁰⁹ J. Skorupka, *Rodzajowy przedmiot ochrony*, Prok.i Pr. 2000, nr 1, s. 129.

²¹⁰ Z. Kukuła, *Glosa do wyroku s.apel. z dnia 27 października 2011 r., II AKa 261/11*, Palestra 2014, nr 7-8, s. 170.

25 p.p. Jednocześnie wprost ze wskazanego przepisu wynika, że przedsiębiorca zawieszając swoją działalność gospodarczą nie może jej prowadzić. Co za tym idzie, należałoby się zastanowić, czy jakiegokolwiek podjęte działania zgodnie z tymi postanowieniami mogą w konsekwencji zostać zakwalifikowane jako te, które są w obrocie gospodarczym, w domyśle profesjonalnym, skoro jednak wprost mówi się o niewykonywaniu działalności gospodarczej. Należy zauważyć, że przytoczone pojęcia, zapożyczone na gruncie cywilnym i gospodarczym, w gruncie rzeczy mają na celu odpowiednie skategoryzowanie poszczególnych grup wierzycieli i dłużników, co przekłada się na ich uprawnienia i obowiązki na gruncie cywilno-gospodarczym. To ma również swój oddźwięk w kontekście procesowym w sprawach cywilnych i gospodarczych. Przykładowo należy wskazać, na różnice pomiędzy profesjonalistami, a nieprofesjonalistami w badaniu treści umowy. Jak wskazuje się do obrotu profesjonalnego mają przez to zastosowanie przepisy art. 384 k.c., natomiast do stosunków prawnych z udziałem konsumentów art. 385¹–385³ k.c. To, wszakże przekłada się także m.in. na obowiązki sądu, które będą inne w stosunku do konsumenta (obowiązek weryfikacji z urzędu postanowień niedozwolonych), a te w stosunku do profesjonalisty (weryfikacja realnej woli stron przy rozbieżnościach interpretacyjnych w zapisach umownych). Powyższe rozważania ukazują jedynie pole do interpretacji, które z perspektywy prawa karnego nigdy nie było pożądane. Gdyż prawo karne w zakresie interpretacji znaczeniowej używanych pojęć dla swojej skuteczności powinno być możliwie jednoznaczne.

Wydaje się, że dla prawa karnego w ogóle właściwszym byłoby posługiwanie się zwrotem bardziej ogólnym - „obrót”, bądź „obrót majątkowy”. W pewien sposób nowelizacja rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k., to uporządkowuje, aczkolwiek z perspektywy różnic doktrynalnych dodanie członu „interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym”, może sugerować, że obrót gospodarczy, w rozumieniu prawa karnego gospodarczego od zawsze był tym obrotem, który charakteryzował się przynajmniej po jednej ze stron stosunku prawnego, elementem profesjonalnym. Co nie jest w odczuciu autora prawidłowym rozstrzygnięciem przedmiotowych rozbieżności. Obrót gospodarczy jako zwrot użyty w kodeksie karnym (nie definicja legalna), jest obarczona możliwymi rozbieżnościami interpretacyjnymi²¹¹, z uwagi na brak jego uregulowania chociażby na gruncie słowniczka wyrażeń ustawowych w art. 115 k.k. Powoduje to, posiłkowanie się innymi regulacjami prawnymi, które nie zawsze będą prawidłowo oceniane, w kontekście *ratio legis* omawianego

²¹¹ K. Dubicki, *Wybrana problematyka podmiotowego zakresu stosowania norm z art. 300 § 1 i 2 k.k.*, Przegląd Sądowy 2017, nr 9, s. 75.

przestępstwa. Obrót gospodarczy jako pojęcie wypadkowe regulacji cywilistycznych, administracyjnych oraz prawa gospodarczego, mogłoby być uważane zarówno za ogół relacji zachodzących w gospodarce z udziałem profesjonalistów i nieprofesjonalistów, jak i wąska część relacji biznesowych zachodząca jedynie pomiędzy przedsiębiorcami²¹².

Jak wskazano w uprzednim rozdziale, dana działalność (aktywność) nawet z elementami zarobkowymi i wypełniająca większość przesłanek działalności gospodarczej, na gruncie ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców, wcale nie musi być jednocześnie prowadzeniem działalności gospodarczej. Z drugiej strony nie można odmawiać takiej działalności charakteru profesjonalnego, gdyż do wielu aktywności, które nie są uważane za prowadzenie działalności gospodarczej potrzebny jest przecież element dalece profesjonalny, a nawet wiedza ekspercka. Wspomniany przykład gry na giełdzie czy też nabywanie akcji innych podmiotów, a nawet zarządzanie majątkiem, który każdorazowo musi być oceniany przez pryzmat wszystkich przesłanek dla działalności gospodarczej. Na marginesie należy także wspomnieć o tych działalnościach, które w rzeczywistości nie są wymienione w PKD, a trudno ignorować ich występowanie – przykładem może być działalność nieewidencjonowana, która jedynie przez ograniczenie tej formy działalności na gruncie ustawowym nie jest zaliczana do wykonywania działalności gospodarczej. Toteż trudno oczekiwać, aby przenosić powyższe rozbieżności na grunt prawnokarny. Na podobne problemy i rozbieżności pojęciowe wskazywano w doktrynie prawa karnego gospodarczego, wskazując na różnice pomiędzy podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą a przedsiębiorcą – co na potrzeby opracowania może być używane jako synonim, ale jednocześnie w języku prawnym i prawniczym może mieć odmienne znaczenie²¹³.

Reasumując, obrót gospodarczy w rozumieniu ustawodawstwa polskiego jest determinowany przez każdą z ustaw, która chociażby wspomina o nim na swoje potrzeby. Możemy się w spotkać z inną interpretacją obrotu gospodarczego na gruncie karnym, cywilny, podatkowym, czy też regulacji gospodarczych – gdzie finalnie obrót gospodarczy będzie wypadkową norm, nacechowaną *ratio legis* danego aktu prawnego. Jednocześnie trudno jest wskazać, czy to obrót gospodarczy jest pojęciem szerszym w perspektywie całokształtu uregulowań pozakarnych, ponieważ jest to uwarunkowane tym, do jakiej regulacji będziemy odnosili tę definicję, gdyż nie została jednoznacznie przez ustawodawcę określona.

²¹² A. Matusiak, *Dłużnik jako podmiot przestępstwa utrudniania dochodzenia roszczeń*, Ius.Novum 2015, nr 1, s. 81.

²¹³ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 717-718.

3. Kodeksowe ujęcie obrotu gospodarczego w świetle art. 300 k.k.

Rozdział XXXVI kodeksu karnego jako rodzajowych przedmiot ochrony chroni szeroko pojęty obrót gospodarczy. W kontekście historycznym należy zauważyć, że obecne uregulowania kodeksowe wprost odnoszą się do tych z 1932 r. z tzn. kodeksu Makarewicza²¹⁴. Jednak, pomimo odwoływania się obecnej regulacji, z rozdziału przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu, do regulacji obowiązującej w okresie międzywojennym to ta regulacja obowiązująca uprzednio – omawiane zagadnienie określała jako przestępstwa przeciwko wierzycielom a nie obrotowi gospodarczemu²¹⁵.

Pierwszym członem rodzajowego przedmiotu ochrony, w przypadku art. 300 § 1 – 3 k.k., jest pewność obrotu gospodarczego, jako główny przedmiot oraz interes (roszczenie) wierzyciela, jako przedmiot uboczny, oraz w przypadku art. 300 § 2 k.k., obok powyższego, powaga orzeczeń organów państwowych. W ślad za orzecznictwem trzeba wskazać, że przedmiotem ochrony czynu zabronionego, w omawianej regulacji, jest samo społecznie szkodliwe zachowanie dłużnika. Społeczna szkodliwość popełnionego czynu zabronionego, nie wynika z określonego stanu majątkowego, lecz naruszenia uprawnień wierzyciela. Owo naruszenie uprawnień wynika z zachowania, którego przedmiotem jest majątek, następstwem zaś tego zachowania - określony stan majątku²¹⁶. W literaturze karno-gospodarczej wskazuje się, że omawiany przepis przedmiotem ochrony, ma za zadanie zabezpieczać zasady uczciwego obrotu, w warunkach gospodarki wolnorynkowej. Mając na uwadze dzisiejsze problemy wierzycieli, w relacjach z dłużnikami, wydaje się to wyjątkowo trafne²¹⁷. Takie przedstawienie jest najbardziej zbliżone do *ratio legis* omawianego przestępstwa, z perspektywy zachodzących zmian po transformacji ustrojowej po 1989 r. oraz historii omawianej instytucji. W przypadku ochrony rodzajowej przestępstwo to chroni sam obrót gospodarczy, którego elementami jesteśmy my wszyscy oraz podejmowane przez nas decyzje, skutkujące nabywaniem, zbywaniem oraz powstawaniem różnorodnych stosunków prawnych, na gruncie prawa cywilnego i handlowego (gospodarczego). Pochodnym powyższego, dotyczącym poszczególniej jednostki obrotu gospodarczego będzie przedmiot ochrony jako zapewniający bezpieczeństwo indywidualne interesów majątkowych. Należy

²¹⁴ M. Gałązka, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1426.

²¹⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Kodeks karny z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. Nr 60, poz. 571).

²¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 listopada 2014 r. II AKa 194/14. Serwis informacji prawnej LEX nr 1668660.

²¹⁷ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 712.

mieć również na uwadze, że omawiany przedmiot ochrony w przypadku przestępstwa z art. 300 k.k., to nie majątek dłużnika, a przede wszystkim jego zachowanie społecznie szkodliwe, które odnosi się ostatecznie do jego majątku, a które finalnie narusza uprawnienia wierzyciela²¹⁸.

Trzeba podkreślić, że poprzez sztucznie wykreowaną barierę zarówno przez organy ścigania, orzecznictwo i część doktryny – część wierzycieli mogła być pozbawiana swojego konstytucyjnego prawa do sądu, poprzez uniemożliwianie dochodzenia obrony swoich naruszonych praw, na gruncie postępowania karnego. Przedmiotowy problem ma swoje źródło w rozbieżnościach, co do zasady subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego gospodarczego, co może w konsekwencji wypaczać sens całej instytucji²¹⁹. Powyższe złudnie prowadzi do uzasadnienia, że skoro prawo karne ma działać w ostateczności i chronić w pierwszej kolejności, generalny przedmiot ochrony tj. obrót gospodarczy, to mając na uwadze wykładnie funkcjonalną i celowościową, można by pomijać sens kryminalizacji zachowań, występujących pomiędzy osobami fizycznymi, które działalności gospodarczej nie prowadzą. Powyższe wydaje się dalece nieuzasadnione, gdyż powołując się na funkcjonalną interpretację pomija się generalne źródło regulacji z art. 300 k.k. Skoro obecny ustawodawca odwołując się, historycznie w uzasadnieniu rozdziału XXXVI k.k., do regulacji międzywojennej – to sprzecznym logicznie byłoby odmawianie objęcia ochroną podmiotów nieprofesjonalnych, będących jednym z elementów szeroko pojętego obrotu gospodarczego²²⁰. Ponadto, gdyby nie takie odwołania to niemożliwym byłoby, samoistnie przyjęcie takiego stanowiska z prostego powodu – gdyby ustawodawca chciał dokonać takiego wyłączenia, wprowadziłby takowe ograniczenie wprost w przepisie w omawianym rozdziale. Ustawodawca nie zdecydował się na taki zabieg, gdyż wskazał: „kto, w razie grożącej (...)” a także, „kto, w celu udaremnienia (...)” a nie np. przedsiębiorca itp. W tym miejscu należy odwołać się do generalnej zasady, z jaką należy podchodzić do każdego aktu prawnego, który jest wydawany i który powinien być odbierany, jako racjonalny i wszechstronnie ujmujący problem przez ustawodawcę, gdyż system prawny po pierwsze jest pełny a po drugie reguły interpretacyjne sztuki prawniczej pozwalają na odpowiednie odczytanie intencji ustawodawcy i uznanie, że system prawa jest zupełny²²¹.

²¹⁸ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks Karny Część szczególna, Tom II, Komentarz art. 222-316, t.II*, Warszawa 2017, s. 900-901.

²¹⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2002 r. II KKN 220/00. Serwis informacji prawnej LEX nr 55524.

²²⁰ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r. I KZP 32/03. System Informacji Prawnej LEX nr 81640.

²²¹ S. Oliwniak [w:] A. Jamróz (red.), *Wstęp do prawoznawstwa*, Białystok 2007, str. 103-110.

Istotnym w rozbieżnościach dotyczących obrotu gospodarczego na tle ustawodawstwa jest także to, że w istocie sam Sąd Najwyższy wskazał, że umieszczenie danego przepisu w rozdziale XXXVI samoistnie, nie stanowi automatycznie, iż jedynie obrót gospodarczy, a nie inne stosunki cywilnoprawne podlegają ochronie przez ten rozdział i przestępstwa stypizowane w nim²²². Idąc dalej, należy zwrócić tutaj uwagę na element poszukiwania związku naruszenia sprawcy przestępstwa z dobrem oraz samym obrotem gospodarczym²²³. Jednak należy przytoczyć odmienne tezy, nie tylko Sądu Najwyższego, gdzie wskazano, że dobro prawne w postaci obrotu gospodarczego, które stanowi jednocześnie przedmiot przestępczego ataku i korelacji powyższego, z indywidualnym dobrem chronionym w postaci interesu wierzyciela, powinno powstać w ramach funkcjonowania obrotu gospodarczego – to z kolei uzasadnia twierdzenie, odnoszenia przestępstw rozdziału XXXVI k.k., do wiarytelności związanych wyłącznie z obrotem gospodarczym²²⁴.

Należy z jednej strony zauważyć rację po stronie doktryny i orzecznictwa, która skłaniała się ku pogładowi zawężającemu przedmiot ochrony do zobowiązań podmiotów, w których chociażby jeden z nich był przedsiębiorcą²²⁵. Po transformacji ustrojowej w 1989 r., prowadzenie działalności gospodarczej na rynku krajowym, było zupełnie nowym elementem. Uprzednio, w rozdziale historycznym niniejszej rozprawy omawiając *ratio legis* prawa karnego gospodarczego, podkreślono występowanie po 1989 r. nowych zjawisk gospodarczych, co do których zarówno ustawodawca jak i podmioty działające na rynku krajowym, musiały się dostosować poprzez praktykę i zachodzące zmiany legislacyjne. Dlatego też, na częściową aprobatę, zasługują krytyczne poglądy względem przyjmowania wszystkich podmiotów (także tych nieprofesjonalnych), jako adresatów rodzajowego przedmiotu ochrony. Wynika to z genezy niniejszego rozdziału, który pomimo odwoływania historycznego do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, faktycznie nawiązuje do nowych zjawisk w gospodarce wolnorynkowej. W rzeczywistości, zaś jego rodzajowy przedmiot ochrony, nie miał swojego początku w regulacji z 1932 r. a w ustawie z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego. Powyższe pociągnęło za sobą, oprócz bazowania na doświadczeniach innych państw, potrzebę ukształtowania swojej

²²² Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 13 listopada 2002 r. II KKN 121/01, System Informacji Prawnej LEX nr 56096.

²²³ Elżbieta Hryniewicz, *Obrót gospodarczy jako znamię czynu zabronionego* [w:] Monitor Prawa Handlowego 2012, Nr 2, s. 13.

²²⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 października 2011 r., II AKa 261/11, System Informacji Prawnej LEX nr 1085916.

²²⁵ P. Pośnik, R. Pośnik, *O zakresie kryminalizacji przestępstw dłużniczych. Podmiot przestępstwa*, Palestra 2013, nr 3-4, s. 96.

regulacji prawnokarno gospodarczej na zasadzie prób i błędów – między innymi przez przeciągające się prace nad kompleksowymi kodeksowym rozwiązaniami dla prawa karnego materialnego. Po 30 latach od zapoczątkowania transformacji obraz przestępczości był zupełnie inny, niż na początku omawianej drogi, stąd też przedłużająca się rewizja prawa karnego gospodarczego. Poprzez dodawanie coraz to nowych rozwiązań administracyjnych, cywilnych oraz karnych, a także uprzednie stanowiska i wyobrażenia o funkcjonowaniu „zastępczym” prawa karnego, doprowadzono w konsekwencji do wielu rozbieżności interpretacyjnych, w rozumieniu pojęciowym oraz celowościowym omawianej instytucji. Jest to poniekąd zrozumiałe, z uwagi na brak systemowego ujęcia prawa karnego gospodarczego, uwzględniającego zauważalne na przestrzeni lat rozbieżności interpretacyjne i wielokrotne nowelizację prawa cywilnego, gospodarczego i administracyjnego, na którym prawo karne gospodarcze bazuje pojęciowo²²⁶.

Reasumując, więcej argumentów, w omawianym problemie, przemawiało za objęciem generalnie wszystkich podmiotów funkcjonujący w obrocie gospodarczym²²⁷. Różnicowanie przedmiotu ochrony pomiędzy art. 300 § 1, § 3, a § 2 poprzez pryzmat profesjonalnego charakteru danego dłużnika lub wierzyciela, wydaje się zabiegiem sztucznym i błędnym²²⁸. Odmienna ocena, mogłaby prowadzić w konsekwencji do pokrzywdzenia danego wierzyciela, nie przez samego nierzetelnego dłużnika, a przez wadliwą interpretację omawianej instytucji. W następstwie prowadziłyby to do naruszenia podstawowych praw i wolności konstytucyjnych, w postaci wstąpienia na drogę procesu sądowego, które przysługuje przecież każdemu. Powyższe uzasadnia fakt, że nie znaleźlibyśmy innej normy prawnej, która miałaby wówczas zastosowanie przy pokrzywdzeniu danego wierzyciela w stosunku pomiędzy nieprofesjonalistami²²⁹.

Mając na uwadze analizowane powyżej argumenty, orzeczenia i stanowiska doktryny, można wskazać na pewną niespójność logiczną, mianowicie – źródła wiarytelności w przytoczonych stanowiskach, były na przestrzeni lat różnie interpretowane. Problem odmiennego postrzegania, tychże przepisów, dotyczył zarówno rodzajowego przedmiotu ochrony, jak i podmiotu, dokonującego czynności, naruszającej prawo. Jak widać w przytoczonych stanowiskach doktryny prawa karnego jak i orzecznictwie – różne stanowiska

²²⁶ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 423-424.

²²⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 września 2012 r., I ACa 222/12, Serwis informacji Serwis informacji prawnej LEX nr 1238188.

²²⁸ Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 26 listopada 2003 r. I KZP 32/03, Serwis informacji Serwis informacji prawnej LEX nr 81640.

²²⁹ L. Leszczyński (red.), *Zagadnienia Teorii Stosowania Prawa, Doktryna i Tezy Orzecznictwa*, Zakamycze 2004, str. 121-144.

co do oceny omawianego problemu, były na tyle poważne, że skutkowały zmianą nazwy całego rozdziału. Wielce niefortunnie, dla omawianego problemu, było odmówienie w 2013 r. podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy, w przytoczonym orzeczeniu, z przyczyn *stricto* formalnych. Aczkolwiek ta ocena, daje namiastkę odpowiedzi, przez szerokie uzasadnienie problemu, odwołujące się, podobnie jak w niniejszym opracowaniu do źródeł i ewolucji przedstawionej regulacji²³⁰.

Powyższe może jednak stanowić ważny problem i zniekształcać prawdziwy obraz przestępczości, gdyż w dzisiejszych czasach szara strefa jest dość poważnym, a w niektórych branżach wręcz powszechnym problemem. Przykładem mogą tu być chociażby usługi budowlane czy też prowadzenie sprzedaży internetowej na popularnych portalach aukcyjnych. W jednym i drugim przypadku, mając na uwadze *stricto* cywilistyczne podejście, to brak zarejestrowanej działalności gospodarczej, w żaden sposób nie odbiera cech profesjonalnego charakteru zawartej umowy, w której trzeba kierować się należyłą starannością, poprzez samo zobowiązanie się do wykonania np. zlecenia²³¹. Z drugiej strony fakt posiadania statusu przedsiębiorcy w odpowiednim rejestrze lub prowadzenia działalności w sposób uregulowany przez przepisy prawa, bądź brak powyższych wymogów formalnych, w żaden sposób nie może kwalifikować danej osoby, jako nieprofesjonalnego przedsiębiorcy²³². Biorąc pod uwagę szarą strefę, która na podstawie raportu Instytutu Prognoz i Analiz Gospodarczych, miała w 2020 r. wynieść 17,4%, chociaż ostateczna liczba nie jest dokładnie znana i nie zawierała wówczas całościowych danych na które miała wpływ epidemia wirusa Sars-Cov-2 oraz choroby Covid-19²³³.

Należy także pochylić się nad problemami interpretacyjnymi, które w istocie będą kreowały dwie grupy adresatów przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela. Jak już wcześniej wspomniano, obecna treść rozdziału XXXVI kodeksu karnego, powoduje wykreowanie dwóch docelowych grup. Pierwsza z nich jest skupiona wokół obrotu gospodarczego i wynikających z niego relacji (w domyśle profesjonalnych). Druga grupa natomiast, to wszystkie relacje cywilnoprawne, z których wynikają elementy natury majątkowej. Na wstępie jednak należy zauważyć, że mówimy tutaj o rodzajowym przedmiocie ochrony rozdziału, który został poświęcony przestępstwom obrotu

²³⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 22/12, Serwis informacji Serwis informacji prawnej LEX nr 1085916.

²³¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2002 r., I CKN 971/00, Serwis informacji Serwis informacji prawnej LEX nr 56902.

²³²P. Drapała [w:] J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczegółowa*, Warszawa 2017, str. 59-60.

²³³ Raport Instytutu Prognoz i Analiz Gospodarczych Szara Strefa 2020, Wyd. I, Warszawa 2020 https://polskabezgotowkowa.pl/files/IPAG_Szara_Strefa_2020.pdf [dostęp 22.01.2021 r.].

gospodarczego. Dlatego też, mówiąc o adresatach, w kontekście przedmiotu ochrony, należy rozumieć te osoby, które weszły w relacje związaną z obrotem gospodarczym. Po nowelizacji tytułu omawianego rozdziału pierwszą grupą, która może skorzystać z ochrony prawnokarnej stanowi każdy, kto na gruncie prawa cywilnego, gospodarczego czy też handlowego, może być pokrzywdzony przestępstwem udaremnienia lub uszczuplenia własnego zaspokojenia. W tym kontekście uprawnionym wierzycielem jako jednej ze stron relacji w obrocie gospodarczym, może być zatem zarówno podmiot profesjonalny (inny przedsiębiorca), jak i nieprofesjonalny (konsument bądź podmiot spoza branży, dotyczący prowadzonej przez niego działalności, która także nie musi być w domyśle działalnością gospodarczą). Z drugiej strony jednak, wątpliwości pozostają w zakresie tego czy dłużnik na gruncie omawianego przepisu musi być podmiotem profesjonalnym, czy też nieprofesjonalnym. W gruncie rzeczy jest to dla tej relacji obojętne. W zasadzie, ten element ochrony, przez zmianę treściową rozdziału XXXVI k.k., powinien być zarezerwowany dla relacji, gdzie którakolwiek ze stron jest profesjonalistą, a druga nieprofesjonalistą. Trudno byłoby przecież odmawiać ochrony podmiotowi, prowadzącemu działalność gospodarczą, który został pokrzywdzony przestępstwem przez drugą stronę, która niebyła profesjonalistą. Oprócz tego, wskazując na obrót gospodarczy w tym rozumieniu, ochronę w tym zakresie znajdują także wszyscy profesjonalisci, którzy zostali pokrzywdzeni przestępstwem, przez innego profesjonalistę. W zasadzie, należy się zastanowić, czy w aktualnym brzmieniu rozdziału XXXVI obrót gospodarczy, w omawianym przestępstwie, w ogóle można wskazać jako przedmiot ochrony. Należy zwrócić uwagę, że doktryna wskazuje ogólnie na roszczenia uprawnionych wierzycieli jako przedmiot ochrony artykułu 300 k.k. a jako uboczny przedmiot wskazywane jest dobro wymiaru sprawiedliwości z powodu umiejscowienia egzekucyjnego udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela w art. 300 § 2 k.k.²³⁴. Powyższe, tylko częściowo należy zaaprobować z uwagi na pomijanie chociażby jako uboczny przedmiot ochrony prawidłowości obrotu, rozumianego jako całość relacji gospodarczo-majątkowych. Co prawda na aprobatę zasługują uwidocznienie, w doktrynie na pierwszym miejscu, interesów wierzycieli i ich zabezpieczanie przed nieuczciwymi zachowaniami dłużników, które zmierzają do udaremnienia zaspokojenia roszczeń²³⁵. Jednak pomijanie obrotu jako całości należy uznać za błędne, gdyż ignorują się realną treść przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. W dalszym ciągu obrót rozumiany jako globalny przepływ dóbr, towarów i usług, lub też

²³⁴ T. Oczkowski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 1341.

²³⁵ M. Kulik, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2020, s. 989.

w węższym rozumieniu obrót gospodarczy, jest także przedmiotem ochrony omawianego przestępstwa. Możliwym jest, co prawda utożsamianie realizacji interesu wierzyciela z poprawnością obrotu gospodarczego, lecz taki zabieg powinien być jedynie skrótem myślowym, na poczet pewnej interpretacji, a nie przyjętym przez doktrynę pominięciem, dotychczasowego dorobku prawa karnego gospodarczego. Zmiana w tytule rozdziału XXXVI k.k. miała na celu rozwiązanie sporu, który mógł w istocie pozbawiać, przez rozbieżności interpretacyjne, skutecznego dochodzenia wierzycieli ich praw na gruncie prawnokarnym. W zasadzie precyzyjna zmiana w omawianym zakresie pozwoliła na nowe otwarcie i zupełnie nowe pole do interpretacji przedmiotu ochrony. W tym zakresie przedmiotowa nowelizacja powinna być uznana za pozytywną reakcję ustawodawcy wobec problemu, który nie został ostatecznie rozwiązany, także w judykaturze przez ponad 20 lat, funkcjonowania regulacji na gruncie unormowań z 1997 r. Wszakże już podkreślano w doktrynie, że zarówno cały rozdział jak i konkretnie przestępstwo stypizowane w art. 300 k.k. ma za zadanie dawać aprobatę oraz chronić uczciwość i rzetelność obrotu gospodarczego i uporządkowywać relacje ekonomiczne, na gruncie prawnokarnym pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem, które mogą ostatecznie przybrać patologiczną. Już wcześniej wskazywano, na indywidualny przedmiot ochrony, jakim na gruncie art. 300-302, były majątkowe interesy wierzycieli, bez względu na ich profesjonalny bądź nieprofesjonalny charakter²³⁶. Podkreślano również przedmiot ochrony jako ogół interesów wierzycieli, co wytyczało ramy ochrony przedmiotowej regulacji utożsamiane właśnie z obrotem gospodarczym²³⁷.

Istotnym zagadnieniem z perspektywy wprowadzonych zmian, w zakresie dodania elementu „interesy majątkowe obrotu cywilnoprawnego”, jest kwestia należności publicznoprawnych. Uprzednio omawiane relacje na linii profesjonalista – konsument i profesjonalista – profesjonalista, w istocie nie poruszały problemów związanych z należnościami publicznoprawnymi. Art. 300 § 2 k.k. w swojej treści wskazuje, że orzeczenie sądu lub innego organu państwowego, którego egzekucja jest udaremniana lub uszczuplana podlega ochronie na podstawie omawianego przepisu. Jednak w ślad za przytoczonymi rozbieżnościami doktryny prawa karnego jak i judykatury, można powziąć wątpliwość, czy taką samą ochroną są objęte wierzytelności państwowe spółek czy też osób fizycznych (grupy prywatnej). Ważnym z perspektywy tego zagadnienia jest fakt, że państwo w zasadzie posiada szereg regulacji prawnych oraz prawnokarnych, które powinny należycie przymuszać

²³⁶ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 641-643.

²³⁷ Z. Kukuła, *Przestępstwo udaremnienia egzekucji z punktu widzenia dorobku orzecznictwa sądowego*. *Przegląd Prawa Egzekucyjnego* 2018, nr 7, s. 5.

zobowiązanego do zapłacenia należności publicznoprawnej, na rzecz skarbu państwa czy też samorządu. Wszakże na gruncie zasady subsydiarności oraz proporcjonalności prawa karnego powinno to być traktowane z jeszcze większą rezerwą, skoro do dyspozycji wierzyciela publicznego są przepisy kodeksu karnego skarbowego. W szczególności należy mieć na uwadze chociażby regulację z art. 186 k.k.s., który przewiduje możliwość wykonanie zastępczej kary pozbawienia wolności, gdyby egzekucja orzeczonej grzywny okazała się bezskuteczna lub z okoliczności sprawy wynikało, że byłaby bezskuteczna. Podobnie art. 188 k.k.s., przewidujący możliwość skazania sprawcy na karę ograniczenia wolności, za przestępstwo skarbowe, jeżeli nastąpiło przy tym uszczuplenie należności publicznoprawnej²³⁸. Należy zauważyć, że jest to opcja, która najczęściej może mieć zastosowanie w przypadku nieuiszczenia należności w terminie lub zaistnienia okoliczności bezskuteczności egzekucji. Dlatego też, w tym zakresie art. 300 § 2 k.k. jest dodatkową opcją, z której ewentualnie organy ścigania oraz organy odpowiedzialne za prawidłowość postępowania egzekucyjnego w administracji, mogą skorzystać, kiedy zetkną się z przeszkodą ze strony dłużnika. Jednak, to jest jedynie wariant, który powinien być poparty właściwym skategoryzowaniem wierzyciela publicznego. Trudno doszukiwać się tutaj cech jego profesjonalizmu, kiedy interes Skarbu Państwa jest indywidualnym dobrem, spoza relacji pomiędzy profesjonalistami, a konsumentami. Nie powinno się też, oczekiwać, jakiegokolwiek relacji fiskusa z prowadzeniem działalności gospodarczej, kiedy każdy przejaw takiej aktywności jest odpowiednio unormowany np. poprzez utworzenie spółki Skarbu Państwa. To w istocie nadaje byt oddzielnemu podmiotowi prawnemu, który w tym przypadku może być jak najbardziej postrzegany jako element obrotu gospodarczego. Ciężko mówić o możliwości ochrony interesu Skarbu Państwa, poprzez rodzajowy przedmiot ochrony w postaci obrotu cywilnoprawnego, kiedy poprzez dokonany podział na profesjonalistów i nieprofesjonalistów, właściwszym byłoby utożsamianie Skarbu Państwa ze szczególnym rodzajem profesjonality co jednak spotyka się z odmienną interpretacją z uwagi na szczegółowe rozwiązania karno-skarbowe²³⁹. Pomimo szeregu argumentów i wątpliwości w podziale na profesjonalistów i nieprofesjonalistów oraz adresatów ochrony z art. 300 k.k., wydaje się, że zasadnym jest uznanie należności publicznoprawnych jako tych, które są w pewien sposób powiązane z obrotem gospodarczym i korzystają z ochrony art. 300 § 2 k.k. Inaczej natomiast należy to

²³⁸ V. Konarska-Wrzosek, *Tytuł III. Postępowanie wykonawcze w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe* [w:] I. Zgoliński (red.), *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 1037-1038.

²³⁹ K. Dubicki, *Wybrana problematyka podmiotowego zakresu stosowania norm z art. 300 § 1 i 2 k.k.*, *Przegląd Sądowy* 2017, nr 9, s. 76.

odnosić do art. 300 § 1 k.k., kiedy wspomniany szereg regulacji podatkowych oraz karnoskarbowy, w odpowiedni sposób zabezpiecza interesy fiskusa. Chociaż w przypadku czysto teoretycznym, w razie braku stosownych regulacji na rzecz wierzyciela publicznego, należałoby i w tym przypadku uznać to za mieszczące się w sferze ochrony tego przepisu, z uwagi na przymiot wierzyciela. Art. 300 § 1 k.k. zabezpiecza wierzycieli jako ogół, nie rozdzielając ich w tym momencie na tych objętych ochroną i tych którzy nie mogą z niej skorzystać. Należności publicznoprawne są elementem obrotu gospodarczego nacechowanym specyfiką publicznoprawną i za pomocą art. 300 § 2 k.k., mogą być dodatkowo chronione tj. każda inna wierzytelność, potwierdzona stosownym orzeczeniem lub innego organu państwowego. Jest to spowodowane tym, że w prawie karnym gospodarczym, z uwagi na zapożyczanie szeregu pojęć z innych gałęzi prawa, zachodzi konieczność stosowania wykładni funkcjonalnej, a nie jedynie językowej, gdyż ta pierwsza pozwala na poprawne odczytanie *ratio essendi* przedmiotu ochrony. Umożliwia to wyjaśnienie, w jaki sposób chronione dobro prawne ma zostać zinterpretowane, na gruncie prawnokarnej ochrony, co mogłoby być niemożliwe lub krzywdząco zniekształcać zamiar ustawodawcy przy zastosowaniu wykładni językowej, tylko przez to, że zapożycza się pojęcia z innych gałęzi prawa²⁴⁰. W zakresie art. 300 § 2 k.k. można także spotkać się ze zdaniem odrębnymi, co do możliwości objęcia ochrony należności publicznoprawnych m.in. z uwagi na szereg regulacji, które w pierwszej kolejności znajdują zastosowanie przed przedmiotową regulacją²⁴¹.

Reasumując, wprowadzona zmiana w zakresie rozbudowania zawartości merytorycznej rozdziału XXXVI k.k., rzutuje na kodeksową treść obrotu gospodarczego mimowolnie, wskazując na jego profesjonalny charakter względem dodanego elementu cywilnoprawnego. Jest to istotna różnica dla przedmiotowej regulacji. Sama wprowadzona zmiana, po dotychczasowym okresie obowiązywania, wydaje się dobrym posunięciem ustawodawcy – choć i to nie jest pozbawione wad, które w zasadzie stworzył sam ustawodawca. Zaznaczyć należy, że powyższa ocena dotyczy regulacji z art. 300 k.k., z powodu szeregu rozbieżności interpretacyjnych, które na przestrzeni lat ujawniały się zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie. W zasadzie, przedmiotowa zmiana mogła być zastosowana na wiele innych sposobów m.in. poprzez dodanie znaczenia obrotu gospodarczego, na potrzeby kodyfikacji karnej, za pomocą art. 115 k.k. Jest to oczywiście jedynie jedno z rozwiązań, gdyż same wątpliwości, co do tego kogo dotyczy przedmiotowy obrót

²⁴⁰ R. Zawłocki, *Rozdział 2. Obrót gospodarczy jako przedmiot karnoprawnej ochrony*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 55-56.

²⁴¹ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 521.

gospodarczy, nadal mogą być polem do dywagacji odnośnie różnego rozumienia treści tych przepisów. Jakkolwiek nie interpretując, omawianego fragmentu przedmiotu ochrony, należy zauważyć, że czym innym jest obrót gospodarczy na potrzebę kodyfikacji karnej, a czym innym może być na potrzeby prawa podatkowego, czy też prawa gospodarczego w ogóle. Powyższe przy jednoczesnych różnicach pojęciowych, nie może być wykorzystywane bezrefleksyjnie przez prawo karne gospodarcze. W szczególności mając na względzie różnice celu, w jaki ustawodawca chciał osiągnąć, przy kreowaniu danej instytucji prawa²⁴². Należy pamiętać, że prawo karne gospodarcze jedynie zapożycza treści z innych gałęzi prawa, jednocześnie musi je samo wykorzystać, zgodnie z swoimi systemowymi potrzebami. W przeciwnym razie prawo karne gospodarcze, poprzez zasady subsydiarności bądź proporcjonalności, może doznawać istotnych wypaczeń i przez to być polem do poważniejszych ingerencji ustawodawcy, które w istocie nie będą poprawiały jego jakości. Powyższe, z perspektywy zabezpieczenia praw wierzycieli w długoterminowych procesach oraz możliwości ostatecznego niewyegzekwowania swojej należności, jest szczególnie znaczące dla przyszłości tej regulacji i powinno z biegiem czasu wywoływać mniej rozbieżności interpretacyjnych²⁴³.

4. Interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym w świetle nowelizacji rodzajowego przedmiotu ochrony art. 300 k.k.

Uzupełniona treść rodzajowego przedmiotu ochrony jest nowością dla polskiego prawa karnego gospodarczego. W zasadzie trudno powiedzieć, czy aktualny kształt rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. nawiązuje do uregulowań z okresu międzywojennego, czy też jest innym spojrzeniem na tematykę prawnokarnej ochrony wierzycieli. Względem wspomnianej regulacji, która odnosiła się do przestępstw na szkodę wierzycieli, można dostrzec istotne różnice pojęciowe, sugerujące odmienne podejście ustawodawcy do problemów ochrony interesów wierzycieli. Istotnie, w uzasadnieniu nowelizacji wskazywano na problem rozbieżności interpretacyjnych i potrzebę lepszego odwzorowania treściowego przedmiotu ochrony całego rozdziału, poprzez umiejscowienie szeregu artykułów, które wprost nie odnosiły się do ochrony obrotu gospodarczego²⁴⁴. Upředni przedmiot ochrony w regulacji karnej z 1932 r. odnosząc się do przestępstw na

²⁴² W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 108-111.

²⁴³ Ibidem.

²⁴⁴ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 870), <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2878> [dostęp 03.10.2020 r.].

szkodę wierzycieli pozostawiał o wiele mniej wątpliwości interpretacyjnych, niżeli obecny, nawet przy uwzględnieniu omawianej zmiany.

Wskazane rozbieżności, poruszone w podrozdziale dotyczącym kodeksowego rozumienia pojęcia „obróć gospodarczy”, finalnie skutkowały wprowadzeniem gruntownej zmiany, w kształcie całego rozdziału, wskazując jako jego element „interesy majątkowe obrotu cywilnoprawnego”. Należy zastanowić się czy przyjęta forma nazwy tej części regulacji, nie powieli pojęciowo uprzedniego sformułowania „obróć gospodarczy”. Skoro obróć gospodarczy to całokształt zachowań społecznych, prawnych i majątkowych, podmiotów w nim funkcjonujących to bez znaczenia wydaje się ich profesjonalny lub nieprofesjonalny charakter. Należałoby zatem rozważyć, jaki był cel ustawodawcy w dodaniu tutaj elementu majątkowego obrotu cywilnoprawnego. Wszakże obróć cywilnoprawny to, wydawać by się mogło, jedynie element całości, na który składa się finalnie obróć gospodarczy.

Należy na wstępie zadać pytanie, w jakim celu ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie sformułowania „interesów majątkowych”, przy określaniu obrotu cywilnoprawnego. Przecież obróć gospodarczy w treści omawianego rodzajowego przedmiotu ochrony jest pozbawiony takiego wyprzedzającego ukierunkowania. W zasadzie analiza tego fragmentu rodzajowego przedmiotu ochrony winna zostać podzielona na: „interesu majątkowego” oraz w drugiej kolejności „obrotu cywilnoprawnego”.

Interes majątkowy jest ogólnym pojęciem, które w zasadzie równie dobrze mogłoby zostać zamienione przez słowo „wierzytelność”. To pojęcie, w połączeniu z elementem obrotu cywilnoprawnego, w istocie także oddawałoby treściowy sens tego, co ustawodawca chciał uzyskać, tłumacząc wprowadzone zmiany licznymi rozbieżnościami, powstającymi w doktrynie prawa karnego gospodarczego. Wierzytelność, jednak jest pojęciem zbyt ogólnym, ponieważ odnosi się do każdego rodzaju roszczeń zarówno majątkowych i niemajątkowych. Na gruncie art. 300 k.k. mamy wyeksponowany kierunek, który nakazuje trzymanie się wierzytelności majątkowych, jako tych, mogących być przedmiotem czynności wykonawczej, na które składają się zarówno prawa jaki i rzeczy, jednak powinny one dać się wyrazić w pewnej ilości – innymi słowy przybrać charakter pieniężny²⁴⁵. Powyższe jest spowodowane skutkowym charakterem omawianego przestępstwa, co powoduje potrzebę, aby możliwym

²⁴⁵ M. Kulik, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2020, s. 991.

była policzalność udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela²⁴⁶. Interes majątkowy, w znaczeniu rozdziału XXXVI k.k., odnosi się zatem ogólnie do wierzyciela i to w zasadzie bez większego znaczenia, z którą grupą dany wierzyciel jest związany – profesjonalną czy też nieprofesjonalną. Pojęcie to jest nieostre i abstrakcyjne. W zasadzie jako interes majątkowy można uznać wszystko to, co jest policzalne i wszystko to, o co może ewentualnie wierzyciel wysunąć swoją pretensję. Analizując pojęciowe znaczenie na gruncie językowym „interes”, należy rozumieć jako swojego rodzaju korzyść lub pożytek, który ma w przypadku rozdziału XXXVI k.k., element pieniężny (majątkowy)²⁴⁷. W istocie badając aktualne piśmiennictwo w tym zakresie, mamy jedynie szczątkowo zdefiniowane wprowadzonych zmian tytułu przedmiotowego rozdziału. Zdecydowana większość autorów w ogóle pomija rozważania co do wprowadzonych zmian w kontekście art. 300 k.k. ogólnie aktualizując w ślad za uprzednimi wątpliwościami i ogólnie wskazując, że aktualnie ten rozdział chroni ogół obrotu a przy art. 300 k.k. także interesy majątkowe wierzycieli²⁴⁸.

Podjmując polemikę, z takim ukształtowaniem treści tytułu rozdziału XXXVI, należy zauważyć, że gdyby wykorzystano sformułowanie interesy majątkowe wierzycieli – to na tle przestępstwa z art. 300 k.k., mielibyśmy kompleksowo uporządkowane zagadnienia dotyczące prawa karnego gospodarczego. Również w zakresie wątpliwości, co do możliwości objęcia ochroną wierzytelności publicznoprawnych, w oparciu o art. 300 § 2 k.k.

Obrót cywilnoprawny w zasadzie, na potrzeby niniejszej regulacji, wprowadza wątpliwości pojęciowe, gdyż jak już uprzednio było wspomniane definicja legalna działalności gospodarczej i odnoszące się do niej pojęcie obrotu gospodarczego, było do tej pory przez część orzecznictwa interpretowana funkcjonalnie²⁴⁹. Miało to na celu zapewnienie w sposób kompleksowy ochrony prawnokarnej wierzycieli. Jednocześnie nie można pomijać pojęcia działalności gospodarczej – która na potrzeby tej regulacji, zawężyła możliwość ochrony prawnokarnej²⁵⁰. Nawet w judykaturze częściowo wskazywano na problem

²⁴⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 grudnia 2016 r. II AKa 372/16. Serwis informacji prawnej LEX nr 2310600.

²⁴⁷ Słownik języka polskiego PWN <https://sjp.pwn.pl/sjp/interes;2466578.html> [dostęp 04.10.2020 r.].

²⁴⁸ Tak: T. Oczkowski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2020, art. 300. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587715985/630870/konarska-wrzosek-violetta-red-kodeks-karny-komentarz-wyd-iii?cm=URELATIONS> [dostęp: 2021.01.22]; M. Kulik, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2020, art. 300 <https://sip.lex.pl/#/commentary/587737187/624190/budyn-kulik-magdalena-i-in-kodeks-karny-komentarz-aktualizowany?cm=URELATIONS> [dostęp: 2021.01.22]

²⁴⁹ R. Zawłocki, *Rozdział 2. Obrót gospodarczy jako przedmiot karnoprawnej ochrony* [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 55-56.

²⁵⁰ M. Gałązka, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1427.

związania orzekania z definicją legalną działalności gospodarczej²⁵¹. Powyższe powoduje dodatkowe pole do interpretacji.

Jak już uprzednio wspomiano, nie jest do końca przekonujące utożsamianie obrotu gospodarczego jako pojęcia generalnie szerszego lub węższego. Przy omawianiu pojęcia obrotu cywilnoprawnego nasuwa się pytanie, czy ów obrót jest czymś zupełnie innym, niżeli obrót gospodarczy czy też może jedno stanowi elementem drugiego. Analiza pojęciowa pozwala na przyjęcie tezy, że sformułowanie obrót cywilnoprawny jest pojęciem szerszym od obrotu gospodarczego, gdyż ten drugi jest elementem składowym tego pierwszego. Powyższe jest zasadnym w świetle przyjętego podziału – istnieje obrót cywilnoprawny²⁵² oraz obrót publicznoprawny²⁵³ – jako ogólne rozdzielenie ram cywilnych i publicznych. W konsekwencji, mówiąc o podmiotach gospodarczych, które są elementem profesjonalnym obrotu cywilnoprawnego mamy tu do czynienia z elementem wyspecjalizowanego obrotu prywatnego. Zatem obrót gospodarczy jako wyodrębniona profesjonalna część obrotu prywatnego (cywilnoprawnego), dotyczy w tym znaczeniu węższej części podmiotów, które możemy zakwalifikować do szeroko pojętego obrotu cywilnoprawnego. W podobnym brzmieniu na gruncie przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. wypowiedział się uprzednio Sąd Najwyższy wskazując, że przepis ten chroni nie tylko powagę orzeczeń państwowych, ale także pewność obrotu cywilnoprawnego jako elementu szerszego, niż sam obrót gospodarczy²⁵⁴.

Z drugiej jednak strony przedmiotowy problem w zasadzie można uargumentować odmiennie. Obrót cywilnoprawny w zasadzie może być, na potrzeby regulacji rozdziału XXXVI k.k., uznawany jako tylko ten, który powstaje wyłącznie pomiędzy nieprofesjonalnymi podmiotami i ma na celu zabezpieczać rzetelność i uczciwość obrotu, rozumianego jako całokształt relacji prawno-majątkowych. Inaczej interesów majątkowych wierzycieli w obrocie cywilnoprawnym. Taka interpretacja w zasadzie nakazuje uznać, że obrót cywilnoprawny i obrót gospodarczy, na tle regulacji rozdziału XXXVI k.k., to dwie grupy objęte ochroną prawnokarną. Jednocześnie regulacje, wynikające z kodyfikacji cywilnej są wykorzystywane na poczet działalności gospodarczej i obrotu gospodarczego, toteż posługując się sformulowaniem „obrotu cywilnoprawny”, możemy mówić o tym

²⁵¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2009 r. V KK 330/08. Serwis informacji prawnej LEX nr 485044.

²⁵² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 r. IV CK 653/04. Serwis informacji prawnej LEX nr 345531.

²⁵³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1998 r. III RN 34/98. Serwis informacji prawnej LEX nr 34019.

²⁵⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 r. II KKN 121/01. Serwis informacji prawnej LEX nr 56096.

profesjonalnym jak i nieprofesjonalnym w ogólności. Niezrozumiałym jest w takim razie zamysł ustawodawcy, który wskazuje odrębny obrót cywilnoprawny, obok obrotu gospodarczego nawet z dodatkowym elementem „interesu majątkowego”, gdy pojęciowo prawo gospodarcze korzysta na swoje potrzeby z uregulowań cywilnych.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że mając na względzie nowelizację rodzajowego przedmiotu ochrony, uwagi na tle dobra chronionego przez rozdział XXXVI k.k., będą tracić na swojej aktualności. Argumentowano to faktem, że interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym rzeczywiście poszerzają uprzedni, zawężony przez pojęcie obrotu gospodarczego, zakres ochrony²⁵⁵. Autor niniejszej rozprawy nie zgadza się jednak z takim rozszerzeniem pojęciowym na gruncie cywilno-gospodarczym. Czym innym jest rozszerzenie treści rozdziału XXXVI k.k., a czym odmiennym faktyczne relacje, pomiędzy prawem cywilnym i gospodarczym. To prawo gospodarcze korzysta z uregulowań cywilistycznych a następnie prawo karne gospodarcze zapożycza od obu szereg pojęć na własne systemowe potrzeby. W zasadzie ustawodawca ograniczając się jedynie do zmiany tytułu rozdziału XXXVI k.k. na: „przestępstwa przeciwko obrotowi cywilnoprawnemu” lub „przestępstwa przeciwko obrotowi majątkowemu”, zgeneralizowałby dotychczasowe rozbieżności i zakończył wątpliwości interpretacyjne.

Należy zauważyć, że poprzez przyjęcie przez ustawodawcę dodatkowego elementu w rodzajowym przedmiocie ochrony rozdziału XXXVI k.k., finalnie wygrało stanowisko, które nakazywało rozumienie pojęcia obrotu gospodarczego w węższym zakresie. To spowodowało rozszerzenie omawianego przedmiotu ochrony o dyskusyjny element wierzycieli, którzy nie mieli związku z tak określonym obrotem gospodarczym, co zostało zmaterializowane poprzez dookreślenie rodzajowego przedmiotu ochrony, w postaci interesów majątkowych obrotu cywilnoprawnego. Wskazując poprzez to jednoznacznie na jego nieprofesjonalny charakter, uzupełniający dotychczasowe rozbieżności interpretacyjne. Jednocześnie należy zauważyć, że to uzupełnienie jest wynikiem braku jednoznacznego rozstrzygnięcia, omawianej kwestii na gruncie orzeczniczym przez Sąd Najwyższy. Wielość interpretacji zarówno na gruncie orzeczeń sądów powszechnych, jak i na przestrzeni lat rozbieżne stanowiska Sądu Najwyższego, spowodowało ingerencję ustawodawcy, zamykającą w pewien sposób rozbieżność w omawianym zakresie. Z drugiej strony należy zauważyć, że owa różnica powstała jedynie przez uprzednie niedookreślenie ustawodawcy, który w pewien sposób nie przewidział wątpliwości interpretacyjnych, pomimo odwołania historycznego które nie

²⁵⁵ M. Gałązka, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1427.

przełożyło się w rozumieniu dużej części doktryny, przez obszerność regulacji administracyjno-gospodarczych i ich zmian, na przestrzeni ostatnich 30 lat.

5. Przedmiot ochrony przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela w związku z upadłością lub niewypłacalnością

Nawiązując do uprzednich rozważań, rodzajowy przedmiot ochrony rozdziału XXXVI k.k., jest rozumiany w perspektywie uregulowań prawnych spoza dziedziny prawa karnego. Tytuł rozdziału XXXVI k.k. w aktualnym brzmieniu ma dotyczyć ochrony obrotu gospodarczego oraz interesów majątkowych w obrocie cywilnoprawnym.

Istotnym zagadnieniem historycznym dotyczącym przedmiotu ochrony omawianego rozdziału jest propozycja zmiany kodeksu karnego, w projekcie komisji kodyfikacyjnej prawa karnego z 5 listopada 2013 r., mówiąca o wykreśleniu z obowiązującego kodeksu karnego rozdziału XXXVI²⁵⁶. Należy tutaj zauważyć, że komisja kodyfikacyjna widząc problemy, które są w pewien sztuczny, samoistny sposób kreowane, z uwagi na wiele rozbieżności i ewolucję tematyki przestępczości gospodarczej – proponowała, aby w większości przestępstwa skodyfikowane w rozdziale XXXVI k.k. przenieść do rozdziału XXXV k.k. (Przestępstwa przeciwko mieniu)²⁵⁷. Przestępstwa rozdziału XXXVI k.k. w rzeczywistości swój skutek odciskały na mieniu, stąd istniała możliwość, przeformułowania dotychczasowych rozważań w zakresie obrotu gospodarczego, rozumianego nie do końca zgodnie z pierwotną intencją ustawodawcy w zakresie prawa karnego gospodarczego – czego jednak nie sposób było przewidzieć z uwagi na skalę zapożyczeń prawa karnego gospodarczego z innych gałęzi prawa. Przestępstwo udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela z art. 300 k.k. jest tutaj szczególnym przypadkiem. Korelacja między mieniem dłużnika (składnikami majątku), będącym przedmiotem czynności wykonawczej, a wierzytelnością wierzyciela powoduje, że dane elementy, stanowiące na tym etapie hipotetyczny stan majątkowy dłużnika, w oparciu o przysługującą ewentualną należność wierzyciela, na gruncie art. 300 § 1 k.k., jest zagrożone sankcją karną²⁵⁸. W klasycznym przypadku (jak chociażby w przypadku przestępstwa kradzieży, przywłaszczenia lub oszustwa), to mienie powinno być co najmniej w posiadaniu ofiary przestępstwa, aby

²⁵⁶ Uzasadnienie projektu ustawy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2009-2013 [dostęp: 29.03.2019 r.] <https://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego-2009-2013/download,2556,1.html>

²⁵⁷ Projekt ustawy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2009-2013 [dostęp: 29.03.2019 r.] <https://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego-2009-2013/download,2556,0.html>

²⁵⁸ M. Kulik, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2020, s. 992.

można było mówić o przestępstwie przeciwko mieniu. Natomiast w drugim przypadku na gruncie art. 300 § 2 k.k. mienie jest jedynie elementem, który powoduje naruszenie przedmiotu czynności wykonawczej w postaci orzeczenia sądu lub innego organu państwowego umocowanego do egzekwowania należności wierzyciela. W obu sytuacjach mienie danego dłużnika – czyli sprawcy przestępstwa – cały czas jest w jego posiadaniu lub nawet w dalszym ciągu jego własnością, a pomimo to możliwe jest pociągnięcie dłużnika do odpowiedzialności karnej, za czyn związany z danym mieniem. Dlatego też, dostrzegalny jest tutaj pewnego rodzaju brak semantyczny, jeżeli mielibyśmy wszystkie przestępstwa z rozdziału XXXVI k.k. przenieść do rozdziału XXXV k.k. – przestępstw przeciwko mieniu. Omawiana próba zmiany nie byłaby pozbawiona wad, przy wyłącznym wykreśleniu i przypisaniu rozdziału XXXVI k.k. do rozdziału XXXV k.k. Realną zmianą byłoby raczej – przy takim założeniu – dopisanie do tytułu rozdziału XXXV k.k. elementu łączącego np. „przestępstwa przeciwko mieniu oraz uprawnieniom wierzycieli”. Chociaż trudnym do pogodzenia dla jednej i drugiej propozycji, byłby zapis z art. 303 k.k., który jest w rzeczywistości przestępstwem przeciwko rzetelności dokumentacji przedsiębiorstwa, co ma przekładać się na wiarygodność obrotu gospodarczego. Ta propozycja pozostała bez rozpatrzenia, a omawiany w niniejszej rozprawie problem pozostał na kolejne lata, do czasu nowelizacji z dnia 15 marca 2019 r., gdzie zdecydowano o zmianie treści rodzajowego przedmiotu ochrony. W rzeczywistości poprzez dopisywanie coraz to nowych czynów zabronionych, w treść tak ściśle skonkretyzowanych rodzajowych przedmiotów ochrony, ustawodawca wypacza sens katalogowania przestępstw pod względem grup rodzajowych. Praktyka ta jest naganna i w konsekwencji będzie powodować potrzebę dalszych rewizji treści tytułów rozdziałów celem odwzorowania ich aktualnej zawartości. To z kolei jest wyzwaniem dla doktryny oraz judykatury, gdyż tak jak w przypadku przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela – niezbędnym będzie korzystanie z bardziej wymagających wykładni, co nie jest korzystne z perspektywy prawa karnego, ponieważ może być w nienależyty sposób realizowane poprzez naruszanie zasady pewności prawa karnego.

Nowym elementem rodzajowego przedmiotu ochrony, który także przekłada się na przedmiot ochrony indywidualnej jest poszerzony tytuł w postaci „interesów majątkowych obrotu cywilnoprawnego”. Jak sam ustawodawca wskazał w uzasadnieniu nowelizacji przedmiotowego tytułu rozdziału – podyktowane jest to dodaniem nowego czynu zabronionego (art. 306a k.k. – penalizującego ingerencję w wskazania drogomierza), a także tym, że już obecnie w przedmiotowym rozdziale, znajdują się przestępstwa, wykraczające

poza dotychczasowy przedmiot ochrony rozdziału XXXVI k.k. Powyższe, aby w pełni oddawało charakter chronionych dóbr prawnych, stało się niezbędne do ujęcia całości obrotu gospodarczego, a także indywidualnych interesów każdego wierzyciela, którego źródło wcale nie musi wynikać z prowadzenia jakiejkolwiek działalności gospodarczej. Mając na uwadze to, co zostało poruszone uprzednio – rodzajowy przedmiot ochrony, rozszerzony o interesy majątkowe obrotu cywilnoprawnego, zakreśla nowe ramy, przekładające się na interes ochrony indywidualnej dla każdego z uczestników obrotu jako całości. Indywidualny przedmiot ochrony wynikający z uprzedniego unormowania „obrotu gospodarczego”, przekładał się na indywidualną formę w postaci interesu wierzyciela. Tutaj należy zauważyć, że przy indywidualnym interesie ochrony dodanego członu rozdziału XXXVI k.k., kładziony jest nacisk na pewność zawieranych zobowiązań i ich rzeczywiste, możliwe wyegzekwowanie, poprzez użycie słowa „interes”. Każdy z uczestników obrotu cywilnoprawnego, kierując się właśnie wspomnianym „interese”, nie podjąłby działań, w których zobowiązuje się do działania, zaniechania itp. bez posiadania własnego indywidualnego interesu do podjęcia tej konkretnej czynności. Inaczej mówiąc – indywidualnym przedmiotem ochrony zarówno w art. 300 § 1, 2 i 3 k.k. jest dotrzymanie danego słowa wierzycielowi przez dłużnika do czego nawiązywała już doktryna prawa karnego gospodarczego²⁵⁹. Ustawodawca daje przez to wyraźny sygnał, że nie można, w ramach obowiązujących ram prawnych, umniejszać wagi podejmowanym inicjatywom prywatnym. Oprócz narządzi, na gruncie prawa cywilnego, daje więc możliwość realnego wpływu na wyegzekwowanie należytego świadczenia przez wierzyciela. Z drugiej strony wierzyciel ma być poprzez to zabezpieczony pewnością, że dłużnik jest w istocie wypłacalnym i stabilnym kontrahentem, który nie będzie podejmował czynności prawnych, jeżeli stan majątkowy mu na to nie pozwala²⁶⁰.

W szczególności w obrocie cywilnoprawnym, każdy z jego uczestników nigdy nie jest do końca pewien rzetelności swojego kontrahenta. Jest to o tyle istotne, że przy tym można powiedzieć – nieprofesjonalnym obrocie – ryzyko podejmowane jest rzadziej, a jednocześnie o wiele większe niżeli w obrocie profesjonalnym, gdyż nie jest ono podejmowane na tyle często, aby wykreować swego rodzaju biznesowe doświadczenie. Uszczerbek w obrocie na gruncie indywidualnym będzie zawsze w pewien sposób dotykał i wyrządzał szkodę w obrocie, w rozumieniu globalnym. Należy mieć na uwadze, także to, że w chwili obecnej ustawodawca, poprzez dodanie drugiego członu „interesy majątkowe obrotu

²⁵⁹ O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 58.

²⁶⁰ M. Gałązka, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1427.

cywilnoprawnego”, nie tylko jednoznacznie zrównał obrót majątkowy w ogólności, z obrotem gospodarczym. Wskazuje przez to także kierunek, w którym organy państwa winny poprzez swoje mechanizmy pomagać w realizacji celów wierzycieli, aby uchronić ich przed nierzetelnymi dłużnikami, którzy swoimi często oszukańczymi lub lekkomyślnymi zabiegami, zaburzają pewność obrotu profesjonalnego jak i nieprofesjonalnego. Ta koncepcja była przynajmniej częściowo aprobowana przed nowelizacją w 2019 r. jednak ówczesne rozbieżności były o wiele większe²⁶¹.

Wątpliwości co do ówczesnego węższego ujęcia rodzajowego przedmiotu ochrony były częściowo uzasadnione z powodu zapożyczonych pojęć, które mogły wskazywać na przynajmniej niezamierzone pozostawienie poza ochroną karną wierzycieli nieprofesjonalistów przez ustawodawcę²⁶². Wskazywano jednak przy tym, że element zaufania pomiędzy uczestnikami obrotu gospodarczego jest tutaj kluczowy. Przeprowadzanie przeciwko interesom wierzycieli to w istocie czyny karalne naruszające zaufanie związane z pozycją sprawcy, która w konsekwencji grozi zaufaniu społecznemu do całego systemu gospodarczego lub jego instytucji²⁶³. Powyższe wpisywało się, w aprobatę rozwinięcia ochrony na wierzycieli nieprofesjonalnych. Tam, gdzie obrót nie był poddany ścisłym rygorom gospodarczym z nastawieniem na maksymalizację zysku nieodzownym były poprawne relacje pomiędzy jego uczestnikami. Jeżeli uczestnicy utracili omawiane zaufanie to trudno było do zachowania poprawnych relacji co skutkowało negatywnymi reperkusjami na obrót nieprofesjonalny i jako taki w ogólności - globalny. Jednocześnie wskazywano na konieczność rozciągnięcia przedmiotowego przestępstwa na równouprawnionych uczestników obrotu gospodarczego. Z tym, że równouprawnieni niekoniecznie musieli być uznawani wierzyciele nieprofesjonalni. Równouprawnionym na pewno jest przedsiębiorca w stosunku do drugiego przedsiębiorcy. Jednak już osoba fizyczna względem podmiotu gospodarczego był stawiany w gorszej pozycji m.in. przez swoje braki w doświadczeniu życiowym, czy też zawodowym, które miały składać się na brak profesjonalizmu²⁶⁴. Jednak z taką argumentacją można polemizować na wiele sposobów, gdyż równoprawny należałoby oceniać w stosunku do przysługujących mu uprawnień a nie pozycji, którą posiada na rynku. W istocie nie powinno się tutaj deprecjonować osób fizycznych podejmujących w zaufaniu relacje z innymi nieprofesjonalistami czy też podmiotami obrotu gospodarczego, gdyż to by nakazywało przyjęcie domniemania braku zaufania do każdego potencjalnego uczestnika

²⁶¹ O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 6.

²⁶² J. Skorupka, *Rodzajowy przedmiot ochrony*, Prokuratura i Prawo, 2000, nr 1, s. 132-133.

²⁶³ O. Górniok, *Przestępczość... op. cit.*, s. 58.

²⁶⁴ J. Skorupka, *Rodzajowy... op. cit.*, s. 133-134.

obrotu. To z kolei prowadziłyby do paraliżu relacji majątkowo-gospodarczych lub w znacznej mierze by je utrudniło. Minimalny poziom zaufania jest konieczny bez względu na to czy mówimy o relacjach pomiędzy profesjonalistami a nieprofesjonalistami²⁶⁵.

Należy zauważyć w tym miejscu, że art. 300 k.k., dzieląc się na 4 paragrafy różnicuje wewnątrz tego artykułu rodzajowy przedmiot ochrony. Omawiany przedmiot ochrony art. 300 § 1 i 3 k.k. jest, w aktualnym brzmieniu, tożsamy z tytułem rozdziału i ma za zadanie chronić dobro prawne w postaci podstaw prawidłowego obrotu gospodarczego, a także obrotu cywilnoprawnego i interesów majątkowych jego uczestników²⁶⁶. Omawiana ochrona obrotu gospodarczego jest związana z ponadindywidualną ochroną interesów wierzycieli, którzy utożsamiani są jako uczestnicy obrotu gospodarczego, jego nieodzowny element. Poprzez zapewnienie ochrony indywidualnym jednostkom tj. osobom fizycznym prowadzącym, działalność gospodarczą, osobom prawnym, jednostkom nieposiadającym osobowości prawnej, którą nabyli na podstawie odrębnych przepisów czy też spółkom prawa handlowego. Wskazuje się także, że w stosunku do omawianych przepisów *ratio legis* ochrony obrotu gospodarczego, skupia się w tym miejscu na najważniejszym elemencie obrotu gospodarczego, jakim jest stosunek zobowiązaniowy o charakterze ekonomicznym²⁶⁷. Doktryna prawa karnego w literaturze przedmiotu, na przestrzeni zarówno uprzedniej treści rozdziału XXXVI k.k. oraz znowelizowanej w 2019 r., dostarczyła różnych poglądów dotyczących przedmiot ochrony rozdziału XXXVI k.k. Wskazuje się odnosząc do rozdziałowego przedmiotu ochrony, że ma on na celu chronić rzetelność i uczciwość relacji na linii dłużnik - wierzyciel²⁶⁸. W starszych opracowaniach przed nowelizacją z 2019 r. zwracano uwagę, że ten element obrotu gospodarczego dla przestępstwa z art. 300 k.k., jako całości jest niezbędny do przyjęcia odpowiedzialności karnej sprawcy, a brak relacji pomiędzy poszkodowaniem wierzyciela, w związku z prawidłowością obrotu gospodarczego, nie może wypełnić znamion czynu zabronionego, przez co taki czyn nie jest w istocie karalny²⁶⁹. Omawiana interpretacja jednak wynika z zdezaktualizowanej uprzednio treści rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. – chociaż i na podstawie uprzedniej treści tegoż rozdziału, trudno byłoby odmówić ochrony roszczeniom wierzyciela, gdyż należałoby wykazać brak chociażby częściowej relacji z obrotem gospodarczym. Wskazuje

²⁶⁵ O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 6.

²⁶⁶ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 642.

²⁶⁷ Ibidem.

²⁶⁸ M. Gałązka, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1427.

²⁶⁹ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego... op. cit.*, s. 642-643.

się także, że przestępstwa przeciwko interesom wierzycieli mają swój indywidualnych przedmiot ochrony, którego podstawą jest interes majątkowy, dający wyrazić się w pieniądzu. Idąc dalej w piśmiennictwie wskazywano, że przedmiotem ochrony jest uprawnienie wierzyciela, które ma stanowić przejaw jego interesów (w domyśle majątkowych), powiązanych ze stosunkiem zobowiązaniowym²⁷⁰. Dalej wskazywano, że „obrót gospodarczy”, wbrew temu co zostało uprzednio wskazane, ma być rozumiany ogólnie. Klóci się to jednak z interpretacją tegoż słowa, gdyż sugeruje objęcie obrotu nieprofesjonalnego, a ten pogląd wyłączał taką możliwość, jednak było to spowodowane odwoływaniem się tej regulacji, do przepisów z ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, co było według autora niniejszej rozprawy błędne²⁷¹. Przepisy regulacji z 1994 r. były nacechowane nowym kierunkiem dla polskiego ustawodawcy i nowymi zjawiskami na gruncie prawa karnego. Ich ilość, a także brak doświadczenia zarówno doktryny jak i judykatury na gruncie krajowym, spowodowało, że powielano ówczesne zamierzenia ustawodawcy. Regulacje kodeksowe z 1997 r., w rzeczywistości tworzyły zupełnie inne podłoże prawnokarne znacząco różniące się od tego z ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego. Jednocześnie część przedstawicieli doktryny wskazywało na gospodarczy interes wierzyciela, który ma być narażony w wyniku działania sprawcy²⁷². Aktualniejsze pozycje w literaturze prawa karnego gospodarczego już bardziej zgodnie wskazują na przedmiot ochrony, rozumiany w tym przypadku, jako interes majątkowy wierzyciela jednocześnie, nie kładąc już nacisku na kwestię obrotu gospodarczego²⁷³. Inni przedstawiciele doktryny w bardziej rozbudowany sposób opisują przedmiot ochrony jako roszczenia uprawnionych wierzycieli i ich zabezpieczenie przed nieuczciwymi zachowaniami dłużników, które mają zmierzać do uniemożliwienia zaspokojenia przedmiotowych roszczeń²⁷⁴. W zasadzie, na potrzeby niniejszej rozprawy, należy jedynie wskazać, że kwalifikowana wersja przestępstwa z art. 300 § 3 k.k., odnosząc się do wielu wierzycieli, podkreśla ochronę grupy wierzycieli,

²⁷⁰ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 500-501.

²⁷¹ Ibidem.

²⁷² M. Bojarski, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu*, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016 s. 1608.

²⁷³ T. Oczkowski, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu*, [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018. s. 1341-1342.

²⁷⁴ M. Kulik, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2020, s. 989.

poprzez podwyższoną sankcję karną, nie zmieniając oprócz tego istoty omówionych rozważań do art. 300 § 1 k.k.

Podsumowując, charakterystykę przedmiotu ochrony art. 300 § 1 k.k. należy zauważyć, że zarówno aktualna literatura jak i ta sprzed nowelizacji z 2019 r., rozbieżnie traktuje przedmiot ochrony omawianego przestępstwa. Uprzednie interpretacje częściowo wskazujące niezbędność połączenia przedmiotu ochrony z obrotem gospodarczym, negowały fakt umieszczenia przestępstwa naruszającego uprawnienia wierzycieli, tylko dlatego, że mogłyby nie mieć chociażby nikłego związku z szeroko pojętym obrotem gospodarczym. W tym miejscu należy zauważyć, że jest to też często mylone przez podział na rodzajowy przedmiot ochrony XXXVI k.k. i indywidualny przedmiot ochrony z art. 300 § 1 k.k. Przedmiotowe interpretacje wiązały się ze ścisłym powiązaniem obrotu gospodarczego z przysięgą przedsiębiorcy lub działalnością gospodarczą, co było zależne od regulacjami prawa gospodarczego pomimo tego, że obrót gospodarczy nie jest definicją legalną usystematyzowaną w innych źródłach prawa. Obrót gospodarczy na potrzeby prawa karnego gospodarczego to obrót, który w istocie dotyczy każdego przepływu towarów i usług wiążący się z elementem możliwym do wyrażenia w pieniądzu. Ścisłe trzymanie się definicji, mówiącej o niezbędnym elemencie profesjonalizmu w jakimkolwiek stopniu – było odwoływaniem się do regulacji z 1994 r., która w istocie była ówczesnym *lex specialis* dla nowo kreowanego porządku gospodarczo-prawnego. Jednak okres ujednoczenia regulacji na gruncie kodyfikacji karnej z 1997 r., jest w historii tej regulacji momentem granicznym i od tego czasu nie powinno być już żadnych wątpliwości, co do możliwości wykorzystywania tej regulacji z art. 300 k.k., w celu ochrony prawnokarnej wierzycieli bez względu na ich profesjonalizm, a także ich dłużników. Aczkolwiek, zmiana treściowa rozdziału XXXVI k.k., niepotrzebnie zdaniem autora radykalizuje oceny wyrażane w literaturze prawa karnego gospodarczego. Zauważalna tendencja do nacisku – przy zmienionej treści przedmiotowego rozdziału – na interesy majątkowe wierzycieli jako jedyny przedmiot ochrony jest także nadinterpretacją. Przedmiotowy rozdział, w zasadzie od początku istnienia w kodyfikacji karnej z 1997 r., odnosił się zarówno do obrotu gospodarczego jak i interesów wierzycieli, gdyż jest to nierozłączny element poprawnie funkcjonującej gospodarki. Obrót gospodarczy opiera się o prawidłowe relacje pomiędzy wierzycielami i dłużnikami. Natomiast jeżeli dochodzi do patologicznego naruszenia tej relacji, to nie możemy mówić o poprawnie działającym obrocie gospodarczym, ponieważ cały łańcuch wierzytelności może przez to zostać naruszony – co było akcentowane już wcześniej w stosunku do regulacji

międzywojennej²⁷⁵. Przykładowo wierzyciel X, będący jednocześnie dłużnikiem wierzyciela Y, także zostanie dotknięty brakiem płynności finansowej dłużnika wierzyciela X. Ten prosty przykład wskazuje, że obrót gospodarczy jako system naczyń połączonych zostaje naruszony, a właśnie ten rozdział jako generalny przedmiot ochrony, ma za zadanie chronić zarówno indywidualne interesy jak i ponadindywidualny interes wszystkich w postaci poprawności obrotu gospodarczego. Dlatego też, wskazując aktualną treść przedmiotu ochrony art. 300 § 1 k.k. należy wskazać obok interesów majątkowych wierzyciela, poprawność obrotu gospodarczego zgodnie z zasadami jego uczciwości i rzetelności. Natomiast z uwagi na wprowadzony element „interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym” do rodzajowego przedmiotu ochrony, nie będzie błędem uogólnienie w postaci wskazywania indywidualnego przedmiotu ochrony jako „interesy majątkowe wierzycieli w obrocie cywilno-gospodarczym”. Użycie jedynie elementu „gospodarczego”, mówiąc o „obrocie”, byłoby pominięciem w stosunku do *ratio legis* przedmiotowej nowelizacji²⁷⁶. Dopuszczalne byłoby tutaj natomiast używanie wersji skróconej, wskazując na „interesy majątkowe wierzycieli w obrocie”.

Można postawić tezę, że z uwagi na ewolucję przepisów w rzeczywistości uzyskaliśmy narzędzie, pozwalające na karanie dłużników za długi, do których w sposób lekkomyślny albo niedbały doprowadzili swoim działaniem. Taka wykładnia aktualnej treści rozdziału XXXVI k.k. musi być jednak ostrożna. Obrót gospodarczy szczególnie w sytuacjach kryzysowych – zarówno na szczeblu lokalnym jak i globalnym – jest podatny na wahania rynkowe, dlatego też wskazując na lekkomyślność lub niedbałość, nie można powyższego zrównać z zawirowaniami lub klęskami noszącymi znamiona stanu nadzwyczajnego, którego w racjonalnym toku podejmowania decyzji, przy naturalnym ryzyku gospodarczym nie można było przewidzieć. W takiej sytuacji nie można mówić, o zachowaniu niedbałym czy też lekkomyślnym i formułować tezy o odpowiedzialności zachowania dłużnika, jako sankcji za jego finalną kondycję finansową. W prawidłowym toku obrotu gospodarczego, gdzie mamy nieustanne konkurowanie na rynku podmiotów gospodarczych, ktoś zawsze zyskuje, a ktoś może stracić. Dlatego też, działania danego dłużnika na własny rachunek muszą mieścić się w ramach racjonalnego i rzetelnego postępowania, aby mógł on skorzystać z zasady proporcjonalności i subsydiarności prawa karnego gospodarczego. Przez to dłużnik odpowie na gruncie karnym, jedynie wtedy, jeśli

²⁷⁵ L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu karnego*, Kraków 1936, s. 589.

²⁷⁶ Ustawa z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 870).

zaniedbał swojej powinności względem swoich wierzycieli. Nietrafioną interpretacją aktualnego przedmiotu ochrony jest zatem pomijanie dobra ponadindywidualnego, stawiając na pierwszym miejscu interes majątkowy jedynie wierzyciela. Przedmiotowy problem jest silnie ze sobą skorelowany. Dlatego też, poprawnie odczytując przedmiot ochrony rozdziału XXXVI k.k. w kontekście art. 300 § 1 k.k., trzeba wskazać na poprawność i uczciwość obrotu gospodarczego i cywilnoprawnego (jako ponadindywidualne dobro) oraz interesy majątkowe wierzycieli w obrocie (jako dobro indywidualnie). Ubocznym przedmiotem ochrony jest zaś, transparentność działania dłużnika w stosunku do jego obowiązków, wynikających z prowadzonej działalności, w zakresie upadłości i rentowności jak i odpowiedzialnego działania na rynku. Powyższe jest pomijane przez przedstawicieli doktryny. Istotnym jest tutaj fakt, że przepis art. 300 § 1 k.k., wskazuje na elementy upadłości lub grożącej niewypłacalności. W ogólnie przyjętych ramach prawidłowego i racjonalnego prowadzenia działalności w obrocie, z uwagi na rzetelność podmiotów prosperujących na rynku, ten który jest w gorszej sytuacji powinien skorzystać z uregulowań sanacyjnych przewidzianych przez prawo upadłościowe i naprawcze (poprzez ogłoszenie upadłości lub wdrożenie restrukturyzacji) lub jeżeli nie jest jeszcze na to za późno, podjęcie wcześniejszych prób ugodowych w zakresie długoterminowej współpracy w celu uregulowania zadłużenia, w przypadku przedsiębiorców. Natomiast nieprofesjonaliści aktualnie mogą skorzystać z upadłości konsumenckiej, która też zawiera elementy sanacyjne oprócz tych służących wyłącznie „oddłużeniu” dłużnika. Dlatego też, zdaniem autora niniejszej rozprawy, ubocznym przedmiotem ochrony jest tutaj także dbałość ze strony dłużnika, aby racjonalnie i rzetelnie prowadził swoje finanse i zabezpieczył swój status, przez regulacje sanacyjne – co także było w szcążkowy sposób podkreślane w doktrynie, ale nie w stosunku do art. 300 § 1 k.k., a do art. 300 § 2 i 3 k.k.²⁷⁷. Jednak te ostatnie nie jest do końca zrozumiałe, gdyż w zasadzie zarówno § 1 i § 2 omawianego artykułu, mówi o ewentualnej upadłości lub niewypłacalności, wskazując na potrzebę korzystania z rozwiązań sanacyjnych. Być może, podkreśla się przy tym ewentualne działanie na niekorzyść wielu wierzycieli, co przekłada się na szersze konsekwencje w obrocie w przypadku kwalifikacji z art. 300 § 3 k.k.

Należy zauważyć, że w stosunku do art. 300 § 2 k.k. i z charakteru uprzedniego przedmiotu ochrony (powaga orzeczeń sądowych), to indywidualnym przedmiotem ochrony będzie tutaj także wymiar sprawiedliwości, w odniesieniu do wydanego w indywidualnej

²⁷⁷ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przepięstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przepięstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, t. 9, Warszawa 2015, s. 642.

sprawie wyroku i nakazu do bezwzględnego podporządkowania treści, która z niego płynie²⁷⁸. Powyższe jednak częściej wskazuje się jako uboczny przedmiot ochrony. W tym zakresie potrzebna jest jednak ujednolicona praktyka, która pozwalałaby na jego skuteczną egzekucję, co było przedmiotem uprzednich rozważań w zakresie problemów na tle klauzuli wykonalności i związanych z nią instytucji na gruncie cywilnym i karnym.

Inaczej sytuacja ma się w stosunku do rodzajowego przedmiotu ochrony w art. 300 § 2 k.k., gdyż tutaj przedmiotem ochrony nie jest jedynie obrót gospodarczy i majątkowe interesy w obrocie cywilnoprawnym, ale także jako uboczny przedmiot ochrony wskazuje się prawidłowe funkcjonowanie organów, w zakresie egzekucji należności wierzyciela oraz powagi i skuteczności orzeczeń organów państwa. Powyższe jest spowodowane rzeczywistym podziałem między art. 300 § 1 i § 3, gdzie mamy do czynienia z prostym niezaspokojeniem wierzyciela, a § 2 egzekucyjnym niezaspokojeniem wierzyciela²⁷⁹. Z powyższego podziału w głównej mierze zrodziły się, opisywane w wcześniejszych rozdziałach, rozbieżności interpretacyjne na gruncie uprzedniego kształtu tytułu rozdziału XXXVI k.k., który ograniczał się treściowo do „przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu”. Umieszczenie przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., które odnosiło się w ogólności do orzeczeń sądów, nie korespondowało treściowo, z narzuconym przez część doktryny, rozumowaniem rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k., w kontekście obrotu gospodarczego mającego ograniczać się do podmiotów profesjonalnych. W rzeczywistości *ratio legis* omawianego przepisu, skłaniałoby do umieszczenia go w rozdziale XXX k.k., razem z przestępstwami przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. Tylko część doktryny podkreślała problem wynikający z art. 300 § 2 k.k., wskazując, na uboczny przedmiot ochrony, który w istotny sposób wpływał na postrzeganie całej regulacji. Poziom niekonsekwencji w doktrynie i judykaturze był w tym zakresie znaczący. W stosunku do § 2, w zasadzie było o wiele mniej rozbieżności, co do możliwości jego wykorzystania, w celu ochrony wierzycieli będących nieprofesjonalistami. Tłumaczono to m.in. brakiem ograniczenia orzeczenia sądu lub decyzji organu administracji, związanych z działalnością gospodarczą – jednak nie jest to w żaden sposób przekonujące, w świetle przedstawionych argumentów, gdyż w stosunku do § 1 także nie było takiego ograniczenia treściowego²⁸⁰. Przestępstwo stypizowane w art. 300 § 2 k.k., także nie było pozbawione wątpliwości

²⁷⁸ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 502.

²⁷⁹ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 623.

²⁸⁰ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego... op. cit.*, s. 498-499.

interpretacyjnych, które charakteryzowały § 1 omawianego artykułu. Mianowicie w stosunku do czynu z § 2, również wskazywano – chociaż w mniejszym stopniu – na konieczność powiązania orzeczenia sądu lub decyzji organu administracji z obrotem gospodarczym, a w przypadku jego braku, niemożliwym było skorzystanie z ochrony prawnokarnej²⁸¹. Były to jednak głosy zdecydowanej mniejszości, wynikające z przeniesienia omawianego przestępstwa, najpierw na grunt ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, a następnie do kodyfikacji karnej w rozdziale XXXVI k.k.

W istocie w stosunku do art. 300 § 2 k.k. doktryna dość śmiało opisywała uboczny charakter przedmiotu obrony wskazując, że prawidłowość wykonywania orzeczeń sądów oraz innych uprawnionych organów administracji jest tutaj jedynie tłem, lecz nie jest ona indywidualnym dobrem prawnym, gdyż w tym przypadku jest to w istocie mienie wierzycieli²⁸². Inaczej także interpretowano powyższe, wskazując na dobro wymiaru sprawiedliwości jak uboczny przedmiot ochrony²⁸³. W ślad za powyższym, pojawiały się także interpretację, zrównujące powagę orzeczeń sądowych oraz dobro wymiaru sprawiedliwości²⁸⁴. Aktualnie można wyróżnić także, głosy o objęciu ochroną interesu wymiaru sprawiedliwości przy przebiegu postępowania zabezpieczającego oraz egzekucyjnego²⁸⁵. Jednocześnie niektórzy, wskazując na uboczny przedmiot ochrony nawiązywali także do prawidłowego funkcjonowanie organów państwowych, poprzez zabezpieczenie egzekucji należności wierzycieli oraz w związku z tym zachowanie powagi orzeczeń sądowych i organów administracji²⁸⁶. Jak uprzednio także wspomniano § 2, omawianego przestępstwa, był także wskazywany jako chroniący ubocznie prawidłowy tok postępowania upadłościowego²⁸⁷. To ostatnie miało na celu, respektowanie przez dłużnika zapadłych orzeczeń na gruncie procedur sanacyjnych, które miały spowodować zalegalizowanie sytuacji dłużnika, a następnie racjonalne wyważenie praw, wszystkich wierzycieli względem zadłużonego.

²⁸¹ J. Lachowski, Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 496-497.

²⁸² G. Łabuda, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] J. Giezek (red.) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 1237-1238.

²⁸³ M. Kulik, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 989.

²⁸⁴ A. Michalska-Warias, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu*, [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 938.

²⁸⁵ T. Oczkowski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 1341.

²⁸⁶ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 642-643.

²⁸⁷ Ibidem.

Na marginesie należy zauważyć, że tak naprawdę to dopiero obecny kształt przedmiotu, ochrony w ślad za wątpliwościami opisanymi wcześniej – dotyczącymi możliwości ochrony wiarygodności fiskusa, na gruncie art. 300 § 2 k.k. – zapewnia pełną ochronę w sposób bezsprzeczny. Upřednio pomimo szeregu wątpliwości, co od możliwości przyznania ochrony na gruncie przepisów art. 300 § 1-2 k.k. wierzycielom nieprofesjonalnym, w relacjach z innymi nieprofesjonalistami, w zasadzie nigdy nie odmówiono możliwości ochrony interesów wierzyciela publicznoprawnego. Jest to swojego rodzaju niekonsekwencja, gdyż odnosząc to do ścisłego rozumienia prawa karnego gospodarczego i obrotu gospodarczego jako sfery działań podmiotów działających w oparciu o działalność gospodarczą, można by mieć wątpliwość co do statusu wierzyciela publicznego. Automatyzm, w kwalifikowaniu skarbu państwa jako profesjonalnego podmiotu na gruncie art. 300 k.k. obejmując go ochroną prawnokarną i jednocześnie negowanie takich uprawnień względem wierzycieli nieprofesjonalnych, jest niekonsekwencją doktryny i judykatury.

Należy sobie zadać zatem pytanie, czy wprowadzone zmiany w 2019 r. w treściowym ujęciu rodzajowego przedmiotu ochrony nie będą rzutować na interpretację obrotu gospodarczego, w rozumieniu prawa karnego i prawa karnego gospodarczego. Na chwilę obecną z uwagi na to, że trudno ocenić funkcjonowanie nowej regulacji – będzie to możliwe dopiero w perspektywie prawdopodobnie 5-10 lat – można jedynie domniemywać, że ta część judykatury, która miała dotychczas wątpliwości, co do rodzajowego przedmiotu ochrony i jego indywidualnego przełożenia na omawiany czyn zabroniony, zaakceptuje nową propozycję rozstrzygnięcia omawianego problemu. Jednocześnie istnieje możliwość, że upřednio, nadal funkcjonujące rozstrzygnięcia, będą co raz powracały. W szczególności jest to możliwe, kiedy w dalszym ciągu istnieją rozbieżności na szczeblu apelacyjnym oraz Sądu Najwyższego, a takie orzeczenia przy rozstrzygnięciach bieżących mogą rzutować na obecne orzecznictwo. Należy zauważyć, że przy niezmienniej treści omawianego czynu zabronionego przy jednoczesnej zmianie treści rozdziału XXXVI k.k. część judykatury może nie dostrzegać nowego ukierunkowania przedmiotowego rozdziału. Ma ono na celu jednoznaczne i kompleksowe objęcie ochrony, w przypadku przestępstw przeciwko wierzycielom stypizowanych w art. 300-302 k.k., bez względu na przynależność grupowo-rodzajową wierzyciela. Trudno także oczekiwać, że w przedmiotowym zakresie doczekamy się jednolitej praktyki orzeczniczej lub rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, które ukierunkuje aktualne problemy zgodnie z intencją ustawodawcy. Na gruncie upředniego kształtu rozdziału XXXVI k.k., Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały lub innego rozstrzygnięcia, które by

w przedmiotowym problemie jednoznaczny rozstrzygnęło, który kierunek interpretacyjny jest ostatecznie właściwy. Jednak, z uwagi na tak szerokie ujęcie problemu, możliwym jest, że orzecznictwo przyjmie jednolitą praktykę a ewentualne spory doktrynalne będą już jedynie dotyczyć kwestii mniej istotnych, z punktu widzenia ochrony prawnokarnej wierzycieli.

6. Wnioski

Podsumowując, poruszone problemy w niniejszym rozdziale wydaje się, że ostatnie zabiegi ustawodawcy dają nadzieje do usystematyzowania problemu przestępczości przeciwko wierzycielom i prawnokarnej ochrony wierzycieli. W tym miejscu należy także mieć na uwadze to, że wprowadzone zmiany nie zmieniają filozofii, jaką prawo karne gospodarcze powinno spełniać, przy ściganiu przestępstw naruszających prawa wierzycieli. Przedmiotowa różnica może, co prawda w rzeczywistości, wpływać na zwiększenie uwagi organów ścigania względem dla potencjalnych ofiar omawianych czynów zabronionych – ale na ten moment nie można o tym przesądzać. Istotnym przy tym jest to, co było realną intencją ustawodawcy, czyli uporządkowanie przeszło 30 letnich rozbieżności, a także zniwelowanie niezamierzonych luk w ściganiu czynów zabronionych.

Na chwilę obecną nie jest możliwe jednoznaczna ocena przedmiotowej nowelizacji rozdziału XXXVI k.k. Jednocześnie dotychczasowe rozbieżności i brak w tym zakresie jednolitej praktyki sądowej doprowadził do interwencji ustawodawcy. W perspektywie najbliższych lat przedmiotowe regulacje mogą okazać się szczególnie istotne dla wzmocnienia gospodarki, jak i uprawnień wierzycieli.

Należy także wskazać, że zdaniem autora, w perspektywie czasowej i zmian ustawowych – słusznym było ograniczanie zakresu ochrony wierzycieli do tych, którzy weszli w relacje z profesjonalnymi podmiotami, ale jedynie na gruncie regulacji z 1994 r. Późniejsze kwestionowanie możliwości objęcia ochroną podmiotów w obrocie nieprofesjonalnym było przejawem niekonsekwencji i przekładania rozwiązań regulacji z 1994 r. do tych na gruncie kodyfikacji z 1997 r., co stanowiło swoistą nadinterpretacją. Można to wytłumaczyć tym, że występował przy tym problem w korzystaniu z regulacji prawa cywilnego oraz gospodarczego na gruncie prawa karnego. To powodowało braki w definicjach legalnych i konieczność dokonywania interpretacji zawężającej mając także na względzie szczególnie walor zasady subsydiarności. Jednak łączna próba zdekodowania intencji ustawodawcy w perspektywie *ratio legis* i uzasadnienia ustawy w przedmiotowym zakresie nigdy nie powinna do tak poważnego zawężenia doprowadzić. Jednak to w istocie było problemem o wiele szerszym, gdyż wiązało się to z koniecznością tworzenia zupełnie

nowych rozwiązań prawnych, bazując w zasadzie jedynie na własnych doświadczeniach, gdyż każde państwo, które przechodziło transformację ustrojową musiało usprawniać swoje regulacje karno-gospodarcze wedle własnych doświadczeń oraz potrzeb.

Rozdział V

Zasada subsydiarności w prawie karnym gospodarczym w kontekście przestępstwa z art. 300 k.k.

1. Uwagi wstępne

Mając na myśli subsydiarność prawa karnego lub prawa karnego gospodarczego, mówimy o jego wkraczaniu, w momencie, kiedy inne gałęzie prawa nie wystarczają, aby należycie chronić stosunki społeczne oraz dobra prawne podmiotów tych stosunków. Należy zatem zastanowić się, czy subsydiarność prawa karnego gospodarczego jest pewnego rodzaju szczególną dyrektywą, jaką prawo karne gospodarcze powinno kierować się w swoim codziennym funkcjonowaniu²⁸⁸. Otóż, wydaje się, że w każdym przypadku prawo karne powinno wkraczać, gdy inne normy prawne będą niewystarczającym środkiem zaradczym. Analogicznie, skoro istnieje bezprawność karna, to także możemy mówić o bezprawności administracyjnej, cywilnej, podatkowej czy gospodarczej²⁸⁹. Ta ostatnia w swoim szczególnym znaczeniu, dla omawianej rozprawy, może przejść w bezprawność gospodarczo-karną, przez co stanie się czynem zabronionym zagrożonym sankcją karną. W podobny sposób działa także prawo podatkowe, które nakreślając obowiązki podatnikowi, wskazuje granicę, a jej przekroczenie ma swoje skutki w prawie karnym skarbowym.

2. Definicja zasady subsydiarności

Aby móc zdefiniować zasadę subsydiarności, należy pochylić się nad różnicami, które zostały wskazane we wstępie do niniejszego rozdziału. Subsydiarność prawa karnego, według wielu opinii, powinna być ostatecznym krokiem do wyegzekwowania swojego prawa, a nie stanowić jego zamiennik jako szybszy i dolegliwszy dłużnikowi – a przez to pozornie skuteczniejszy (poprzez przewidziane w nim sankcje). Zgodzić należy się z poglądem mówiącym, że z uwagi na charakter prawa karnego gospodarczego powinno być ono ostatecznym narzędziem. Jednak warto mieć także na uwadze, że prawa, które zabezpiecza prawo karne gospodarcze, muszą być rozumiane, w sposób szczególny, poprzez

²⁸⁸ O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze*, [w:] O. Górniok (red.), *Prawo Gospodarcze i Handlowe*, t. 10, Warszawa 2003, s.6.

²⁸⁹ A. Marek, *Rozdział I. Pojęcie prawa karnego, jego funkcje i podział*, [w:] A. Marek (red.), *System prawa karnego. Zagadnienia ogólne*, t. 1, Warszawa 2010, s. 7-8.

pryzmat rodzajowego przedmiotu ochrony. Oznacza to, że prawo karne gospodarcze samo z siebie wytycza granice, wedle których podmioty obrotu gospodarczego i cywilnoprawnego, powinny przestrzegać ustalonego porządku prawnego, aby nie narazić się na stosowną sankcję, jednocześnie bazując na terminologii pozakarnej. Powyższe wynika z sformułowanego postulatu prawa karnego jako dziedziny subsydiarnej, która w przypadku kolizji norm karnych i pozakarnych daje prymat rozstrzygnięciu w oparciu o normy pozakarne²⁹⁰.

W związku z powyższym postulatem pojawia się wiele rozbieżnych interpretacji. W przypadku subsydiarności prawa karnego gospodarczego, mówiąc o kolizji norm mamy na myśli sprzeczność zastosowania przepisów karnych lub przepisów cywilno-administracyjno-gospodarczych. Taka odmienność nie może być rozumiana jako swoisty regulator odpowiedzialności karnej. Prawo karne ma wyznaczone zasady oraz funkcję i według nich określany jest byt przestępstwa, w oparciu o definicję *sensu stricto* karne lub zapożyczone z innych gałęzi prawa. Subsydiarność, zatem nie oznacza działania jedynie „za coś”. Prawo karne może znaleźć zastosowanie za każdym razem, kiedy znajdą zastosowanie funkcję i zasady prawa karnego gospodarczego, chyba że pozostaje to w sprzeczności do normy prawa cywilnego, gospodarczego lub administracyjnego. Istotnym jest tutaj jednak to, że przepis prawa karnego w tym zakresie powinien być możliwie jak najbardziej precyzyjny i wprowadzony z odpowiednią rozwagą²⁹¹.

W literaturze, wskazuje się na możliwe rozbieżności interpretacyjne w dwojaki sposób, w odniesieniu do prawa karnego gospodarczego. Mianowicie pierwszą sprzecznością, która nakazującą przyznać pierwszeństwo normom pozakarnym jest sytuacja, kiedy w danym zjawisku gospodarczym nie występuje unormowane zachowanie na gruncie pozakarnym a jedynie wynika to z przepisów karnych. Należy przez to rozumieć sytuację, gdy swoistym regulatorem gospodarczym jest samo prawo karne gospodarcze. Dyskusyjnym, zatem jest tutaj uznawanie powyższego za sprzeczność. Drugim rodzajem, mogącej wystąpić sprzeczności jest sytuacja, w której to samo zjawisko (identyczne) zostało uregulowane na gruncie pozakarnym, jak i karno-gospodarczym oraz przez różnice pomiędzy gałęziami prawa. Finalnie mamy tu do czynienia z odmiennym uregulowaniem przedmiotowej sytuacji. W tym miejscu należy zauważyć, że wymieniony drugi rodzaj sprzeczności można

²⁹⁰ R. Zawłocki, *Rozdział 1. Istota prawa karnego gospodarczego* [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 17-18.

²⁹¹ A. Mucha, *Problemy właściwego określenia wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy regulacjami z zakresu prawa cywilnego, administracyjnego, i karnego jako porządkami prawnymi regulującymi procesy gospodarowania* [w:] *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym*, Warszawa 2013, s. 48.

by wskazać, jako klasyczny przykład, kiedy subsydiarność prawa karnego będzie pożądana. Natomiast, gdy dane zjawisko jest oceniane jedynie na gruncie prawnokarnym, należy przyjąć za odgórną decyzję ustawodawcy, w celu kreowania polityki karnej i uznać tą sytuację za kryminogenną²⁹². Omawiane przypadki sprzeczności są daleko hipotetyczne i nie stanowią katalogu zamkniętego. Należy wskazać, że ze sprzecznością na linii prawnocywilno-gospodarczej oraz prawnokarnej, będziemy mieli do czynienia za każdym razem, kiedy prawo karne będzie naruszało poprawną realizację przepisów ustroju gospodarczego²⁹³. Właśnie przez to prawo karne gospodarcze nie uwzględni nakazów oraz zakazów prawidłowego (profesjonalnego lub wymagającego należytej staranności) zachowania wskazanego przez normy prawa cywilnego i gospodarczego. Powyższe może powodować, w sposób nadmierny kryminalizację zjawisk gospodarczych, bądź populistyczne wykorzystywanie prawa karnego przez polityków, tworząc zjawisko populizmu penalnego²⁹⁴.

Wskazuję się, że samo prawo karne nie powinno być indywidualnym regulatorem prawa gospodarczego, pomimo tego, że ustawodawca może dopuścić do takiej sytuacji. Powyższe wynika z zasady *ultima ratio* prawa karnego gospodarczego, utożsamianego w swojej istocie niekiedy z zasadą subsydiarności prawa karnego gospodarczego²⁹⁵. Zasada ta może powodować finalnie uchylenie odpowiedzialności karnej, za dany czyn, poprzez odebranie zezwolenia normie prawa karnego do ukarania sprawcy przestępstwa, kiedy istnieje możliwość skorzystania spoza karnych norm prawa²⁹⁶.

3. Realizacja zasady subsydiarności w przestępstwie udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela w związku z upadłością lub niewypłacalnością

Skupiając się na realizacji zasady subsydiarności poprzez art. 300 k.k., można zauważyć, że na przestrzeni lat rozumienie tejże zasady było odmienne, co wynikało z rozbieżności dotyczących przedmiotu ochrony omawianego przestępstwa. W realizacji zasady subsydiarności, niezbędnym jest zrozumienie jej w adekwatnym związku z przedmiotowym

²⁹² R. Zawłocki, *Rozdział 1. Istota prawa karnego gospodarczego* [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 18-19.

²⁹³ J. Duży, *Przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków jako wyznacznik odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze (część I)*, Prokurator 2006, nr 3, s. 48.

²⁹⁴ W. Zalewski, *Populizm penalny – próba zdefiniowania zjawiska* [w:] Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.) *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce*, Wrocław 2009, s. 13-32.

²⁹⁵ R. Zawłocki, *Rozdział 1. Istota prawa karnego gospodarczego* [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego... op. cit.*, s. 21.

²⁹⁶ J. Lachowski, *Rozdział I. Okoliczności wyłączające bezprawność*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Karnego. Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, t. 4, Warszawa 2016, s. 491-492.

przestępstwem. Istotnym także jest podział na § 1 i § 2, w niniejszym artykule, który determinuje zupełnie inne, oddzielone od siebie etapy zastosowania tego przestępstwa. Pierwszym samodzielny etapem dla bytu przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela jest tzn. proste niezaspokojenie wierzyciela. Wydaje się, że realizacja omawianej zasady ma o wiele większe spektrum zastosowania niżeli w przypadku tzn. egzekucyjnego niezaspokojenia wierzytelności. Mają na to wpływ trzy elementy:

- 1) omawiany uprzednio wnioskowy charakter przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 1 k.k. w związku z art. 300 § 4 k.k. a także
- 2) trudność w ocenie momentu „niewypłacalności” lub „upadłości” oraz
- 3) jednoczesna dowolność w zachowaniu dłużnika na gruncie cywilistycznym, które jest podyktowana brakiem jakiegokolwiek zakazu obarczonego sankcją do rozdysponowywania swoim majątkiem (powyższe jest badane dopiero na gruncie prawno-karnym), który dopiero na gruncie prawno-karnym doznaje uszczegółowienia w postaci zakazu swobodnego dysponowania składnikami swojego majątku z tą jednak różnicą, że musi tu zaistnieć grożąca niewypłacalność lub upadłość mogąca naruszać uprawnienia (interesy) wierzyciela²⁹⁷.

Przy wnioskowym trybie ścigania (w art. 300 § 1 k.k. – pokrzywdzony musi sam złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wraz ze stosownym wnioskiem, o ile pokrzywdzonym nie jest skarż państwa). Dochodzi tutaj do częściowej realizacji zasady subsydiarności prawa karnego gospodarczego, gdyż to sam pokrzywdzony oprócz obiektywnego odczucia (a nie tylko subiektywnego), wypełnienia znamion przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 1 k.k., ma sprecyzować, czy w jego konkretnym przypadku doszło do sprzeniewierzenia wierzytelności mu przysługującej, na etapie przed sądowym. To właśnie pokrzywdzony powinien, w następnej kolejności, skierować stosowny wniosek, o podjęcie czynności przez organy ścigania. Poprzez wnioskowy tryb ścigania ma określić moment, w którym uważa, że pozostałe normy prawne zawiodły w tej konkretnej sytuacji, przez co mamy do czynienia z realizacją obiektywną znamion przestępstwa. Przekładając to na realizację zasady subsydiarności należy zauważyć, że bez zainicjowania czynności przed organami ścigania, prawo karne w ogólności, jak i *stricte* prawo karne gospodarcze, nie będzie miało nawet możliwości zaistnienia (zadziałania). Powoduje to sytuację, w której organy ścigania nie mogą podjąć jakiegokolwiek istotnej czynności dla bytu przestępstwa z art. 300 § 1 k.k., a sam pokrzywdzony, dopóki nie zdecyduje się na wszczęcie postępowania,

²⁹⁷ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 510-511.

będzie mógł działać jedynie na gruncie cywilnoprawnym i egzekucyjnym, w związku z zapadłymi orzeczeniami²⁹⁸. Oczywiście możliwym jest, aby jednocześnie pokrzywdzonym był skarb państwa oraz inne podmioty. Wówczas przestępstwo, stypizowane w art. 300 § 1 k.k., będzie ścigane również w tym zakresie z urzędu (tzn. względnie wnioskowy tryb ścigania). Jednostki samorządu terytorialnego, dla bytu przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 1 k.k., podobnie jak inne podmioty (oprócz skarbu państwa), muszą złożyć zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa wraz ze stosownym wnioskiem. Oznacza to, że przestępstwo stypizowane w art. 300 § 1 k.k., może w połączeniu z *ratio legis* zasady subsydiarności prawa karnego gospodarczego, powodować dodatkowe trudności w wykazaniu obiektywnego wypełnienia przesłanek przedmiotowego przestępstwa, co byłoby niewątpliwie łatwiejsze, gdyby chodziło o wykazanie interesu (obiektywnego) Skarbu Państwa²⁹⁹.

Kolejnym problemem dla adekwatnej realizacji zasady subsydiarności w art. 300 § 1 k.k. jest potrzeba, odpowiedniego wykazania grożącej niewypłacalności lub grożącej upadłości. Powyższe jest o tyle trudne, że dla obiektywnej oceny „groźby” zaistnienia niewypłacalności lub upadłości, potrzebna jest nie tylko wiedza o poczynionych transakcjach, mających na celu wyprowadzenie lub wyzbycie się majątku przez dłużnika, ale także obiektywna ocena powyższego w oparciu o specjalistyczną wiedzę (np. z zakresu rachunkowości, księgowości bądź ekonomii). Pokrzywdzony, składając zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, na etapie składania przedmiotowego wniosku nie ma żadnej pewności, czy zostanie to pozytywnie dla niego zinterpretowane, przez organy ścigania, które powinny w tym zakresie poczynić stosowne działania w celu ustalenia stanu finansowego i majątkowego dłużnika, a także zweryfikować to w oparciu o specjalistyczną wiedzę biegłego. Powyższe musi zostać skonfrontowane przez organy ścigania na płaszczyźnie bezprawności, karygodności oraz samego zawinienia sprawcy czynu, a finalnie przestępstwa³⁰⁰. Taka ocena jest możliwa jedynie wtedy, kiedy będzie realizowana przez narzucone, specyficzne rygory prawa karnego gospodarczego, w kontekście zasady subsydiarności³⁰¹. Omawiana bezprawność czynu jest określana na podstawie ustawowego wypełnienia znamion czynu zabronionego. Czyn ten, zgodnie ze szczególną rolą zasady subsydiarności prawa karnego będzie bezprawny, jeżeli naruszenie norm pozakarnych

²⁹⁸ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 510-511.

²⁹⁹ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego... op. cit.*, s. 521-522.

³⁰⁰ R. Zawłocki, *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze*, Warszawa 2004, s. 19.

³⁰¹ P. Kruszyński, *Ochrona obrotu gospodarczego*, *Przegląd Sądowy* 1995, nr 7-8, s. 15

sprowadzi się do naruszenie norm gospodarczych, co naruszy szeroko rozumiany porządek gospodarczy lub majątkowy interes, na gruncie cywilnoprawnym³⁰². Kolejnym elementem będzie tu karygodność czynu, która bazując m.in. na art. 115 § 2 k.k., określi stopień społecznej szkodliwości czynu, w perspektywie rodzaju oraz charakteru naruszonego dobra, a także rozmiarów grożącej lub wyrządzonej szkody wraz z sposobem, okolicznościami a także wadze naruszonych przez sprawcę obowiązków. Nie bez znaczenia w tym miejscu będą zamiar, motywacja a w szczególności stopień naruszonych reguł i jego rodzaj. Jest to szczególnie istotne dla bytu przestępstw gospodarczych, gdyż ramy prowadzonej działalności w połączeniu z obiektywnym ryzykiem jej prowadzenia są inne, niżeli w stosunku do pozostałych przestępstw³⁰³.

Finalnie dla bytu przestępstwa znacząca będzie skala zawinienia sprawcy przestępstwa, która w przestępstwach stypizowanych w rozdziale XXXVI k.k., musi zostać skonfrontowana z dokonaniem przez sprawcę wyborem, który jest ocenianym nagannie nie tylko przez normy społeczne w ogólności, ale przede wszystkim według norm karnych, bazujących na normach cywilno-gospodarczych³⁰⁴. Funkcjonujący obrót gospodarczy, opiera się na ciągłym ryzyku i niepewności, w końcowym efekcie podjętych działań. To omawiane ryzyko nie odzwierciedla należycie problemów, z jakimi styka się sam obrót gospodarczy oraz prawo gospodarcze lub cywilne (w ogólności) z prawem karnym. Ryzyko gospodarcze, podejmowane przez każdego formalnego lub nieformalnego przedsiębiorcę, to ciągły dylemat ekonomiczny, który ostatecznie może przybrać formę tzw. „mniejszego zła” dla jednego z kontrahentów lub konkretnie jednego z wierzycieli, co nie jest często do pogodzenia ze sztywnymi ramami prawa karnego, a w szczególności zamiaru sprawcy i jego nieostrożności³⁰⁵. Jednocześnie należy unikać tworzenia kryminalizacji symbolicznej czy też inaczej nazywanej uproszczonej. Taka sytuacja tworzy karalność jedynie wybranych zagrożeń, które przekładają się na brak adekwatnego przeciwdziałania negatywnym zjawiskom gospodarczym³⁰⁶. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że omawiana wybrana kryminalizacja była realizowana poprzez regulacje z 1994 r. co jednak było charakterystyczne

³⁰² R. Zawłocki, *Rozdział 4. Bezprawność przestępstwa gospodarczego* [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 185-186.

³⁰³ R. Zawłocki, *Rozdział 5. Karygodność przestępstwa gospodarczego* [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 205-206.

³⁰⁴ R. Zawłocki, *Rozdział 6. Zawinienie sprawcy przestępstwa gospodarczego* [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 221-222.

³⁰⁵ A. Mucha, *Znaczenie dyrektyw subsydiarności i proporcjonalności dla płaszczyzny procesów gospodarczych* [w:] *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym*, Warszawa 2013, s. 55.

³⁰⁶ R. Zawłocki, *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze*, Warszawa 2004, s. 18.

dla regulacji przejściowych do czasu sformułowania kompleksowej regulacji kodeksowej z 1997 r.³⁰⁷.

Omawiany tu element nie mieści się tak naprawdę w żadnej z przesłanek odpowiedzialności karnej i stąd wynika najwięcej problemów interpretacyjnych, na tle subsydiarności prawa karnego gospodarczego. Z jednej strony musi to być akt ostateczny, natomiast z drugiej – jak to zostało już uprzednio wskazane, potencjalny pokrzywdzony nie ma gwarancji, że jego sytuacja zostanie oceniona w sposób obiektywny (z jego punktu widzenia), co pozwoliłoby na wszczęcie procedury karnej, w stosunku do dłużnika. To powoduje, że wierzyciel przez negatywną interpretację zachowania swojego dłużnika zostanie pozbawiony wsparcia w newralgicznym momencie, w którym można by zredukować niekorzystne dla niego skutki. Wszakże dla zaistnienia przedmiotowego przestępstwa gospodarczego istotnym jest poziom świadomości, każdego z potencjalnych dłużników i podejmowanych przez niego działań (lub też zaniechań), który może być zupełnie inny, przy zbieżnych okolicznościach towarzyszących. Jednak nie będzie to podstawą wyłączającą odpowiedzialność, w stosunku do dłużnika, ponieważ ten element musi zostać skonfrontowany z normami nakazującymi odpowiedni poziom należytej staranności. Brak należytej staranności lub jej naruszenie, będzie równoznaczny z możliwością przypisania odpowiedzialności sprawcy przestępstwa, o ile zachodziła przesłanka grożącej niewypłacalności lub upadłości – a ten element musi zostać oceniony już na gruncie gospodarczo-ekonomicznym³⁰⁸. Wydaje się, że zagadnienie rygoru subsydiarności, może zniekształcać *ratio legis*, narzucone przez ustawodawcę. W rzeczywistości problem subsydiarności prawa karnego gospodarczego, w kontekście art. 300 § 1 k.k., wynika z nieadekwatnego rozumienia zaistniałych stanów faktycznych. Naruszenie normy prawa gospodarczego lub cywilnego, z przełożeniem ich na normy prawa karnego gospodarczego samo w sobie nie jest jednoznaczne, jak w przypadku np. przestępstw pospolitych. Powoduje to aksjologiczną różnicę pojmowania bezprawności, karygodności oraz elementu zawinienia. Powyższe musi zostać skonfrontowane z normami gospodarczymi lub cywilnymi, które nie są na tyle jednoznaczne i zrozumiałe. W przypadku przestępstw pospolitych, wynikają one z przyjętych norm społecznych, uznanych za naganne. Natomiast w przypadku przestępstw z rozdziału XXXVI k.k., ich karygodność, negatywna ocena społeczna, czy sama społeczna szkodliwość nie musi być tak samo powszechnie uznawana, za takową z powodu

³⁰⁷ O. Górniok, *O przestępczości gospodarczej w okresie przechodzenia do gospodarki rynkowej*, Przegląd Sądowy 1992, nr 5-6, s. 11.

³⁰⁸ R. Zawłocki, *Rozdział 6. Zawinienie sprawcy przestępstwa gospodarczego* [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 226-227.

niezrozumienia elementów rynkowych, w których ryzyko gospodarcze odgrywa istotną rolę³⁰⁹. Finalnie przez błędną interpretację przepisów prawa gospodarczego i cywilnego z normami prawa karnego gospodarczego, w zestawieniu z rygorami subsydiarności, realizacja tego ostatniego, może być dalece umowna lub wymuszona, na poczet specyfiki prawa karnego gospodarczego. Wskazana umowność w rezultacie realizacji zasady subsydiarności, powoduje przesunięcie granicy bezprawności, karygodności oraz stopnia zawinienia sprawcy, która ostatecznie nie będzie sprawiedliwa w rozumieniu pokrzywdzonego wierzyciela (pozornie lub faktycznie)³¹⁰. Przekładając te rozważania na grunt procesowy, odmienności interpretacyjne i ich element wskazane powyżej, są kluczowe dla organów ścigania – ponieważ faktycznie prowadzą do odmowy podjęcia dalszych czynności, a co bez specjalistycznej wiedzy może być błędne i weryfikowane w oderwaniu od rzeczywistych ram przestępstwa i prowadzić do niezaspokojenia roszczeń wierzyciela³¹¹.

Wydaje się, że najistotniejszym dla zagadnienia realizacji zasady subsydiarności, w art. 300 § 1 k.k., jest element swobodnego dysponowania elementami własnego majątku. W dużym uproszczeniu można wskazać, że żaden z przepisów prawa cywilnego lub gospodarczego nie nakłada na dłużnika zakazu lub nakazu rozdysponowywania elementami własnego majątku (wyjątki to prawo pierwokupu, zobowiązania umowne, zgoda współwłaściciela itp.). Sankcja karna, wynikająca z treści przepisu art. 300 § 1 k.k., jest jedynie uzupełnieniem tego negatywnego w obiektywnej ocenie zjawiska, które odgrywa się na płaszczyźnie faktycznej (np. przy ukryciu elementów majątku) lub w powiązaniu z elementami prawa cywilno-gospodarczego (np. przy zbyciu elementów majątku). Powyższe nie może jednak prowadzić do wniosku, że normy prawa cywilnego lub gospodarczego nie nakładają żadnych ograniczeń na podmioty obrotu gospodarczego lub cywilnoprawnego. Jest wręcz przeciwnie – nakładają obowiązki starannego działania, regulują konsekwencję, jakie za sobą pociągają niespłacane wierzytelności przez dłużnika. Jednak są one jedynie elementem, który może zostać w pewien sposób wsparty przez aparat państwowy, poprzez stosowną egzekucję, na podstawie wydanego uprzednio orzeczenia. Na gruncie cywilistycznym istnieją, co prawda instytucje które pomagają w restytucji majątku (omówione w rozdziale III niniejszej rozprawy), lecz nieskorzystanie z tych regulacji, nie

³⁰⁹ A. Mucha, *Znaczenie dyrektyw subsydiarności i proporcjonalności dla płaszczyzny procesów gospodarczych* [w:] *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym*, Warszawa 2013, s. 56.

³¹⁰ A. Mucha, *Znaczenie dyrektyw subsydiarności i proporcjonalności dla płaszczyzny procesów gospodarczych* [w:] *Struktura... op. cit.*, s. 54.

³¹¹ R. Zawłocki, *Rozdział 5. Karygodność przestępstwa gospodarczego* [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 205-206.

stanowi jednoznacznego zakazu do uzyskania pomocy na gruncie prawnokarnym. Należy zauważyć, że przedstawione instytucje *stricte* cywilistyczne, są jedynie narzędziami do pomocy w odzyskaniu wierzytelności, a nie prowadzą do napiętnowania dłużnika za jego działania nieroztropne lub wynikające ze złej wiary.

W tym miejscu, należy wskazać na realizację zasady subsydiarności prawa karnego gospodarczego. Wierzyciel podejmując bądź nie, kroki mające na celu odzyskanie swojej wierzytelności ma prawo, a nie obowiązek do skorzystania z nich. Niezastosowanie tego rozwiązania prawnego, nie może rodzić po stronie wierzyciela ujemnych skutków na gruncie prawnokarnym, a dodatnich po stronie dłużnika, w postaci stwierdzenia braku ustawowych znamion przestępstwa. Potencjalny wierzyciel nie jest w stanie uchronić się przed wejściem w relacje gospodarcze lub cywilnoprawne z dłużnikiem, który wykazał się brakiem rękopmi należytego (odpowiedzialnego) działania. Jedynym rozwiązaniem, pod względem celowości, omawianej instytucji jest, aby dłużnik działający podstępnie, wbrew zasadom logiki lub racjonalnego gospodarczego pojmowania rachunku ekonomicznego, zysku i straty w podejmowanych działaniach, został napiętnowany. Może do tego doprowadzić zastosowanie sankcji karnej, która uchroni potencjalnych wierzycieli od nierzetelnego dłużnika. Zasada subsydiarności ma na celu przeciwdziałać przedwczesnym i partykularnym realizacjom praw wierzycieli na gruncie prawnokarnym, ale jednocześnie nie może pozbawiać ich dochodzenia swoich praw na korzyść dłużników.

O wiele węższym zastosowaniem charakteryzuje się zasada subsydiarności, w art. 300 § 2 k.k. Przepis ten, z uwagi na swoje konkretne zastosowanie, nie pozwala na tak szeroką realizację zasady subsydiarności, gdyż opiera się na orzeczeniach sądu lub innego uprawnionego organu państwowego. Należy tu mieć na uwadze, że tą ważną różnicą, w realizacji zasady subsydiarności pomiędzy art. 300 § 1 k.k. i art. 300 § 2 k.k. – jest indywidualny przedmiot ochrony, który w przypadku art. 300 § 2 k.k. pełni istotniejszą funkcję nad rodzajowym przedmiotem ochrony. Przestępstwo stypizowane w art. 300 § 2 k.k. ma na celu chronić powagę wymiaru sprawiedliwości oraz instytucji państwowych, Poprzez wydawanie orzeczeń organy państwa muszą skłaniać do respektowania norm prawnych i zniechęcać ich potencjalnych adresatów, do popełnienia czynów zabronionych poprzez przedmiotową regulację. Umieszczenie tegoż przestępstwa, w bezpośrednim „sąsiedztwie” art. 300 § 1 k.k. w rozdziale, dotyczącym przestępstw gospodarczych, było swoistą niefrasobliwością ustawodawcy. Różnice pomiędzy tymi artykułami, w sposób dosadny wskazał Sąd Najwyższy, omawiając zasadę subsydiarności oraz przedmiot ochrony omawianego przestępstwa. Zwrócił uwagę, że co prawda zasada subsydiarności jest

argumentem przemawiającym za ograniczeniem stosowania art. 300 § 2 k.k. do orzeczeń, które mają związek z prowadzoną działalnością gospodarczą. Aczkolwiek na gruncie tegoż przepisu nie da się racjonalnie wytłumaczyć, że możliwość wyegzekwowania wierzytelności podmiotów gospodarczych wymaga ochrony prawa karnego, a wierzytelności pochodzące z innych źródeł już nie³¹². Z perspektywy art. 300 § 2 k.k. zasada subsydiarności jako *ultima ratio* prawa karnego, nie może mieć pierwszeństwa przed powagą orzeczeń sądowych i organów państwowych. Gdyż zgodnie z istotą subsydiarności prawa karnego musi ono wkroczyć wtedy, kiedy jest to niezbędne i konieczne, będąc przez to swoistym regulatorem instytucji penalnych³¹³. Istotną różnicą nadającą jedyny możliwy wydźwięk dla zasady subsydiarności w przypadku omawianego artykułu jest użyty przez ustawodawcę zwrot „w celu”. Nadanie elementu celowościowego umożliwia realizację zasady subsydiarności, gdyż jedynie udowodnienie przez organy ścigania celu udaremnienia wykonania orzeczenia umożliwia dalszą realizację omawianego przestępstwa. Istotną różnicą względem art. 300 § 1 k.k., jest to, że do realizacji omawianego przestępstwa potrzebny będzie element grożącej upadłości lub niewypłacalności. Jednak w tym przypadku wystarczy jedynie element nacechowany celem działania, aby mówić niejako o przełamaniu zasady subsydiarności i potrzebie ingerencji prawnokarnej w relacje pomiędzy dłużnikiem, a wierzycielem – kiedy ten drugi otrzymał stosowne orzeczenie potwierdzające jego prawo, a dłużnik nakaz odpowiedniego zachowania względem swojego wierzyciela³¹⁴.

Ważne jest, aby przy rozważaniach na tle zarówno zasady subsydiarności, jak i proporcjonalności, nie zaburzać ewentualnej wykładni literalnej, poprzez wysuwanie sztucznej nadinterpretacji, w postaci niewypełniania znamion czynu zabronionego, z powodu subsydiarności prawa karnego gospodarczego³¹⁵. Odmienna praktyka może w istocie pozbawiać wierzycieli możliwości ochrony prawnokarnej – w szczególności na gruncie art. 300 § 1 k.k., przez brak w typie tego przestępstwa elementu orzeczenia sądu lub innego organu.

³¹² Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r. I KZP 32/03. Serwis informacji prawnej LEX 81640.

³¹³ P. Tuleja, W. Wróbel, *Konstytucyjne standardy prawa karnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* [w:] Z. Cwiakalski, M. Szewczyk, S. Waltoś, A. Zoll (red.) *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały*, Kraków 1994, s. 263.

³¹⁴ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 504-505.

³¹⁵ A. Zoll, *Zasady prawa karnego w projekcie konstytucji*, Państwo i Prawo 1997, z. 3, s.73.

4. Wnioski

Zasada subsydiarności jest bardzo złożonym elementem przestępstw gospodarczych. Rodzajowy przedmiot ochrony zmodyfikowany przez różnice między art. 300 § 1 k.k. i art. 300 § 2 k.k. ma fundamentalne znaczenie w realizacji zasady subsydiarności. Przez co jej zastosowanie, pomimo zaplanowanego przez ustawodawcę wcześniejszego momentu zastosowania art. 300 § 1 k.k., powoduje użycie zasady subsydiarności z o wiele większą częstotliwością, niż jest to w przypadku art. 300 § 2 k.k. Wierzycielowi dużo łatwiej jest uzyskać pomoc na gruncie prawnokarnym przy zastosowaniu art. 300 § 2 k.k., niż art. 300 § 1 k.k. To może jednak stanowić wypaczenie zasady subsydiarności. Należy mieć na uwadze to, że sama treść art. 300 k.k. zarówno w § 1 i 2 ma już inkorporowany pierwiastek zasady subsydiarności w literalnym jego brzmieniu. Tak skonkretyzowane znamiona przestępstwa nie powinny być błędnie nadinterpretowane gdyż w konsekwencji zarówno doktrynie jak i judykaturze, może mylnie umknąć cel omawianej regulacji. To w konsekwencji będzie przejawiać się nienależytą ochroną uprawnień wierzycieli, które prawo karne gospodarcze w szczególności ma obowiązek zabezpieczać.

Rozdział VI

Zasada proporcjonalności w prawie karnym gospodarczym w kontekście przestępstwa z art. 300 k.k.

1. Uwagi wstępne

W przypadku przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela zasady proporcjonalności i subsydiarności łączą się ze sobą w sposób pośredni. Społeczne odczucie sprawiedliwości wielokrotnie odbiega od tego, przewidzianego w realizacji normy karnej. Stąd też w społeczeństwie często pojawia się odczucie braku adekwatnej reakcji prawnokarnej, na zdarzenia społecznie szkodliwe. Mogłoby się wydawać, że przepisy powinny urzeczywistniać zaspokojenie takich oczekiwań. Aczkolwiek w literaturze wskazuje się, że zasada proporcjonalności nie ma na celu odzwierciedlać i dążyć do zaspokojenia żądzy społecznego oczekiwania surowych kar. Wręcz przeciwnie, powinna kreować społeczne poczucie sprawiedliwości i przeciwdziałać nadmiernej penalizacji prawa karnego oraz w sposób racjonalny uzasadniać sprawiedliwość orzekanych kar. Powyższe ma za zadanie realizować zasady, wynikające z prewencji ogólnej prawa karnego i nadawać podstawy systemu wartości do kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa³¹⁶.

2. Definicja zasady proporcjonalności

Zasada proporcjonalności nazywana jest inaczej zasadą konieczności, adekwatności lub stosunkowości³¹⁷. Ma ona swoje źródło w art. 31 ust.3 Konstytucji RP jednak wskazuje się także, że jej wyinterpretowanie na gruncie konstytucyjnym jest połączone pomiędzy art. 31 ust. 3 a art. 2 Konstytucji RP, gdyż należy ją wywodzić z zasady demokratycznego państwa prawnego³¹⁸. Doktryna wskazuje przy jej definiowaniu trzy podstawowe elementy

³¹⁶ A. Marek, *Rozdział I. Pojęcie prawa karnego, jego funkcje i podział*, [w:] A. Marek (red.), *System prawa karnego. Zagadnienia ogólne*, t. 1, Warszawa 2010, s. 17-18.

³¹⁷ A. Mucha, *Znaczenie dyrektyw subsydiarności i proporcjonalności dla płaszczyzny procesów gospodarczych* [w:] *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym*, Warszawa 2013, s. 57.

³¹⁸ M. Florczak-Wątor [w:] P. Tuleja (red.) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 27-28.

(reguły): nakaz przydatności, nakaz konieczności oraz nakaz proporcjonalności *sensu stricto*³¹⁹.

Nakaz przydatności w zasadzie proporcjonalności oznacza, że dana regulacja ma być użyteczna nie tylko w rozumieniu samego ustawodawcy, ale i obiektywnie ogółowi społeczeństwa³²⁰. Do tego potrzebne jest wyważenie dóbr oraz konsekwencji, jakie wprowadzone uregulowania (normy prawne) mogą za sobą pociągnąć³²¹.

W doktrynie, wskazuje się, że pożądaną cechą ustawodawcy jest przede wszystkim racjonalizm. Jego dążenia legislacyjne powinny więc być przemyślane na kilka kroków wprzód i oparte na istotnych potrzebach ustrojowo-społecznych, przy każdym nowym akcie prawnym. Kierując się takim postrzeganiem ustawodawcy nakaz przydatności winien być przez niego wyeksponowany dosadnie, aby nie narazić się na zarzut realizacji partykularnych celów jednej grupy. Dlatego też, ustawodawca musi być świadomy następstw społecznych wynikających z ustanawiania i obowiązywania norm prawnych, których treści wprowadza do obiegu prawnego. Tylko w ten sposób jest on w stanie usprawiedliwić ingerencję w prawa i wolności człowieka, które są wartościami zagwarantowanymi przez Konstytucję RP. Zgodnie z regułą przydatności normy prawne nie mogą być jedynie legislacyjnymi zabiegami ustawodawcy, muszą one jednocześnie z ich wprowadzeniem urzeczywistniać założony stan rzeczy, przez ustawodawcę, aby realnie wpływać na docelowy efekt wprowadzenia zmian. Innymi słowy, zabiegi ustawodawcy muszą doprowadzić do realizacji przyjętego założenia w sposób realny, poprzez należyte zapoznanie z materią, którą chce unormować, aby była ona racjonalna³²². Osiągnięcie tego jest możliwe chociażby poprzez konsultacje społeczne, zgłoszone postulaty środowisk, grup lub przedstawicieli konkretnej branży, czy też bardziej złożone zabiegi systemowe, mające swoje podstawy w np. badaniach, ekspertyzach kryminologicznych oraz doświadczeniach innych państw. Jednak, biorąc pod uwagę jakąkolwiek opinię ustawodawca powinien zbadać podstawy motywacyjne zarówno adresatów normy prawnej jak i środowiska, grupy czy też branży, która opowiada się za konkretnym rozwiązaniem, a także to w jakim stopniu wprowadzana zmiana lub nowa norma prawna wpłynie na ich zachowanie, przyjęcie normy prawnej, jej respektowanie, a także

³¹⁹ M. Szydło, *Wolność działalności gospodarczej*, Bydgoszcz 2011, s. 190–198.

³²⁰ M. Szydło, *Rozdział II. Wolności, prawa i obowiązki*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1–86*, Warszawa 2016, s. 792–793.

³²¹ A. Nowak-Far, *Zasada proporcjonalności prawa wspólnotowego a krajowy porządek prawny*, [w:] J. Barcz (red.), *Efektywność prawa wspólnotowego w Polsce. Wybrane problemy*, Warszawa 2005, s. 42.

³²² Przykładowo tak TK w: Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 kwietnia 1995 r. K 11/94, Serwis informacji prawnej LEX nr 25538; Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 1995 r. K 10/95, Serwis informacji prawnej LEX nr 25405.

finalnie zamierzony cel. Dopiero taka regulacja prawna może być przydatna³²³. Istotna jest tutaj także funkcja Trybunału Konstytucyjnego, który jako instytucja badająca zgodność ustaw z konstytucją, może uznać za wątpliwą przydatność wprowadzanej normy prawnej zgodnie z regułami zawartymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie omawiał podstawy do zaistnienia braku przydatności we wprowadzanej regulacji przez ustawodawcę³²⁴. Oczywiście do takowej ingerencji dochodzi rzadko, gdyż obiektywnie oceniając taka decyzja powinna charakteryzować się dużą powściągliwością, gdyż jest to jedna z najbardziej dotkliwych ingerencji władzy sądowniczej w kompetencję władzy ustawodawczej. Jednak, należy zauważyć, że orzecznictwo trybunału, jako powód takowej ingerencji wskazuje również sytuację, kiedy ustawodawca przekroczy zakres swojej swobody regulacyjnej w sposób na tyle drastyczny, że naruszenie wspomnianych klauzul konstytucyjnych stanie się ewidentne³²⁵.

Kolejną regułą, którą powinna zawierać norma prawna jest konieczność jej wprowadzenia. Polega ona na nadaniu ustawodawcy obowiązku kreowania zmian legislacyjnych, kierując się wyborem najmniej dolegliwym i uciążliwym względem podmiotów, których prawa i obowiązki zostaną przez nową normę prawną naruszone³²⁶. Omawiany nakaz konieczności wymaga od ustawodawcy, aby ingerencja środków i ich uciążliwość była porównywalna względem poprzedniej regulacji prawnej. Jednocześnie nowe przepisy powinny być skuteczniejsze od poprzednio obowiązujących lub jako całość nie mogą być tak samo skuteczne. Wynika z tego fakt, że ustawodawca musi wprowadzić nowe rozwiązania, będące bardziej efektywnym sposobem egzekwowania praw jednostki jednocześnie w sposób porównywalnie ingerujący w jej podstawowe, konstytucyjne prawa. W innej sytuacji zmiana regulacji nie powinna być kwalifikowana jako konieczna³²⁷. Dochodziłoby tu do zaprzeczenia sensu wprowadzania zmian w regulacji, co kilkakrotnie

³²³ M. Szydło, *Rozdział II. Wolności, prawa i obowiązki*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP... op. cit.*, s. 792-793.

³²⁴ Przykładowo tak TK w: Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 kwietnia 2004 r. K 33/03, Serwis informacji prawnej LEX nr 107488, Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 1995 r. K 10/95, Serwis informacji prawnej LEX nr 25405 oraz Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 kwietnia 1995 r. K 11/94, Serwis informacji prawnej LEX nr 25538.

³²⁵ M. Szydło, *Rozdział II. Wolności, prawa i obowiązki*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 793-794.

³²⁶ Przykładowo tak TK w: Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 1999 r. K 13/98, Serwis informacji prawnej LEX nr 37319; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 marca 2007 r. K 29/06, Serwis informacji prawnej LEX nr 257775.

³²⁷ J. Zakolska, *Problem klauzuli ograniczającej korzystanie z praw i wolności człowieka w pracach konstytucyjnych, w poglądach doktryny i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, *Przegląd Sejmowy* 2005, nr 5, s. 28-29.

wskazał także Trybunał Konstytucyjny zwracając uwagę, że przy badaniu nakazu konieczności należy zbadać cel, do którego dąży ustawodawca i zastanowić się czy można to osiągnąć za pomocą innych środków równie skutecznych przy okazji mniej uciążliwych dla jednostki³²⁸. Rozważania powyżej przedstawione skupiają się w gruncie rzeczy na szukaniu odpowiedniej alternatywy. Z rozważań na temat nakazu konieczności można wywnioskować, że nie ma niekonstytucyjności tam, gdzie mamy normy prawne łagodniejsze, ale jednocześnie mniej skuteczne. Nie jest to realizacją reguły konieczności, gdyż środków mniej skutecznych nie powinno się w ogóle prezentować jako realnej alternatywy. Jednocześnie należy zauważyć, że omawiana reguła nie daje ustawodawcy pola do stosowania jedynie regulacji najskuteczniejszych, które narażałyby jednostkę przez to na najdalej idące ingerowanie w jej prawa. Organy państwa, mając na uwadze powyższe, aby nie narazić się na zarzut kolizji z zasadą proporcjonalności mogą dokonać wyboru środka mniej skutecznego ze wszystkich biorąc pod uwagę to, aby ingerencja w prawa i wolności była umiarkowana. Powyższe musi być jednak oparte na obiektywnych przesłankach, które w należyty sposób urzeczywistnią kryteria oceny, a nie jedynie dadzą pokaz subiektywizacji zjawiska³²⁹.

Ostatnią z reguł omawianych w przypadku zasady proporcjonalności jest reguła proporcjonalności *sensu stricto*. Nakazuje ona zbalansować oraz wyważyć wartości chronione poprzez konstytucję w logicznym rachunku pomiędzy zaletami badanej regulacji i jej wadami, wynikającymi z ingerencji w wolności lub prawa konstytucyjne. Pomimo dość prostego zestawienia, analiza tej reguły należy do najtrudniejszych w całym procesie interpretacji zasady proporcjonalności. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że im bardziej cenne dobro zostało naruszone oraz im wyższy jest stopień jego naruszenia, tym cenniejsza ma być wartość chroniona oraz stopień jej realizacji, uwzględniając jednocześnie istotę wolności oraz praw, których to ustawodawca nie może naruszyć³³⁰. Powyższe wskazuję, że proporcjonalność naruszenia dóbr może mieć dwa kierunki. Pierwszy to konstytucyjna wartość, która ma usprawiedliwiać ingerencję ustawodawcy; zaś drugi to stopień ingerencji ustawodawcy w dane konstytucyjne prawo lub wolność z jednoczesnym uwzględnieniem, w jaki sposób będzie to uciążliwe dla jednostki. Ważne jest przy tym, że nie da się sztywno

³²⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2000 r. K 15/98, Serwis informacji prawnej LEX nr 40018.

³²⁹ M. Szydło, *Rozdział II. Wolności, prawa i obowiązki* [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1–86*, Warszawa 2016, s. 796-797.

³³⁰ Przykładowo tak TK w: Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2009 r. P 61/08, Serwis informacji prawnej LEX nr 528409; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 marca 2002 r. SK 2/01, Serwis informacji prawnej LEX nr 54049.

ustalić hierarchii praw lub wolności, które mogą naruszać inne dobra³³¹. Dlatego też każda ingerencja ustawodawcy, w przypadku kolizji fundamentalnych wartości praw i wolności konstytucyjnych musi zostać zestawiona z konkretnym stanem faktycznym, a zasadność dokonania przez ustawodawcę takiej ingerencji będzie wynikała w końcowym uwzględnieniu całokształtu „zalet” oraz „wad” wprowadzanej regulacji. Ma ona wyważyć całokształt interesów jednostki z uwzględnieniem także tych praw konstytucyjnych w sposób całościowy³³². Innymi słowy, czy poprzez naruszenie jednej wartości przez drugą, zachowa się stosowne proporcje. W ramach tej reguły możemy wyróżnić dwa procesy ważenia dóbr: decyzyjny i uzasadniający model ważenia wartości, które w istotny sposób różnią się od siebie. Pierwszy z wymienionych, polega przede wszystkim na ważeniu wartości do podjęcia określonego rozstrzygnięcia, przy jednoczesnym braku usprawiedliwienia takiej, a nie innej formie ważenia wartości. Omawiany model cechuje się daleko idącą subiektywizacją. Podmiot dokonujący ważenia wartości w decyzyjnym modelu zawsze będzie utwierdzał w przekonaniu, że dokonane ważenie jest zasadne, gdyż ta wartość musi ustąpić przed inną co jest oczywiste i nie podlegające innemu rozstrzygnięciu (pozorne usprawiedliwienie)³³³. Problemem jest tutaj to, że podmiot ten przeważnie nie będzie potrafił racjonalnie uargumentować podjętej decyzji. W przypadku uzasadniającego modelu ważenia wartości oprócz samego ważenia jak w uprzednio omawianym modelu mamy element usprawiedliwienia (rzeczywiste usprawiedliwienie), który polega na racjonalnym wytłumaczeniu, które ma za zadanie odpowiedzieć na pytanie co przeważało nad daniem pierwszeństwa tej a nie innej wartości kosztem tej drugiej. W celu uargumentowania (usprawiedliwienia) ważenia wartości ustawodawca czy też odpowiedni organ państwowy może posłużyć się wszelkimi powszechnie używanymi argumentami, które występują w szeroko rozumianym dyskursie prawniczym. Możliwe jest zatem powołanie się na *ratio legis* ustawodawcy konstytucyjnego, wskazanie negatywnych konsekwencji dla danego rozstrzygnięcia w przypadku innego przyjęcia pierwszeństwa dla danej wartości, wcześniejsze rozstrzygnięcia sądowe, które w swoisty sposób mogą ukierunkować późniejsze ważenie wartości. Z punktu widzenia jednostki, której wolności lub prawa mogą zostać naruszone należy mieć na uwadze, że „proces ważenia dóbr” nie może być jedynie intuicyjny

³³¹ P. Tuleja, *Granice konstytucjonalizacji prawa pracy (artykuł recenzyjny)*, Państwo i Prawo 2020, nr 9, s. 126-127.

³³² J. Zakolska, *Problem klauzuli ograniczającej korzystanie z praw i wolności człowieka w pracach konstytucyjnych, w poglądach doktryny i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Przegląd Sejmowy 2005, nr 5, s. 28-29.

³³³ M. Szydło, *Rozdział II. Wolności, prawa i obowiązki* [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1–86*, Warszawa 2016, s. 801.

ze strony ustawodawcy. W takim przypadku będziemy wówczas mieli do czynienia z decyzyjnym modelem ważenia wartości a nie odpowiednią subsumpcją, za pomocą której wyważymy w sposób transparentny oraz aksjologicznie właściwe dobro prawne (lub określoną wolność), które w danym przypadku weźmie górę nad innym ważonym dobrem³³⁴. Ustawodawca ma obowiązek przeprowadzić ważenie kolidujących dóbr w sposób uzasadniający ważenie wartości (uzasadniający model ważenia wartości), który spełni w sposób logiczny i zrozumiały wymogi procesu usprawiedliwiającego. Ma poprzez to dać odpowiedź na pytanie – dlaczego potrzebny jest zastosowany stopień ograniczenia bądź ingerencji w określone konstytucyjnie prawo lub wolność (potencjalnie wyższy stopień ingerencji); następnie – jaki jest stopień ważności konstytucyjnej wartości, która usprawiedliwia daną ingerencję; i ostatecznie – czy omawiany stopień realizacji musi być przez to znacznie dalszy (wyższy). Reasumując zasada proporcjonalności *sensu stricto* w swojej realizacji prowadzi do zachowania odpowiedniej proporcji między stopniem ograniczenia konstytucyjnej wolności lub prawa a ważnością i stopniem realizacji konstytucyjnej wartości, która usprawiedliwia ingerencję³³⁵. Aby sprawdzić w jaki sposób w rzeczywistości dochodzi do realizacji zasady proporcjonalności *sensu stricto* należy wykazać (sprawdzić) stopień ingerencji w konstytucyjne prawo lub wolność a następnie rangę wartości konstytucyjnej, która usprawiedliwia ingerencję oraz stopień realizacji konstytucyjnej wartości usprawiedliwiającej ingerencję. Przy dokonaniu takiej kontroli można stwierdzić czy usprawiedliwienie ingerencji jest faktyczne a nie jedynie pozorne jak przy modelu decyzyjnym. Całość omawianych czynności sprowadza się do ważenia i sprawdzenia czy mamy obiektywną kontrolę oraz obiektywne uzasadnienie ingerencji w wolność lub prawo³³⁶.

Zasada proporcjonalności w pierwszej kolejności ma być stosowana przez ustawodawcę przy tworzeniu prawa, a przez Trybunał Konstytucyjny w ramach kontroli ustawodawcy³³⁷. Problematycznym z punktu widzenia sądów i prawa karnego jest to, w jaki sposób reguła proporcjonalności powinna być realizowana poprzez prawo karne materialne. Na gruncie prawa karnego zasada proporcjonalności doznaje pewnej modyfikacji. Spowodowane jest to charakterem prawa karnego jako ostatecznego środka reakcji ustawodawcy poprzez przewidziane sankcje, ale także finalną jej realizację w postaci

³³⁴ M. Szydło, *Rozdział II. Wolności, prawa i obowiązki* [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP... op. cit.*, s. 799-800

³³⁵ M. Szydło, *Wolność działalności gospodarczej*, Bydgoszcz 2011, s. 216-228.

³³⁶ M. Szydło, *Rozdział II. Wolności, prawa i obowiązki* [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1–86*, Warszawa 2016, s. 802-807.

³³⁷ J. Bojke, *Rola zasady proporcjonalności w wykładni przepisów prawa karnego materialnego*, Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ 2015, nr 1, s. 110.

wymiaru orzeczonej kary. W przypadku prawa karnego, w stosunku do normy sankcjonującej, należałoby skupić się na wykładni językowej, systemowej oraz funkcjonalnej i kolejno zbadać wymienione zgodnie z zasadami państwa prawa oraz zasady określoności czynu zabronionego. Powyższe ma posłużyć jako funkcja ochronna oraz gwarancyjna. W przypadku niemożności pogodzenia wskazanych funkcji należy zastosować zasadę proporcjonalności realizując się poprzez przyznanie pierwszeństwa jednej z omawianych zasad – zgodnie z regułami, które wynikają z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP³³⁸.

3. Realizacja zasady proporcjonalności w przestępstwie udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia wierzyciela w związku z upadłością lub niewypłacalnością

W prawie karnym gospodarczym zasada proporcjonalności jest niejako wypadkową pozostałych zasad prawa karnego. Podobnie, jak w stosunku do zasady subsydiarności, zasada proporcjonalności, jako zasada *ultima ratio* prawa karnego, ma za zadanie zadziałać, jeżeli inne reguły wykładni lub zasady prawa nie znajdą zastosowania lub pojawią się na tyle duże wątpliwości, że niezbędne będzie zastosowanie swoistego „ważenia” norm i zasad prawa karnego gospodarczego. Zasada proporcjonalności prawa karnego w pierwszej kolejności ma za zadanie kreować poczucie sprawiedliwości, poprzez odpowiednie ważenie norm prawnych i zasad zgodnie z uregulowaniami prawa karnego materialnego. Omawiana zasada nieodłącznie wiąże się z funkcją sprawiedliwościową prawa karnego, która to jest utożsamiana z zaspokajaniem społecznego poczucia sprawiedliwości, lecz nie może to pozostawać oderwane od specyfiki prawa karnego gospodarczego³³⁹. Prawo karne gospodarcze, z uwagi na ostateczność w zastosowaniu, wymaga w dokonaniu subsumpcji kilku etapów, które w niezbędnym zakresie zweryfikują, czy należy zastosować normę prawa karnego³⁴⁰.

Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, zasadnicza problematyka związana z proporcjonalnością prawa karnego gospodarczego opiera się na dwóch koncepcjach w postrzeganiu omawianej zasady. Pierwsza to, mówiąca o właściwej konstrukcji przepisu karnego, który jest wprowadzany do sfery procesu gospodarczego. Ma on tutaj za zadanie zadbać o odpowiednią konstrukcję prawnokarną, która nie będzie niweczyła aktywności

³³⁸ T. Dukiet-Nagórska, *Wykładnia przepisów prawnokarnych a konstytucyjne zasady dotyczące odpowiedzialności karnej* [w:] Z. Jędrzejewski, Z. Wiernikowski, S. Żółtek, M. Królikowski (red.), *Między nauką a praktyką prawa karnego. Księga jubileuszowa Profesora Lecha Gardockiego*, Warszawa 2014, s. 59-60.

³³⁹ M. Cieślak, *Polskie prawo karne, Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1995, s. 15

³⁴⁰ R. Zawłocki, *Rozdział 1. Istota prawa karnego gospodarczego*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 31.

podmiotów gospodarczych, poprzez paraliżowanie lub hamowanie ich aktywności. Według tej koncepcji, powinno to odbyć się w ramach przyjętych regulacji cywilno-administracyjnych, które mają uzupełnić zasadę proporcjonalności i nadać jej właściwy kierunek. Wskazuje się, że stanowi to najważniejszy element zasady proporcjonalności, gdyż to dzięki tym ramom, kształtują się obszar praw i obowiązków wszystkich podmiotów obrotu. Można powiedzieć, że tworzy to swoiste ramy graniczne, które nie powinny być naruszane, aby nie wystąpić przeciwko przyjętemu porządkowi prawnemu. Ważne jest, aby prawidłowo skonstruować zakres, w jakim podmioty obrotu mogą się poruszać. Nieprawidłowe wyznaczenie przedmiotowych ram jest w istocie destrukcyjne, gdyż nawet nieadekwatna sankcja, może powodować mniejsze straty w szeroko pojętym obrocie. Kolejna koncepcja skupia się na relacji karnej jako sumie zysków i strat. Ściśle związana jest z procesem podejmowanych decyzji kryminalizacyjnych. Ta materia jednak, nie jest łatwa do wyważania. Z jednej strony należy dbać o maksymalizację możliwych zysków podmiotów funkcjonujących na rynku, z drugiej istotnym jest minimalizowanie strat, poprzez efekty wprowadzanych regulacji³⁴¹. Ma to istotne znaczenie dla charakteru treści przepisu prawa karnego, ponieważ jeżeli będzie on niejasny lub nieczytelny to wpłynie na wprowadzenie nieadekwatnych ograniczeń swobody gospodarczej. Może się objawiać poprzez zahamowywanie procesów gospodarczych oraz aktywności podmiotów gospodarczych. Jednocześnie skrajnie negatywnym zjawiskiem jest doprowadzanie do realizacji tzn. kryminalizacji symbolicznej, poprzez zbyt zachowawcze tworzenie przepisów prawa karnego, w połączeniu z ich późniejszym nieadekwatnym wykorzystywaniem, uzasadniając powyższe *ratio legis*, którym kierował się ustawodawca. Omawiany proces, w konsekwencji prowadzi do wzrostu ilości negatywnych zjawisk, w obszarze procesów gospodarczych, poprzez ich dysfunkcyjny wydźwięk dla prawa gospodarczego i prawa karnego gospodarczego³⁴². Należy mieć także na względzie, że zasada proporcjonalności, będąc generalną dyrektywą prawa karnego gospodarczego, ma za zadanie przeciwdziałać przedwczesnej kryminalizacji zachowań w relacjach gospodarczych i tym, które jeszcze nie istnieją³⁴³.

Wspomniana zasada *ultima ratio* prawa karnego jest połączeniem zasady subsydiarności i proporcjonalności. Druga z wymienionych jako ogólnoustrojowa norma ma

³⁴¹ A. Mucha, *Znaczenie dyrektyw subsydiarności i proporcjonalności dla płaszczyzny procesów gospodarczych* [w:] *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym*, Warszawa 2013, s. 57.

³⁴² A. Mucha, *Znaczenie dyrektyw subsydiarności i proporcjonalności dla płaszczyzny procesów gospodarczych* [w:] *Struktura... op. cit.*, s. 51.

³⁴³ R. Zawłocki, *Rozdział 1. Istota prawa karnego gospodarczego*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, t. 10, Warszawa 2018. s. 30-31.

za zadanie doprowadzić do tego, aby kara orzeczona była współmierna, mając na uwadze karę oraz winę sprawcy, a także cały porządek prawny z perspektywy zachowania sprawcy przestępstwa i jego społecznej szkodliwości. Aczkolwiek z uwagi na to, że jest to norma wyższego rzędu (zasada proporcjonalności zwana, także jako zasada stosunkowości) to nie ma ona bezpośredniego odzwierciedlenia w prawie karnym materialnym. Jest realizowana w sposób pośredni, za pomocą norm prawa karnego materialnego, poprzez realizację zasady humanitaryzmu, sędziowskiej swobody wymiaru kary, indywidualizacji kary, jej oznaczoności oraz zaliczania rzeczywistego okresu pozbawienia wolności. Zasada proporcjonalności ma najbliższe urzeczywistnienie na gruncie kodeksowym poprzez art. 53 k.k., gdzie ustawodawca wskazał ogólne dyrektywy wymiaru kary, dzięki którym realizują funkcję sprawiedliwościową prawa karnego. W literaturze występują stanowiska negujące postrzeganie zasady proporcjonalności, wskazanej na gruncie konstytucyjnym w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, jako zasady, która w rzeczywistości ma jakiegokolwiek znaczenia dla prawa karnego, właśnie poprzez uszczegółowienie tej normy w art. 53 k.k. Wskazuje się przy tym, że ustawodawca poprzez zastosowanie w kodeksie karnym art. 1 § 2 k.k., art. 53 § 1 k.k. czy też art. 58 k.k. (który wskazuje karę pozbawienia wolności, jako ostateczność i daje prymat karom wolnościowym), na gruncie prawa karnego odmiennie wdrożył przedmiotową zasadę niżeli na gruncie konstytucyjnym³⁴⁴. Nie sposób jednak, przy takim zestawieniu norm uregulowanych w kodeksie karnym, odnieść wrażenia, że unikalność „ważenia” norm, według reguł zasady proporcjonalności, przenika do systematyki prawa karnego. Według omawianych reguł, mamy możliwość urzeczywistnienia tej zasady, także na gruncie prawa karnego materialnego, poprzez uzyskanie na gruncie sądowym kary sprawiedliwej tj. takiej, która będzie proporcjonalna do charakteru czynu oraz stopnia zawinienia sprawcy przestępstwa³⁴⁵. Tak więc, realizacja zasady proporcjonalności nie następuje w przestępstwie udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia wierzyciela, w związku z upadłością lub niewypłacalnością wprost dla kontekstu gospodarczego. Jest ona realizowana poprzez proporcjonalność kary, która ma za zadanie zrównoważyć jej wymiar pod względem rozstrzyganego konkretnego, przypadku przy jednoczesnym abstrakcyjnym opisie przestępstwa. Innymi słowy, należy zważyć ustawowe zagrożenie przewidziane dla danego

³⁴⁴ M. J. Lubelski, *Kwestia odwołań do konstytucyjnej zasady proporcjonalności przy stanowieniu i wykładni norm prawa karnego* [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla, t. II*, Warszawa 2012, s. 183.

³⁴⁵ M. Melezini, *Rozdział II. Ustawowy a sądowy wymiar kary*, [w:] T. Kaczmarek (red.), *System Prawa Karnego. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, t. 5, Warszawa 2018, s. 171.

przestępstwa i wymierzaną karę, mając na uwadze odpowiednie wyważenie zaistniałej szkody oraz odpowiedzialności sprawcy za nią³⁴⁶.

4. Wnioski

W prawie karnym gospodarczym zasada proporcjonalności nie różni się w sposób istotny, względem pozostałych uregulowań prawa karnego materialnego. Specyfika zasady proporcjonalności jest oderwana od bezpośredniego kontaktu z normą prawa karnego gospodarczego, z uwagi na swoje źródło konstytucyjne, które nadaje jej specyfikę „nad normy”. Zasada ta jest realizowana, po części przez normy ogólne kodeksu karnego, jednak nie możemy wykluczać, że na etapie sądowym dojdzie do jej pełnej realizacji z powołaniem przepisów konstytucyjnych – ma to swój doniosły wydźwięk na gruncie konstytucyjnym, gdyż istnieje możliwość stosowania Konstytucji bezpośrednio.

³⁴⁶ M. Królikowski, S. Żółtek, *Rozdział VI. Zasady wymiaru kary i środków karnych* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–116*, Warszawa 2017, str.795-817.

Rozdział VII

Podmiot przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia wierzyciela w związku z upadłością lub niewypłacalnością

1. Uwagi wstępne

Przestępstwo stypizowane w art. 300 k.k. od swoich początków, które w zależności czy odwołujemy się do ustawodawstwa międzywojennego, czy też do uregulowań po 1989 r. boryka się z istotnymi rozbieżnościami, dotyczącymi podmiotu przestępstwa, co ma realny wpływ na całokształt instytucji³⁴⁷. Jak już wcześniej wielokrotnie wspomniano geneza tego problemu miała swoje źródło w postrzeganiu omawianego przestępstwa poprzez pryzmat rodzajowego przedmiotu ochrony, który w połączeniu z zasadą subsydiarności oraz proporcjonalności miał według części doktryny uniemożliwiać ściganie przestępstw (w zakresie czynu określonego w art. 300 § 1 i § 3 k.k.) w przypadku podmiotów, w których żaden z nich nie był przedsiębiorcą³⁴⁸. Jednocześnie omawiany problem w perspektywie art. 300 § 2 k.k., był z reguły marginalizowany. Uważano, że jest to przestępstwo umiejscowione, co prawda w rozdziale odnoszącym się do obrotu gospodarczego, ale jego zasadniczą funkcją jest ochrona wymiaru sprawiedliwości³⁴⁹. Z uwagi na zawartą w art. 308 k.k. tzn. klauzulę zastępczą istotnym jest dla tegoż problemu rozszerzenie kręgu podmiotów omawianego przestępstwa wskazując, że: za przestępstwa określone w tym rozdziale odpowiada jak dłużnik lub wierzyciel kto na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania, zajmuje się sprawami majątkowymi innej osoby prawnej, fizycznej, grupy osób lub podmiotu niemającego osobowości prawnej³⁵⁰. Rozpatrywana materia ma także swój udział w regulacji dotyczącej odpowiedzialności

³⁴⁷ M. Kulik, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 991.

³⁴⁸ T. Oczkowski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 1342.

³⁴⁹ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks Karny Część szczególna, Tom II, Komentarz art. 222-316, t.II*, Warszawa 2017, s. 921.

³⁵⁰ M. Kulik, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks ... op. cit.*, s. 991.

podmiotów zbiorowych, co ma za zadanie regulować odpowiedzialność tychże podmiotów za czyny zabronione na gruncie karnym oraz karno-skarbowym³⁵¹.

W aktualnym stanie prawnym mamy do czynienia z kolejnymi ewolucjami szeroko pojętego prawa gospodarczego i prawa karnego gospodarczego. Zmiany przepisów w zakresie możliwości ubiegania się o upadłość w istocie rzutują na obecny kierunek represji karnej na gruncie prawa karnego gospodarczego. Elementy nierozzerwalnie związane z osobą dłużnika, poprzez zagrożenie niewypłacalnością lub upadłością oraz ingerencje ustawodawcy w istocie nakazują przemodelowanie możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej dłużnika. Jednoczesna zmiana rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. i jej jednoznaczne rozszerzenie, nie może być obojętna dla przepisów prawa, regulujących uprawnienia wierzycieli oraz obowiązki dłużników. To jak się wydaje umyka częściowo na chwilę obecną niektórym interpretacjom, nie zwracającym uwagi na przeformułowanie filozofii karania przez pryzmat regulacji upadłościowych i restrukturyzacyjnych, przy zachowaniu uprzednich zasad subsydiarności i proporcjonalności³⁵². W chwili obecnej zdecydowanie bardziej liberalne podejście do kwestii związanej z możliwością ogłoszenia upadłości, musi w konsekwencji znaleźć odzwierciedlenie w filozofii prawa karnego gospodarczego w nowym ujęciu zakresów znaczeniowych przepisów. Jednak, ta kwestia będzie raczej dopiero kształtowana z uwagi na stosunkowo krótki okres obowiązywania nowych realiów ustawowych.

Należy na wstępie jedynie zaznaczyć, że różnice doktrynalne podmiotu, w znacznej części zostały omówione przy okazji rodzajowego przedmiotu ochrony, z uwagi na łączące się z nim rozbieżności powstałe na przestrzeni ostatnich lat. Dlatego część dotycząca podmiotu przestępstwa w niniejszym rozdziale zostanie rozwinięty o elementy zapożyczone z regulacji prawa restrukturyzacyjnego oraz upadłościowego, które nie znalazły się w uprzednich rozważaniach. Oprócz tego, niezbędnym będzie poruszenie problemu rozbieżności z jakimi spotykają się na gruncie doktryny i orzecznictwa dłużnicy o charakterze profesjonalnym jak i nieprofesjonalnym. Powyższe, w istocie przy ewolucji tematyki upadłościowej oraz wprowadzonych zmianach mimowolnie modyfikuje treść przepisów prawa karnego gospodarczego. W istocie może to przyczynić się do zupełnie nowego

³⁵¹ D. Habrat, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 26.

³⁵² Tak wcześniej: T. Oczkowski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] V. Konarska-Wrżosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 1342; M. Kulik, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 991; J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 719.

postrzegania przedmiotowej instytucji, z korzyścią dla szeroko pojętej ochrony prawnokarnej wierzycieli, w połączeniu z jej skuteczną realizacją na gruncie orzeczniczym w sytuacji, gdy inne przepisy prawa nie wystarczyły, aby zapewnić wsparcie wierzycielom.

Przyjmując odpowiednią systematykę niniejszego rozdziału podmiot przestępstwa zostanie przedstawiony, w rozbiciu na doktrynę prawa karnego gospodarczego z uwzględnieniem elementów pochodzących z innych gałęzi prawa, którymi prawo karne gospodarcze musi się posługiwać, oraz linię orzecniczą. Oddzielnie natomiast zostanie omówione zagadnienie związana z odpowiedzialnością podmiotów zbiorowych, za czyny zabronione pod groźbą kary, gdyż jest to w istocie oddzielna materia. Jej specyfika wymaga osobnej analizy, z uwagi na korzystanie przy tego rodzaju odpowiedzialności z przepisów prawa karnego gospodarczego na potrzeby zabezpieczenia interesów tych podmiotów.

2. Podmiot przestępstwa w doktrynie

a) Uwagi wprowadzające

W przypadku przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela, w związku z upadłością lub niewypłacalnością stypizowanego w art. 300 § 1 k.k. podmiotem przestępstwa jest zawsze dłużnik. W rozumieniu tego przestępstwa można wyróżnić trzy generalne rodzaje: 1) dłużnika właściwego, 2) dłużnika współodpowiedzialnego (gwaranta, współdłużnika) oraz 3) osobę faktycznie zastępującą dłużnika zgodnie z art. 308 k.k.³⁵³. W tym przypadku katalog sprawców został w istotny sposób rozbudowany, z uwagi na jego blankietowy, element mówiącym o „przepisie prawnym”, a także decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania, zajmującego się sprawami majątkowymi. Niezbędnym jest tutaj uwzględnienie źródła zobowiązania, które przekłada się także na rodzaj wierzyciela, z jakim dłużnik związał się danym zobowiązaniem. To z kolei koreluje z odpowiedzialnością osób współodpowiedzialnych jako dłużników, lub osób, które na tle formy zjawiskowej, uczestniczyły w wypełnieniu znamion czynu zabronionego. Kolejnym podziałem jest jego charakter, który jest determinowany przez jego profesjonalizm – w tym miejscu uogólniając można mówić o przedsiębiorcach oraz osobach fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, inaczej kwalifikowanych także, jako konsumenci. Ten ostatni podział jest wyraźny zarówno na gruncie prawa karnego gospodarczego jak i przepisów prawa upadłościowego przez wykorzystywanie uregulowań zawartych w ustawie z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe a także w ustawie z dnia

³⁵³ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 646.

15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne. Powyższe przekłada się na właściwości podmiotu przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 1 – 3 k.k., jak i kształtuje go względem katalogu sprawców uwzględnionego w art. 308 k.k. Odrębną kwestię stanowi odpowiedzialność podmiotów zbiorowych, za czyny popełnione pod groźbą kary, co z uwagi na specyfikę tej materii potrzebuje oddzielnego komentarza.

b) Dłużnik jako sprawca przestępstwa art. 300 k.k.

Należy wskazać, że, dłużnikiem właściwym jest ten kto został wprost zobowiązany do określonego świadczenia. Powinno to wynikać z samej treści zobowiązania, deliktu, kontraktu itp.³⁵⁴ Dłużnik ten, za wyjątkiem regulacji wskazanej w ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, musi być osobą fizyczną³⁵⁵.

Dłużnikiem współodpowiedzialnym będzie każda osoba, która na podstawie współistniejącego stosunku prawnego będzie odpowiedzialna tak jak dłużnik właściwy lub przynajmniej do części wysokości pierwotnego świadczenia. Należy zauważyć na dodatkową możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności osoby godnej zaufania poprzez regulację, wynikająca z art. 835 k.c. i art. 228 § 1 i § 2 k.p.k., gdzie przechowawca także może odpowiadać na podstawie omawianego czynu zabronionego³⁵⁶. W odniesieniu do dłużnika współodpowiedzialnego należałoby wymienić wszelkie rodzaje form zabezpieczeń oraz każdy z rodzajów solidarności (właściwej oraz niewłaściwej) jak i relację pomiędzy współwłaścicielami które prowadzą do sytuacji, w której po stronie dłużnika istnieje więcej niż jeden podmiot. Konkretyzując powyższe, możliwym jest przyjęcie odpowiedzialności poręczyciela, który za sprawą odrębnego zobowiązania tworzy własną indywidualną odpowiedzialność w postaci współdłużnika solidarnego³⁵⁷. Jak również wskazuje się w doktrynie odrębną odpowiedzialnością może być objęty gwarant, odpowiadający jako osoba, na której spoczywa samoistna odpowiedzialność względem wierzyciela. Podobnie również jako ponoszący samoistną odpowiedzialność mogą być uznani jako podmiot niniejszego przestępstwa wystawca weksla in blanco, poręczyciel wekslowy a także przejemca długu – tworzy to podstawy do ewentualnej odpowiedzialności karnej, gdyż w rzeczywistości oni też mogą zostać zakwalifikowani jako dłużnicy na tle omawianego przestępstwa³⁵⁸.

³⁵⁴ J. Skorupka, *Wybrane problemy wykładni przepisu art. 300 § 2 k.k.*, Prawo Spółek 2001, nr 11, s. 47.

³⁵⁵ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 504-505.

³⁵⁶ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego... op. cit.*, s. 506.

³⁵⁷ M. Gałązka, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1453.

³⁵⁸ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 646-647.

Przedmiotowe rozważania częściowo nawiązują do rozważań na tle zjawiskowej formy sprawcy na podstawie art. 18 k.k. jednak, stanowią one odrębną materię, gdyż forma zjawiskowa jest w istocie oderwana od elementu zobowiązaniowego i kreuje odpowiedzialność sprawcy współdziałającego. Przy współodpowiedzialnym dłużniku decydującym o możliwości pociągnięcia go do odpowiedzialności jest stosunek zobowiązaniowy. Omawiane materie często przeplatają się między sobą, co może w konsekwencji zaburzać jej obraz i prawidłową kwalifikację oraz interpretację w praktyce³⁵⁹. Należy w tym miejscu wskazać jedynie, że decydującym przy odpowiednim zakwalifikowaniu osoby dłużnika współodpowiedzialnego lub charakteru jego działania na gruncie formy zjawiskowej, będzie nie jej subiektywna ocena, lecz zestawienie ze stanem faktycznym, w oparciu o prawne powiązanie danej osoby, na tle konkretnego zobowiązania i jej faktycznym działaniem, relacjami oraz zamiarem³⁶⁰.

Jednocześnie ustawodawca, przewidując problem natury podmiotowej, w art. 308 k.k. uregulował możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej zastępczej osobę fizyczną, która działa na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania. W efekcie, więc zajmuje się sprawami majątkowymi innej osoby prawnej, fizycznej, grupy osób lub podmiotu niemającego osobowości prawnej. Aktualnie podmiot, nie będący osobą fizyczną (podmiot zbiorowy), nie może z oczywistych względów ponosić odpowiedzialności karnej³⁶¹. Każdy podmiot zbiorowy, funkcjonujący na rynku jest kierowany przez osoby fizyczne, które w rzeczywistości pełnią różnorakie funkcję zarządcze lub kierownicze. Możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej zastępczej wprost danej osoby, jest w rzeczywistości rozwiązaniem problemu podmiotowości na gruncie cywilnoprawnym, poprzez ingerencję karną-zastępczą. Relacja dłużnik-wierzyciel, będzie występowała pomiędzy podmiotem funkcjonującym na rynku np. spółką z o.o. a wierzycielem, który może być zarówno osobą fizyczną, jak i osobą prawną w szerokim rozumieniu. Znamiona czynu zabronionego w rzeczywistości, po stronie dłużnika, będzie wypełniać w rozumieniu prawnokarnym, jedynie osoba nie będąca osobą fizyczną. Jednak, sam podmiot nie stanowiący osoby fizycznej, nie jest władny w żaden sposób samodzielnie o sobie decydować, a jedynie za pośrednictwem osób fizycznych, pełniących stosowne funkcję. Podmiot przestępstwa w art. 308 k.k. skupia się zatem na osobie dłużnika lub wierzyciela na

³⁵⁹ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przesłępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przesłępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 645-646.

³⁶⁰ A. Matusiak, *Dłużnik jako podmiot przestępstwa utrudniania dochodzenia roszczeń*, *Ius.Novum* 2015, nr 1, s. 81.

³⁶¹ A. Matusiak, *Dłużnik... op. cit.*, s. 96.

gruncie art. art. 300 § 1–3, art. 301 § 1–3, art. 302 § 1 oraz art. 302 § 3 k.k., uzupełniając je katalogiem osób, zajmujących się sprawami majątkowymi, zbiorczo wskazując na inne podmioty³⁶².

Dla bytu omawianego przestępstwa nie ma znaczenia co jest źródłem zobowiązania, jeżeli finalnie możemy określonemu podmiotowi przypisać status dłużnika³⁶³. Podmiot przestępstwa w art. 300 § 1 k.k. może być zarówno dłużnikiem rzeczowym, jak i dłużnikiem osobistym³⁶⁴. Na różnice w wykładni podmiotu omawianego przestępstwa składa się kilka czynników. Między innymi wynika to, z zaobserwowanych problemów rodzajowego przedmiotu ochrony i wskazywanej zasady *ultima ratio* prawa karnego gospodarczego. Na tym tle możliwe są nadinterpretacje, gdyż ustawodawca posługuje się zwrotem, „kto” w treści omawianego przestępstwa. W takiej sytuacji powyższe, może sugerować, że omawiany czyn zabroniony jest przestępstwem powszechnym, lecz w tym przypadku wynika to z łatwości w uzyskaniu statusu dłużnika. W doktrynie na tym gruncie można spotkać się z wątpliwościami interpretacyjnymi. Powodem tego jest pewna niefrasobliwość ustawodawcy, gdyż np. w art. 301 k.k. używa już zwrotu: „kto będąc dłużnikiem kilku wierzycieli” – zatem w niniejszym przypadku mamy istotną różnicę redakcyjną, która nasuwa pewne pytania interpretacyjne. Jeżeli przyjmować naczelną zasadę racjonalności ustawodawcy – należałoby w sposób literalny przyjąć powszechny typ omawianego przestępstwa, które wcale nie może ograniczać się tylko do podmiotu, będącego dłużnikiem. Z drugiej jednak strony, użyte sformułowanie w art. 300 § 1 k.k.: „udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela”, nie pozostawia pola do większej dywagacji na omawiany temat. Łatwość w uzyskaniu statusu dłużnika, w połączeniu z zacytowanym sformułowaniem, wyklucza popełnienie tego przestępstwa bez statusu dłużnika.

Doktryna w ślad za powyższym wskazuje, że przestępstwo to ma charakter indywidualny lub indywidualny właściwy³⁶⁵. Pochylając się nad problemem powszechnego i indywidualnego typu przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 1 i § 3 k.k., należy wskazać, że zwolennicy tego drugiego poglądu, zwracają uwagę na możliwość popełnienia tego przestępstwa generalnie tylko przez dłużnika. W tym zakresie należy przyznać rację takim stanowiskom, ale nie można zaprzeczyć, że w treści samego przepisu nie ma wprost

³⁶² R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks Karny Część szczególna, Tom II, Komentarz art. 222-316, t.II*, Warszawa 2017, s. 901.

³⁶³ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 714.

³⁶⁴ J. Skorupka. *Pojęcie dłużnika w typach przestępstw na szkodę wierzyciela*. *Przeгляд Sądowy*, 1999, nr 6. s. 35–36.

³⁶⁵ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 504-505.

ograniczenia (czy też skonkretyzowania) pojęciowego do „dłużnika”. Zatem omawiana indywidualizacja jest w dość istotny sposób nakierowana przez systemową i funkcjonalną wykładnię tego przepisu. W istocie nie można wypełnić znamion tego przestępstwa, nie będąc związanym stosunkiem zobowiązaniowym z drugim podmiotem, a zagrożenie w postaci niewypłacalności lub grożącej upadłości, jest adresowane w tym przypadku do dłużnika – w konsekwencji, wynika z tego indywidualizacja omawianego przestępstwa.

c) Uwagi w zakresie wierzyciela jako podmiotu przestępstwa art. 300 k.k.

Znaczącym przy omawianej regulacji jest nie tylko źródło, ale i charakter omawianego długu względem wierzyciela. Uprzednio wskazywano na możliwe rozbieżności interpretacyjne, w zakresie zobowiązania, wobec wierzyciela publicznoprawnego, a wierzyciela nie związanego ze Skarbem Państwa, czy też samorządem terytorialnym. Omawiane wątpliwości należy podzielić na grupy: 1) Skarb Państwa, 2) podmioty powiązane ze Skarbem Państwa, działające na rynku w sposób zorganizowany przez przewidziane do tego przepisy, 3) samorządy oraz podmioty z nimi powiązane.

W zasadzie na gruncie art. 300 § 1 k.k. wydawać by się mogło, że nie ma potrzeby, aby podmiot przestępstwa mógł być dłużnikiem samego Skarbu Państwa z tytułu należności podatkowej. Brak opłaty na gruncie podatkowym rodzi obowiązki, wynikające chociażby o.p. lub k.k.s. Jednak, brak jest podstaw, aby sądzić, że skarb państwa nie może skorzystać z normy prawa karnego w przypadku art. 300 § 1 k.k. Odmowa objęcia ochrony skarbu państwa na gruncie przytoczonej regulacji wydaje się nie mieć realnych podstaw prawnych nawet w sytuacji, kiedy zasada subsydiarności prawa karnego gospodarczego powinna ustąpić w zderzeniu z regulacjami wynikającymi z o.p. i k.k.s. Ta sytuacja, mimo że jest czysto teoretyczna z uwagi na szereg innych regulacji prawnych, które regulują omawianą tematykę³⁶⁶. Aczkolwiek niewykonywanie orzeczenia sądu lub organu administracji upoważnionego do wydania takiego orzeczenia, powoduje możliwość skorzystania z ochrony na gruncie art. 300 § 2 k.k., co ma na celu już nie samą realizację uprawnień wierzyciela, ale ochronę i powagę wydawanych orzeczeń sądowych.

Inaczej należałoby jednocześnie ocenić każdy z podmiotów, który jest związany ze Skarbem Państwa w zakresie własnościowym, ale został utworzony na podstawie przewidzianych do tego przepisów³⁶⁷. Każdy z tych podmiotów w istocie może być

³⁶⁶ J. Bojarski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016 s. 1610.

³⁶⁷ J. Kruczałak-Jankowska, *Status prawny spółek z udziałem Skarbu Państwa w naukach prawa publicznego a cel i interes spółki* [w:] A. Kidyba, M. Michalski (red.), *Spółki Skarbu Państwa na rynku kapitałowym*, Warszawa 2017. s 116-119.

wierzycielem, wchodząc w relacje cywilno-gospodarcze, a rzetelność ich dłużników musi podlegać weryfikacji, także na gruncie prawnokarnym³⁶⁸. Jeżeli spółka Skarbu Państwa, realizuje interes gospodarczy Skarbu Państwa i wchodzi w relacje z innymi podmiotami o charakterze prywatnym, to trudno tutaj mówić o jakimkolwiek wyłączeniu spod ochrony na gruncie art. 300 § 1 k.k. Odmawianie tym podmiotom ochrony w istocie powodowałoby lukę na gruncie prawnokarnym³⁶⁹. W podobny sposób zresztą, jak uprzednie rozbieżności omawianej regulacji, nie obejmującej ochroną wierzycieli ze stosunków prawnych pomiędzy nieprofesjonalistami.

Jednocześnie różnorakie struktury samorządowe, działające przez podmioty podległe lub samodzielnie występujące, przy czynnościach prawnych, w istocie mogą być objęte ochroną, jako wierzyciel dłużnika, który w efekcie niegospodarności wypełnił znamiona przestępstwa z art. 300 § 1 jak i § 2 k.k. W zależności od łączącego je charakteru można w tym przypadku wyróżnić zobowiązania na gruncie cywilnoprawnym, a także administracyjno-podatkowym. W stosunku do zobowiązań o charakterze cywilnoprawnym należy zauważyć, że każdy z organów samorządu na szczeblu gminnym, powiatowym, czy też wojewódzkim może korzystać z ochrony prawnokarnej, wynikającej z art. 300 § 1 k.k. Obowiązki stron, będące skutkiem zawartego zobowiązania, w istocie nie różnią się od relacji, która zachodziłaby pomiędzy dwoma spółkami utworzonymi na podstawie ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, jeżeli są oparte o element majątkowy możliwy do wyrażenia w pieniądzu. Każdy z tych podmiotów w istocie jest traktowany jako profesjonalista z perspektywy obrotu. Nie musi być rozumiany jako profesjonalista zawodowy jak np. profesjonalny architekt, ale podejmując zobowiązanie jako podmiot, prowadzący działalność gospodarczą w tym zakresie, traktowany jest jako profesjonalista. Tożsama relacja dla zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym, dotyczy w istocie każdego podmiotu samorządowego. Nieco inna sytuacja może mieć miejsce w stosunku do należności, wynikających z zobowiązań administracyjno-podatkowych. Tutaj o ile trudno znaleźć zastosowanie art. 300 § 1 k.k., – jak w przypadku czysto teoretycznych dywagacji, dotyczących Skarbu Państwa – gdyż nie można automatycznie pozbawić ochrony prawnokarnej na gruncie przytoczonej regulacji, jeżeli dłużnik takiego podmiotu wypełni znamiona czynu stypizowanego w omawianym przepisie. Oczywiście w pierwszej kolejności znajdą tutaj zastosowanie przepisy administracyjno-skarbowe lub karno-skarbowe, w celu

³⁶⁸ Tak w: Uchwała SN z 26.11.2003 r., I KZP 32/03, z glosą aprobowaną O. Górniok, OSP 2004/7–8, poz. 103, oraz postanowienie SN z 24.01.2013 r., I KZP 22/12

³⁶⁹ K. Dubicki, *Wybrana problematyka podmiotowego zakresu stosowania norm z art. 300 § 1 i 2 k.k.*, Przegląd Sądowy 2017, nr 9, s. 76.

uiszczenia tejże należności i na tym gruncie, zasada subsydiarności będzie musiała ustąpić innym regulacjom³⁷⁰. Natomiast, w przypadku wydania orzeczenia sądu lub orzeczenia upoważnionego do tego organu administracji, które regulowałoby należność pomiędzy wierzycielem, będącym podmiotem samorządu terytorialnego, a dłużnikiem to wówczas należałoby odwołać się do regulacji z art. 300 § 2 k.k.

d) Uwagi w zakresie źródła zadłużenia dłużnika oraz okoliczności towarzyszące

Analizując źródło zobowiązania podmiotu przestępstwa z art. 300 § 1 i § 2 k.k. trzeba zauważyć, że dług może wynikać zarówno z czynu niedozwolonego, kontraktu, czy też należności publiczno-prawnej, a także każdego innego źródła, które w istocie ma charakter pieniężno-majątkowy³⁷¹. Mowa tutaj także o odpowiedzialności zarówno osobistej jak i rzeczowej, inaczej określanej jako nieograniczona lub ograniczona. W powyższych przypadkach, posiadanie długu może dotyczyć każdego, dlatego też ogólne przyjęcie zwrotu „kto” zamiast wprost „dłużnik” należy uznać za trafne. W doktrynie jednak uznaje się to za nieistotne, z uwagi na charakter indywidualny właściwy przestępstwa, przez co użycie zwrotu „kto”, nie ma większego znaczenia dla podmiotu przestępstwa³⁷². Aczkolwiek przypisanie odpowiedzialności za omawiane przestępstwo, możliwe jest na podstawie: współsprawstwa, pomocnictwa lub podżegania³⁷³.

W ślad za powyższym, współsprawstwo, co do czynu stypizowanego w art. 300 § 1-3 k.k., w zasadzie powinno polegać np. na współdziałaniu dwóch lub więcej dłużników danego wierzyciela, którzy będąc zagrożonymi upadłością lub niewypłacalnością starają się w jakikolwiek sposób, przewidziany przez znamiona tegoż przepisu umniejszyć realizację prawa swojego wierzyciela. Do tej sytuacji może dojść, jeżeli dłużnicy są współnikami zobowiązanej spółki, utworzonej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych – ta relacja jest charakterystyczna, gdyż każdy ze współników będzie tak samo zobowiązany. Oprócz tego, w przypadku dłużników o charakterze profesjonalnym, będzie to w zasadzie każda relacja, nakładająca obowiązek działania danego dłużnika, w związku z zaciągniętym zobowiązaniem³⁷⁴. Przedmiotowe uregulowanie, może

³⁷⁰ K. Dubicki, *Wybrana problematyka podmiotowego zakresu stosowania norm z art. 300 § 1 i 2 k.k.*, Przegląd Sądowy 2017, nr 9, s. 76.

³⁷¹ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 504-505.

³⁷² R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 644-645.

³⁷³ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego... op. cit.*, s. 646-647.

³⁷⁴ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 646-647.

zostać także wykorzystane do nieprofesjonalnych podmiotów np. osób fizycznych, które z jakiegokolwiek tytułu są zobowiązane do działania na rzecz wierzyciela – mowa tu w szczególności o współdłużnikach solidarnych³⁷⁵. Jeżeli natomiast, jeden z dłużników nie jest w tożsamej sytuacji może wówczas zająć okoliczność kwalifikacji jego zachowania, w oparciu o pomocnictwo lub podżeganie. Trudno tutaj byłoby doszukiwać się jednak możliwości realizacji tego czynu, poprzez sprawstwo kierownicze lub sprawstwo polecające. Taka sytuacja, raczej w o wiele prostszy sposób, powinna zostać oceniona jako podżeganie, z uwagi na ścisły związek zobowiązania przymiotu dłużnika z osobą zobowiązaną, która mogłaby dokonać danego przestępstwa. Natomiast nie można powiedzieć tego o osobie, która kierowałaby lub poleciła sprawcy dokonanie takiego czynu, chociaż nie jest to niemożliwe. Jednak w tym zakresie, są to jedynie teoretyczne dywagacje, które w lakoniczny sposób są omawiane w doktrynie. Jest to zapewne spowodowane charakterem analizowanych przepisów, które mają na celu napiętnowanie tego, kto był zobowiązany do przedmiotowego zachowania. W przypadku pomocnictwa jest ono w zasadzie skierowane do sytuacji, kiedy dłużnik uzyskuje pomoc od osób, które faktycznie mają możliwość działania w zakresie majątku dłużnika, znajdującego się w sytuacji grożącej niewypłacalnością lub upadłością. Przymiot dłużnika jest tutaj nierozdzielny z uzyskaniem pomocy od innej osoby, która powinna mieć świadomość, że jej działania, prowadzą w efekcie do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela dłużnika. Powyższe wyklucza pociągnięcie do odpowiedzialności, tego kto jedynie dysponuje zajęтым mieniem³⁷⁶. Przykładem takiej pomocniczej sytuacji wydaje się być relacja pomiędzy małżonkami lub ścisłe powiązania rodzinne, które rzutują na możliwość współdziałania na zasadzie pomocy. Chociaż w przypadku małżonków, posiadających wspólność majątkową wydaje się, że może zachodzić także współsprawstwo, co jednak częściowo jest w doktrynie kwestionowane. Nawet jeżeli dojdzie do nadania klauzuli wykonalności na współmałżonka przez to należałoby tu upatrywać możliwego pomocnictwa lub podżegania³⁷⁷. Wydaje się jednak, że chodzi tutaj o zgoła inną sytuację. Nie można przecież wykluczyć współsprawstwa małżonków, czyniących celowo i świadomie, próby umniejszenia całkowicie lub częściowo, należności wierzyciela. Klauzula wykonalności, nadawana na współmałżonka, jest w istocie jedynie pomocniczym

³⁷⁵ A. Flak, *Rozważania na temat podmiotów odpowiedzialności karnej za przestępstwo udaremnienia egzekucji na szkodę wierzyciela, cz. I*, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2017, nr 1, s. 79-94.

³⁷⁶ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego... op. cit.*, s. 644-645.

³⁷⁷ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego... op. cit.*, s. 645-646.

elementem, związanym ściśle z egzekucją praw wierzyciela na gruncie cywilnym³⁷⁸. W takim zestawieniu, kiedy rzeczywistym dłużnikiem jest tylko jednym z małżonków i wierzycielowi uda się uzyskać klauzulę wykonalności, także na drugiego małżonka w istocie odpowiedzialność karna może tutaj nie mieć zastosowania, co jednak nie wyklucza, którejsz z form zjawiskowych przewidzianych w art. 18 k.k. Podżeganie wydaje się być najtrudniejszą z form zjawiskowych do udowodnienia, jednak trudno wykluczyć ją z możliwej kwalifikacji karnej. Należy zaznaczyć na poczet rozważań czysto teoretycznych, że sprawca podżegacz może mieć interes w tym, aby dłużnik uniemożliwił bądź umniejszył zakres zaspokojenia wierzyciela dłużnika podżeganego. Chociaż nawet i bez takiej przesłanki faktycznej w istocie podżegacz mógłby odpowiadać karnie, zarówno na podstawie art. 300 § 1, jak i § 2 k.k.

e) Problem niewypłacalności i upadłości

Istotnym dla bytu przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 1 i § 3 k.k., jest uzależnione od spełnienia przez dłużnika następujących przesłanek – musi być on zagrożony niewypłacalnością lub upadłością. Dłużnik zgodnie z treścią art. 300 § 1 k.k., musi znajdować się, w stanie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości. O ile, upadłość była w swoim czasie stanem, który dotyczył jedynie przedsiębiorców, o tyle w aktualnym stanie prawnym może odnosić się do każdego podmiotu, zarówno profesjonalnego, jak i nieprofesjonalnego, a także spółki, osoby prowadzącej działalność gospodarczą, czy też konsumenta. Z kolei niewypłacalność to cecha, która na podstawie swojej, definicji mogła być skierowana od zawsze do każdego, a nie jedynie do osoby fizycznej, która nie prowadzi działalności gospodarczej³⁷⁹. Zatem już na tym etapie zdezaktualizowane były głosy w doktrynie, które wskazywały, że dłużnik powinien dla bytu tego przestępstwa być przedsiębiorcą (profesjonalistą). W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że omawiane cechy dłużnika, są regulowane także przez przepisy spoza dziedziny prawa karnego gospodarczego. Podmiot omawianego przestępstwa musi wykazywać cechę „niewypłacalności” lub „upadłości”, aby zasadnym było skorzystanie z ochrony prawnokarnej na podstawie art. 300 § 1 k.k. Powyższe dwie cechy są w istocie zapożyczonymi pojęciami kolejno z art. 10 i 11 p.u. – w zakresie upadłości oraz niewypłacalności. Na gruncie przepisu art. 6 p.r. uregulowano kwestie związane z niewypłacalnością lub zagrożeniem niewypłacalnością. Natomiast, definiując udaremnienie wykonania orzeczenia sądu bądź innego organu państwowego, na gruncie art. 300 § 2 k.k., musimy posługiwać się systematyką przyjętą przez przepisy dotyczące

³⁷⁸ M. Bojarski, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu*, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016 s. 1613-1614.

³⁷⁹ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks Karny Część szczególna, Tom II, Komentarz art. 222-316, t.II*, Warszawa 2017, s. 902.

egzekucji³⁸⁰. Jak wcześniej wspomniano aktualnie upadłość może ogłosić także osoba fizyczna – tzn. „upadłość konsumencką”. To ostatnie regulują przepisy 491¹ p.u. i następne. W istocie przedmiotowa regulacja, nie posługuje się pojęciem „upadłość konsumencka” – jest to pojęcie doktryny prawa gospodarczego³⁸¹. Omawiana regulacja pozwala na tzn. oddłużenie osoby fizycznej, która stała się niewypłacalna³⁸². W pierwszej kolejności, aby zachować odpowiednią systematykę należy skupić się na zagadnieniach upadłości oraz niewypłacalności, uregulowanych na gruncie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i ustawy z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne, aby w dalszej kolejności przeanalizować przepisy prawa karnego gospodarczego i korzystać z przedstawionych rozwiązań przez tę dziedzinę prawa. Jednocześnie, przy omawianiu zagadnień prawa upadłościowego, trzeba zwrócić uwagę na grupę, do której zaliczyć możemy dłużnika, poprzez jego profesjonalizm, bądź jego brak. To przekłada się na późniejsze prawa i obowiązki dłużnika oraz zagrożenie jego osoby sankcją poprzez podmiot przestępstwa art. 300 k.k.

Omawiane przepisy ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe wskazują podstawy ogłoszenia upadłości. Na gruncie tej ustawy upadłość jest związana z niewypłacalnością oraz definiuje to, jako stan, w którym dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich, wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Jednocześnie art. 11 ust. 1a oraz ust. 5 p.u. tworzą domniemania, kreujące hipotetyczny stan dłużnika, co może zostać obalone przez samego zainteresowanego. Jeżeli dłużnik opóźnia się z wykonywaniem swoich zobowiązań pieniężnych przez okres 3 miesiące, wówczas znajdzie zastosowanie domniemanie z art. 11 ust. 1a p.u. Natomiast ust. 5 wskazuje, na domniemanie przekroczenia wartości majątku, względem zobowiązań dłużnika, jeżeli bilans zobowiązań przekraczają jego aktywa, przez utrzymujący się okres 24 miesiące³⁸³. W stosunku do podmiotów, będących osobami prawnymi lub jednostkami organizacyjnymi nieposiadającymi osobowości prawnej, – ustawodawca wskazał natomiast, że niewypłacalnym jest się także, kiedy zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający 24 miesiące. Należy, w ślad za powyższym, zauważyć różnicę między

³⁸⁰ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 499.

³⁸¹ S. Gurgul, J. Podczaszy, *Dalsza liberalizacja przepisów o upadłości konsumenckiej – konieczne zmiany w świetle uwarunkowań społeczno-gospodarczych*, PPP 2019, nr 3, s. 10.

³⁸² K. Babiarez-Mikulska, *Postępowanie upadłościowe wobec osób nieprowadzących działalności gospodarczej*, *Przegląd Prawa Handlowego* 2011, nr 12, s. 55.

³⁸³ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego... op. cit.*, s. 499.

bilansem, a stanem majątkowym. Przedmiotowe rozważania można zatem podzielić na te, dotyczące przesłanek oraz na te dotyczące domniemań.

Jak przyjmuje się w doktrynie, nie każda sytuacja, w której dłużnik nie reguluje swoich należności może zostać w świetle przytoczonej regulacji zakwalifikowana jako niewypłacalność. Przedmiotowy stan będzie miał miejsce, gdy z powodu braku środków dłużnik zaprzestanie spłacania swoich zobowiązań (długów) w przeważającej części. Taki stan ma świadczyć o niemożności dalszego płacenia. Samo ogłoszenie upadłości, natomiast powinno nastąpić, kiedy nie ma już perspektyw na spłacenie wszystkich wierzycieli³⁸⁴. Można zatem na podstawie tego wyróżnić dwie przesłanki, gdzie zaistnienie którejkolwiek z nich powoduje stan niewypłacalności tj. 1) utrata zdolności płatniczych, 2) przewaga zobowiązań nad majątkiem. Omawiając powyższe przesłanki warto zwrócić uwagę, że pierwsza jest przesłanką generalną, odnoszącą się w zasadzie do każdego podmiotu, który może według przepisów skorzystać z instytucji upadłości. Natomiast druga przesłanka jest w istocie jedynie uzupełnieniem pierwszej, a jej zastosowanie odnosi się jedynie do tych podmiotów (jednostek organizacyjnych), które nie są wyłączone na podstawie art. 11 ust. 7 p.u. W przytoczonym przepisie chodzi przede wszystkim o spółki osobowe na gruncie ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, w których co najmniej jednym współnikiem jest osoba fizyczna, odpowiadająca za zobowiązania spółki bez ograniczeń całym swoim majątkiem. Istotnym jest, że w stosunku do jednostek organizacyjnych, które mogą skorzystać z przedmiotowej regulacji według drugiej przesłanki przedmiotowy stan powinien trwać 24 miesiące³⁸⁵. W zakresie instytucji upadłości ustawodawca wskazał na wspomniane uprzednio domniemania z art. 11 ust. 1a oraz ust. 5 p.r. Pierwsze z nich tworzy domniemanie faktyczne niewypłacalności, które jest obarczone ciężarem dowodowym po stronie dłużnika. Niewypłacalność w tym rozumieniu ma być połączona z brakiem zdolności do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Wskazane zobowiązania pieniężne to celowy zabieg ustawodawcy, gdyż w perspektywie omawianej ustawy liczą się tylko te zobowiązania, dotyczące długów pieniężnych natomiast zobowiązania niepieniężne nie są w polu zainteresowania ustawodawcy, w kontekście kondycji finansowej. Należy mieć na uwadze, że przyjęty przez ustawodawcę okres 3 miesięcy jest stosunkowo krótkim terminem, jednak dotyczy on sytuacji, kiedy dłużnik nie reguluje swoich zobowiązań. Mając tutaj na uwadze możliwy negatywny wpływ na wierzycieli, – nawet taki okres może być

³⁸⁴ P. Janda, *Część pierwsza. Przepisy ogólne o postępowaniu upadłościowym i jego skutkach* [w:] P. Janda (red.) *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Gdańsk 2020, s. 71-72.

³⁸⁵ A. Witosz, *Rozdział 19. Pojęcia ogólne i zasady prawa upadłościowego* [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo Umów Handlowych, t. 6*, Warszawa 2020, s. 665.

decydujący o dalszej płynności finansowej podmiotów powiązanych na gruncie danej wiarygodności. Ponadto jest to traktowane uniwersalnie i wystarczającym jest, aby jakiegokolwiek wymagalne zobowiązanie pieniężne było opóźnione o wskazany okres. Z kolei drugim domniemaniem, wskazanym w art. 11 ust. 5 p.u., jest sytuacja trwająca 24 miesiące, w której zobowiązania pieniężne dłużnika przekraczają wartość jego majątku, zgodnie z prowadzonym bilansem. Wynika to z faktu, że bilans stanowi podstawowe zestawienie aktywów i pasywów, mając określić w perspektywie czasowej, realny stan dłużnika³⁸⁶. W perspektywie uprzedniej przesłanki, jest to okres zdecydowanie dłuższy, aczkolwiek mowa tutaj o sytuacji, w której dłużnik miewa zwyżki oraz zniżki bilansowe. Dlatego też, ustawodawca dopuszcza możliwość lepszej bądź gorszej koniunktury, która przekłada się na działalność danego dłużnika³⁸⁷.

Dłużnik oprócz instytucji upadłości, może skorzystać także z próby ratowania swojej działalności, poprzez procedury sanacyjne, uregulowane na gruncie ustawy z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne. Wspomniana uprzednio regulacja, w art. 6 ust. 1 i 3 p.r., wskazuje wobec kogo może być prowadzone postępowanie restrukturyzacyjne. Zatem zgodnie z art. 6 ust. 1 p.r., dłużnikiem objętym przedmiotowym postępowaniem może być niewypłacalny lub zagrożony niewypłacalnością. Jednocześnie, w tym zakresie omawiana ustawa, poprzez art. 6 ust. 2 p.r., koresponduje z uprzednio wskazanymi przepisami art. 11 ust. 1 i 1a p.u., definiując dłużnika niewypłacalnego, według prawa upadłościowego. Z kolei na swoje potrzeby omawiana ustawa, w art. 6 ust. 3 p.r., definiuje zagrożonego niewypłacalnością, jako tego dłużnika, którego, sytuacja ekonomiczna wskazuje, że w niedługim czasie może stać się niewypłacalny. To ostatnie na gruncie art. 300 § 1 k.k. wymaga szczególnej uwagi. Niewypłacalność, zatem na gruncie ustawy z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne i ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe, będzie miała takie samo znaczenie³⁸⁸. Dłużnik, będący przedsiębiorcą, jak tylko znajdzie się w stanie niewypłacalności, ma na gruncie obecnych uregulowań obowiązek wszczęcia postępowania restrukturyzacyjnego – co także wpływa na rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku restrukturyzacyjnego³⁸⁹. Zgodnie z przedstawionymi przesłankami, należy zauważyć, że ustawa z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne, wyróżnia podstawy w oparciu, o

³⁸⁶ A. J. Witosz, *Część pierwsza. Przepisy ogólne o postępowaniu upadłościowym i jego skutkach* [w:] A. J. Witosz (red.), *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 90-91.

³⁸⁷ P. Janda, *Część pierwsza. Przepisy ogólne o postępowaniu upadłościowym i jego skutkach* [w:] P. Janda (red.), *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 73-74.

³⁸⁸ P. Filipiak, *Rozdział 3. Podstawy otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego* [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo Umów Handlowych, t. 6*, Warszawa 2020, s.76.

³⁸⁹ T. Oczkowski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 1345-1346.

które warunkuje pozytywne rozpatrzenie wniosku restrukturyzacyjnego. Są nimi niewypłacalność lub zagrożenie niewypłacalnością, a także kolejno:

- 1) brak pokrzywdzenia wierzycieli będącym ewentualnym skutkiem postępowania,
- 2) uprawdopodobnienie możliwości zaspokajania na bieżąco kosztów i zobowiązań,
- 3) wierzytelności sporne jako suma nieprzekraczająca 15% sumy wierzytelności uprawniająca do głosowania nad układem,
- 4) wierzytelności sporne jako suma przekraczająca 15% sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem,
- 5) wielość wierzycieli,
- 6) uprawnienie do złożenia wniosku restrukturyzacyjnego³⁹⁰.

Wypełnienie szeregu przytoczonych przesłanek materialnych, pozwala dłużnikowi na rozpoczęcie postępowania restrukturyzacyjnego, które w istocie zablokuje możliwość pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej, pomimo zbiegu przesłanek niewypłacalności. To na gruncie zasady subsydiarności prawa karnego jest najistotniejszym elementem. W konsekwencji poprzez zasadę subsydiarności prawa karnego, prawo karne gospodarcze będzie musiało przez regulację sanacyjne ustąpić. Należy jednak zauważyć, że samo wszczęcie postępowania restrukturyzacyjnego, nie przesądza o jego ostatecznym rozstrzygnięciu, gdyż postępowanie karne prowadzone w kierunku przestępstwa z art. 300 § 1 k.k., może być przez zastosowanie tych uregulowań umorzone przez organy ścigania. Jednak wszczęte, z niepowodzeniem postępowanie restrukturyzacyjne, będzie podstawą do ponownego rozpoczęcia procedury karnej, poprzez złożenie przez wierzyciela zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa. Aczkolwiek należy zauważyć, że takie nieostre zdefiniowanie zagrożenia niewypłacalności, w istocie pozostawia szerokie możliwości interpretacyjne, przez co wierzyciel może być w błędzie, co do faktycznego stanu swojego dłużnika. Omawiana przesłanka łączy się z przesłanką niewypłacalności na gruncie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe. W doktrynie wskazuje się, że zagrożenie niewypłacalnością to stan, gdy w istocie niewypłacalności jeszcze nie ma, lecz stan faktyczny wskazuje, że niewątpliwie pojawi się on w niedługim czasie³⁹¹. Ocena powyższego, nie jest dokonywana zatem subiektywnie przez wierzyciela, czy też dłużnika, ale musi być obiektywna. Zatem to, czy w niedługim czasie dany dłużnik może stać się niewypłacalny

³⁹⁰ P. Filipiak, *Rozdział 3. Podstawy otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego* [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo Umów Handlowych, t. 6*, Warszawa 2020. s. 68.

³⁹¹ P. Filipiak, *Rozdział 3. Podstawy otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego* [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo Umów Handlowych, t. 6*, Warszawa 2020. s.76-78.

stwierdza sąd restrukturyzacyjny rozpatrujący wniosek³⁹². Powinien jednak przy tym skorzystać np. z doradców restrukturyzacyjnych, czy też biegłych, posiadających specjalistyczną wiedzę w tym zakresie, aby należycie przedmiotową sytuację ocenić, na co wskazuje się w doktrynie³⁹³.

W świetle ewolucji zarówno regulacji prawa gospodarczego, jak i regulacji prawa karnego gospodarczego, istotną zmianę widać na gruncie prawa upadłościowego, w zakresie wcześniej wymienionej tzn. „upadłości konsumenckiej”, co mimowolnie także rzutuje na zastosowanie ogólnych przepisów w zakresie ogłoszenia upadłości i będzie wpływało na postrzeganie podmiotu przestępstwa w zakresie omawianej rozprawy. W pierwszej kolejności, należy mieć na uwadze, że ustawodawca na przestrzeni ostatnich lat przemodelował możliwość ogłoszenia upadłości, poprzez dodanie tzn. „upadłości konsumenckiej”. Ta instytucja w obecnych ramach, przeszła ewolucje, a jej początki na gruncie polskiego prawa datuje się na 2009 r. Dlatego też, mając na uwadze przymiot upadłości dłużnika, zarówno judykatura, jak i doktryna w zakresie określania upadłego – jako jedynie przedsiębiorcę mogącego skorzystać z takiej instytucji była niekonsekwentna. Powyższe jednak łączyło się z dość – o ile można użyć takiego sformułowania – „konserwatywnym” podejściem do prawa karnego gospodarczego, które nie dopuszczało możliwości pozostawania w ramach omawianego przestępstwa osób spoza obrotu profesjonalnego (gospodarczego). Ostatnia nowelizacja instytucji, związanej z upadłością konsumencką, jeszcze bardziej zliberalizowała możliwość jej ogłoszenia (dokonania). Jednak elementarną różnicą, względem podmiotów gospodarczych jest to, że osoba fizyczna nie ma obowiązku ogłoszenia upadłości. Powyższe, nadaje pewnego rodzaju rygor prawidłowego (odpowiedzialnego) prowadzenia działalności, w ramach przyjętego porządku prawnego, który determinuje u przedsiębiorców podjęcie odpowiednich kroków prawnych pod rygorem sankcji karnej. Taka sytuacja, co do zasady nie zachodzi, natomiast w stosunku do osoby fizycznej. Aczkolwiek, w tym zakresie należy zwrócić uwagę na zarysowujące się możliwe odstępstwo, spowodowane nowelizacją i liberalizacją przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe, w stosunku do dłużników nieprofesjonalnych – co może rzutować na dłużników, którzy po nowelizacji rozdziału XXXVI k.k., zaniechają ogłoszenia upadłości w uproszczonej formule.

³⁹² F. Zedler, *Podstawy otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego*, Polski Proces Cywilny 2016, nr 3, s. 578.

³⁹³ K. Babiaryz-Mikulska, *Postępowanie upadłościowe wobec osób nieprowadzących działalności gospodarczej*, Przegląd Prawa Handlowego 2011, nr 12, s. 56.

Osoba fizyczna, która nie może ogłosić upadłości na zasadach ogólnych, zgodnie z działem II tytuł I części pierwszej ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe, może skorzystać z tzn. upadłości konsumenckiej, która ma na celu jej oddłużenie. W uproszczeniu są to osoby fizyczne, nieprowadzące działalności gospodarczej. Jednak, należy zauważyć, że taką upadłość może ogłosić także były przedsiębiorca – jeżeli na dzień złożenia stosownego wniosku nie jest już zarejestrowany w CEIDG. Ważnym jest też, aby formalnie nie prowadził on działalności gospodarczej, gdyż samo jej zawieszenie nie pozbawia go przymiotu przedsiębiorcy. Na powyższym tle powstaje w istocie wiele problemów na gruncie doktryny jak i orzecznictwa – ponieważ istotną próbą obejścia prawa, byłoby korzystanie z upadłości konsumenckiej przez osoby, które uprzednio prowadziły działalność gospodarczą, zakończoną jedynie na potrzeby złożenia wniosku o upadłość na uproszczonych zasadach³⁹⁴. Ten problem będzie jednak za każdym razem przedmiotem badania tzn. zdolności upadłościowej. Należy mieć na uwadze, że w sytuacji, kiedy dany dłużnik chcąc skorzystać z uproszczonej procedury upadłościowej przewidzianej wobec konsumentów, nie spełniających przewidzianych do tego przesłanek, może nadal ubiegać się o upadłość na zasadach ogólnych – jak w przypadku przedsiębiorców. Ewentualna pomyłka dłużnika albo stwierdzenie przez sąd braku podstaw do skorzystania z uproszczonej procedury, powinna pociągać za sobą jedynie zmianę podstaw prawnych, w oparciu, o które sąd będzie oceniał możliwość ogłoszenia upadłości. Wynika z tego, że potrzeba spełnienia bardziej rygorystycznych przesłanek oraz zmiany formalne np. skład sądu, który musi przy upadłości na przepisach ogólnych rozpatrywać wniosek w liczbie trzech sędziów zawodowych, kiedy przy ogłaszaniu upadłości na podstawie przepisów uproszczonych, wniosek rozpoznaje jeden sędzia zawodowy³⁹⁵. Z drugiej jednak strony, prawo konsumenta do ogłoszenia upadłości to nie tylko uprawnienie. W sytuacji, kiedy dłużnik będący konsumentem nie przeprowadza swojego prawnie dopuszczalnego oddłużenia, przy zachowaniu odpowiednich okoliczności i wpędzaniu się w tzn. „spirale zadłużenia” może dojść do wypełnienia innych czynów zabronionych jak np. oszustwo (art. 286 k.k.) lub wyłudzenie kredytu (art. 297 k.k.). Mówiąc o tzn. „spirali zadłużenia” należy tu rozumieć lekkomyślne, czy też nieracjonalne zaciąganie kredytów, pożyczek, zakupy na raty i inne zobowiązania, które w istocie powodują brak jakichkolwiek potencjalnych możliwości, aby nie być zadłużonym. Wskazuję się przy tym, że taką spiralą zadłużenia można określić sytuację, w której dłużnik zaciąga nowe zobowiązania

³⁹⁴ P. Janda, *Część pierwsza. Przepisy ogólne o postępowaniu upadłościowym i jego skutkach* [w:] P. Janda (red.) *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 1041-1042.

³⁹⁵ P. Janda, *Część pierwsza. Przepisy ogólne o postępowaniu upadłościowym i jego skutkach* [w:] P. Janda (red.) *Prawo... op. cit.*, s. 1042-1043.

o wartości znacznie przewyższającej jego dochody, przy jednoczesnym braku spłaty uprzednich zobowiązań³⁹⁶. Takie zachowanie w stosunku do dłużnika przedsiębiorcy mogłoby zostać poczytane jako zachowanie prowadzące do pokrzywdzenia wierzycieli. W stosunku do konsumenta, w obecnym stanie prawnym, jest to temat drugorzędny za sprawą przyjętej przez ustawodawcę konstrukcji. Dyskusyjna jednocześnie jest sytuacja, w której dłużnik zaciąga kolejne zobowiązania, aby spłacić już istniejące. Może to być oceniana dwojako, gdyż dalsze zadłużanie nie jest żadnym rozwiązaniem problemu – jednak nie sposób, przy zachowaniu pewnych okoliczności, odmówić racjonalności tego typu postępowaniu np. poprzez jednoczesną konsolidację zadłużenia i zmianie postępowania, co do rozrznego trybu życia. Należy zauważyć, że przy kolejnym zaciąganiu zobowiązań dłużnik może ze swojego niedbalstwa, lub nawet umyślnego działania poświadczając nieprawdę np. w zakresie stanu majątkowego, stanu cywilnego lub ilości posiadanych dzieci na utrzymaniu – celem uzyskania kolejnych środków, czym wypełni znamiona innych czynów zabronionych niż tych z art. 300 k.k. W dalszej kolejności trzeba wspomnieć, że mimo liberalizacji przepisów, dotyczących ogłaszania upadłości przez konsumentów, to wpędzanie się w spiralę zadłużenia jest w dalszym ciągu negatywną przesłanką do orzeczenia upadłości, w stosunku do przedsiębiorców, jednak nie będzie to negatywną przesłanką w stosunku do konsumentów. Aktualnie, jak wskazuje się w piśmiennictwie, w zasadzie każdy wniosek złożony przez konsumenta o ogłoszenie upadłości, przy spełnieniu przesłanek formalnych, powinien zostać uwzględniony. Jedynymi przesłankami negatywnymi do tego jest posiadanie statusu przedsiębiorcy oraz brak niewypłacalności dłużnika – co powinno w zasadzie być podstawą wniosku, zatem logicznie takowy brak należy ocenić, jako przeszkodę do ogłoszenia upadłości³⁹⁷. Jak uprzednio wskazano – należy zastanowić się, czy nowelizacja przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe oraz nowa treść rozdziału XXXVI k.k. nie wyznacza nowego kierunku, omawianych regulacji. Zauważalnym jest, że w istocie ustawodawca liberalizując przepisy w stosunku do dłużników nieprofesjonalistów, przesądził o sposobie rozstrzygania wniosków w tym zakresie, co w istocie rzutuje także na prawo karne gospodarcze³⁹⁸. Należy zauważyć, że w chwili obecnej jak wskazuje się w doktrynie prawa upadłościowego. sąd po zbadaniu przesłanek formalnych, w których oceni czy dana osoba może skorzystać z uproszczonej formuły upadłości konsumenckiej. W

³⁹⁶ Postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 19 stycznia 2018 r. VI Gz 260/17. Serwis informacji prawnej LEX nr 2429758.

³⁹⁷ A. Machowska, *Rozdział 4. Przesłanki ogłoszenia upadłości konsumenckiej* [w:] A. Machowska (red.) *Upadłość konsumencka*, Warszawa 2020, s. 36-37.

³⁹⁸ A. Machowska, *Rozdział 4. Przesłanki ogłoszenia upadłości konsumenckiej* [w:] A. Machowska (red.) *Upadłość konsumencka*, Warszawa 2020, s. 36-37.

związku z tym w zasadzie nie ma przeszkód, aby wydać postanowienie w przedmiocie ogłoszenia upadłości konsumenta³⁹⁹. Co prawda na następnym etapie zarówno dłużnik profesjonalista, jak i konsument może zaprzepaścić swoją szansę na oddłużenie, poprzez brak współpracy lub nienależyte wykonywanie obowiązków wobec syndyka, jak i powołanego sędziego komisarza. Wskazuję się, w ślad za postępowaniem dłużnika – w zasadzie co do obu grup profesjonalnych jak i nieprofesjonalnych – finalny efekt jaki może przybrać jego zachowanie po wydaniu postanowienia o prowadzeniu postępowania upadłościowego poprzez jego umorzenie. Mianowicie jeżeli dłużnik przez swoje niedbalstwo lub zamierzony cel nierzetelnie, postępuje wobec swoich wierzycieli, z okresu zaciągnięcia zobowiązań objętych węzłem upadłości, wówczas z uwagi na brak szczególnej dbałości w realizacji swoich obowiązków dłużnik ostatecznie nie skorzysta z oddłużenia. Tak surowe podejście, do postępowania dłużnika, nastąpi w szczególności, kiedy ten nie poda zgodnie z prawdą we wniosku o upadłość informacji o swoim stanie majątkowym, co połączone na dalszym etapie postępowania upadłościowego będzie wiązało się z niewydaniem majątku lub dokumentów syndykowi⁴⁰⁰. Powyższe, w konsekwencji ma istotne znaczenie zarówno dla regulacji związanej z upadłością konsumencką jak i ewentualnym ściganiem sprawcy na podstawie art. 300 § 1 k.k. Uprzednio omawiana okoliczność, dotycząca braku obowiązku po stronie dłużnika konsumenta do przeprowadzania przedmiotowej upadłości, może w efekcie zostać przewartościowana, z uwagi na powyższe zmiany regulacji. Dłużnik, który faktycznie popadł w zadłużenie albo grozi mu niewypłacalność powinien mieć możliwość skorzystania z możliwości oddłużenia, jeżeli spełnia ku temu przesłanki. Inaczej można zatem ocenić sytuację, gdy poprzez obecne sformułowanie przepisów, dłużnik konsument nie ogłasza swojej upadłości i „brnie” w spirale zadłużenia. W takiej sytuacji w zasadzie jego aktywność, na gruncie podmiotu przestępstwa w kontekście znamion art. 300 § 1 k.k., może świadczyć o celowym działaniu, które w efekcie uszczupla lub nawet udaremnia, możliwość jego zaspokojenia. Wydaje się, że w omawianym problemie, na styku prawa upadłościowego i prawa karnego gospodarczego, zmiany prawne, które nastąpiły także w sferze prawa upadłościowego, są szansą dla całej rzeszy dłużników, aby przy spełnieniu przesłanek przewidzianych przez prawo upadłościowe, mogli rozpocząć dalsze działania bez obciążenia w postaci długów. Jednak, ze względu treść przepisów, które formułują charakter dłużnika, co w konsekwencji powoduje to czy dłużnik ma charakter profesjonalisty czy też konsumenta,

³⁹⁹ Ibidem.

⁴⁰⁰ P. Filipiak [w:] A. Hrycaj (red.) *Upadłość konsumencka. Komentarz*, Warszawa 2020, art. 491(1). Pkt 18. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587826321/623761?keyword=Upad%C5%82o%C5%9B%C4%87%20konsumencka.%20Komentarz,%20red.%20A.%20Hrycaj&toHit=1&cm=SFIRST> [dostęp: 2021-01-25]

będą wobec niego oczekiwane inne przesłanki do spełnienia. To w zasadzie wiąże się z późniejszymi konsekwencjami, zarówno dla prawa upadłościowego, jak i prawa karnego gospodarczego.

f) Rodzaje dłużników

W odniesieniu do wcześniejszych rozważań wyróżniamy dwie grupy dłużników, które w uproszczeniu na gruncie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe, można uznać jako profesjonalne i nieprofesjonalne (inaczej konsumentów)⁴⁰¹. Natomiast w przypadku uregulowań z ustawy z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne, są one skierowane do przedsiębiorców, posiadających zdolność restrukturyzacyjną, przez co omawiana grupa dłużników profesjonalnych, dotyczy także uregulowań na gruncie tejże ustawy. Obie te grupy w istocie mają możliwość ogłoszenia upadłości, jednak profesjonalisci są obarczeni bardziej rygorystycznymi przesłankami, a w zasadzie obowiązkiem zgłoszenia wniosku w odpowiednim czasie, jak tylko zajdzie okoliczność niewypłacalności⁴⁰². Wcześniej wspomnianą przesłanką do tzn. oddłużenia na gruncie przepisów ogólnych, w zakresie ogłoszenia upadłości, jest zbadanie przez sąd, czy dłużnik nie pokrzywdził swoich wierzycieli, poprzez skorzystanie z tej instytucji wraz z dokonaniem uprzednich czynności prawnych. Analizowana przesłanka dotyczy aktualnie przede wszystkim podmiotów profesjonalnych. Z punktu widzenia restrukturyzacji przedsiębiorstwa dłużnika ważne jest, czy samą restrukturyzacją nie pokrzywdzi on swoich wierzycieli. To jak się wydaje ma w istocie szereg konsekwencji. Jeżeli dłużnik nie będzie w stanie doprowadzić do swojej upadłości, lub restrukturyzacji zgodnie z omawianymi przepisami, to wówczas łatwiej będzie mu podjąć decyzję o bezprawnym działaniu na szkodę swojego wierzyciela. Taka sytuacja, w istocie zrealizuje znamiona przestępstwa z art. 300 § 1 lub § 2 k.k. – w zależności od tego, czy prawa wierzyciela zostaną naruszone na gruncie prostego niezaspokojenia, czy też na gruncie egzekucyjnym. Oczywiście, nie należy tego traktować, jako obligatoryjną możliwość, która należy się dłużkowi tylko dlatego, że podejmuje próbę oddłużenia⁴⁰³. Wypadałoby to raczej postrzegać, w kategorii realnego wyważenia praw i obowiązków, zarówno dłużnika, jak i wierzyciela w kontekście obowiązków nakładanych przez przepisy prawa

⁴⁰¹ F. Zedler, *Podstawy otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego*, Polski Proces Cywilny 2016, nr 3, s. 582-583.

⁴⁰² T. Oczkowski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018. s. 1345-1346.

⁴⁰³ J. Pałys, *O pomocy publicznej w postępowaniu restrukturyzacyjnym nigdy zbyt wiele*, Doradca Restrukturyzacyjny 2017, nr 1, s. 58-59.

restrukturyzacyjnego⁴⁰⁴. Bezsporne jest, że wierzyciel nie uzyskując pełni swojej należności, będzie w jakimś stopniu zawsze pokrzywdzony. Jeżeli majątek dłużnika nie wystarczy nawet na przeprowadzenie postępowania upadłościowego, to jednoznaczne jest, że wierzyciele w zasadzie nic nie uzyskają, poprzez przeprowadzenie tegoż postępowania. Jednak, w związku z podziałem na profesjonalistów i nieprofesjonalistów, taka sama kategoryzacja może być zastosowana w stosunku do wierzyciela. Istotnym jest, że profesjonalny wierzyciel, prowadzący działalność gospodarczą, ma inny poziom należytej staranności, poprzez który należy rozpatrywać możliwość jego pokrzywdzenia, aniżeli osoba fizyczna, nie zajmująca się działalnością gospodarczą⁴⁰⁵. Przy tym pierwszym wariancie, należy mieć na uwadze kim lub czym w rzeczywistości jest wierzyciel, mogący być potencjalnie pokrzywdzonym. Podmioty, które trudnią się szeroko pojętą działalnością finansową opartą na udzielaniu kredytów, w innym stopniu odczują ogłoszenie upadłości dłużnika niż np. kontrahent, który z uwagi na upadłość swojego dłużnika-kontrahenta utraci część swojej wierzytelności. Dlatego też, element pokrzywdzenia zarówno na gruncie samej upadłości lub restrukturyzacji, jak i oceny konkretnej czynności dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, w zasadzie może być przez charakter wierzyciela inaczej oceniany⁴⁰⁶. Najzwyczajniej część podmiotów może być na daną okoliczność przygotowana i uznać to, jako ich ryzyko gospodarcze związane z prowadzoną działalnością. To w istocie przekłada się na ocenę podmiotu przestępstwa, która ma działać w celu pokrzywdzenia swojego wierzyciela na gruncie art. 300 k.k. Pokrzywdzenie, jak wskazuje się w doktrynie prawa restrukturyzacyjnego, powinno być oceniane z perspektywy relacji pomiędzy wysokością zaspokojenia, a tą częścią, którą mimo wszystko utracą⁴⁰⁷. Wszakże, odczytując literalnie przesłankę „pokrzywdzenia”, w zasadzie zawsze zostałyby ona spełniona – co prowadziłoby do absurdu⁴⁰⁸. Oprócz powyższego, w sytuacji odwrotnej – dopuszczenia przez sąd do upadłości lub restrukturyzacji, poprzez wypełnienie przewidzianych do tego przesłanek, w tym dotyczącej braku pokrzywdzenia wierzycieli. W rzeczywistości więc wierzyciele mają zablokowaną drogę do podjęcia działań zarówno na gruncie karnym, a także w istotny sposób ograniczoną na podstawie przepisów prawa cywilnego. Z uwagi na zasadę subsydiarności, okoliczności uzasadniające umożliwienie ogłoszenia upadłości, w postaci braku pokrzywdzenia wierzyciela, mogą być

⁴⁰⁴ M. Kubiczek, B. Sokół, *Przesłanki prowadzenia postępowania restrukturyzacyjnego w świetle jego celu*, Doradca Restrukturyzacyjny 2015, nr 2, s. 25.

⁴⁰⁵ D. Kwiatkowski, R. Kosmal, *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 66-67

⁴⁰⁶ Ibidem.

⁴⁰⁷ A. J. Witosz, *Tytuł I. Przepisy o postępowaniach restrukturyzacyjnych i ich skutkach* [w:] A. Torbus, A. Witosz, A. J. Witosz (red.), *Prawo restrukturyzacyjne, Komentarz*, Warszawa 2016, s. 34-35.

⁴⁰⁸ D. Kwiatkowski, R. Kosmal, *Prawo... op. cit.*, s. 66-67.

inkorporowane do stanu, wyłączającego sposobność podjęcia ścigania. Nielogicznym byłoby przy tym umożliwienie dłużnikowi względem tego samego wierzyciela, na ogłoszenie upadłości i jednocześnie ułatwienie temu wierzycielowi procedowania, w kierunku popełnienia przestępstwa na gruncie art. 300 § 1 k.k. Z inną sytuacją spotkamy się, kiedy dłużnik nie realizując postanowienia sądu, w przedmiocie zarówno upadłości, jak i restrukturyzacji. Wówczas jego działanie jako mogące wypełnić znamiona przestępstwa, nie będzie korzystało z przywileju przesłanki, jaką jest objęty przy ogłoszeniu upadłości lub restrukturyzacji, w postaci braku pokrzywdzenia wierzyciela⁴⁰⁹.

g) Ewolucja upadłości osób fizycznych

Należy zauważyć, że obecny stan prawny podyktowany zmianą rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k., może także wpływać na coraz popularniejszą instytucję oddłużeniową, skierowaną do osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. W istocie, skoro na gruncie art. 300 k.k., poprzez zmianę treści rozdziału XXXVI możliwym jest już wprost objęcie ściganiem dłużników nieprofesjonalistów obrotu cywilnoprawego. To z kolei powoduje, skuteczniejsze egzekwowanie od takich dłużników, ich zobowiązań na gruncie upadłości konsumenckiej. Należy zauważyć, że sąd upadłościowy poprzez syndyka musi chociaż w uproszczonej formie (względem przepisów upadłościowych przewidzianych dla pozostałych podmiotów), przeprowadzić postępowanie, aby finalnie oddłużyć upadłego konsumenta⁴¹⁰. W momencie spełnienia przez dłużnika przesłanek do ogłoszenia upadłości, sąd aprobując umożliwienie dłużnikowi oddłużenie, wydaje w tym zakresie postanowienie, co jest związane z jego obowiązkami, odnoszącymi się do wskazania i wydania majątku dłużniczego. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że działanie wbrew powyższemu obowiązkowi może skutkować umorzeniem postępowania w sprawie, a zatem możliwość ogłoszenia upadłości zostanie przez upadłego utracona. Powyższe, w omawianym zakresie, powoduje stan na granicy dyspozycji karnej z art. 300 § 1 lub § 3 k.k. pomiędzy upadłością, a niewypłacalnością lub stanem niewypłacalności, który został także potwierdzony na gruncie postępowania sądowego. Istotnym jest tutaj to, że jeżeli dłużnik nie skorzysta finalnie z przewidzianego prawnie oddłużenia, przez własne zawinione działanie to wówczas takim zachowaniem, wypełnia znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 1 lub § 2 k.k. W zależności od tego, czy moment złożenia wniosku o ściganie będzie następował przed wszczęciem postępowania oddłużeniowego, czy też zostanie na gruncie

⁴⁰⁹ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks Karny Część szczególna, Tom II, Komentarz art. 222-316, t.II*, Warszawa 2017, s. 912-914.

⁴¹⁰ R. Adamus, *Wybrane zagadnienia dotyczące nowelizacji przepisów o upadłości konsumenckiej*, *Monitor Prawa Bankowego* 2020, nr 2, s. 91-103.

umorzonego postępowania. W tym zakresie, nawet syndyk masy upadłościowej, może takowe zawiadomienie, o możliwości popełnienia przestępstwa złożyć, gdyż postanowienie sądu w tym zakresie mieści się w dyspozycji orzeczenia sądu z art. 300 § 2 k.k.

Przedstawione uprzednio rozważania, w szczególności dotyczące niewypłacalności dłużnika lub jego grożącej niewypłacalności, pozwalają na dalszą analizę w zakresie art. 300 § 1 k.k. Sprawca musi posiadać przymiot dłużnika w momencie popełniania czynu zabronionego. Brak statusu dłużnika w formie sprawcy, współsprawcy, czy też za pośrednictwem klauzuli zastępczej z art. 308 k.k., w zasadzie będzie się wiązał z brakiem odpowiedzialności karnej na gruncie tego przepisu, w ślad za uprzednio omówionymi rozważaniami wynikającymi z przestępstwa indywidulanie właściwego⁴¹¹. Należy tu jednak pamiętać o dywagacjach, na tle zjawiskowej formy popełnienia omawianego przestępstwa, co przy skrupulatności organów ścigania może pozwalać na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej także osób, które jedynie przyczyniły się do popełnienia czynu zabronionego. Ponadto wskazuje się w doktrynie, że możliwym jest pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osób, które są jedynie powiązane z długiem albo samym dłużnikiem⁴¹². Jednakowoż takie stwierdzenia są zbyt ogólnikowe, ponieważ jeżeli samemu dłużnikowi nie można zarzucić popełnienia przestępstwa, toteż osobom potencjalnie współdziałającym także trudno zarzucić wypełnienie znamion poniższego przestępstwa. Wydaje się, że przy zaistnieniu okoliczności braku wypłacalności dłużnika solidarnie zobowiązanego lub zobowiązanego obok dłużnika właściwego, może dojść do wypełnienia znamion czynu zabronionego, ale jeżeli zarówno dłużnik właściwy i ten współodpowiedzialny byłiby w stanie grożącej niewypłacalności lub upadłości. W zasadzie jest to tylko teoretyczne rozważanie, gdyż doktryna w dość jednolitym sposób opowiada się za indywidualnym charakterem podmiotu tegoż przestępstwa.

h) Wielość wierzycieli a odpowiedzialność dłużnika

Ustawodawca zdecydował się na dodatkowe obostrzenia wobec dłużnika, który posiada wielu wierzycieli, zgodnie z art. 300 § 3 k.k. Jak uprzednio już wskazano odnosząc się, do przedmiotowej kwalifikowanej formy, najistotniejszą kwestią jest tutaj ilość (wielość) wierzycieli i wyrządzenie im szkody, poprzez wypełnienie pozostałych znamion czynu stypizowanego w art. 300 § 1 k.k. Omawiana kwestia spotyka się z bardzo podobnym zagadnieniem, jak w przypadku innych przestępstw, gdzie pojawia się znamię „wielu” lub „kilku”. Na tle art. 300 § 3 k.k. powstały rozbieżności, odnoszące się do postrzegania

⁴¹¹ J. Lachowski, Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 504.

⁴¹² J. Lachowski, Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego... op. cit.*, s. 506-507

przedmiotowego znamienia „wielu”⁴¹³. Z jednej strony kodeks nie precyzuje, co oznacza użyte sformułowanie, z drugiej strony nie można poprzez to pozostawiać omawianego problemu dowolnej interpretacji. Dlatego też omawiana regulacja, spotyka się z wątpliwościami, dotyczącymi sytuacji, kiedy wierzycieli jest np. dwóch lub trzech. W literaturze przedmiotu spotyka się z różnym podejściem w zależności od wykładni, którą dany autor się kierował. Językowa – chociaż niezbyt precyzyjna – wskazuje na zamiar ustawodawcy, który uregulował czyn z § 3, w stosunku do każdorazowej sytuacji, kiedy wierzycieli jest więcej niż jeden⁴¹⁴. Taka argumentacja wydaje się niewystarczająca, ponieważ w mowie potocznej określenie „wielu” to coś więcej niż „kilku”⁴¹⁵. Na gruncie języka prawnego dochodzi, więc do istotnego problemu, gdyż nie wydaje się, aby dwóch lub trzech wierzycieli poszkodowanych, omawianym przestępstwem, według ustawodawcy miało być w gorszej sytuacji, niżeli dziesięciu czy też dwudziestu wierzycieli. Istotne dla celowościowego ujęcia jest tutaj użycie w sąsiednim art. 301 § 1 oraz § 3 k.k. sformułowania „kilku”. Z perspektywy rozdziałowego ujęcia należałoby przyjąć, że ustawodawca pomimo braku racjonalnego wytłumaczenia takiego stanu rzeczy – wyłączył spod kwalifikacji z art. 300 § 3 k.k. sytuację prawną np. dwóch wierzycieli. Powyższe pomimo wypełnienia, przez dłużnika, znamion omawianego przestępstwa i wyrządzenia swoim wierzycielom szkody, prowadzi do przyjęcia kwalifikacji w typie podstawowym. Powstaje pytanie – czy wolą ustawodawcy było uzupełnienie art. 300 § 1 k.k. poprzez art. 300 § 3 k.k. i kwalifikowanie szkody wyrządzonej więcej, niż jednemu wierzycielowi, jako czynu w postaci kwalifikowanej. Ujmując problem na gruncie funkcjonalnym i systemowym należy zauważyć, że skoro w przytoczonym uprzednio art. 301 k.k. ustawodawca potrafił posłużyć się zwrotem „kilku”, to brak analogicznego rozwiązania w treści art. 300 § 3 k.k. powinien prowadzić do zastosowania wykładni funkcjonalnej poprzez *ratio legis* ustawodawcy i jego racjonalne stanowienie prawa, że ujęcie wielu nie może być utożsamiane z więcej niż jeden. Przy podejściu systemowym w rzeczywistości są największe rozbieżności interpretacyjne. Z jednej strony art. 300 § 1 i § 3 k.k. nieprzypadkowo zapisane zostały w tej samej jednostce redakcyjnej, gdyż ustawodawca chciał podkreślić karygodność czynu zabronionego, dotyczącego większej liczby pokrzywdzonych. Z drugiej jednak strony sąsiadujący z nimi art. 301 k.k., w którym ustawodawca potrafił użyć innego sformułowania, dając jasno wyraz

⁴¹³ A. Matusiak, Dłużnik jako podmiot przestępstwa utrudniania dochodzenia roszczeń, *Ius.Novum* 2015, nr 1, s. 81.

⁴¹⁴ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks Karny Część szczególna, Tom II, Komentarz art. 222-316, t.II*, Warszawa 2017, s. 920-921.

⁴¹⁵ M. Gałązka, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1456-1457.

swojej intencji. Nakazuje więc uznać, że sformułowanie „wielu” nie może odnosić się do dwóch czy trzech wierzycieli jednego dłużnika⁴¹⁶. Reasumując omawiane rozważania należy zauważyć, że odczuwalna jest racja po stronie argumentacji, uznającej pojęcie „wielu”, za coś więcej niż dwóch-trzech wierzycieli przez co kwalifikowana postać czynu z art. 300 § 1 k.k., w związku z art. 300 § 3 k.k., nie nakazuje piętnować dodatkowo tego dłużnika, który dopuścił się omawianego czynu zabronionego. Jednak, czyn popełniony na szkodę trzech lub pięciu wierzycieli organy ścigania mogą próbować na podstawie przepisów ogólnych, uznać za popełniony jako czyn ciągły zgodnie z art. 12 k.k. Teoretycznie w związku z tym, sąd wymierzając karę na podstawie art. 300 § 1 k.k., mając na względzie ilość poszkodowanych oraz okoliczności wypełniające przesłanki czynu ciągłego mógłby w takim wypadku, orzec wyższy wymiar kary niżeli dla tożsamego czynu popełnionego na szkodę jednego wierzyciela. Jednak te rozważania należy uznać za jedynie hipotetyczną możliwość, gdyż w istocie uznanie winnym zarzucanego czynu popełnionego na szkodę trzech lub pięciu wierzycieli będzie poprzez sam fakt skazania odnosił najważniejszy efekt dla potencjalnych kontrahentów mogących wejść w relację gospodarczą z daną osobą uprzednio skazaną. Istotnym jest tutaj przecież fakt, że taki dłużnik obiektywnie wyrządza większą szkodę zarówno w interesie majątkowym swoich wierzycieli, jak i w samym szeroko pojętym obrocie gospodarczym. Finalnie przeważająca w doktrynie interpretacja, co do znaczenia sformułowania „wielu” jako minimum 10 wierzycieli lub w liczbie podobnej np. 8-9, jest najbardziej przekonująca chociaż nie jest pozbawiona wad, które zasygnalizowano powyżej⁴¹⁷.

i) Różnice pomiędzy art. 300 § 1 i 3 k.k. a art. 300 § 2 k.k.

W stosunku do art. 300 § 2 k.k. również pojawiają się różne interpretacje, przez co należy zwrócić uwagę na jego treść. Wynika z niej, tożsama zależność na linii dłużnik – wierzyciel. Rozbieżność stanowi tutaj brak cech zagrożenia niewypłacalnością lub upadłością, z uwagi na istniejące orzeczenie. Zatem podobnie jak w art. 300 § 1 k.k. – tu art. 300 § 2 k.k., w zakresie podmiotu przestępstwa odnosi się do dłużnika z modyfikacją, która wynika wprost z treści omawianego przestępstwa tj. celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego. Niektóre stanowiska sugerują, że na gruncie art. 300 § 2 k.k. istotnym dla podmiotu tego przestępstwa, nie jest fakt bycia formalnie dłużnikiem, a wystarczy samo dysponowanie rzeczą (przez potencjalnego sprawcę), która jest zagrożona

⁴¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 września 2014 r. II AKa 43/14. Serwis informacji prawnej LEX nr 1649262.

⁴¹⁷ M. Kulik, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 992.

zajęciem. Przeciwnicy tego stanowiska wskazują na znaczącą różnicę w tej kwestii, np. fakt nadania klauzuli wykonalności na współmałżonka dłużnika, nie prowadzi do nadania statusu dłużnika temu małżonkowi – co było także omawiane na wstępie niniejszych rozważań na tle podmiotu przestępstwa⁴¹⁸. Mając powyższe na uwadze, należy uznać za trafny pogląd, wskazujący na indywidualny charakter przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 2 k.k. i kwalifikujący podmiot omawianego przestępstwa jako dłużnika – pomimo, że nie wynika to wprost z tego artykułu⁴¹⁹. Jednocześnie należy podkreślić, w ślad za uprzednimi rozważaniami, że indywidualny charakter podmiotu niniejszego przestępstwa, nie przekreśla możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności osoby współdziałające z dłużnikiem w rozumieniu art. 300 § 2 k.k. Na gruncie art. 300 § 2 k.k. dłużnik musi być objęty orzeczeniem, które obliguje go do konkretnego zachowania na gruncie majątkowym. Z punktu widzenia art. 300 § 2 k.k. nie ma większego znaczenia czy egzekucja prowadzona jest w oparciu o przepisy procedury cywilnej, czy też procedury administracyjnej. W art. 3 i 3a p.e.a. ustawodawca przewidział źródła, w oparciu, o które można prowadzić egzekucje należności publiczno-prawnych. Wskazana ustawa w kompleksowy sposób reguluje przymusowy charakter realizacji egzekucji publiczno-prawnej. Natomiast pozostałym wierzycielom, przysługuje możliwość skorzystania z regulacji przepisów postępowania cywilnego art. 758 – 1088 k.p.c. W istocie największą różnicę, dla tematu niniejszej rozprawy, stanowi to, że art. 300 § 2 k.k. był pozbawiony aż tylu wątpliwości interpelacyjnych w doktrynie co do konieczności prowadzenia przedsiębiorstwa przez którąkolwiek ze stron, aby wypełnić znamiona czynu zabronionego⁴²⁰.

j) Charakterystyka klauzuli zastępczej

Klauzula zastępcza z art. 308 k.k., podobnie jak regulacja z art. 300 § 1-3 k.k., miała swój historyczny odpowiednik w ustawodawstwie międzywojennym, gdzie była uregulowana w art. 258 k.k.1932., a później po 1989 r. w ustawie z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, w art. 10 tejże ustawy⁴²¹. Jak wspomniano już na początku niniejszego rozdziału – *ratio legis* tego uregulowania, miało za zadanie pociągnąć do odpowiedzialności karnej reprezentanta

⁴¹⁸ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, t. 9, Warszawa 2015, s. 645-646.

⁴¹⁹ M. Wiśniewski, *Prawnokarna ochrona wiarygodności majątkowych uczestników obrotu gospodarczego*, Ostoja 2000, s. 29.

⁴²⁰ M. Kulik, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2020, s. 992.

⁴²¹ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks Karny Część szczególna, Tom II, Komentarz art. 222-316, t.II*, Warszawa 2017, s. 1014.

podmiotu zbiorowego⁴²². Art. 308 k.k., w związku z art. 300 § 1-3 k.k., odnosi się do osoby reprezentującej osoby prawne, jednostek zorganizowanych lub grupy osób, będącej formalnie dłużnikiem na gruncie cywilistycznym – inaczej również podmioty zbiorowe, choć to ostatnie jest znacznym uogólnieniem, gdyż podmiotem zbiorowym trudno nazwać grupę osób. Odnosnie grupy osób trafnie wskazano w doktrynie, że należy to rozumieć szeroko nawet jako grupę osób przy sprawie majątkowej której formalnie nie można uznać jako podmiot⁴²³. W praktyce omawiana regulacja niweluje sztuczne bariery, które nie pozwalałyby na pociągnięcie do odpowiedzialności na gruncie prawnokarnym w związku m.in. z zasadą subsydiarności i formalnym bytem dłużnika. Jednocześnie omawiana odpowiedzialność niezależna jest od odpowiedzialności rzeczywistego dłużnika⁴²⁴. Omawiane problemy mają swoją genezę już na przedpolu podmiotowym. Ewentualny stan niewypłacalności lub upadłości, bez szczegółowej regulacji wskazanej w art. 308 k.k. – mógłby grozić na podstawie art. 300 § 1 i § 3 k.k., jedynie podmiotowi zbiorowemu. To uniemożliwiłoby jakiegokolwiek działanie na płaszczyźnie omawianego przepisu, względem osoby fizycznej, odpowiadającej za podejmowane decyzje, w imieniu podmiotu zbiorowego. Odpowiedzialność takiego podmiotu mogłaby być rozpatrywana jedynie na gruncie cywilistycznym lub przepisów szczególnych, które nakładają obowiązek zgłoszenia upadłości na organy zarządcze. Finalnie osoba fizyczna nie ponosiłaby odpowiedzialności, za pokrzywdzenie wierzyciela i wyrządzoną szkodę, a za formalnie niedochowany prawny obowiązek, wynikający z przepisów administracyjno-gospodarczych, w związku z przepisami szczególnymi i karnymi np. art. 586 k.s.h.

Odpowiedzialność zastępcza, odnosząca się wyłącznie do osób fizycznych wprowadza szczególną podstawę odpowiedzialności karnej, w postaci odrębnej formy popełnienia przestępstwa, poprzez nadanie jej dodatkowego sprawczego elementu. Jednocześnie obojętną jest podstawa prawna omawianego zastępstwa – może to zatem być zastępstwo faktyczne lub prawne, mające swoje źródło w umowie, lub ustawie⁴²⁵. Zastępstwo faktyczne, jak się wskazuje musi być jednak rzeczywiście wykonywane, w interesie oraz imieniu podmiotu zbiorowego⁴²⁶. Omawiane przedstawicielstwo, powinno mieć zatem faktyczne i prawne

⁴²² R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks... op.cit.*, s. 1013.

⁴²³ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Warszawa 2016, s. 827.

⁴²⁴ O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze, Komentarz*, Toruń 1997, s. 92-93.

⁴²⁵ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu Karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, str. 64.

⁴²⁶ P. Ochman, *Uwagi o klauzuli odpowiedzialności zastępczej za przestępstwa w pozakodeksowym prawie karnym gospodarczym*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2011, nr 27, s. 290.

podstawy, a nie być jedynie działaniem bez umocowania – czego art. 308 k.k. nie penalizuje⁴²⁷. Aczkolwiek, w tym zakresie, można również znaleźć zdania odmienne, które nie wykluczają takiej odpowiedzialności. Ich autorzy wskazują przy tym, że nie można takiej odpowiedzialności, wyłączyć na gruncie jedynie omawianego przepisu. Jednocześnie wskazują, że przypisanie takiej odpowiedzialności z reguły będzie bardzo rzadkie – o ile, nie byłoby właściwszym szukanie takiej odpowiedzialności sprawcy, na gruncie prawnokarnym, w postaci przestępstwa oszustwa z art. 286 k.k. na szkodę wierzyciela, z którym rzekomy reprezentant wszedł w stosunek prawny⁴²⁸. Aby regulacja z art. 308 k.k. znalazła zastosowanie, na osobie fizycznej musi spoczywać określony prawnie obowiązek, a także jego faktyczne zachowanie musi odpowiadać znamionom czynu zabronionego, które formalnie dotyczą podmiotu zbiorowego, ale przez zastępczą odpowiedzialność w niniejszej regulacji odpowiedzialność ta jest przerzucana na osobę fizyczną⁴²⁹. Na gruncie cywilnym należałoby tutaj wskazać, także możliwość przypisania odpowiedzialności za faktyczne zachowanie, osobie prowadzącej cudze sprawy, bez zlecenia w świetle art. 752 k.c., który w zasadzie jest właściwszym przykładem, niżeli działanie bez umocowania w świetle art. 308 k.k. czy też ogólnie troszczenie się o sprawy majątkowe⁴³⁰. Zakres podmiotowy art. 308 k.k. jest rozszerzeniem odpowiedzialności na osoby fizyczne, z jednoczesnym zawężeniem do przestępstw, których sprawcami są dłużnicy lub wierzyciele – co zostało literalnie wyartykułowane, w treści stypizowanego przestępstwa⁴³¹.

Dla rozważań poruszanych w niniejszej rozprawie najistotniejsze są te, które dotyczą osoby dłużnika. Jak uprzednio wskazano istotnym elementem, charakteryzującym dłużnika, w przypadku czynu z art. 308 k.k. jest to, że składniki majątku, które zgodnie z art. 300 § 1 k.k. udaremniają lub uszczuplają zaspokojenie wierzyciela – nie są własnością samego sprawcy przestępstwa. Są one własnością podmiotu zbiorowego, a sprawca jedynie dokonuje czynności sprawczej na przedmiotach tegoż podmiotu, co w efekcie prowadzi do jego odpowiedzialności karnej⁴³². Przepis art. 308 k.k. w żaden dodatkowy sposób nie

⁴²⁷ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks Karny Część szczególna, Tom II, Komentarz art. 222-316, t.II*, Warszawa 2017, s. 1013-1014.

⁴²⁸ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks... op. cit.*, s. 1016.

⁴²⁹ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 648.

⁴³⁰ R. A. Stefański, *Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego, prawa karnego wykonawczego i prawa wykroczeń za 2001 r.*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2002, nr 1, s. 101.

⁴³¹ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks... op. cit.*, s. 1014.

⁴³² R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks Karny Część szczególna, Tom II, Komentarz art. 222-316, t.II*, Warszawa 2017, s. 1015.

indywidualizuje sprawcy przestępstwa, odnosi się on jedynie do kwestii podmiotowej w zakresie prowadzenia spraw (kierowania lub umocowanego reprezentowania) podmiotu zbiorowego. Typizacji w art. 308 k.k. podlega zatem jedynie podmiot tego czynu⁴³³. Na podstawie art. 308 k.k., należy wskazać, że odpowiedzialność karną poniesie taki dłużnik, który reprezentuje podmiot niebędący osobą fizyczną, który przez to nie może odpowiadać karnie za własne czyny, lub dłużnik reprezentujący inną osobę fizyczną, ale za sprawą braku podstaw (faktycznych lub formalnych), do przypisania jej odpowiedzialności nie odpowiada ona na gruncie prawnokarnym⁴³⁴.

Istotnym problemem klauzuli odpowiedzialności zastępczej, jest różnica między odpowiedzialnością zastępczą, a posiłkową. W tym zakresie także można natknąć się na różnice doktrynalne, wśród których wyróżnia się dwa przeciwstawne stanowiska wskazujące, że: 1) zarządca określając odpowiedzialność zastępczą ceduje ją na osobę, którą reprezentuje (w szerokim tego słowa znaczeniu) podmiot zbiorowy – należy tu wskazać różnice pomiędzy zastępczą odpowiedzialnością, a posiłkową, która nakazuje przyjęcie pełnego zastępstwa, za określony czyn zabroniony; natomiast przeciwne stanowiska wskazuje, że 2) art. 308 stanowi samoistną podstawę odpowiedzialności karnej osób w nim określonych, zatem odpowiedzialność reprezentanta jest zależna od odpowiedzialności samego dłużnika i jednocześnie nie powoduje ona uwolnienia się któregośkolwiek, w przypadku pociągnięcia do odpowiedzialności karnej jednego z nich⁴³⁵. Należy tutaj zauważyć, że sam przepis wskazując „odpowiada jak dłużnik”, jednocześnie nie wyłącza literalnie odpowiedzialności w stosunku do tegoż dłużnika. Zatem stwierdzenie te równie dobrze można interpretować w sposób zgodny z drugim poglądem, ponieważ aby odpowiadać jak dłużnik, sam zainteresowany powinien także odpowiadać – w stosunku do osoby prawnej. Nie jest to z oczywistych względów możliwe, aczkolwiek w stosunku do osoby fizycznej, jeżeli była świadoma zachowania zarządcy lub reprezentanta podmiotu zbiorowego i nie sprzeciwiła się temu, można by wywnioskować, że dochodzi tu do współlistnienia odpowiedzialność takiej osoby fizycznej. Nasuwa się jednak pytanie czy przy tego typu sytuacji art. 308 k.k. w ogóle znalazłby zastosowanie, gdyż w przypadku możliwego przyjęcia odpowiedzialności, w stosunku do osoby fizycznej prowadzącej podmiot zbiorowy i jednoczesnego posiadania oddelegowanego zarządcy, bądź reprezentanta właściwszym byłoby zastosowanie

⁴³³ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, Warszawa 2015, s. 648-649.

⁴³⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 listopada 2017 r. II AKa 135/17, Serwis informacji prawnej LEX nr 2601458.

⁴³⁵ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks... op. cit.*, s. 1015.

kwalifikacji współsprawstwa albo pomocnictwa zgodnie z art. 18 k.k.⁴³⁶. Powyższe rozważania nie dają jednak pełnej odpowiedzi, co do podmiotu przestępstwa z art. 308 k.k.

Oprócz uprzednich elementów, równie istotnym w zakresie podmiotu przestępstwa, aby móc przypisać odpowiedzialność sprawcy jest to, w jaki sposób dana osoba ma rzeczywiście prowadzić dane sprawy za dłużnika⁴³⁷. Na odpowiedzialność za powyższe musi się zatem nałożyć: 1) dbałość o powierzone mienie przed jakimkolwiek uszczerbkiem, w tym poprzez interesy majątkowe oraz 2) wykorzystanie tego mienia w drodze gospodarowania. Brak jednego elementu będzie prowadził do istotnego braku w przypisaniu odpowiedzialności danemu sprawcy⁴³⁸. Nie jest przy tym ważne, jaki stosunek prawny prowadzi do zastępstwa sprawcy wobec podmiotu zbiorowego, jeżeli sprawca zastępuje dłużnika i podejmuje decyzję dotyczące jego majątku o charakterze władcym⁴³⁹. Sama podstawa prawna nie jest na tyle istotna, jeżeli z przepisu prawna cywilnego lub handlowego, sprawca posiada kompetencje do kierowania sprawami majątkowymi dłużnika⁴⁴⁰.

k) Podsumowanie

Reasumując kwestie podmiotu przestępstwa na poziomie doktrynalnym, należy zauważyć, że dotychczasowe rozbieżności interpretacyjne, wynikały z pewnego rodzaju niedokładności legislacyjnych czy też wręcz błędów popełnionych przez ustawodawcę podczas tworzenia omawianej regulacji. To w praktyce przedkłada się na istotne rozbieżności doktrynalne, co jest wręcz naganną sytuacją dla prawa karnego, które powinno być jednoznaczne i pewne, a margines rozbieżności interpretacyjnych możliwie jak najmniejszy. Niestety, ustawodawca do tej pory wykazywał się biernością w zakresie rozwiązywania istotnych wątpliwości dla prawa karnego gospodarczego. Oczywiście nie można wymagać od ustawodawcy, że będzie rozwiązywał i tłumaczył rozbieżności interpretacyjne, gdyż to jest domeną zarezerwowaną dla sądownictwa – jednak można wymagać od ustawodawcy, aby kreował rozwiązania legislacyjne spójne z dotychczasowymi regulacjami i nie pozostawiały tyłu wątpliwości.

⁴³⁶ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks Karny Część szczególna, Tom II, Komentarz art. 222-316, t.II*, Warszawa 2017, s. 1015.

⁴³⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2001 r. I KZP 7/01, Serwis informacji prawnej LEX nr 47705.

⁴³⁸ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks... op. cit.*, s. 1015-1016.

⁴³⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 maja 2016 r. II AKa 71/16, Serwis informacji prawnej LEX nr 2101695.

⁴⁴⁰ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi* [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks... op. cit.*, s. 1016-1017.

3. Podmiot przestępstwa w orzecznictwie

Różnice interpretacyjne, nie dotyczą jedynie w omawianym przypadku doktryny. Bardzo duże rozbieżności interpretacyjne, na tle podmiotu przestępstwa art. 300 k.k., na przestrzeni lat wynikały z orzecznictwa sądów powszechnych, jak i SN. To też brak jednolitości w orzeczeniach sądów, które wraz z przytoczonymi wątpliwościami, odnośnie rozumienia danej regulacji, miały bardzo destruktywny wpływ na doktrynę.

a) Geneza aktualnych rozbieżności orzeczniczych

W tym miejscu należy wskazać na różnice doktrynalne, które w następstwie są urzeczywistnione w orzecznictwie sądów. Wynikają one jeszcze z początków obowiązywania regulacji, odnoszących się do przestępstw gospodarczych, które były wprowadzane tuż po transformacji ustrojowej. Przed 1989 r. przepisy te zostały, w dość lakonicznej formie, penalizowane przez ówczesnego ustawodawcę. Przy omawianiu ustawy o ochronie obrotu gospodarczego z 1994 r. wyrażono pogląd uznający, że sprawcą tych przestępstw może być jedynie dłużnik prowadzący działalność gospodarczą. Ta interpretacja, w konsekwencji przeniknęła do doktryny oraz orzecznictwa, na gruncie regulacji art. 300 k.k. z 1997 r. Wyrazem tego była teza wyrażona przez SN w postanowieniu z dnia 3 czerwca 2002 r., gdzie wskazano, że zagrożonym niewypłacalnością w rozumieniu art. 300 § 1 k.k. może być każdy dłużnik podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą. Co najmniej jedna ze stron zobowiązania rodzącego wierzytelność, której zaspokojenie udaremniają lub uszczuplają sprawcy przestępstw na szkodę wierzycieli, musi prowadzić działalność gospodarczą. Chodzi o to, że omawiane przepisy karne są subsydiarne wobec innych dziedzin prawa, a wykładnia art. 300 § 1 k.k. musi uwzględniać rodzajowy przedmiot ochrony przepisów wymienionych w Rozdziale XXXVI k.k., czyli chronić obrót gospodarczy⁴⁴¹. Należy zwrócić uwagę, że omawiana teza została zaprezentowana w postanowieniu w roku 2002. Z perspektywy czasu i zmian ustrojowych zachodzących po 1989 r. w Polsce, a także orzekaniu przez Sąd Najwyższy na stosunkowo nowym akcie prawnym, taka interpretacja wydaje się być zbyt daleko posunięta. Nasuwa się pytanie czy obrót gospodarczy i jego ochrona, zarówno w 2002 r., jak i dzisiejszych czasach, sprowadza się jedynie do osób, które funkcjonują w nim jako profesjonaliści. To pytanie jest w istocie tematyki podmiotu przestępstwa niezaspokojenia wierzyciela, kwestią pojawiającą się cyklicznie, z którą musiał się zmierzyć sąd, orzekając na gruncie art. 300 k.k. Analizowane postanowienie dotyczyło stanu faktycznego z 1995 r. – czyli było oparte na ustawie o

⁴⁴¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2002 r. II KKN 220/00, Serwis informacji prawnej LEX nr 55524.

ochronie obrotu gospodarczego z 1994 r. Wydanie postanowienia w 2002 r. rzuciło dość istotną „wadliwość” sposobu postrzegania podmiotu przestępstwa, w orzeczeniach wydawanych na podstawie z 1997 r. Przedmiotowa „wadliwość” dotyczy, przenikających się w orzecznictwie w głównej mierze dwóch kwestii: 1) rodzajowego przedmiotu ochrony przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu 2) podmiotu przestępstwa przeciwko wierzycielom stypizowanego w art. 300 k.k.

Omawiane kwestie są ze sobą sprzężone, gdyż analizując *ratio legis* ustawodawcy na tle ustawy o ochronie obrotu gospodarczego z 1994 r. oraz ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny różni się ono między sobą. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w 1989 r. możliwość prowadzenia własnej działalności gospodarczej uzyskał właściwie każdy, za sprawą ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej⁴⁴². Dlatego też, istotnym było oddzielenie na gruncie ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, dłużników oraz wierzycieli profesjonalnych, od tych nieprofesjonalnych. Wszakże ustawa z samego założenia miała regulować ochronę obrotu gospodarczego rozumianego, jako to „nowe” zjawisko, które istotnie przemodelowało gospodarkę całego państwa. Kolejną ważną kwestią jest charakter tych przestępstw – obecnie wskazuje się, że na gruncie zarówno ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego jak i ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny – przestępstwo z art. 300 § 1 k.k. oraz art. 6 § 1 u.o.o.g. jest przestępstwem materialnym, którego skutek musi oddziaływać na majątek pokrzywdzonego wierzyciela. Jednak co do poprzedniej regulacji z 1994 r. stypizowanej w art. 6 § 1 u.o.o.g. były pewne wątpliwości wskazujące na formalny charakter wskazanego przestępstwa, które jednak stanowiły mniejszość w ocenach tego problemu⁴⁴³.

Pojawiały się również wątpliwości dotyczące art. 6 § 2 u.o.o.g. między innymi dotyczące elementu, którego w dzisiejszej regulacji tj. art. 300 § 2 k.k. już nie ma, a mianowicie znamiona „związanego z działalnością gospodarczą”. Miał on na celu podkreślenie ważności przestrzegania, przez podmioty funkcjonujące na rynku, ustalonych zasad i próbę wprowadzenia transparentności w działaniu podmiotów gospodarki wolnorynkowej, z jednoczesnym uzupełnieniem regulacji wynikających z jeszcze obowiązującego kodeksu karnego z 1969 r. Ten element jest dla przedmiotowych rozważań,

⁴⁴² Ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U.1988.41.324).

⁴⁴³ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018. s. 516.

być może najbardziej istotny, z powodu późniejszego wpływu orzecznictwa z lat 90 wieku XX oraz poprzedniej dekady, na obecne rozwiązania prawne. Należy zauważyć, że ustawodawca wprowadzając określone znamiona przestępstwa regulacji z art. 300 § 2 k.k., nie wskazał w niej przesłanki związania z działalnością gospodarczą. Ten element, wielokrotnie za sprawą rodzajowego przedmiotu ochrony był poddawany analizie przez praktyków jak i teoretyków prawa⁴⁴⁴.

b) Rozbieżności orzecznicze na tle podmiotu przestępstwa art. 300 k.k.

Upřednio postawiono pytanie, czy obrót gospodarczy i jego ochrona może sprowadzać się do osób, które funkcjonują w nim jako profesjonaliści – idąc w ślad za tym, w duchu upřednio przytoczonych orzeczeń – powyższe pytanie niejako konkretyzował wyrok SA we Wrocławiu z dnia 27 października 2011 r. wskazano tam, że istotę zakazu karnego zawartego w przepisie art. 300 § 2 k.k. stanowi dobro prawne w postaci "obrotu gospodarczego" i to dobro określa zarazem przedmiot przestępczego ataku. To z kolei jako rezultat treściowej i funkcjonalnej analizy w pełni uzasadnia twierdzenie, że odnosi się on wyłącznie do wierzytelności związanych z obrotem gospodarczym."⁴⁴⁵. W konsekwencji można wysunąć tezę, że taka interpretacja jest utartym postrzeganiem przedmiotowej regulacji. Musimy mieć jednak na uwadze, na wskazane upřednio różnice w znamionach przestępstwa, które pomimo zmiany i wprowadzenia nowej regulacji przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu, w formie pełnego kodeksu karnego z 1997 r., mimo swojego swoistego pochodzenia z ustawy o ochronie obrotu gospodarczego z 1994 r. – swoim *ratio legis* miały nawiązywać do uregulowań z kodeksu karnego z 1932 r. Dokonując próby odpowiedzi na pytanie, dotyczące profesjonalizmu podmiotów funkcjonujących, na rynku w kontekście przedmiotu ochrony oraz podmiotu przestępstwa z art. 300 k.k., wydaje się, że w konsekwencji błędnym jest utożsamianie podmiotu przestępstwa z jego profesjonalnym charakterem. Inna wykładnia, po nowelizacji kodeksu karnego z 1997 r., która miała miejsce w maju 2019 r., nie daje satysfakcjonującej odpowiedzi, zarówno w oparciu o zasadę subsydiarności prawa karnego jak i proporcjonalności. Mylącym jest odmawianie możliwości subsumpcji omawianej normy prawnej argumentując to tym, że prawo karne w tym przypadku musi zadziałać dopiero wówczas, kiedy inne normy prawa nie znajdują zastosowania. Prowadziłoby to do uogólnienia problemu, tworząc sztuczną lukę prawną dla działań kryminogennych w stosunkach między przedsiębiorcą, a konsumentem oraz między

⁴⁴⁴ J. Lachowski, *Rozdział 12. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze*, tom 10, Warszawa 2018, s. 498.

⁴⁴⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 października 2011 r. II AKa 261/11, Serwis informacji prawnej LEX nr 1085916.

osobami fizycznymi. Niewystarczającym dla rozwiązania problemu sprzeniewierzenia interesów wierzyciela jest istnienie instytucji prawa cywilnego, które pozwalają na stwierdzenie nieważności czynności prawnej lub odzyskanie majątku poprzez instytucję skargi pauliańskiej, gdyż jest to nieopłacalne zarówno z punktu widzenia potencjalnego pokrzywdzonego jak i samego wymiaru sprawiedliwości. Omawiana nieopłacalność polega na tym, że zarówno na drodze cywilnej jak i karnej musi zostać zaangażowany, szeroko pojęty wymiar sprawiedliwości. Jednocześnie na gruncie cywilnym każdorazowe rozdysponowanie konkretnej rzeczy, prowadziłyby do potrzeby wszczęcia postępowania sądowego. Przy większej ilości wierzycieli – a z reguły dłużnicy nie ograniczają się do pokrzywdzenia jednym czynem tylko pojedynczego wierzyciela – tak obrona ścieżka dochodzenia swoich praw byłaby realnie utrudniona i nikomu nieopłacalna. Z drugiej strony dłużnik, który pozostaje w ten sposób poza regulacjami prawa karnego, byłby zdeterminowany do kolejnych działań na szkodę swoich wierzycieli. Natomiast wierzyciel zakładając, że prawo jest pełne i reguluje praktycznie każdą sferę życia, nie pozostawiając przy tym miejsca na zachowania godzące w prawa innej jednostki, musiałby się posiłkować innymi przepisami prawa karnego np. próbując udowodnić dokonanie oszustwa na gruncie art. 286 k.k. Tutaj dochodziłoby do niebezpieczeństwa, związanego z udowodnieniem zamiaru i celu dłużnika, który w rzeczywistości by nie istniał, w fazie zawierania konkretnego zobowiązania, przez dynamikę mechanizmów w obrocie gospodarczym. W istocie na gruncie prawa karnego wierzyciel zostałby pozbawiony możliwości wyegzekwowania swoich praw, przy jednoczesnej drodze cywilnej, która pomimo stworzenia mechanizmów do odzyskania swojego majątku, przynajmniej częściowo w praktyce zapewniałaby iluzoryczną ochronę. Taka sytuacja godziłaby w pozostałe funkcje prawa karnego np. funkcję sprawiedliwościową oraz działałaby demoralizująco na całość społeczeństwa. Reasumując, na podstawie omawianego orzeczenia należy stwierdzić, że płynące z niej tezy były sprzeczne, z treściową jak i funkcjonalną wykładnią, obowiązujących przepisów do dnia nowelizacji w maju 2019 r. Natomiast od dnia wprowadzenia nowej regulacji prawnej i poszerzenia rodzajowego przedmiotu ochrony są wprost sprzeczne i zdezaktualizowane.

Część judykatury, dostrzegając omawiany problem, stworzyła przeczącą dotychczas przytoczonemu rozstrzygnięciu linię orzeczniczą. Przez co, jest tutaj dostrzegalna poważna różnica, na każdym szczeblu, sądów powszechnych jak i Sądu Najwyższego, gdyż jednocześnie funkcjonują w judykaturze orzeczenia, dające w pełni odmienny obraz interpretacyjny, pomimo tej samej podstawy prawnej. Powyższe rzutuje na całość regulacji z

art. 300 k.k., a nie tylko tą z art. 300 § 2 k.k. W uchwale SN z dnia 26 listopada 2003 r. wskazano, że użyte w art. 300 § 2 k.k. określenie "orzeczenia sądu lub innego organu państwowego" nie jest ograniczone tylko do orzeczeń dotyczących wierzytelności wynikających ze stosunku prawnego, którego jedną ze stron jest podmiot obrotu gospodarczego⁴⁴⁶ – mamy tutaj zawartą instrukcję, w jaki sposób powinna być analizowana, regulacja stypizowana w art. 300 k.k. Przedmiotowe orzeczenie trzyosobowego składu Sądu Najwyższego jednak nie było zasadą prawa, co skutkowało swoistym dualizmem orzeczniczym. Z drugiej strony przedmiotowa uchwała, zapadła na kanwie stanu faktycznego z roku 2003 i przy jednoczesnym uniewinnieniu oskarżonego przez sąd I instancji, który wprost wskazał, że przepis ten może znaleźć zastosowanie tylko w przypadku udaremnienia wykonania orzeczeń, dotyczących wierzytelności związanych z obrotem gospodarczym. W konsekwencji taka argumentacja, wzbudziła poważne wątpliwości sądu II instancji, przy równoczesnym braku utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w zakresie prawidłowego interpretowania pojęcia - "orzeczenie sądu lub innego organu państwowego", co skutkowało skierowaniem sprawy do Sądu Najwyższego. Efektem powyższego było podjęcie uchwały, która była niejako kontynuacją uprzedniego stanowiska Sądu Najwyższego, wyrażonego w Uchwale SN z dnia 20 listopada 2000 r.⁴⁴⁷. Sąd Najwyższy nakreślił w niej, że zagrożonym niewypłacalnością w rozumieniu art. 300 § 1 k.k. może być każdy dłużnik podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą – z tą różnicą, że wskazano przy tym na brak istotnego wpływu charakteru podmiotu gospodarczego, w kontekście możliwości przypisania odpowiedzialności karnej. Należy też mieć na uwadze, że w omawianej uchwale z 2003 r. SN, także zwrócił uwagę na dalsze kontrowersje, odnoszące się do podmiotu i przedmiotu ochrony art. 300 § 1 k.k., lecz nie było to przedmiotem problemu w tej uchwale, tak więc zbyteczna, z perspektywy tej uchwały, była dalsza dywagacja nad tym problemem.

Pomimo powyższych orzeczeń problem cyklicznie pojawiał się w orzeczeniach sądów niższych instancji. Swoistą kontynuacją omawianego problemu było postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2013 r., w którym wskazał, że przepis art. 300 § 2 k.k. udziela ochrony również wierzytelnościom niezwiązanym z obrotem gospodarczym, w tym wynikającym z zobowiązań podatkowych. Z tym, że należy tutaj wczytać się w uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego, w którym mimo, że nie udzielił odpowiedzi na zagadnienie prawne Sądu

⁴⁴⁶ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r. I KZP 32/03, Serwis informacji prawnej LEX nr 81640.

⁴⁴⁷ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2000 r. I KZP 31/00, Serwis informacji prawnej LEX nr 44029.

Rejonowego, to pozwolił sobie na historyczną analizę problemu i wskazał że "wierzycielem" można być nie tylko, z tytułu określonego stosunku cywilnoprawnego o charakterze zobowiązaniowym, ale także z powodu wielu innych zdarzeń, także o charakterze jednostronnym (przykładowo - z tytułu czynów niedozwolonych - art. 415 k.c. i następne, bezpodstawnego wzbogacenia - art. 405 k.c. i następne, czy prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia - art. 752 k.c. i następne). Również akty administracyjne oraz orzeczenia sądowe mogą stanowić źródło powstania stosunku obligacyjnego. Natomiast w art. 300 § 2 k.k. nie wyróżniono żadnej kategorii wierzycieli, a więc kierując się zasadą *lege non distinguente*, trzeba przyjąć, że przepis ten nie ogranicza ochrony tylko do wierzycieli, prowadzących działalność gospodarczą i zobowiązań powstałych w ramach obrotu gospodarczego. W tym przypadku wykładnia językowa nie daje zatem podstaw do przyjęcia, że przepis art. 300 § 2 k.k. chroni jedynie wierzycieli wynikające z obrotu gospodarczego⁴⁴⁸. Reasumując Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na przedmiotowy problem, że sąd I instancji może powyższe rozstrzygnąć poprzez własną wykładnię operatywną, co do której posiada kompetencje, na potrzeby konkretnego postępowania.

Należy także mieć na uwadze, że jeszcze przed nowelizacją z maja 2019 r., orzecznictwo wskazywało na zbyt wąskie rozumienie rodzajowego przedmiotu ochrony, przy okazji orzekania w innych sprawach, związanych z rozdziałem XXXVI k.k. Należy wskazać chociażby wyrok SA we Wrocławiu, gdzie zwrócono uwagę na poboczny rodzajowy przedmiot ochrony przestępstw z tegoż rozdziału. Sąd wskazał, że przede wszystkim, należy mieć na uwadze, przedmiot ochrony w przepisie art. 300 § 1 k.k. którym jest prawidłowy (rzetelny) obrót gospodarczy oraz majątkowe interesy wierzycieli. Sąd wskazał, że w przepisie art. 300 § 2 k.k. przedmiot ochrony to dodatkowo powaga orzeczeń organów państwowych⁴⁴⁹. Nawiązano tym również do uchwały SN z 11 listopada 2003 r. która została wcześniej omówiona⁴⁵⁰. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zwrócił również uwagę, że w art. 302 § 1 k.k. przedmiotem ochrony są zasady (reguły) zaspokajania wierzycieli przez dłużników zagrożonych niewypłacalnością lub upadłością, albo - jak przyjmuje się w piśmiennictwie - zasady uczciwego podziału majątku dłużnika pomiędzy wierzycieli. Wyrażany jest również pogląd, że odpowiedzialność karna dłużnika na podstawie art. 300 § 1, 2 i 3 k.k. opiera się na karygodnym czy patologicznym, a przez to społecznie

⁴⁴⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r. I KZP 22/12. Serwis informacji prawnej LEX nr 1252700.

⁴⁴⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 listopada 2018 r. II AKa 377/17. Serwis informacji prawnej LEX nr 2613653.

⁴⁵⁰ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r. I KZP 32/03, Serwis informacji prawnej LEX nr 81640.

niebezpiecznym doprowadzeniu do takiego stanu, w którym nie może on wykonać swojego zobowiązania umownego, skutkiem czego jest uszczuplenie lub udaremnienie zaspokojenia wierzycieli⁴⁵¹. W konsekwencji ustawodawca zdecydował uwidocznić poboczny, rodzajowy przedmiot ochrony, dodając w jego tytule interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym. Ustawodawca dał tym wyraźny sygnał, że subsydiarność prawa karnego jak i jego proporcjonalność nie mogą być używane do umniejszania wagi problemu lub zawężania potencjalnych podmiotów omawianego przestępstwa. Odstępstwo od powyższego na przestrzeni lat prowadziło do istotnej rozbieżności, która w zasadzie godziła w dobre imię wymiaru sprawiedliwości jak i w istotny sposób w stosunku do wierzycieli, było lekceważąco traktowane. Wszakże czym innym jest ocena dowodów, która może być nieco inna, ale mieszcząca się w zasadzie swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem reguł ich oceny a czym innym jest błędne rozumienie przepisów prawa karnego. Należy przy tym zauważyć, że zgubnym jest mylne postrzeganie zasady subsydiarności, a także zasady proporcjonalności i utożsamianie ich względem podmiotu przestępstwa, w stosunku do każdej regulacji cywilnej, którą miałyby niejako „zastąpić” na gruncie karnym w ostatnim możliwym momencie – tak, aby dać możliwość skorzystania z innych norm prawa.

Analizując orzecznictwo, można spotkać się z ekstremalnymi argumentacjami, co do funkcji jaką pełni prawo karne gospodarcze oraz powziąć wątpliwość, co do poprawności kryteriów oceny według wykładni prawniczej, stosowanej przez sądy. Należy tu wskazać postanowienie SN z dnia 6 marca 2009 r., w którym wskazano, że na gruncie prawa handlowego odpowiedzialność odszkodowawcza, niezależnie od podjętych decyzji w ramach prowadzonej spółki, skierowana może być tylko do członków zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidatorów za szkody wyrządzone spółce oraz do spółki jako takiej, jeżeli szkoda została wyrządzona jej działaniem osobom trzecim. Sąd zwrócił uwagę, że jeżeli ustawodawca nie przewidział w ramach odpowiedzialności cywilnoprawnej możliwości pociągnięcia wspólników (członków zgromadzenia) do odpowiedzialności za podjęte działania, to tym bardziej nie uprawnionym wydaje się wnioski o dalej idącej odpowiedzialności karnej, kłóciłoby się to bowiem z zasadą subsydiarności prawa karnego gospodarczego⁴⁵². Powyższe, dotyczyło rozbieżności pomiędzy art. 300 k.k., a art. 308 k.k. oraz art. 293 k.s.h., ponieważ ostatni z wymienionych artykułów, enumeratywnie wymienił podmioty prawa handlowego, które odpowiadają na gruncie cywilistycznym za podjęte

⁴⁵¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 listopada 2018 r. II AKa 377/17. Serwis informacji prawnej LEX nr 2613653.

⁴⁵² Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 6 marca 2009 r. II KK 283/08. Serwis informacji prawnej LEX nr 507938.

działania w spółce – co na gruncie cywilnym musi być stosownie regulowane, w oparciu o normy, odnoszące się do konkretnej konstrukcji prawnej spółki. W tym przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W przytoczonym orzeczeniu odmówiono jednak przypisania odpowiedzialności karnej osobom spoza organów spółki pomimo tego, że art. 308 k.k. zawiera dość szeroką przesłankę obejmującą „faktyczne wykonywanie”. O ile z finalną decyzją sądu, w tym przypadku, nie ma po co polemizować, ponieważ wykracza to poza przedmiot niniejszej rozprawy, o tyle argumentacja dotycząca subsydiarności prawa karnego i celu ustawodawcy w braku odzwierciedlenia podobnego „faktycznego wykonawstwa”, jest dyskusyjna. Prawo karne gospodarcze pomimo zasady subsydiarności, zawiera dość szerokie znamiona, na podstawie których można przypisać osobie sprawcy odpowiedzialności. Ma to na celu przeciwdziałanie sztucznym formalnym barierom, które mogłyby się pojawiać na drodze organów ścigania. Innymi słowy art. 308 k.k. dookreśla podmiotową sferę przestępstw rozdziału XXXVI k.k.⁴⁵³. Pomijając już kwestie wszechstronnego ujęcia art. 308 k.k., należy także zauważyć, że możliwość wypełnienia przesłanek i przypisania odpowiedzialności karnej, poprzez formy zjawiskowe prawa karnego, które w połączeniu z art. 308 k.k. dają istotne narzędzie do ścigania przestępczości gospodarczej. Jeżeli ktoś zgodnie z dyspozycją art. 308 k.k., faktycznie prowadzi, wykonuje lub zajmuje się sprawami majątkowymi, danego podmiotu lub osoby to na gruncie prawa karnego czy też prawa karnego gospodarczego, jest to do oceny na podstawie zgromadzonych faktów i dowodów, a nie posiłkowania się wyłączającym instytucjom prawa karnego gospodarczego w postaci zasady subsydiarności⁴⁵⁴. Ustawodawca w żaden sposób nie musi regulacji cywilnej, przedkładać w całości na regulację karną, gdyż są to zupełnie inne gałęzie prawa, które nie muszą się wzajemnie uzupełniać. Tym bardziej, że omawiana przesłanka nie ma charakteru normatywnego i odnosi się jedynie do sfery faktów. Co za tym idzie przypisywanie w tym miejscu nadrzędnej wagi dla zasady subsydiarności, jest sprzeczne z zasadami logiki. Ponadto taka argumentacja wypacza sens subsydiarności i jest błędnie rozumiana, co nie odwzorowuje sensu samej zasady, tworząc proste narzędzie do wykorzystywania zasady subsydiarności, przyzwalając tym samym na poczucie bezkarności. Każdorazowe odnoszenie prawa karnego gospodarczego do zasady subsydiarności, w kontekście podmiotu jest zabiegiem błędnym i deformującym, na gruncie orzecznictwa oraz

⁴⁵³ J. Potulski, *Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] R. Stefański (red.) *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2018, s.1752-1754.

⁴⁵⁴ Ibidem.

doktrynalnym, instytucję prawa karnego. Efektem tegoż są ingerencję ustawodawcy m.in. taka jak, w przypadku rozszerzenia rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k.

Mając na uwadze przytoczone orzeczenia można wskazać na pewną niespójność logiczną, mianowicie źródła wierzytelności w przytoczonych orzeczeniach, według rodzajowego przedmiotu ochrony oraz podmiot, który dokonał tej czynności były, na przestrzeni lat różnie interpretowane. Nowelizacja kodeksu karnego z maja 2019 r. wydaje się, że w pewien sposób uporządkuje omawiane rozbieżności doktrynalne lub też zakończy wieloletnie dyskusje na gruncie orzeczniczym oraz doktrynalnym, co do słuszności przyjętych tez, odnoszących się zarówno do rodzajowego przedmiotu ochrony jak i podmiotu przestępstwa, w kontekście zasad subsydiarności oraz proporcjonalności prawa karnego gospodarczego. Jednak, trzeba pamiętać, że jest to nadal nowa regulacja i należy podejść do tego z rezerwą, gdyż, pomimo literalnego brzmienia poprzedniej treści art. 300 k.k., w obiegu orzeczniczym nadal pozostają sprzeczne orzeczenia Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych.

4. Podmiot przestępstwa w świetle odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w kontekście podmiotu przestępstwa z art. 300 k.k.

a) Uwagi wstępne

Ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie uregulowań prawnych, pozwalających na pociągnięcie do odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyny popełnione przez zachowanie osoby fizycznej, na podstawie regulacji wskazanych w ustawie z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Przedmiotowa ustawa, w ślad za jej uzasadnieniem, miała na celu dostosowanie krajowych regulacji do przepisów wspólnotowych, przewidzianych m.in. w Konwencji o zwalczaniu przekupstwa zagranicznych funkcjonariuszy publicznych w międzynarodowych transakcjach handlowych oraz w Konwencji Rady Europy o praniu dochodów pochodzących z popełnienia przestępstwa, ich ujawnieniu, zajmowaniu i konfiskacie⁴⁵⁵. Słowem komentarza, przedmiotowa regulacja w zamyśle ustawodawcy, ma służyć dopełnieniu możliwości faktycznego pociągnięcia do odpowiedzialności podmiotu, który w przewidziany przez ustawę z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary sposób, zaniedbał swoje

⁴⁵⁵ Druk sejmowy Nr 706, Sejm IV kadencji. <http://orka.sejm.gov.pl/proc4.nsf/opisy/706.htm> [dostęp 19.10.2020 r.]

obowiązki względem osoby fizycznej, związanej z podmiotem zbiorowym. Kładzie ona nacisk na charakter majątkowy kar w nim przewidzianych. Aby doszło do zastosowania przedmiotowej regulacji niezbędnym jest, aby pomiędzy osobą fizyczną – która uprzednio została uznana za sprawcę przestępstwa – i podmiotem zbiorowym zachodził określony związek, regulowany na gruncie ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, wpływający na sytuację tegoż podmiotu oraz częściowo w sposób od niego zależny⁴⁵⁶. W art. 16 ust. 1 pkt 1) lit a) o.p.z., mamy odesłanie do przestępstw stypizowanych w rozdziale XXXVI k.k. Omawiana ustawa warunkuje odpowiedzialność podmiotu zbiorowego, o ile uznana zostanie odpowiedzialność osoby fizycznej, za przynajmniej jedno z przestępstw wskazanych w katalogu z art. 16 o.p.z.⁴⁵⁷.

b) Przesłanki odpowiedzialności podmiotu zbiorowego

Przedmiotowa regulacja w art. 3 o.p.z. wskazuje aktualnie na cztery przesłanki, warunkujące pociągnięcie do odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za zachowanie osoby fizycznej tj.:

- 1) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego w ramach uprawnienia lub obowiązku do jego reprezentowania, podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania kontroli wewnętrznej albo przy przekroczeniu tego uprawnienia lub niedopełnieniu tego obowiązku;
- 2) dopuszczonej do działania w wyniku przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez osobę, o której mowa w pkt 1;
- 3) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego, za zgodą lub wiedzą osoby, o której mowa w pkt 1;
- 4) będącej przedsiębiorcą, który bezpośrednio współdziała z podmiotem zbiorowym w realizacji celu prawnie dopuszczalnego.

Istotnym dopełnieniem przedstawionych przesłanek jest warunek, który nakazuje powyższe powiązać z elementem majątkowym lub niemajątkowym, na rzecz podmiotu zbiorowego tj. jeżeli zachowanie to przyniosło lub mogło przynieść podmiotowi zbiorowemu korzyść, chociażby niemajątkową⁴⁵⁸. W doktrynie omawiając powyższe, wskazuje się na przedmiotowy, szeroki zakres katalogu korzyści, co daje dalece idącą hipotetyczność w

⁴⁵⁶ D. Habrat, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 26.

⁴⁵⁷ D. Habrat, *Odpowiedzialność... op. cit.*, s. 91-92.

⁴⁵⁸ J. Skorupka, Przesłanki odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych w prawie polskim, *Monitor Prawniczy* 2003, nr 22, s. 1015-1018.

ocenie czy dane zachowanie w istocie przyniosło korzyść danemu podmiotowi⁴⁵⁹. Tworzy to, dość szerokie ramy zastosowania przedmiotowej regulacji, a pomimo to nie jest w praktyce ani dobrze znana, ani też często wykorzystywana⁴⁶⁰. Z omawianych przesłanek wynika „quasi” odpowiedzialność, ukształtowana na bazie odpowiedzialności podmiotu zbiorowego, za błąd w nadzorze albo wyborze⁴⁶¹ lub także z powodu winy w organizacji⁴⁶². Jest to odejście od odpowiedzialności karnej, w formie jaką znamy na gruncie kodeksu karnego – w istocie, podmiot zbiorowy ponosi odpowiedzialność za swoje działanie lub zaniechanie, którego wynikiem w następstwie jest czyn zabroniony, dokonany przez osobę fizyczną ze względu na związek jej działania z funkcjonowaniem podmiotu zbiorowego⁴⁶³. Wskazuje się także, że jest to rozszerzona odpowiedzialność karna, względem tej przewidzianej w obecnie obowiązującej kodyfikacji karnej, ale o charakterze penalnym w znaczeniu konstytucyjnym. Jednocześnie z po za tej odpowiedzialności wyłączono Skarb Państwa⁴⁶⁴. Opiera się to o związek przyczynowo skutkowy, który nakazuje ściśle powiązanie możliwości dokonanego przestępstwa, z powodu nienależytego procesu doboru współpracowników lub pracowników. Istotnym jest także to, że nie ma tutaj żadnego znaczenia forma stadialna czynu zabronionego ani też jego forma zjawiskowa. Toteż należy przyjąć, że na gruncie omawianej regulacji – każda wskazana forma zachowania sprawcy może zostać przełożona na odpowiedzialność podmiotu zbiorowego, przy wypełnieniu przesłanek przez nią przewidzianych⁴⁶⁵.

c) Warunki odpowiedzialności podmiotu zbiorowego

Ramy odpowiedzialności karnej w zakresie przedmiotowym dopełnia art. 5 o.p.z., w którym to ustawodawca wskazał za jakie następstwa podmiot zbiorowy, na gruncie tej ustawy odpowiada⁴⁶⁶. Jako minimalne wymogi ustawodawca wskazał:

- 1) co najmniej brak należytej staranności w wyborze osoby fizycznej, o której mowa w art. 3 pkt 2 lub 3 o.p.z., lub co najmniej brak należytego nadzoru nad tą osobą - ze strony organu lub przedstawiciela podmiotu zbiorowego;

⁴⁵⁹ D. Habrat, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 26.

⁴⁶⁰ Z. Kwaśniewski [w:] M. Filar (red.) *Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, Toruń 2006, s. 46.

⁴⁶¹ A. Bartosiewicz, *Spółki osobowe a odpowiedzialność podmiotów zbiorowych*, Przegląd Prawa Handlowego 2003, nr 9, s. 57.

⁴⁶² W. Zalewski, *Odpowiedzialność podmiotu zbiorowego w prawie karnym w poszukiwaniu racjonalności*, Gdańskie Studia Prawnicze 2017, nr 1, s. 402.

⁴⁶³ D. Habrat, *Odpowiedzialność... op.cit.*, s. 23-25.

⁴⁶⁴ H. Skwarczyński, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa skarbowe*, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2003, nr 4, s. 48

⁴⁶⁵ J. Potulski, J. Warylewski (red.) *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w prawie polskim i europejski. Komentarz*, Bydgoszcz-Gdańsk 2007, s. 57.

⁴⁶⁶ J. Skorupka, *Przesłanki odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych w prawie polskim*, Monitor Prawniczy 2003, nr 22 s. 1017-1018.

2) organizacji działalności podmiotu zbiorowego, która nie zapewniała uniknięcia popełnienia czynu zabronionego przez osobę, o której mowa w art. 3 pkt 1 lub 3a o.p.z., podczas gdy mogło je zapewnić zachowanie należytej staranności, wymaganej w danych okolicznościach, przez organ lub przedstawiciela podmiotu zbiorowego – powyższe ma być następstwem popełnienia czynu zabronionego⁴⁶⁷.

Jest to w istocie przeniesienie odpowiedzialności karnej na zasadach zawinienia, co przypomina raczej charakter odpowiedzialności cywilnej, w który został wpleciony przez ustawodawcę zakres odpowiedzialności podmiotu zbiorowego. W omawianym przypadku mamy w istocie trzy rodzaje winy tj.: wina w wyborze (*culpa in eligendo*), wina w nadzorze (*culpa in custodiendo*) oraz wina w organizacji⁴⁶⁸.

d) Korzyść jako niezbędny element odpowiedzialności podmiotu zbiorowego

W tym miejscu należy zauważyć na element korzyści, który jest wskazywany, jako przynajmniej hipotetycznie niezbędny do uznania odpowiedzialności podmiotu zbiorowego. Przedmiotowa regulacja wydaje się być za rzadko stosowana na chwile obecną, aby można było wykształcić jednoznaczne stanowisko w tym zakresie. Należy zatem ograniczyć się jedynie do rozważań teoretycznych z perspektywy zagadnień, dotyczących podmiotu przestępstwa. W doktrynie wskazuje się, że omawiana korzyść ma być rozumiana, jako zachowanie mające na celu przysporzenie. W doktrynie wskazuje się na możliwe problemy dowodowe, w celu wykazania korzyści, jaką podmiot zbiorowy nawet hipotetycznie mógł osiągnąć, poprzez czyn osoby fizycznej⁴⁶⁹. Dlatego też wydaje się, że przedmiotowe uregulowanie korzyści, poprzez użycie słowa „choćby”, ma na celu maksymalnie uprościć wykazanie takowej korzyści, pod warunkiem uprzedniej karalności osoby powiązanej z podmiotem zbiorowym. Pochylając się natomiast nad katalogiem korzyści poprzez wskazane uregulowanie widoczne są tutaj dwie grupy: 1) majątkowa oraz 2) niemajątkowa⁴⁷⁰. Zaznaczyć należy, że przedstawiony podział jest dalece umowny. Ustawodawca w treści przepisu art. 3 o.p.z., pomija element „majątkowy”, wskazując na „choćby majątkowy”. Ma to wskazywać, na o wiele szerszy jej zakres, niżeli przyjęty w obecnie obowiązującej kodyfikacji karnej, gdzie wymienia się na korzyść majątkową lub osobistą, jednak w tym zakresie niezbędna jest dodatkowa analiza. Korzyść majątkowa to każde przysporzenie, po

⁴⁶⁷ D. Habrat, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 34.

⁴⁶⁸ B. Mik, *Charakter prawny odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w świetle ustawy z dnia 28 października 2002 r.*, *Przebieg Sądowy* 2003, nr 7/8, s. 57.

⁴⁶⁹ D. Habrat, *Odpowiedzialność... op. cit.*, s. 26.

⁴⁷⁰ J. Potulski, J. Warylewski, *Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary komentarz*, Warszawa 2004, s. 34.

stronie podmiotu zbiorowego, które może zostać powiązane z czynem sprawcy przestępstwa, stypizowanego w art. 300 § 1-2 k.k. Z perspektywy strony zubożonego wierzyciela – korzyść, którą potencjalnie otrzymał podmiot zbiorowy, powinna mieć wartość ekonomiczną, co da się wyrazić w pieniądzu. W związku z tym każde zwiększenie aktywów majątkowych na gruncie tego przepisu, będzie wypełniało ten szeroki katalog ustanowiony przez ustawodawcę. W zakresie majątkowym „korzyść”, odwołuje się do już istniejących regulacji z art. 115 § 4 k.k., które stanowią dość bogaty zasób na gruncie orzeczniczym jak i doktrynalnym, który przez lata funkcjonowania ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny regulował przedmiotową materię. Należy za tym wskazać chociażby, w ślad za wyrokiem SN, że korzyścią majątkową jest każde przysporzenie majątku sobie lub innej osobie albo uniknięcie w nim strat⁴⁷¹. Druga grupa niemajątkowa, to w pewnym zakresie, regulowana na gruncie k.k. korzyść, opisująca przysporzenie osobiste, które teoretycznie nie są przeliczalne na pieniądze, a w przypadku podmiotu zbiorowego są trudne do sprecyzowania. Osoba fizyczna korzyść osobistą może otrzymać, w każdym wymienionym przypadku. W analizowanej regulacji ustawodawca w ocenie autora posługuje się definicją bardziej adekwatną, wskazując na elementy niemajątkowe, która wprost nie jest przeliczalna na pieniądze⁴⁷². Podmiot zbiorowy natomiast otrzyma przedmiotową korzyść, w sposób który pozwoli na poprawę jego funkcjonowania lub w sposób, który chociażby umocni swoją pozycję rynkową. Może to być chociażby przychyłność innych podmiotów (potencjalnych kontrahentów), poprawa renomy danego podmiot na rynku czy też wyeliminowanie konkurenta na rynku⁴⁷³. Podane przykłady trudno przeliczyć na wartości pieniężne. Podobnie zresztą w wielu innych przypadkach na granicy korzyści majątkowej oraz niemajątkowej. W zasadzie kształt przedmiotowej regulacji należy uznać za słuszny w perspektywie potrzeby prawnokarnej ochrony wierzycieli. Istotnym jest też tutaj, że w sytuacji, kiedy sąd orzekający miałby problem w zakresie zakwalifikowania danej korzyści – nawet uzyskanej hipotetycznie, lecz w sposób zawiniony przez podmiot zbiorowy to mógłby, wówczas wskazać na korzyść niemajątkową. W tym przypadku jednak, należałoby wymagać od sądu wskazania, w jaki sposób ta korzyść, mogła przelożyć się na korzystniejszą sytuację podmiotu zbiorowego. Niezbędnym jest przy tym jednak twórcza rola sądu orzekającego, który nie powinien polegać jedynie na ewentualnych rozstrzygnięciach podobnych, czy też poszukiwać jednoznacznego stanowiska doktryny.

⁴⁷¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 r. IV KK 269/08, Serwis informacji prawnej LEX nr 598025.

⁴⁷² D. Habrat, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 27-28.

⁴⁷³ H. Skwarczyński, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych jako nowy rodzaj odpowiedzialności za czyny zabronione pod groźbą kary*, Palestra 2004, nr 1-2, s. 84.

Ustawodawca przewidując trudność w sprecyzowaniu relacji, jakie mogą zachodzić w stosunkach gospodarczych, starał się unikać kazuistyki i wskazał na pewnego rodzaju ramy, które pozostają do interpretacji, względem stanu faktycznego, przez sąd. Istotnym w zakresie zagadnienia korzyści podmiotu zbiorowego, a co wydaje się umykać niektórym komentatorom jest fakt, że w utartej linii orzeczniczej uznaje się, że beneficjentem korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w zasadzie nie musi być sprawca. Nawiązując, do uprzednio wskazanego umownego rozdzielania korzyści na majątkową oraz niemajątkową, z pominięciem elementu osobistego uzyskanej korzyści należy mieć na uwadze, że ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, jest swego rodzaju *lex specialis* względem uregulowań z ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny. Jednak tak szerokie uregulowania korzyści w ustawie z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, daje w istocie miejsce do polemiki, czy w rzeczywistości sam podmiot musi być finalnym jej beneficjentem. Jak wskazuje się w orzecznictwie nie ma znaczenia czy i jaką korzyść odniósł oskarżony osobiście, a jaką przejęły inne podmioty, gdyż stosownie do brzmienia art. 115 § 4 k.k., korzyść majątkowa z przestępstwa może być przeznaczona dla kogokolwiek⁴⁷⁴. Jednak nawet tak daleko idące interpretację, mogą nie wystarczyć, gdyż art. 3 o.p.z., odnosi się wprost do korzyści, którą ma uzyskać podmiot zbiorowy. Jednak, korzyść majątkowa uzyskana przez inny podmiot lub też inną osobę może stanowić korzyść niemajątkową podmiotu zbiorowego. W istocie jedna strata po stronie wierzyciela, którego zaspokojenie zostało uszczuplone lub uniemożliwione, może być korzyścią niejednego podmiotu zbiorowego, albo podmiotu zbiorowego i innych osób fizycznych – niekoniecznie bezpośredniego sprawcy przestępstwa z art. 300 § 1-2 k.k. Ponadto, jak wcześniej wskazano jeden z podmiotów z powyższego zestawienia może w istocie odnieść korzyść majątkową, a drugi niemajątkową. Prosty przykład będzie osoba reprezentująca podmiot zbiorowy, który poprzez dokonanie przestępstwa z art. 300 § 1-2 k.k., w związku z odpowiedzialnością na podstawie klauzuli zastępczej w art. 308 k.k. zostanie skazany za przedmiotowy czyn. W tym przypadku podmiot zbiorowy może, w sposób bezpośredni, uzyskać korzyść majątkową, gdyż dzięki działaniom reprezentanta uszczupli lub uniemożliwi zaspokojenie wierzyciela. Natomiast, osoba reprezentująca, w tym przypadku mogłaby uzyskać zarówno korzyść majątkową lub niemajątkową (osobistą), co

⁴⁷⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21.12.2018 r., II AKa 397/18, Serwis informacji prawnej LEX nr 2609039 oraz Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 czerwca 2018 r., II AKa 397/18, Serwis informacji prawnej LEX nr 2718727.

pozostawałoby w związku z popełnionym czynem jak i omawianą regulacją względem podmiotu zbiorowego. Idąc dalej, decydującym o tej kwestii może być interpretacja *ratio legis* zapisu mówiącego o przedmiotowej korzyści – wydaje się, że ustawodawca nie bez przyczyny w samym przepisie pominął zwrot „korzyść majątkowa” wskazując jedynie na „jeżeli zachowanie to przyniosło lub mogło przynieść podmiotowi zbiorowemu korzyść, chociażby niemajątkową”. Takie uregulowanie przedmiotowego elementu, nie może być w tym zakresie przypadkowe, ponieważ korzyść niemajątkowa to o wiele pojemniejsza definicja, która na przestrzeni lat i doświadczeń omawianej regulacji, będzie na pewno różnorodnie wyinterpretowana, w połączeniu ze złożonością stanów faktycznych. Jednak próżno szukać jednoznacznej odpowiedzi w aktualnym orzecznictwie lub doktrynie⁴⁷⁵. Podsumowując, element korzyści podmiotu zbiorowego jest to obiecująca instytucja do wykorzystania w celu ochrony interesów wierzycieli, w szczególności w relacjach zachodzących pomiędzy przedsiębiorcami. W aktualnym brzmieniu rodzajowego przedmiotu ochrony, który także ma wpływ na omawianą regulację dopuszczalne jest pokrzywdzenie osoby fizycznej, poprzez podmiot zbiorowy. W tym zakresie także, w uprzednim stanie prawnym można było doszukiwać się możliwości skorzystania z przedmiotowej regulacji – w tym momencie nie powinno to stanowić już wątpliwości.

e) Podmioty odpowiedzialne

W art. 2 ustawodawca wskazał katalog zamknięty podmiotów, odpowiadających na gruncie o.p.z.:

- 1) osoba prawna;
- 2) jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, z wyłączeniem Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego i ich związki; a także
- 3) spółka handlowa z udziałem Skarbu Państwa,
- 4) jednostki samorządu terytorialnego lub związki takich jednostek;
- 5) spółka kapitałowa w organizacji;
- 6) podmiot w stanie likwidacji oraz
- 7) przedsiębiorca niebędący osobą fizyczną; a także
- 8) zagraniczna jednostka organizacyjna⁴⁷⁶.

⁴⁷⁵ D. Habrat, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 27.

⁴⁷⁶ O. Antoniak-Drożdż, *Zakres podmiotowy ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, Prokuratura i Prawo, 2007, nr 2, s. 114-115.

Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w zakresie definicji osoby prawnej jest oparta o uregulowania z art. 33 k.c. We wskazanej ustawie znajdujemy, zatem normatywną koncepcję osób prawnych, którym przepisy przyznały osobowość prawną. Istotą tego jest przyznanie osobowości prawnej tylko tym jednostkom organizacyjnym, którym regulacja prawna wyraźnie taką wskazała, na podstawie obowiązujących przepisów⁴⁷⁷.

Analizując przedmiotowy katalog należy zauważyć, że z uwagi na rozbieżności interpretacyjne przedmiotowy przepis został zmieniony, w zakresie umożliwiającym pociągnięcie do odpowiedzialności spółki cywilnej⁴⁷⁸. Wątpliwości dotyczyły uprzedniego kształtu przepisów mówiącego o „jednostkach organizacyjnych niemających osobowości prawnej”. Powyższe budziło wątpliwości w zakresie spółki cywilnej – dlatego też zastosowano zmianę, która powinna w tym zakresie zakończyć przedmiotowe rozbieżności, gdyż spółka cywilna jest w istocie umową pomiędzy przynajmniej dwoma osobami fizycznymi, przez to sama w sobie nie ma odrębnej zdolności prawnej. Dlatego też sprzecznym, z *ratio legis* o.p.z., jak i z dotychczasowymi uregulowaniami, byłyby próby wpisania spółki cywilnej do omawianego katalogu⁴⁷⁹.

Przechodząc do poszczególnych podmiotów wymienionych w art. 2 o.p.z. zauważalnym jest szerokie uregulowanie podmiotu zbiorowego. W przypadku osoby prawnej niezbędnym jest odwołanie do przepisów k.c., które w art. 33 k.c. wskazują, że są to Skarb Państwa i jednostki organizacyjne, którym przepisy szczególne przyznają osobowość prawną. Są to zatem jak uprzednio wskazano tylko te osoby prawne, które ustawodawca określił, jako posiadające osobowość prawną, przy tym można wskazać na możliwy podział osób prawnych na państwowe, niepaństwowe i komunalne.⁴⁸⁰ W tym miejscu należy zauważyć, że ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, wyłącza spoza definicji podmiotu zbiorowego, jednostki samorządu terytorialnego oraz Skarb Państwa – to ostatnie należy rozumieć w kategorii całego państwa gdyż Skarb Państwa może być reprezentowany przez inne podmioty lub przekazywać im kapitał założycielski, natomiast za konkretne działania odpowiedzialność,

⁴⁷⁷ D. Habrat, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 16.

⁴⁷⁸ Zmieniono ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U.2005.180.1492).

⁴⁷⁹ R. Szczepaniak, *W sprawie wykładni przepisów ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych (uwagi cywilisty)*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2004, nr 1, s. 81.

⁴⁸⁰ O. Antoniuk-Drożdż, *Zakres... op. cit.*, s. 114-115.

będzie ponosił ten konkretny podmiot, w związku z którego działalnością doszło do wypełnienia znamion czynu zabronionego⁴⁸¹.

Kolejno należy wskazać na jednostki organizacyjne niemająca osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną⁴⁸². W omawianym przypadku będą to wszystkie spółki osobowe, które uregulowane są w ustawie z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych tj. jawna, partnerska, komandytowa i komendantowo-akcyjna. Jednocześnie, jak wskazuje się w literaturze do tej grupy należy zaliczyć także wspólnoty mieszkaniowe⁴⁸³. Ustawodawca nawiązał w art. 2 ust. 2 o.p.z. do przytoczonego fragmentu ust. 1, dodając spółkę handlową z udziałem Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub związku takich jednostek, spółkę kapitałową w organizacji, podmiot w stanie likwidacji oraz przedsiębiorcę niebędącego osobą fizyczną, a także zagraniczną jednostkę organizacyjną. W ślad za doktryną omawiany katalog jest niejako powtórzeniem uprzedniego, z tego powodu spółki kapitałowe to inaczej osoby prawne, natomiast spółki osobowe zostały także uprzednio skatalogowane do powyższego ust. 1, gdyż są one jednostkami organizacyjnymi niemającymi osobowości prawnej. Podobnie jest także ze spółkami kapitałowymi w organizacji, które także można zaliczyć do poprzedniej grupy⁴⁸⁴.

Zauważalnym powtórzeniem legislacyjnym – nie do końca jasnym – jest także zagadnienie podmiotu w stanie likwidacji. W tym przypadku mogłoby się wydawać, czy otwarcie postępowania likwidacyjnego, w jakikolwiek sposób prowadzi do uniemożliwienia pociągnięcia do odpowiedzialności podmiotu zbiorowego. Jak wskazuje się w literaturze – jest to raczej pozorny problem, gdyż decydującym jest tutaj element osobowości prawnej, która nadal istnieje, zarówno w przypadku spółek kapitałowych jak i spółek osobowych⁴⁸⁵. Dlatego też, analogicznie jak w uprzednio opisywanym przypadku zastosowanie – nawet bez tego uszczegółowienia – powinien znaleźć mimo wszystko art. 2 ust. 1 o.p.z., w aktualnym swoim brzmieniu. Problemem dodatkowym, ale raczej wyłącznie na tle prawa gospodarczego, byłoby to jak kara, orzeczona na gruncie ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, miałyby w praktyce funkcjonować wśród innych zgłoszonych roszczeń np. we wcześniejszym

⁴⁸¹ D. Habrat, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 19.

⁴⁸² G. Dźwigała, M. Guzowski, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione*, Przegląd Podatkowy 2003, nr 3, 15-16.

⁴⁸³ Zgodnie z art. 6 ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jedn. Dz.U.2020.532 z późn. zm.)

⁴⁸⁴ D. Habrat, *Odpowiedzialność... op. cit.*, s. 19-20.

⁴⁸⁵ Z. Kwaśniewski, M. Filar (red.), *Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, Toruń 2006, s. 46.

postępowaniu upadłościowym, poprzedzającym postępowanie likwidacyjne⁴⁸⁶. Jednak rozważania na tym tle należy, na poczet niniejszej rozprawy, jedynie zasygnalizować. Istotnie w aktualnej sytuacji podmiot, w stanie likwidacji jest także możliwym do pociągnięcia do odpowiedzialności na gruncie omawianej ustawy. Jak jednak zwraca się uwagę w literaturze przedmiotu, omawiając powyższe zagadnienie, istotniejszym jest tutaj brak jednoznacznych uregulowań, w zakresie podmiotów które są przekształcane. Można tutaj wskazać na potencjalne problemy – podmiot zbiorowy, który jest przekształcany, w konsekwencji jako ciągłość swojej dotychczasowej działalności ma ponosić odpowiedzialność, za czyny osoby fizycznej, które były dokonane podczas trwania poprzedniej sytuacji prawnej tegoż podmiotu. Tutaj wydaje się, że omawiana sytuacja jest dość logiczna, z perspektywy prawnej, gdyż obowiązuje zasada ciągłości praw i obowiązków podmiotu, w związku z czym nastąpi przejście praw i obowiązków przez następcę prawnego. Natomiast, z punktu widzenia praktycznego, może się to spotkać z próbami umniejszenia odpowiedzialności nowoutworzonego podmiotu. Jednak w zasadzie nie do końca zrozumiałym byłby powód, dla którego następcę prawny, miałby być odcięty od swojego macierzystego tworu, poprzez jedynie przekształcenie prawne. Dlatego w tym zakresie należy stwierdzić, że taki przekształcony podmiot, nie może być zwolniony od odpowiedzialności – ryzyko karnogospodarcze, w tym przypadku, jako konsekwencja przekształcenia musi przejść na nowy podmiot. Inne podejście do przedmiotowego problemu, tworzyłoby możliwość obejścia przedmiotowych regulacji nawet w sposób niezamierzony, przez dany podmiot zbiorowy⁴⁸⁷. Można wyobrazić sobie sytuację, w której podmiot zbiorowy odniósłby korzyść, poprzez popełnienie przestępstwa z katalogu przewidziane w art. 16 o.z.p., a następnie poprzez zmianę formy prawnej np. ze spółki jawnej, na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, uchyliłby się od odpowiedzialności. To w zasadzie byłoby absurdem i szerokim polem do nadużyć – gdyż nowo utworzona spółka w istocie nadal mogłaby odnosić korzyści poprzedniczki prawnej. Idąc dalej, problem interpretacyjny może pojawić się przy łączeniu podmiotów lub przy jego przejmowaniu, w przypadku tzn. „przejęcia własnościowego”. W zasadzie, z jednej strony trudno jest obciążać w tak dalece idący sposób podmiot, który przejął podmiot odpowiedzialny za naruszenie przepisów prawa. Wydaje się, że jest tutaj istotne rozgraniczenie – przejście podmiotu, jeżeli byłoby dokonane w zamierzonym celu, ze świadomością osób decydujących o przejściu o odniesionej uprzednio korzyści. Przez

⁴⁸⁶ P. Piątek, *Definicja legalna podmiotu zbiorowego podlegającego odpowiedzialności za czyny zabronione pod groźbą kary*, *Palestra* 2008, nr 1-2, s. 31-35

⁴⁸⁷ B. Nita, *Materialnoprawne i procesowe założenia ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, cz. I, „Radca Prawny” 2003, nr 5, s. 38

podmiot zbiorowy powinno to zostać potraktowane, jako współdziałanie tych podmiotów, przez co niewykluczona tutaj powinna być możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności podmiotu, który przejął lub połączył się z podmiotem zbiorowym, chociażby potencjalnie odpowiedzialnym na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Z drugiej jednak strony, gdyby podmiot przejmujący, nie wiedział o potencjalnej odpowiedzialności podmiotu to należałoby się zastanowić czy w ramach jego ryzyka gospodarczego, należy także włączyć ryzyko karno-gospodarcze. W tym miejscu należy zasygnalizować, że w doktrynie są poważne wątpliwości co do tego czy można zastosować omawiane przepisy w stosunku do podmiotu nowo powołanego na podstawie poprzednika prawnego⁴⁸⁸. Wydaje się jednak, że przedmiotowa sytuacja musi zależeć każdorazowo od całokształtu faktyczno-dowodowego w sprawie. Przesądzanie o tej materii, na gruncie interpretacji przepisów ustawy wydaje się być błędnym założeniem.

Podmiotem zbiorowym jest także, określony przedsiębiorca, niebędący osobą fizyczną – co część komentatorów utożsamia na potrzeby ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary jako determinowane przepisami art. 44¹ k.c. oraz 33¹ § 1 k.c., jako uregulowanie systemowe tegoż przedsiębiorcy⁴⁸⁹. Z tym jednak nie do końca można się zgodzić. Regulację zawartą w kodyfikacji cywilnej w istocie są pewnym wyznacznikiem – jednak były one wprowadzone z potrzeby uregulowania przedmiotowych zagadnień całemu systemowi prawnemu. Obecnie definicja przedsiębiorcy jest zawarta w art. 4 p.p., co dla prawa gospodarczego oraz prawa karnego gospodarczego, w aktualnym brzmieniu powinno być wyznacznikiem. Z uwagi na zbieżności pojęciowe w obu tych aktach prawnych należy przyjąć, że jest to w istocie drugorzędny problem – gdyż w istocie obie te definicje także, zawierają odniesienie do osoby fizycznej, tak więc wyłączając spoza możliwości przyjęcie takiej osoby jako podmiot prawny wydaje się, że nie będzie to stanowiło problemów interpelacyjnych. W ślad za definicją uregulowaną na gruncie ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców należy wskazać, że przedsiębiorcą na gruncie ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, jest osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca działalność gospodarczą. Regulacja w ustawie z dnia

⁴⁸⁸ D. Habrat, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 20.

⁴⁸⁹ O. Antoniak-Drożdż, *Zakres podmiotowy ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, Prokuratura i Prawo, 2007, nr 2, s. 123-126.

23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny posiada głównie tą różnicę, że wskazuje także na wykonywanie działalności zawodowej – co jednak w chwili obecnej nie powinno stanowić wątpliwości, że wykonywanie działalności zawodowej, będzie równoznaczne z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zagraniczna jednostka organizacyjna, w aktualnym stanie prawnym powinna być oceniana poprzez regulacje z art. 3 pkt 5) i 7) u.z.u.p.z. Przedmiotowa regulacja wskazuje kolejno osobę zagraniczną jako: 1) osobę fizyczną nieposiadającą obywatelstwa polskiego, osobę prawną z siedzibą za granicą, jednostkę organizacyjną niebędącą osobą prawną posiadającą zdolność prawną, z siedzibą za granicą; a także przedsiębiorcę zagranicznego jako – 2) osobę zagraniczną wykonującą działalność gospodarczą za granicą oraz obywatela polskiego wykonującego działalność gospodarczą za granicą. Jak wskazywano w doktrynie – omawiane podmioty to w konsekwencji spółki prawa handlowego, które mają udział obcego kapitału w tym kapitału pochodzącego ze skarbu państwa państw obcych, Chociaż nawet wskazuje się, także na źródło w postaci jednostek samorządu terytorialnego – dla uogólnienia można jednak wskazać na źródło publicznoprawne z państwa obcego, a także przedstawicielstwa zagranicznych przedsiębiorców ze źródłem prywatnym, którzy na terenie RP prowadzą działalność gospodarczą⁴⁹⁰.

f) Odpowiedzialność podmiotu zbiorowego na tle art. 300 k.k.

Z punktu widzenia podmiotu zbiorowego istotna jest również wspomniana hipotetyczna korzyść, jaką ten podmiot miał odnieść w świetle art. 300 k.k. W omawianym przypadku dłużnik, który jest potencjalnym sprawcą przestępstwa na gruncie ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary – musi w rzeczywistości doprowadzić do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela. Powyższe powinno przełożyć się na *ratio legis* omawianej ustawy, determinujące możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności, także podmiotu zbiorowego. W świetle uregulowań z art. 300 k.k. trudno przełożyć to na grunt niniejszej regulacji, gdyż w istocie podmiot zbiorowy nie jest w tym przypadku dłużnikiem. Oczywiście, można sobie wyobrazić czysto teoretyczną sytuację, uzyskania korzyści przez podmiot zbiorowy, w ślad za czynem dłużnika, z którym ten podmiot zbiorowy był związany w świetle np. art. 3 pkt 2) o.p.z., w powiązaniu ze wspomnianą korzyścią oraz przewidzianą formą winy po stronie podmiotu zbiorowego. Jednak w kwestii samej korzyści jak i udowodnienia winy powinna zajść korelacja, z uprzednio skazanym dłużnikiem, który w

⁴⁹⁰ J. Potulski, J. Warylewski (red.) *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w prawie polskim i europejski. Komentarz*, Bydgoszcz-Gdańsk 2007, s. 55.

świetle art. 308 k.k. może mieścić się w ramach przewidzianej regulacji odpowiedzialności zastępczej na gruncie art. 308 k.k. W tym przypadku, jednak dłużnikiem pokrzywdzonego wierzyciela jest ta osoba, która w pierwszej kolejności musi zostać skazana za przedmiotowe udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela. W tym zakresie, w świetle omawianych przesłanek, trudno jest odczytać zamysł ustawodawcy, w jakim ma wystąpić korelacja przestępstwa indywidualnego właściwego z możliwością pociągnięcia do odpowiedzialności podmiotu zbiorowego, na gruncie analizowanej ustawy. Wydaje się, że w zasadzie w tym przypadku to art. 308 k.k., będzie odgrywał tutaj kluczową rolę, w związku z art. 300 k.k. Posiadanie przymiotu dłużnika przez sam podmiot zbiorowy rodzi, wszakże jedynie odpowiedzialność na gruncie cywilnym lub administracyjnym, w zależności od źródła zobowiązania – chyba, że w połączeniu z dyspozycją z art. 308 w zw. z art. 300 § 1-2 k.k. doszłoby do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby fizycznej, zajmującej się sprawami majątkowymi. Wówczas możliwe jest otwarcie drogi pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, także podmiotu zbiorowego. Zrealizowanie przesłanek przewidzianych w art. 308 k.k., w postaci zajmowania się sprawami majątkowymi, na podstawie wymienionych źródeł umocowania z omawianego przepisu, na rzecz podmiotu zbiorowego (w domyśle tutaj osoba prawna lub podmiot, niemający osobowości prawnej), w konsekwencji może być podstawą do wszczęcia omawianego postępowania. Należy zauważyć jednak, że art. 308 k.k. jedynie rozszerza podmiotowy charakter art. 300 § 1-2 k.k., o osoby zobowiązane przepisem prawnym, decyzją właściwego organu, umową, bądź faktycznym wykonywaniem, co ma następnie zostać przełożone na odpowiedzialność sprawcy, zgodnie z dyspozycją art. 300 § 1-2 k.k. Wypełnienie tej dyspozycji (udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela) może być w następstwie weryfikowane, przez regulacje zawarte w ustawie z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, celem zbadania ewentualnego zachowania podmiotu zbiorowego, w związku z działaniem osoby fizycznej, w zakresie przedmiotowej odpowiedzialności podmiotu zbiorowego. Artykuł 308 k.k. nie jest zatem, samodzielnym wyznacznikiem starannego działania czy też innego pożądanego zachowania⁴⁹¹. W tym zakresie dopełnieniem i kolejną przesłanką przedmiotową są regulacje w ustawie z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, które w połączeniu ze skazaniem osoby fizycznej za przestępstwo z art. 300 § 1-2 k.k., pozwalają na dalsze działania wobec podmiotu zbiorowego. W przypadku, kiedy

⁴⁹¹ R. Zawłocki, *Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, t. 9, Warszawa 2015, s. 671-672.

dojdzie do wypełnienia znamion potrzebnych do skorzystania z tzn. klauzuli odpowiedzialności reprezentanta, poprzez wypełnienie znamion przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia wierzyciela – podmiot zbiorowy, będzie mógł odpowiadać na zasadach przewidzianych w omawianej ustawie. Jednocześnie, istotnym jest, że brak przesądzenia o którejkolwiek z przesłanek odpowiedzialności podmiotu zbiorowego zgodnie z art. 6 o.p.z., nie przesądza o możliwości dochodzenia szkody na zasadach ogólny tj. o odpowiedzialności cywilnej, administracyjnej lub odpowiedzialności sprawcy przestępstwa art. 300 § 1-2 k.k.

g) Upřednie uznanie odpowiedzialności osoby fizycznej

Zanim jednak podmiot zbiorowy będzie mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności – warunkiem przypisania podmiotowi zbiorowemu odpowiedzialności na gruncie omawianej ustawy jest, aby czyn osoby fizycznej został stwierdzony orzeczeniem, o którym mowa w art. 4 tj. wyrokiem skazującym, wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie karne albo postępowanie skarbowe, orzeczeniem o udzielenie tej osobie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności albo orzeczeniem sądu, o umorzeniu przeciwko niej postępowania z powodu okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy. Kolejno należy wskazać na możliwość osiągnięcia korzyści przez podmiot zbiorowy, a także niezbędnym jest stwierdzenie winy podmiotu zbiorowego w rozumieniu art. 5 o.p.z.⁴⁹².

h) Podsumowanie

Przedmiotowa regulacja w zakresie prawnokarne ochrony wierzycieli jest szczególnym narzędziem, w perspektywie przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia wierzyciela. Przy zachowaniu wspomnianych przesłanek wierzyciel ma realną możliwość dochodzenia swojej należności, także od podmiotu zbiorowego. Z perspektywy interesu wierzyciela wydaje się jednak, że najistotniejszą kwestią, przy korzystaniu z tej regulacji jest czas. Ten element może być w istocie przesądającym, o jakimkolwiek użyciu omawianej regulacji. Jeżeli wierzyciel po żmudnym procesie cywilny (w przypadku regulacji z art. 300 § 2 k.k.), a następnie procesie karnym (lub tylko takim w przypadku art. 300 § 1 k.k.), dochodząc skutecznie od podmiotu zbiorowego w kolejnym procesie będzie miał zagwarantowaną szybką możliwość zweryfikowania przez sąd naruszenia swoich praw, wówczas można mówić, że mamy kompletny system ochrony wierzyciela – nawet w przypadku tak daleko przesuniętej możliwości dochodzenia swoich roszczeń, poprzez prawo

⁴⁹² B. Nita, *Materialnoprawne i procesowe założenia ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, cz. II*, Radca Prawny 2003, nr 6, s. 36.

karne gospodarcze i jego subsydiarność oraz proporcjonalność. Wydaje się, że narzędzie z ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, może być nienależycie używane właśnie przez odległe czasookresy, które w sądownictwie w istotny sposób utrudniają skuteczną realizację swoich uprawnień. Jednakże szybkość procesu oraz poprawa procedur w postępowaniu karnym jest zupełnie odrębnym elementem, który być może nigdy nie będzie do poprawy – chyba, że przedmiotowe regulacje będą mogły zostać wykorzystane w przyszłości, już na etapie postępowania przeciwko zawinionemu dłużnikowi.

Wymagającym zaznaczenia są prace nad wprowadzeniem nowej regulacji o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych⁴⁹³. Jednak epidemia wirusa Sars-Cov-2 oraz choroby Covid-19 może tutaj istotnie wpłynąć na ostateczne tempo prac nad nową regulacją. Nie zmienia to faktu, że nowa regulacja w połączeniu ze zmianami na tle rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. może w istotny sposób skutecznie w przyszłości ochronę praw wierzycieli. To jednak na gruncie projektu ustawy jest trudne do oceny, gdyż będzie to możliwe dopiero po wprowadzeniu przedmiotowych regulacji w życie.

5. Wnioski

Do chwili obecnej kwestia podmiotu przestępstwa stypizowanego w art. 300 k.k., w połączeniu z rodzajowym przedmiotem ochrony, stanowi główny problem omawianej regulacji. Najróżniejsze interpretacje na przestrzeni lat przenikały się z funkcjonowaniem prawa karnego gospodarczego jako subdziedziną prawa karnego, która w związku ze swoim specyficznym uregulowaniem była interpretowana odmiennie, pomijając zarówno historię tej normy prawnej jak i jej główne *ratio legis*.

Wydaje się zastanawiające, że w dużej mierze problem interpretacyjny nie wynikał z literalnego brzmienia przepisów, a z jej wykładni celowościowej oraz funkcjonalnej, która przez znaczną część doktryny jak i orzecznictwa była różnie – a nawet opatrnie – rozumiana w kontekście zasady subsydiarności i proporcjonalności. W szczególności po włączeniu przestępstw gospodarczych, w tym przestępstw przeciwko interesom wierzyciela, do regulacji kodeksowej. W chwili obecnej nie ma chyba już żadnych wątpliwości na gruncie obowiązujących przepisów, że każdy wierzyciel jakiegokolwiek stosunku zobowiązaniowego jak i każdy dłużnik – bez względu na profesjonalny lub nieprofesjonalny charakter swojej działalności, będzie kolejno korzystał z ochrony za sprawą tego przepisu lub odpowiadał za

⁴⁹³ Rządowy projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, [dostęp 21.05.2021 r.] <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=RPL&Id=RM-10-190-18>

popelnione przestępstwo. To w istocie jest szansą na poprawę ochrony prawnokarnej wierzycieli.

Omawianą wadliwością interpretacyjną nie została dotknięta regulacja, odnosząca się do odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, za czyny zabronione pod groźbą kary. To stało się za sprawą podmiotu, występującego wspólnie z dłużnikiem, gdyż tam zawsze występował podmiot o cechach profesjonalnych i wpisywał się w przyjętą linię interpretacyjną. Jednak ten element prawny nie jest w dostateczny sposób wykorzystywany, dla ogółu regulacji, na rzecz prawnokarnej ochrony wierzycieli. Trzeba mieć świadomość, że w przypadku przestępstwa udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela omawiana regulacja może być w mniejszym zakresie wykorzystywana – gdyż dłużnicy (podmioty zbiorowe) jakichkolwiek wierzycieli są obarczeni tą wadą, że ich funkcjonowanie na rynku jest ściśle związane z kondycją finansową. To powoduje, że jeżeli w rzeczywistości wierzyciel może po prostu nie mieć już możliwości do pociągnięcia do odpowiedzialności, na gruncie ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, podmiotu zbiorowego przez zakończenie jego działalności. Możliwym, że w zasadzie częściej będzie korzystanie, przez wierzycieli z regulacji z art. 308 k.k., w postaci odpowiedzialności zastępczej.

Konkludując całokształt rozważań wydaje się, że obecny kształt regulacji, po wielu ewolucjach na przestrzeni ostatnich 30 lat po transformacji ustrojowej, daje realne możliwości do zapewnienia jak najlepszej realizacji ochrony prawnej wierzycieli – także na gruncie karno-gospodarczym. Regulację prawnokarne mogą być mniej lub bardziej dotkliwe względem sprawców przestępstw, jednak nie sama dotkliwość reakcji karnej jest najważniejsza, a jej nieuchronność, co na tle przestępstw gospodarczych jest szczególnie widoczne. W zasadzie ustawodawca może przewidzieć najsurowsze obostrzenia prawnokarne, lecz nie będą one w żaden sposób realnie wpływać na poprawę pozycji wierzycieli i ich uprawnień, jeżeli nie są one skuteczne w realizacji. W niniejszej rozprawie wskazano, na możliwe zastosowania kompleksowych rozwiązań zachowania ochrony wierzycieli, w świetle obecnie obowiązujących regulacji. Należy stwierdzić, że obecnych kształt ogółu regulacji w należyty sposób może zapewniać ochronę prawnokarną wierzycieli, pod warunkiem zachowania sprawności reakcji organów ścigania oraz adekwatnej postawie sądów, z wykorzystaniem nałożenia na sprawcę przestępstwa konkretnych obowiązków – jeśli mówimy o skorzystaniu z pierwszeństwa kary wolnościowej, wobec sprawcy. Z perspektywy wierzyciela najważniejszym jest odzyskanie jego należności, aby zrekompensować mu jego zachwianie finansowe. Natomiast z perspektywy obrotu zarówno

gospodarczego jak i cywilnoprawnego istotnym jest uniemożliwienie dalszego działania sprawcy i to niekoniecznie przez jego izolację a raczej sygnał dla pozostałych potencjalnych uczestników obrotu, o zaistniałym zagrożeniu ze strony wierzyciela. Jednak nawet tak postawione zdania, przez ustawodawcę, nie będą miały przełożenia, jeżeli uczestnicy obrotu oraz orzecznictwo nie będą potrafili korzystać z już istniejących regulacji.

Rozdział VIII

Charakterystyka własnych badań empirycznych oraz uzyskanych wyników

1. Prezentacja uzyskanych wyników badań aktowych

W niniejszej części rozprawy zostaną przedstawione przeprowadzone badania empiryczne w zakresie badań aktowych. Sygnatury akt 84 spraw Sądu Rejonowego w Białymstoku, które ostatecznie zostały wykorzystane do badań aktowych zgodnie z załączonym kwestionariuszem badawczym:

Tabela nr 1. Lista wykorzystanych spraw Sądu Rejonowego w Białymstoku

1. XV K 1137/08	22. III K 1538/09	43. III K 797/18	64. VII K 827/15
2. XV K 623/08	23. XVK 740/12	44. XV K 1037/16	65. VII K 1064/08
3. III K 65/08	24. XVK 1199/11	45. XV K 802/16	66. VII K 113/09
4. III K 631/08	25. XVK 1669/13	46. III K 385/18	67. VII K 370/11
5. XVK 126/08	26. XVK 45/10	47. XV K 626/16	68. VII K 91/09
6. XVK 265/09	27. XVK 390/11	48. XV K 526/16	69. VII K 234/08
7. XVK 339/10	28. XVK 482/15	49. III K 431/18	70. VII K 501/14
8. XVK 579/10	29. XVK 177/11	50. III K 954/18	71. VII K 601/15
9. XVK 301/08	30. XV K 1126/14	51. VII K 797/11	72. VII K 480/14
10. XVK 1047/09	31. XV K 389/15	52. VII K 1140/11	73. VII K 853/13
11. XVK 1814/08	32. XV K 131/11	53. VII K 1064/12	74. VII K 22/15
12. XVK 412/09	33. XV K 1620/08	54. VII K 723/15	75. VII K 655/14
13. XVK 1771/08	34. XV K 706/10	55. VII K 1367/08	76. VII K 472/14
14. III K 1557/11	35. XV K 22/12	56. VII K 57/17	77. VII K 419/15
15. III K 378/09	36. XV K 1268/12	57. VII K 245/17	78. VII K 680/13
16. III K 421/12	37. XV K 575/12	58. VII K 816/16	79. VII K 937/14
17. XV K 1113/14	38. III K 310/16	59. VII K 786/14	80. VII K 29/14
18. III K 596/12	39. III K 1003/16	60. VII K 267/09	81. VII K 400/15
19. III K 395/14	40. XV K 337/17	61. VII K 341/08	82. VII K 394/10
20. XVK 702/14	41. III K 176/18	62. VII K 371/08	83. VII K 988/08
21. III K 381/14	42. XVK 629/13	63. VII K 785/08	84. VII K 947/10

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Poniżej wskazano sygnatury akt 4 spraw Sądu Rejonowego w Białymstoku, które ostatecznie nie zostały wykorzystane do badań aktowych z podaną przyczyną ich pominięcia:

1. XVK 1352/12 – kwalifikacja prawna spoza przedmiotu badań, akta sprawy zostały źle skatalogowane w archiwum sądowym,
2. XV K 893/10 – kwalifikacja prawna spoza przedmiotu badań, akta sprawy zostały źle skatalogowane w archiwum sądowym,
3. VII K 768/11 – umorzono z powodu błędnej procedury przy subsydiarnym akcie oskarżenia przez co akta sprawy nie spełniały wymogów stawianych przez kwestionariusz badawczy,
4. VII K 548/10 – kwalifikacji prawnej nie można było ostatecznie określić, część akt była niedostępna z uwagi na przesłanie ich do innego toczącego się postępowania przez co akta sprawy nie spełniały wymogów stawianych przez kwestionariusz badawczy.

Przedstawione tabela z sygnaturami akt zawiera wszystkie sprawy, które posłużyły do przeprowadzonych badań. W prawdzie liczba spraw, która została udostępniona w zakresie art. 300 k.k. wyniosła 88 akt, ale podczas ich weryfikacji okazało się, że są zbyt zdekompletowane, wysłane w części do innego sądu celem procedowania w innej sprawie albo ostatecznie nie dotyczyły art. 300 k.k. Ostatecznie liczba przebadanych spraw w zakresie art. 300 k.k. wyniosła 84.

W zdecydowanej większości analizowane sprawy opierały się o oskarżenie sprawcy o przestępstwo stypizowane w art. 300 § 2 k.k. W omawianych przypadkach wierzyciele osobiście inicjowali postępowanie karne. Zdążyły się również sytuacje, kiedy to organy powołane do prowadzenia egzekucji m.in. komornicy sądowi lub organy skarbowe inicjowały postępowanie przed organami ścigania. Zdecydowana mniejsza ilość przypadków stanowiła kwalifikacja karna oparta o art. 300 § 1 k.k. Jednak w tym zakresie udało się zebrać materiał badawczy, który pozwolił na rzetelną analizę problemu.

W zakresie zasad subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego w analizowanych sprawach w większości przypadków organy ścigania oraz sądy nie odnosiły się do wskazanych zasad. Zaledwie w trzech analizowanych sprawach udało się znaleźć nawiązanie wprost, które wynikało z uzasadnienia wyroku. W jednym przypadku pomimo braku odwołania się wprost w treści uzasadnienia można było przeanalizować jej pod względem subsydiarności oraz proporcjonalności z uwagi na ostateczne rozstrzygnięcie sądu. Powyższe dotyczyło również stron oraz profesjonalnych pełnomocników, którzy zastępowali ich przed wskazanymi organami. Istotnym w zakresie posługiwania się argumentacją dotyczącą zasad

subsydiarności i proporcjonalności było to, że obrońcy próbowali kwestionować możliwość ukarania sprawcy przestępstwa, jeżeli dotyczyło to dłużnika nieprofesjonalisty. Jednak ta argumentacja nie znalazła w żadnym z analizowanych przypadków aprobaty sądu.

Sądy w analizowanych rozstrzygnięciach w większości przypadków orzekały wyroki skazujące, przy czym stosowane sankcję mieściły się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia karą, co jednocześnie prowadziło do częstego stosowania instytucji poddania sprawcy próbie. Orzekane kary jednocześnie nie dawały realnego wpływu orzeczonej kary na zachowanie dłużnika. Sądy w wyrokach skazujących w bardzo ograniczonym zakresie stosowały środki karne a w przypadku orzeczenia warunkowego zawieszenia wykonania kary również w ograniczonym zakresie nakładały na sprawcę przestępstwa dodatkowe obowiązki na okres zawieszenia wykonania kary. To w istocie pozwala na stwierdzenie, że w przypadku skazania sprawcy przestępstwa z którejkolwiek kwalifikacji określonej w art. 300 k.k. sądy stosowały nieproporcjonalne sankcję oraz pozostałe środki, – co przekładało się na symboliczną karalność a także w nienależyty sposób zabezpieczało interesy pokrzywdzonych wierzycieli. W szczególności mając na uwadze interes wierzycieli, nie można również mówić o poprawnej realizacji subsydiarności prawa karnego. Prawo karne gospodarczego realizując w szczególny sposób zasadę subsydiarności nie może ograniczać działań wierzycieli a jako ostateczne narzędzie winno pomagać w realizacji ich uprawnień. W analizowanych przypadkach w zasadzie nie dochodziło do realnego wpływu poprzez wyrok karny na zachowanie sprawcy przestępstwa.

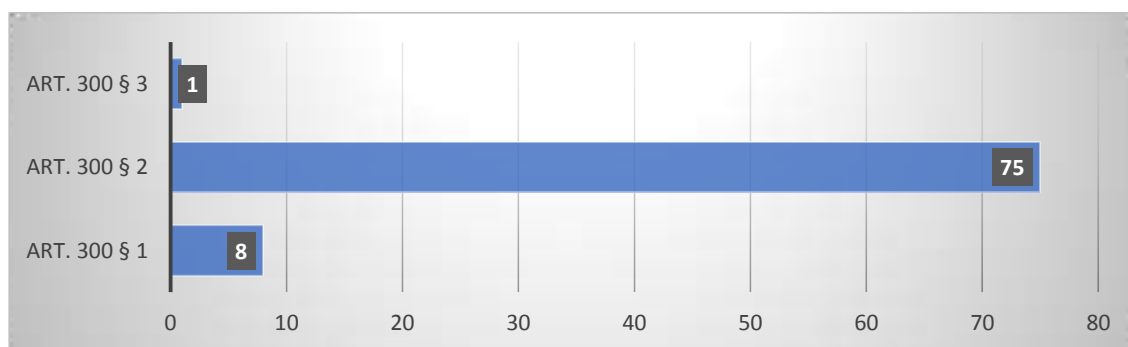
Sądy nie wykorzystując narzędzi, które posiadały w aktualnym stanie prawnym na moment wyrokowania w sprawie, pomimo wniosków stron lub profesjonalnych pełnomocników w większości przypadków nie orzekały od dłużników obowiązku zwrotu należności, która uszczupliła majątek wierzyciela. Powyższe miało miejsce pomimo poczynionych ustaleń przez sąd, w których stwierdzano przybliżoną wartość uszczuplonej wierzytelności. Sądy w zdecydowanej mierze tłumaczyły to występowaniem klauzuli wykonalności w wyroku w sprawie cywilnej, która blokuje możliwość uzyskania klauzuli wykonalności na wyroku sądu w sprawie karnej. Powyższe jest jednak niekonsekwentnym działaniem zarówno sądów jak i pełnomocników stron. Sądy nawet w sytuacjach, kiedy kwalifikacja prawna dotyczyła przestępstwa art. 300 § 1 k.k. w ślad za wnioskami wierzycieli lub ich pełnomocników nie orzekały chociażby częściowo obowiązku naprawienia szkody czy też zwrotu umniejszonej należności za pomocą innej instytucji prawa karnego. Było to wynikiem braku należytej oceny i wyliczenia kwoty, jaką należałoby zasądzić na poczet wierzyciela lub także brakiem stosownego wniosku ze strony samego wierzyciela. Taki stan

rzeczy pozwalał na wyrokowanie, co do winy oraz kary, jednak mógł być niewystarczający pod względem dodatkowych obowiązków dłużnika przy braku odpowiedniego oszacowania utraconej wiarygodności. Sąd jednak mógł skorzystać z możliwości orzeczenia np. nawiązki, jeżeli spotkałby się z trudnością w zakresie oszacowania należności, lecz w analizowanych sprawach nie podejmował takiej inicjatywy względem wierzyciela. Z kolei przy kwalifikacji prawnej na podstawie art. 300 § 2 k.k. każdorazowo wniosek ze strony wierzyciela lub jego pełnomocnika spotykał się z odmową i argumentacją o niemożności orzeczenia kolejnego świadczenia przy jednoczesnym istnieniu orzeczenia opatrzonego klauzulą wykonalności w postępowaniu cywilnym. Sądy w takich przypadkach nie dążyły do ustalenia czy w istocie doszło do kolejnej szkody lub pokrzywdzenia wierzyciela, co mogłoby uzasadnić wydanie orzeczenia zgodnie z wnioskiem wierzyciela. Z drugiej strony ani wierzyciele ani ich profesjonalni pełnomocnicy nie starali się wykazać w należyty sposób lub w ogóle, takiej możliwości. W przypadku orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania pokrzywdzeni wierzyciele ani ich profesjonalni pełnomocnicy nie próbowali wpłynąć na rozstrzygnięcie poprzez wnioskowanie o orzeczenie obowiązku wykonania orzeczenia zapadłego w sprawie cywilnej, co mogło przy odpowiedniej argumentacji być istotnym elementem poddania sprawcy próbie. Od powyższego występowały nieliczne wyjątki które zostały uwidocznione w analizie badań aktowych.

Z zebranych danych na podstawie przeanalizowanych akt spraw prawomocnie zakończonych wynikają następujące statystyki, które zostały przedstawione w formie wykresów. Ponadto ze zgromadzonego materiału poszczególne elementy zostały przedstawione poprzez ich omówienie, gdyż nie każdy z punktów kwestionariusza uzyskał odpowiednio informację na poczet niniejszej rozprawy. Te zebrane które dały faktyczny obraz na poczet przedstawionych wyżej tez badawczych zostały przedstawione poniżej:

1. Podział spraw na poszczególne paragrafy art. 300 k.k.

Wykres nr 1. Szczegółowa kwalifikacja karna badanych spraw karnych



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Zdecydowaną większość spraw, które zostały przeanalizowane dotyczyły przestępstwa tzn. egzekucyjnego niezaspokojenia interesów wierzyciela. Powyższe jest efektem, tego, że sam wierzyciel zarówno uprzednio przed rozpoczęciem jakichkolwiek kroków prawnych jak i podczas postępowania sądowego ma ograniczone możliwości do sprawdzenia stanu posiadania majątku dłużnika jak i tego, co się z tym majątkiem dzieje. Omawiane ograniczenia w zdecydowanie mniejszym stopniu dotyczą profesjonalne organy egzekucyjne, które zostały ustawowo powołane do odzyskiwania należności na podstawie tytułów wykonawczych w drodze przymusu egzekucyjnego. To powoduje, że podczas egzekucji poprzez komornika sądowego wierzyciel zainteresowany szybką realizacją swojego prawa posiadając informację od organu egzekucyjnego ma możliwość realnej oceny momentu, w którym doszło do uszczuplenia majątku dłużnika i można to powiązać z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym. W większości tego typu sytuacji sami wierzyciele wnosili zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa do organów ścigania. Natomiast, jeżeli było to połączone z już prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym i zajęciem któregoś z elementów posiadanego majątku przez dłużnika, także komornicy sądowi składali powyższe zawiadomienie. Równie istotnym jest kwestia posiadanego roszczenia i charakteru samego wierzyciela, gdyż część wierzycieli w analizowanych sprawach była skarbem państwa, który za pośrednictwem powołanych do tego instytucji oraz urzędników dochodził zwrotu należności publiczno-prawnych wykorzystując do tego także instytucje prawnokarne. Organami, które wносиły takie zawiadomienia były najczęściej Urzędy Skarbowe. W mniejszej liczbie przypadków pojawiał się Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Należy zauważyć, że te organy w celu egzekucji należności także korzystały z drogi egzekucji komorniczej z tą jedną zmianą, że prowadziły je komornicy administracyjni. Powyższe świadczy o zdecydowanym lepszym przygotowaniu takich wierzycieli do udowodnienia popełnionego czynu przez sprawcę niż w przypadkach, kiedy decydowano się na zawiadomienie o możliwości popełnieniu przestępstwa jeszcze na gruncie przed sądowym lub kiedy sprawa sądowa jeszcze się nie zakończyła a skorzystanie z kompetencji przyznanych przez komorników sądowych były w znacznej mierze ograniczone.

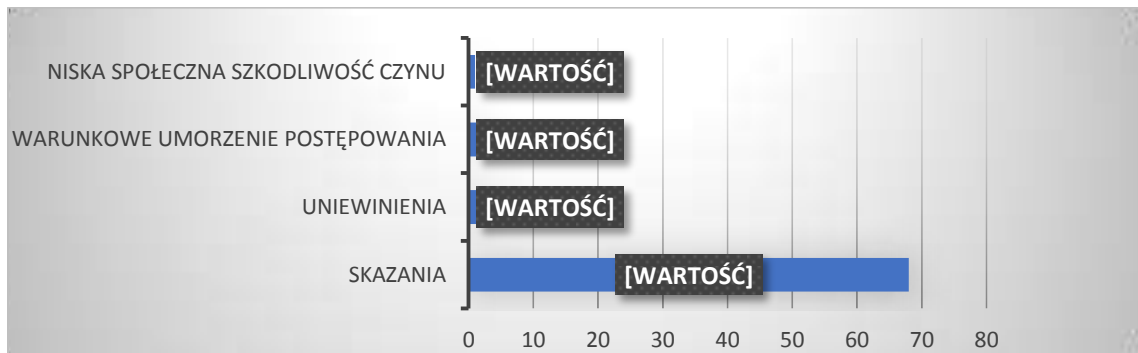
2. Rodzaj rozstrzygnięcia sprawy z art. 300 § 1 k.k.

W przeprowadzonych badaniach jedynie 8 spraw dotyczyło przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 1 k.k. Jednakowoż, należy zauważyć, że w tych sprawach, kiedy organ ścigania zdecydował się na wniesienie aktu oskarżenia to w każdym z tych przypadków zakończyło się skazaniem. Natomiast w przypadku, kiedy organy ścigania odmawiały wszczęcia postępowania – raz poprzez odwołanie pokrzywdzonego od umorzenia

postępowania nadano dalszy bieg sprawie, co doprowadziło do skazania. W innej sprawie pomimo dwukrotnego umorzenia przez organy ścigania postępowania pokrzywdzony zdecydował się wnieść subsydiarny akt oskarżenia, co ostatecznie zakończyło się uniewinnieniem oskarżonego. Trudno tu, zatem oceniać skuteczność procedur odwoławczych na grupie dwóch spraw, jednak, co do spraw, kiedy organy ścigania zdecydowały się na wniesienia aktu oskarżenia należy zauważyć, że nie miały one żadnych wątpliwości, co do okoliczności popełnienia czynu a materiał zgromadzony był na tyle wiarygodny, że pokrzywdzony nie musiał dochodzić swoich praw poprzez procedury odwoławcze czy też oczekiwać na zakończenie postępowania sądowego na gruncie cywilnym i korzystać z drogi egzekucji komorniczej.

3. Rodzaj rozstrzygnięcia sprawy z art. 300 § 2 k.k.

Wykres nr 2. Rodzaj zakończenia spraw w zakresie kwalifikacji z art. 300 § 2 k.k.



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Analizowany materiał był najobszerniejszy w zakresie przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 2 k.k. Powyższe wynika z łatwiejszej możliwości odniesienia się organów ścigania do zaistniałego stanu faktycznego i poprawnej oceny na gruncie prawnokarnym w kontekście wypełnienia znamion przestępstwa. Upřednio opisywane zaangażowanie komorników sądowych przy przestępstwach egzekucyjnego niezaspokojenia interesów wierzyciela jest tutaj jednym z najistotniejszych elementów takiego rozłożenia statystycznego. Komornicy sądowi dzięki swoim narzędziom na poczet postępowania egzekucyjnego mogą w łatwy sposób zweryfikować moment sprzedaży nieruchomości, samochodu czy też prześledzić transakcję bankową lub ją zablokować. Na poczet postępowania karnego we wczesnym jego stadium daje to wymierne efekty w postaci często niepodważalnego materiału dowodowego w sprawie. Ponadto w tych sprawach w sytuacjach, kiedy komornicy sądowi sami powezmą wątpliwości, co do legalności przepływu środków lub majątku dłużnika sami zawiadamiają organy ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa.

Odnosząc się do wyraźnej różnicy w liczbie skazań i innych rozstrzygnięć w stosunku do oskarżonego należy zauważyć, że materiał dowodowy dla oskarżonego jest wyjątkowo trudny do jego realnej obrony. Jest to spowodowane bazowaniem organów ścigania przy tak sformułowanych znamionach przestępstwa w głównej mierze na dokumentacji, która niejednokrotnie przesądza na samym wstępie winę sprawcy. Zazwyczaj wyjaśnienia oskarżonego w rzeczywistości były jedynie formalnym obowiązkiem dla organów ścigania niżej okolicznością, od której zależało skierowanie aktu oskarżenia lub umorzenie postępowania. Jest to spowodowane tym, że sprawca w zdecydowanej większości nie może się w sposób wiarygodny usprawiedliwić, dlatego akurat w tym momencie zdecydował się na sprzedaż lub inną rozporządzającą czynność prawną dotyczącą swojego majątku. W istocie pozostaje do przeanalizowania organom ścigania wartość majątku, który został udaremniony lub który próbowano wyjąć spod egzekucji.

Niezwykle istotnym dla prawa karnego w ogóle, a dla prawa karnego gospodarczego w szczególności z uwagi na budowę i specyfikę norm prawnych, które często posiadają wiele znamion – jest to, że wszystkie uniewinnienia w przebadanych sprawach wynikały jedynie z błędów procesowych organów ścigania lub samego sądu a nie z sądowego orzeczenia, które wskazywało na brak znamion czynu zabronionego w zachowaniu oskarżonego w perspektywie zarzucanego mu czynu. W praktyce obrończej niezwykle istotnym jest zweryfikowanie zarówno na etapie składanego aktu oskarżenia przez organy ścigania jak i na etapie wyrokowania przez sąd treści wyroku w poszukiwaniu braku konkretnego znamiona, które przy jednoczesnym braku zaskarżenia ze strony oskarżyciela publicznego skutkuje uniewinnieniem oskarżonego pomimo zebrania materiału dowodowego świadczącego o odpowiedzialności sprawcy jak i udowodnieniu winy. W każdej analizowanej sprawie w przypadku uniewinnienia doszło do braku jednego ze znamion przestępstwa. Przy przestępstwach, w których występuje wiele znamion określających postępowanie i zachowanie sprawcy oraz np. celowość tego zachowania niezbędnym jest zachowanie ich w całość, aby nie zniweczyć skutku całego postępowania w postaci skazania oskarżonego. W ślad za powyższym należy wskazać pomyłki sądu, w których sam lub za sprawą błędu już na etapie aktu oskarżenia niewskazane zostało w części opisowej czynu, że zachowanie sprawcy udaremniało lub uszczuplało zaspokojenie swojego wierzyciela, – co jest warunkiem koniecznym do przypisania odpowiedzialności z art. 300 § 2 k.k. Istotnym tutaj jest także to, że niefrasobliwość organów ścigania poprzez brak weryfikacji lub po prostu należytej staranności przy weryfikowaniu treści wyroku skazującego prowadziła także do sytuacji, w której organy ścigania zaskarżały częściowo wyrok na niekorzyść oskarżonego, ale jedynie w

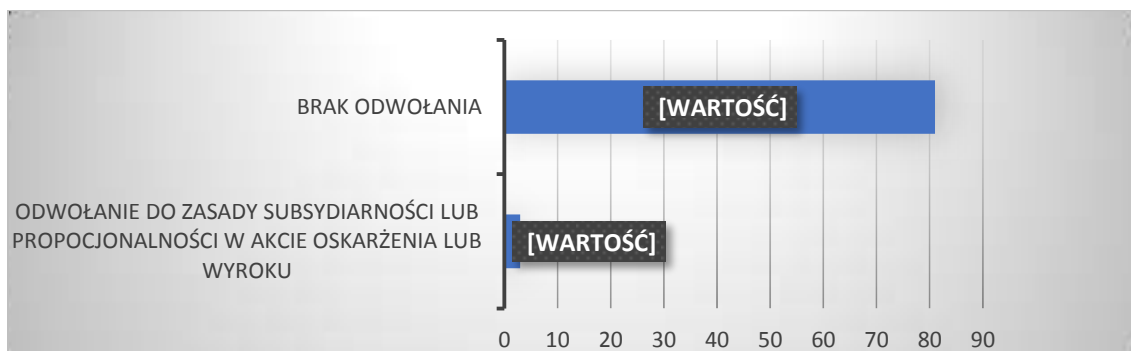
zakresie orzeczenia naprawienia szkody lub nawiązki, co powodowało ostatecznie uniewinnienie również przez błąd w postaci braku wskazania „udaremnienia” zaspokojenia wierzyciela przez dłużnika. Organy ścigania w sposób nienależyty badały także dostarczoną dokumentację komorniczą a sami komornicy w sposób nienależyty potrafili wykonywać swoje obowiązki poprzez ograniczanie się do zajęcia ruchomości w postaci samochodu i uwidocznieniu tego jedynie w systemie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców. Taka sytuacja w przypadku jednoczesnego braku w wezwaniu do wyjawienia majątku może powodować niewypełnienie znamion przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. Oprócz powyższego organy ścigania potrafiły w nienależyty sposób wykazać cel działania sprawcy przestępstwa, przez co także doszło do uniewinnienia.

4. Rodzaj rozstrzygnięcia sprawy z art. 300 § 3 k.k.

W przypadku przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 3 k.k. ze wszystkich badanych spraw tylko jedna dotyczyła przedmiotowej kwalifikacji karnej. Należy zauważyć, że specyfiką art. 300 § 3 k.k. jest ilość podmiotów po stronie pokrzywdzonej – w przeanalizowanym przypadku liczba ta wynosiła 60 podmiotów gospodarczych. Z uwagi na przebadanie tylko jednej sprawy dotyczącej tej kwalifikacji karnej czynu należy jedynie zaznaczyć jej ilościowe występowanie, co jednak dla przeprowadzonych badań nie było problemem, gdyż najistotniejszą kwestią jest zastosowanie zasad proporcjonalności i subsydiarności, co można było przeanalizować w oderwaniu od konkretnej kwalifikacji z przedmiotowego artykułu kodeksu karnego.

5. Liczba spraw, w których odwołano się do zasad subsydiarności lub proporcjonalności prawa karnego gospodarczego.

Wykres nr 3. Przypadki odwołania się do zasad subsydiarności lub proporcjonalności prawa karnego gospodarczego



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Omawiana statystyka dla niniejszej rozprawy wydaje się najważniejsza i przyniosła następujące rezultaty. W zdecydowanej większości przeanalizowanych spraw na poczet

niniejszych badań aktowych zarówno organy ścigania w aktach oskarżenia jak i sądy w wydanych orzeczeniach nie odwoływały się do zasad subsydiarności lub proporcjonalności prawa karnego. Znacznie częstszym i wynikającym z sądowego pragmatyzmu dotyczącego kształtu samego orzeczenia i jego uzasadnienia było szablonowe odwoływanie się do dyrektyw sądowego wymiaru kary, poprzez który wskazywano na istotność zastosowanego rozstrzygnięcia, gdyż bez tego sąd odwoławczy mógłby wytknąć brak spójności w samym uzasadnieniu wyroku.

Należy zauważyć, że w jednej z badanych spraw, które zostały wskazane powyżej, w których sąd odniósł się do zasad proporcjonalności i subsydiarności omawiając zagadnienie zasady proporcjonalności i subsydiarności prawa karnego w kontekście rodzajowego przedmiotu ochrony omawianego przestępstwa sąd wyraźnie wskazał, że obrońca nie ma racji, argumentując przestępstwo z art. 300 § 2 k.k., jako przestępstwo odnoszące się wyłącznie do podmiotów gospodarczych. Sąd wskazując na różnice doktrynalne w tym zakresie, jednocześnie podkreślił zdania odmienne, które przemawiały za tym, aby skazać w tym przypadku osoby fizyczne za popełniony czyn – odmienne rozumienie powyższego prowadziło do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania roszczeń jednej kategorii. Sąd wskazał, że art. 300 § 2 k.k. chroni na równi poprawność obrotu gospodarczego oraz prawidłowość wykonywania orzeczeń sądowych powołał tutaj pogląd Sądu Najwyższego w zakresie art. 306 k.k., który podobnie jak i art. 300 § 2 k.k. znajduje się w rozdziale XXXVI kodeksu karnego⁴⁹⁴. Oprócz tego wskazano w ślad za tym, że użyte w art. 300 § 2 k.k. określenie "orzeczenia sądu lub innego organu państwowego" nie jest ograniczone tylko do orzeczeń dotyczących wierzytelności wynikających ze stosunku prawnego, którego jedną ze stron jest podmiot obrotu gospodarczego⁴⁹⁵. Jednocześnie skrytykowano w całości pogląd obrońcy w zakresie wyłączności omawianego przestępstwa do podmiotów gospodarczych. Wskazano, że w ślad za postanowieniem Sądu Najwyższego, że przepis art. 300 § 2 k.k. udziela ochrony również wierzytelnościom niezwiązanym z obrotem gospodarczym, w tym wynikającym z zobowiązań podatkowych⁴⁹⁶. W ślad za powyższym sąd zwrócił uwagę, że odmienna teza jest sprzeczna z wykładnią językową, systemową oraz funkcjonalną analizowanego przepisu. Powyższe dotyczyło zarzutu obrazy prawa materialnego. Sąd wskazał również, że omawiany artykuł i zakres jego penalizacji musi być odczytywany ściśle

⁴⁹⁴ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r. I KZP 25/02. System Informacji Prawnej LEX nr 54950.

⁴⁹⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r. I KZP 32/03. System Informacji Prawnej LEX nr 81640.

⁴⁹⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r. I KZP 22/12. Ochrona wierzytelności na płaszczyźnie art. 300 § 2 k.k. System Informacji Prawnej LEX nr 1252700.

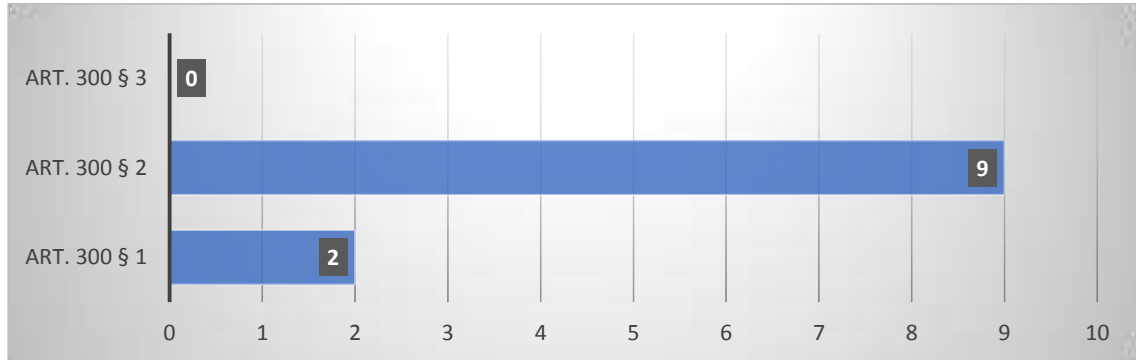
z pojęciami cywilistycznymi, czym także zanegował pogląd sądu w przytoczonej argumentacji przez obrońcę a wyrażonej w orzecznictwie z podobnego okresu, w którym to podkreślano odmiennie, że istotę zakazu karnego zawartego w przepisie art. 300 § 2 k.k. stanowi dobro prawne w postaci "obrotu gospodarczego" i to dobro określa zarazem przedmiot przestępczego ataku. Z kolei indywidualnym dobrem prawnym chronionym przez przepis art. 302 § 2 k.k. są majątkowe interesy wierzycieli ściśle powiązane z zobowiązaniem w postaci wierzytelności powstałej w ramach obrotu gospodarczego. Taki zaś rezultat treściowej i funkcjonalnej analizy art. 302 § 2 k.k. w pełni uzasadnia twierdzenie, że odnosi się on wyłącznie do wierzytelności związanych z obrotem gospodarczym⁴⁹⁷. Istotnym tutaj jest także, że opisywana sprawa z przeprowadzonych badań aktowych została wszczęta w 2011 r. a zakończyła w 2013 r., – czyli materiał w niej zgromadzony był już analizowany z perspektywy spraw, z których wynikały sprzeczne tezy na gruncie zarówno orzecznictwa Sądu Najwyższego jak i innych sądów powszechnych.

Na tym etapie dość wyraźnie widać, że zagadnienia zasad proporcjonalności i subsydiarności były w nienależytym stopniu wykorzystywane przez organy ścigania oraz na gruncie orzeczniczym przez sądy. W zasadzie można stanąć na stanowisku, że to zagadnienie stanowi tło dla wszelkich analizowanych spraw w przeciwieństwie do omawianego problemu na gruncie doktrynalnym. W istocie doktryna prawa karnego gospodarczego utworzyła subdziedzinę prawa, która miała kierować się swoimi własnymi nadrzędnymi zasadami w oderwaniu od dotychczasowych regulacji prawnokarnych. Powyższe nie stanowi w istocie większego znaczenia dla analizowanego orzecznictwa. Praktyka oraz doktryna bardzo często rozpatruje ten sam problem w odmienny sposób – tak też jest w omawianym problemie. Orzecznictwo skupia się na analizie materiału dowodowego oraz proceduralnych aspektach, gdyż nieodzownym aspektem sądownictwa jest daleko posunięty formalizm. Przez to w istocie nie ma tu miejsca albo jest ono na dalszym planie na analizę problemu w sposób prezentowany przez doktrynę w ogóle – już nie mówiąc o różnorodności podejścia do przedmiotowego problemu. Doktryna natomiast omawiany problem rozkłada na poszczególne elementy w świetle historycznym, literalnym oraz stricte filozofii prawa karnego gospodarczego. To w istocie prowadzi do odmiennego spojrzenia na tożsamy problem a w konsekwencji wynikiem tego jest szczególny nacisk kładziony przez doktrynę prawa karnego gospodarczego na zasady subsydiarności oraz proporcjonalności, które w marginalnym stopniu mają odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów.

⁴⁹⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 października 2011 r. II AKa 261/11. System Informacji Prawnej LEX nr 1085916.

6. Liczba spraw, w których do złożenia aktu oskarżenia w sądzie pokrzywdzony wykorzystał procedury odwoławcze.

Wykres nr 4. Wyszczególnione przypadki w których do złożenia aktu oskarżenia w sądzie pokrzywdzony wykorzystał procedury odwoławcze



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Dla zebranych danych w zakresie liczby spraw w których do złożenia aktu oskarżenia w sądzie pokrzywdzony wykorzystał procedury odwoławcze jest to, że niemal w każdej z tych która została początkowo umorzona – później prokurator lub sąd nakazał dalsze prowadzenie postępowania a w konsekwencji zakończyło się to skazaniem. W zebranych materiale w badaniach aktowych jedynie w jednej sprawie gdzie ostatecznie został skierowany subsydiarny akt oskarżenia przeciwko oskarżonemu doszło do umorzenia postępowania i to z przyczyn formalnych. Omawiana sytuacja dotyczyła jednego z dwóch przypadków przy kwalifikacji z art. 300 § 2 k.k. W każdej innej sytuacji w zebranych materiale doszło do prawomocnego skazania oskarżonego. Należy zauważyć, że de facto procentowo prawie w 12% przypadków które zostały przeanalizowane, organy ścigania odmawiały początkowo ścigania. Jednakowoż za sprawą złożenia środka zaskarżenia na etapie weryfikacji przez prokuratora lub sądu w dalszej kolejności dochodziło do złożenia aktu oskarżenia i kolejno do skazania oskarżonego. Gdyby nie złożony środek zaskarżenia to w blisko 91% z tej części przypadków nie doszło by do skazania. Istotnym z tej perspektywy jest to, że niniejsze badania były prowadzone w jedynie w oparciu o sprawy, które ostatecznie trafiły na wokandę sądową. Realnie te liczby mogą w istocie być o wiele większe gdyż zależnym tutaj od tego jest skuteczność, podejście oraz możliwości kadrowo-operacyjne organów ścigania. Inaczej rzecz ujmując, należy zauważyć, że gdyby przyjrzeć się liczbom spraw umorzonych na gruncie postępowania przygotowawczego te liczby mogłyby być o wiele większe co w istocie skłania do refleksji czy podejście organów ścigania do spraw związanych prawem karnym gospodarczym ma należyte oparcie o politykę karną państwa a także same zasady proporcjonalności oraz subsydiarności i ich postrzeganie z punktu

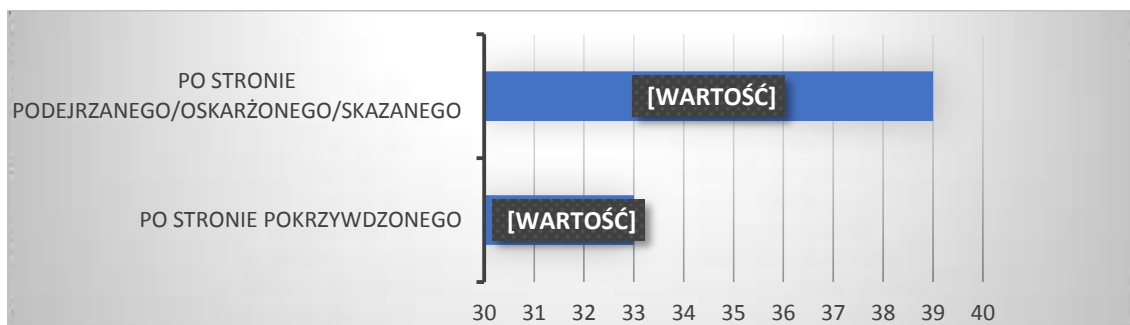
widzenia doktryny prawa karnego gospodarczego. Proporcje podane w niniejszych badaniach aktowych pozwalają domniemać, że występuje tutaj ciemna liczba, która może w dalszej kolejności być punktem wyjścia do kolejnych analiz w tym kierunku.

Należy także zauważyć, że w przypadku liczby spraw w których doszło do uniewinienia lub innego rozstrzygnięcia niż skazanie – w każdym z tym przypadków organy ścigania od razu decydowały się na złożenie aktu oskarżenia i nadanie sprawie dalszego biegu na gruncie postępowania przed sądem. Powyższe pozwala wysnuć pytanie o odpowiednie przygotowanie merytoryczne organów ścigania w postępowaniach w których ściganie następuje w oparciu o prawo karne gospodarcze a ingeruje ono przede wszystkim w prawa i obowiązki w stosunkach niezwiązanych z interesem publicznym. Być może, mamy tutaj do czynienia z pewnego rodzaju dualizmem karnym, który inaczej funkcjonuje w oparciu o interes podmiotów prywatnych (spółek, osób fizycznych, przedsiębiorców itp.) a inaczej w oparciu o interesy szerokopojętego skarbu państwa (ZUS, należności urzędów skarbowych itp.). Tylko w jednej sprawie, która została początkowo umorzona wierzycielem był Zakład Ubezpieczeń Społecznych – czyli instytucja, która odpowiada za dbanie o *stricte* należności publiczno-prawne, w pozostałych wierzycielem, który został potencjalnie pokrzywdzony była osoba fizyczna, przedsiębiorca lub spółka. Powyższe pozwala zadać pytanie czy organy ścigania wykazują się większą skrupulatnością w przypadku spraw, które dotyczą należności państwowych. Czy też, podmioty które nie odpowiadają za należności publicznoprawne nieadekwatnie dobierają narzędzia prawne, które następnie organy ścigania muszą weryfikować na ich niekorzyść. Jednocześnie jednak należy zauważyć, że w tych wszystkich przeanalizowanych sprawach w konsekwencji doszło do sakazania. Proporcje są zatem przeważające z niekorzystnym wydźwiękiem w stosunku do podmiotów niezwiązanych z należnościami publicznoprawnymi. Podobnie jak uprzednio należy jednak zauważyć, że są tą jedynie dane ze spraw które ostatecznie zostały rozpatrzone przez sądy – brak w tym zakresie danych i możliwości odniesienia tych proporcji na gruncie statystycznym w postępowaniach przygotowawczych, które zostały prawomocnie umorzone i nie miały możliwości zostać ocenione przez sąd w merytorycznym postępowaniu. Jednocześnie, daje się zauważyć tendencję zmian na korzyść podmiotów, które nie dysponują środkami publicznymi. Istotnym kierunkiem zmian postrzegania na przestrzeni wszystkich lat po 1989 r. jest to chociażby z ewolucji norm prawa karnego gospodarczego – jego włączenie do uniwersalnej kodyfikacji karnej z 1997 r. a następnie zmiany zarówno na gruncie orzecznictwa które poszerzały spektrum potencjalnych sprawców oraz ofiar przestępstw a ostatecznie sama nowelizacji rodzajowego przedmiotu ochrony który definitywnie rozszerzył zastosowanie art. 300 k.k. na

praktycznie każdy podmiotu. To ma szczególny wydźwięk w stosunku do zasad proporcjonalności i subsydiarności gdyż ten kierunek zmian pozwala na wysunięcie tezy o większym zastosowaniu prawa karnego gospodarczego dzięki czemu szeroko pojęte prawo własności mimowszystko otrzymuje szerszą ochronę także na gruncie prawnokarnym.

7. Liczba spraw w których został zaangażowany profesjonalny pełnomocnik.

Wykres nr 5. Wyszczególnione przypadki spraw w których został zaangażowany profesjonalny pełnomocnik



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Należy tutaj zauważyć, że na poczet niniejszych badań, jako profesjonalny pełnomocnik zostali wyszczególnieni jedynie adwokaci lub radcowie prawni, którzy reprezentowali poszczególne strony. Nie wliczono w to prokuratorów działający w sprawie ani innych organów ścigania z uwagi na ich obligatoryjne uczestnictwo poprzez prowadzenie śledztwa lub dochodzenia.

W przeanalizowanych sprawach jedynie w 46% spraw został zaangażowany profesjonalny pełnomocnik po stronie oskarżonego a po stronie pokrzywdzonego w 39%. Jest to zdecydowanie zbyt niska liczba w szczególności z perspektywy oskarżonego, który bez udziału profesjonalnego pełnomocnika (z wyboru lub z urzędu) nie jest w stanie uzyskać realnego wsparcia w celu ochrony swoich praw. W analizowanych sprawach częstym zjawiskiem było poddawanie się przez podejrzanych presji ze strony organów ścigania, policji lub prokuratury i decydowanie się na instytucję dobrowolnego poddania się karze pomimo tego, że z treści złożonych wyjaśnień wynikała niewiedza o przestępnym charakterze swojego czynu lub stan sprawy z perspektywy wyjaśnień był o wiele bardziej złożony niżeli to, w jaki sposób był kreowany akt oskarżenia – z oczywiście negatywnymi skutkami dla samego podejrzanego, ponieważ poprzez instytucję dobrowolnego poddania się karze w realny sposób pozbawiał się możliwości odpowiedniego przedstawienia swoich racji na gruncie rozprawy oraz pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Istotnym problemem jest tutaj brak obligatoryjnej obecności obrońcy już przy pierwszej czynności procesowej z osobą podejrzaną. Aktualnie problem ten jest ciągle żywy z perspektywy dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady

2013/48/UE⁴⁹⁸, która nie została w pełni przyjęta do krajowego porządku prawnego a taki obowiązek kraje członkowskie Unii Europejskiej miały do dnia 27 listopada 2016 r. Taki stan rzeczy w realny sposób wpływa na ilość skazań, przez co uniemożliwia w sposób dokładniejszy odniesienie przeanalizowanych spraw do przyjętych tez badawczych na poczet niniejszej rozprawy. Powyższe ma dwie konsekwencje. Po pierwsze, jak już wcześniej wspomniano materiał badawczy jest przez to ograniczany w zakresie treściowym. Po drugie, sądy nie muszą skupiać uwagi przy wydaniu orzeczenia na elementy, które z perspektywy poprawności kształtu orzeczenia nie muszą wcale się w nim znaleźć. Tutaj należy zauważyć, że pod względem doktrynalnym tematyka zasad proporcjonalności i subsydiarności prawa karnego gospodarczego wygląda na problem fundamentalny – co z perspektywy orzecznictwa sądów już fundamentalne nie jest.

Istotnym jest także, że w każdej sprawie, w której doszło do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu występował po stronie oskarżonego obrońca a błędy organów ścigania oraz sądów w wydawanych orzeczeniach wpływały na wyrok poprzez nieuwzględnienie przez sąd całości przesłanek, które winny być zawarte w treści opisowej czynu. Z uwagi na złożoność części opisowej czynu takich błędów ze strony sądów orzekających oraz organów ścigania, które nie dopilnowały poprawności treści wyroku skazującego mogłoby być realnie więcej przy większym udziale obrońców. Taki stan rzeczy przekłada się także na kształt treściowego uzasadnienia orzeczeń, w których sądy w innych okolicznościach potencjalnie powinny odnosić swoje wyrokowanie do zasad subsydiarności lub proporcjonalności – a co nie nastąpiło z uwagi na zastosowane instytucje dobrowolnego poddania się karze.

8. Sposób dokonania przestępstwa.

W przedmiotowych badaniach z uwagi na przeważające przypadki przestępstw z art. 300 § 2 k.k. przeważającym sposobem dokonania przestępstw była sprzedaż lub przeniesienie własności danego majątku na inną osobę. Jednak równie częstymi przypadkami było niewykonanie nałożonych obowiązków przez komornika sądowego. Co istotnym w tym ostatnim przypadku, że dłużnicy nie zawsze byli należycie poinformowani, gdyż zajęcie było dokonywane w pierwszej kolejności przez system CEPiK a dopiero po tym przekazywano

⁴⁹⁸ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:32013L0048&from=EN> [Dostęp 20.03.2020]

informację o jego zajęciu. Jednak korespondencja nie docierała do dłużników przez ich celowe nieodbieranie lub czasowe przebywanie w innej miejscowości.

We wszystkich przebadanych sprawach tylko jedna sprawa dotyczyła sprzeniewierzenia wierzytelności wielu wierzycieli. Przy tej kwalifikacji sposobem dokonania przestępstwa było zbycie majątku spółki co przełożyło się na niespłacenie wszystkich wierzycieli. W tym konkretnym przypadku prokurent tłumaczył się chęcią ratowania spółki jednak z dokumentacji wynikało, że już wtedy istniały przesłanki do ogłoszenia upadłości lub zastosowania regulacji sanacyjnych.

9. Zaangażowani biegli w sprawie.

Przestępczość gospodarcza jest szczególną formą popełniania przestępstw, gdyż wiele jej aspektów podlega ocenom nie tylko prawnym, ale także ekonomiczno-gospodarczym. To powoduje, że do oceny poszczególnych przesłanek niezbędne jest zasięgnięcie porady wiedzy eksperckiej z innej dziedziny niż prawo.

Z perspektywy przestępstw gospodarczych, które mają naturę zarówno prawnokarną jak i ekonomiczno-gospodarczą wydawać by się mogło, że odpowiednie wykorzystanie biegłych, ich specjalistycznej wiedzy oraz atutów w postaci możliwości weryfikacji stanu majątkowego sprawcy przestępstwa, w szczególności, aby określić „grożącą niewypłacalność lub upadłość” albo „udaremnia lub uszczupla” – należałoby to zbadać w perspektywie odpowiednich przesłanek ekonomiczno-gospodarczych.

W przeanalizowanych sprawach wykorzystanie biegłych z zakresu księgowości i rachunkowości było wyjątkiem. Raptem w 3 sprawach sądy zdecydowały się na zasięgnięcie stosownej opinii biegłych w celu określenia momentu niewypłacalności, stanu księgowego lub oszacowania wartości danego majątku, aby mieć pewność co do intencji sprawcy i to w jaki sposób jego działanie wpłynęło na jego potencjalną relację z wierzycielem. Powyższe jest zastanawiające w szczególności w zakresie treści przestępstwa z art. 300 § 1 k.k., gdzie w porównaniu do art. 300 § 2 k.k. wręcz niezbędnym jest, aby upewnić się co do stanu rachunkowo-księgowego. W przebadanych sprawach jedynie w 1 sprawie, gdzie ostatecznie doszło do skazania na podstawie kwalifikacji z art. 300 § 1 k.k. sąd przeprowadził dowód z polegający na oszacowaniu majątku, który był następnie z pokrzywdzeniem wierzyciela sprzedany. Powyższe należy uznać, za nierzetelne prowadzenie postępowania sądowego. O ile organy ścigania mogą sobie pozwolić na pewnego rodzaju błędy o tyle należy wymagać, aby sądy bez należytego rozeznania lub rzetelnej podstawy faktycznej nie skazywały oskarżonych, gdyż może to być dalece szablonowe. Szczególnie nagannym jest oddalanie przeprowadzenia opinii biegłego z zakresu rachunkowości i księgowości w celu

zweryfikowania twierdzeń organów ścigania, które także podczas prowadzenia postępowania przygotowawczego zaniechały przy tej kwalifikacji prawnej zbadania sprawy w kontekście rachunkowo-księgowym. Istotnym jest przecież także wartość sprzeniewierzonego majątku – aby móc odnieść to w kontekście ewentualnych strat wierzyciela i to jak dalece naganny był czyn sprawcy. To jednak jest tak naprawdę w perspektywie przebadanych spraw pomijane – co należy zakwalifikować jako bardzo poważny błąd.

W przypadku art. 300 § 2 k.k. omawiany problem nie stanowi aż tak wielkiego uchybienia w kontekście przypisania odpowiedzialności sprawcy, gdyż przy popełnieniu tegoż przestępstwa dochodzi z reguły poprzez naruszenie rygorów związanych egzekucją komorniczą np. sprzedaż zajętej ruchomości przez dłużnika. Jednakowoż i w tym przypadku nie jest to wykluczone, aby w realny sposób ocenić całokształt popełnionego czynu. Dlatego też z drugiej strony zastanawiającym jest niedochowywanie należytej staranności przez sąd w celu oszacowania sprzeniewierzonego majątku, aby dzięki temu móc zastosować np. wyższą sankcję karną w przypadku, kiedy czyn byłby szczególnie zuchwały i prowadziłby do znacznego uszczerbku w majątku dłużnika jak i wierzyciela. Analogicznie istotnym to jest także w celu zapewnienia stosownej represji karnej dla osób, które dopuściły się drobniejszych uszczupień – chyba, że sąd jest to w stanie oszacować bez ingerencji biegłego.

W przeanalizowanych sprawach zdecydowanie więcej razy sądy sięgały po opinię ekspercką w celu upewnienia się co do stanu zdrowia sprawcy, aby uchronić się przed zarzutem skazania osoby niepoczytalnej lub upewnić się co do możliwości uczestnictwa sprawcy w procesie. Powyższe w kontekście nieprzeprowadzania dowodów z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, księgowości lub innych pokrewnych jest absolutnie niezrozumiałe. Z jednej strony sięga się po opinię sądowo-psychiatryczne, gdzie wypowiadają się biegli z zakresu psychologii i psychiatrii a z drugiej odmawia lub nie zwraca się uwagi na elementy majątkowe, które są przecież szczególnie istotne przy przestępstwach gospodarczych. W przeanalizowanych sprawach sądy przynajmniej 11 raz sięgały po opinię biegłych z zakresu medycyny. Sporadycznie dla potrzeb konkretnej sprawy pojawiły się pojedyncze przypadki przeprowadzenia opinii biegłego z zakresu mechanoskopii, grafologii i kryminalistyki. Powyższe pozwala na wyrażenie negatywnej oceny co do należytej staranności sądów karnych, które zajmowały się problematyką karno-gospodarczą. Jest tutaj widoczne dalekie niezrozumienie filozofii prawa karnego gospodarczego i pragmatyzm orzecznicy. W ocenie autora brak przeprowadzenia stosownej opinii biegłego (mającej na celu wydanie oceny rachunkowo-księgowo-ekonomicznej) w sprawie karno-gospodarczej stanowi poważną wadę orzeczenia, które w ostateczności dyskwalifikuje taki wyrok jako podstawę do orzeczenia

jakiegokolwiek kary i przypisania winy sprawcy. Takie działanie z naciskiem na badanie świadomości sprawcy w chwili popełniania czynu świadczy jedynie o pragmatyzmie orzecznictwem a nie o rzetelnej ocenie materiału dowodowego.

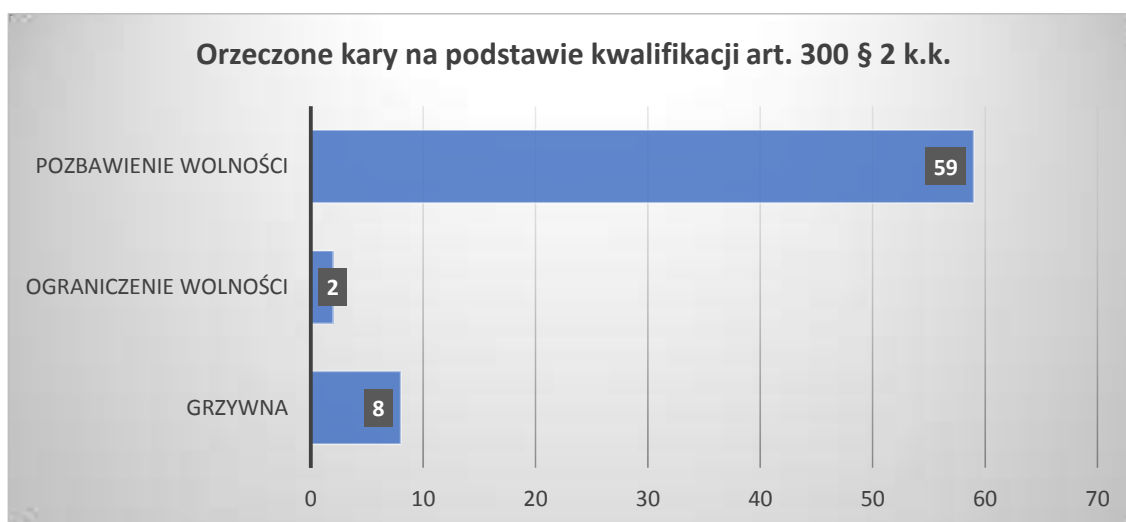
10. Orzeczone kary oraz środki karne.

Z przeanalizowanych akt w tym miejscu zostanie zaprezentowany rozkład orzekanych kar oraz współrzędzonych środków karnych. Przeprowadzone wyniki zostały podzielone zgodnie z podziałem wynikającym z art. 300 § 1-3 k.k.

W analizowanych sprawach z orzeczoną kwalifikacją z art. 300 § 1 k.k. każdorazowo sądy orzekały karę pozbawienia wolności. Jednakowoż we wszystkich przypadkach zawieszono warunkowo wykonanie kary na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k.

Kolejno, w przypadku kwalifikacji przestępstwa na podstawie art. 300 § 1 k.k. środki kompensacyjne zostały zastosowane tylko w jednym przypadku. W tym jednym przypadku był to zastosowany obowiązek naprawienia szkody. Istotnym jest tutaj to, że w pozostałych sprawach pomimo szerokiego wachlarza środków karnych i kompensacyjnych – nie zastosowano w stosunku do sprawcy przestępstwa np. zakazu zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej. W szczególności są to dyskusyjne decyzje w stosunku do sprawców przestępstw, którzy reprezentowali w istocie podmioty gospodarcze – co za tym idzie byli w świetle prawa profesjonalistami wykonywującymi obowiązki wobec swoich kontrahentów w obrocie gospodarczym jak i obowiązki w prowadzonym podmiocie gospodarczym.

Wykres nr 6. Przypadki orzeczonych kar na podstawie kwalifikacji art. 300 § 2 k.k.



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Największą grupę z pośród przeanalizowanych spraw stanowiła kwalifikacja w oparciu o art. 300 § 2 k.k. stąd tutaj zebrano najwięcej danych. Należy zauważyć, że przy

wszystkich orzeczonych karach pozbawienia wolności zawieszono warunkowo wykonanie kary na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. Ponadto obok kary pozbawienia wolności w trzech przypadkach zastosowano także karę grzywny.

W powyższym zestawieniu obowiązek naprawienia szkody oraz świadczenia pieniężnego zostały przedstawione łącznie, gdyż mają one wydźwięk majątkowy w stosunku do sprawcy przestępstwa. Przepadek przedmiotów ma natomiast inny charakter, dlatego też wyodrębniono go w zestawieniu.

W jedynym analizowanym przypadku dotyczącym kwalifikacji prawnej z art. 300 § 3 k.k. sprawce przestępstwa skazano na karę pozbawienia wolności, którą następnie zawieszono warunkowo wykonanie kary na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. Nie stosując przy tym żadnych środków karnych czy też kompensacyjnych.

Poddając zebrany materiał analizie w zakresie przyjętych tez badawczych. Należy negatywnie ocenić zarówno formę skazań jak i stopień zastosowanych form około karnych tj. środków karnych jak i środków kompensacyjnych. Przedstawione tendencje w orzekaniu kar pozbawienia wolności przy jednoczesnym warunkowym zawieszeniu jej wykonania w przypadku braku orzekania jakiegokolwiek środka karnego jest zabiegiem szkodliwym. Na przestrzeni lat przepisy prawa pozwalały zawiesić wykonanie kary na okresy dłuższe niż 3 lata. Kształt przepisu art. 70 k.k. pozwalał na zawieszeni kar na czasookres od 2 do 5 lat – obecnie jest to możliwe na okres do 3 lat. Jednoczesny brak stosownego środka karnego lub obecnie środka kompensacyjnego prowadzi jedynie do formalnego skazania bez realnego wpływu orzeczenia na relację pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem. W takiej sytuacji dłużnik nie ma motywacji, aby jak najszybciej zaspokoić swojego wierzyciela co należy ocenić jako demoralizujące i tworzące tzn. karalność pozorną lub symboliczną. Należy przy tym omówić zagadnienie posiadania przez wierzyciela innego tytułu wykonawczego. W przypadku art. 300 § 2 k.k. uprzednio wierzyciel wszczął już postępowanie sądowe w sprawie cywilnej lub administracyjnej a następnie egzekucyjne, aby wyegzekwować swoją należność. Stąd potrzebuje do tego tytułu wykonawczego, który jest co do zasady opatrzony w klauzulę wykonalności. Problemem z perspektywy sądu orzekającego w sprawie karnej jest dublowanie takiego tytułu wykonawczego, które już samo w sobie prowadziłyby do podwójnego źródła spłaty wierzyciela z jednego zdarzenia w oparciu o uprzednią drogę cywilną lub administracyjną oraz drugą karną. Taka sytuacja jest niedopuszczalna i dlatego też w istocie słusznym jest brak orzekania w takiej sytuacji obowiązku naprawienia szkody, kiedy istnieje już inny tytuł wykonawczy – chociaż w tym przypadku należałoby się zastanowić nad usprawnieniem przepisów celem wykorzystywania już istniejącego wyroku w

postępowaniu cywilnym lub administracyjnym, aby miały one istotne przełożenia na obowiązki sprawcy przestępstwa gospodarczego. Problemem jest tutaj wyważenie interesu dłużnika oraz wierzyciela. Wierzyciel w przedmiotowej sytuacji musi mieć zagwarantowane wsparcie ze strony wymiaru sprawiedliwości jako reakcja karna na popełnione przestępstwo. Istotnym jest, że w sytuacji, kiedy wierzyciel posiada już tytuł wykonawczy a sąd nie może orzec obowiązku naprawienia szkody, nawiązki lub zadośćuczynienia – faktycznie orzeczone kara i orzeczony dozór nie spełni swojej funkcji w stosunku do wierzyciela. Wierzyciel w dalszym stopniu musi zabiegać poprzez egzekucję komorniczą o wyegzekwowanie swojego prawa a skazany dłużnik oprócz formalnego skazania nie otrzymuje większej niedogodności. Wszakże istotnym z punktu widzenia społeczeństwa jak i wymiaru sprawiedliwości nie jest surowość kary, ale jej faktyczna nieuchronność. Jednak ciężko doszukiwać się cechy nieuchronności kary, która faktycznie ma wywierać na potencjalnym sprawcy przestępstwa presję jej sprawnego orzeczenia i faktycznej dotkliwości, kiedy finalnie sprawca otrzyma karę, której wykonanie zostanie wykonane i nieobwarowane jakimikolwiek dodatkowymi sankcjami. Należy przy tym zauważyć, że z punktu widzenia obrotu gospodarczego i poprawności jego działania sprawca przestępstwa z art. 300 § 1-3 k.k. jako podmiot nierzetelny powinien w jak najszybszym czasie zostać z niego odizolowany lub unieszkodliwiony w sposób realny. Natomiast, jeżeli skazany dłużnik, otrzyma jedynie karę pozbawienia wolności w zawieszeniu na określony czas trudno się tu doszukać realnego wyobcowania z obrotu gospodarczego. Kara pozbawienia wolności każdorazowo winna być orzekana jako ostateczność i taki jest także kształt przepisów jak i zakres sankcji, która umożliwia orzekanie kar w postaci ograniczenia wolności lub grzywny. Z perspektywy sprawcy przestępstwa już adekwatniejszą karą byłaby kara pozbawienia wolności w zawieszeniu jej wykonania z obok orzeczoną grzywną – która w analizowanych orzeczeniach kilkukrotnie wystąpiła. Ostatecznie przy takim rozłożeniu orzecznictwem sprawca przestępstwa przy orzeczonej karze pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie ma motywacji do uregulowania swojego zadłużenia, które przecież spowodowało jego skazanie.

Orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, nawiązki, zadośćuczynienia lub świadczenia pieniężnego to jedna z możliwości sądu. Natomiast w przeanalizowanym materiale istotnym z punktu widzenia niniejszej rozprawy jest także brak orzekania o zakazie zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej zgodnie katalogiem środków karnych wynikających z katalogu zawartego w art. 39 k.k. W analizowanych przypadkach sprawcami przestępstw były

zarówno podmioty profesjonalne jak i osoby fizyczne, które nie prowadziły w żadnej formie działalności gospodarczej. Należy podkreślić, że w żadnym z analizowanych przypadków sąd nie orzekł zakazu z art. 39 pkt 2) k.k. Jest to o tyle istotne, że osoby, które w istocie prowadziły działalność gospodarczą w jakikolwiek formie z perspektywy ochrony obrotu gospodarczego są nadal potencjalnym zagrożeniem dla osób w nim uczestniczących. W świetle tych rozwiązań, aż trudno zrozumieć brak orzeczenia omawianego środka karnego w jakiegokolwiek z dostępnych form. Dotyczy to sytuacji, kiedy w istocie mieliśmy po stronie sprawcy przestępstwa przedsiębiorcę lub osobę odpowiedzialną za reprezentację podmiotu gospodarczego. Brak orzeczenia w takim przypadku środka karnego jest w istocie niekonsekwentny. Ponieważ zarówno proporcjonalność jak i subsydiarność prawa karnego w swojej istocie dla obrotu gospodarczego winna się skupiać na eliminacji danego sprawcy przestępstwa z samego obrotu przy jednoczesnej ostateczności i konieczności zastosowania sankcji karnej. Idąc dalej, surowość kary jest tutaj drugorzędna i to czy sprawca za swój czyn otrzymałby karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności nie jest najważniejsza, gdyż istotniejszą kwestią z perspektywy prawa karnego gospodarczego jest to w jaki sposób obrót gospodarczy zostanie zabezpieczonych na przyszłość przed nierzetelnym dłużnikiem. Reasumując środek karny jest elementem istotniejszym z punktu widzenia zabezpieczenia obrotu gospodarczego oraz interesów gospodarczych pozostałych podmiotów funkcjonujących na rynku – a jednocześnie w praktyce orzeczniczej w sprawach, które zostały przeanalizowane w ogóle nie zostały zastosowane. Oczywiście omawiany problem nie dotyczy osób fizycznych które nie miały styczności z profesjonalnym obrotem gospodarczym i przy wypełnieniu znamion przestępstwa nie wykorzystywały w jakikolwiek sposób elementów wprost związanych z szeroko pojętym obrotem gospodarczym. Przykładowo należy wskazać, że w analizowanym przypadku dochodziło do skazania z tytułu art. 300 § 2 k.k. osób, które miały już orzeczony wyrok w uprzednim postępowaniu karnym z orzeczoną nawiązką na rzecz pokrzywdzonej i jednocześnie dochodziło do sprzedaży zajętego auta przez dłużnika, który nie realizując obowiązku nałożonego przez sąd nie respektował także prowadzonej egzekucji komorniczej. Sprawca przestępstwa otrzymał za każde z tych przestępstw karę w zawieszeniu – w takim przypadku środek karny w postaci zakazu z art. 39 pkt 2) k.k. nie ma racji bytu, gdyż to przestępstwo nie jest popełnione przy relacji gospodarczej. Natomiast w analizowanych materiałach osoby, które prowadziły nawet jednoosobowo działalność gospodarczą lub w bardziej rozbudowanej formie np. spółki jawnej czy też z ograniczoną odpowiedzialnością powinny dla zabezpieczenia innych potencjalnych uczestników obrotu gospodarczego być wykluczone z prowadzenia działalności gospodarczej lub sprawowania

konkretnej funkcji poprzez stanowisko lub nawet z zawodu. Dopiero wówczas za konkretne przewinienie mamy realną reakcję prawnokarną, która jest korzystna dla samego obrotu gospodarczego, wierzyciela, który jest w istocie ofiarą przestępstwa jak wypełniona jest powinność ze strony wymiaru sprawiedliwości poprzez pozostałe funkcję prawa karnego – w tym prawa karnego gospodarczego.

2. Case study

Przedstawione zanonimizowane sprawy w celu ułatwienia analizy zebranego materiału została podzielona na punkty dotyczące stanu faktycznego, postępowania przed sądem poszczególnej instancji, zapadłego rozstrzygnięcia oraz wnioski podsumowujące wynikające z analizowanego materiału.

Sprawa 1.

a) Stan faktyczny oraz ustalony przebieg postępowania przed sądem I instancji

Sprawa dotyczyła kwalifikacji karnej na podstawie art. 300 § 2 k.k. Zgodnie z aktem oskarżenia z dnia 23.09.2011 r. Prokuratura Rejonowa Białystok Południe oskarżyła Mirosława O. o czyn z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. oraz Marzenę O. o czyn z art. 300 § 2 k.k. Podstawą oskarżenia był wydany uprzednio przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w dniu 3 kwietnia 2009 r. w innej sprawie wyrok skazujący Mirosława O. oraz Marzenę O. za dokonanie w 2006 r. na szkodę Juliana O. i Marii O. kradzieży rzeczy wartych nie mniej niż 85 959,22 zł i nie więcej niż 150 512,16 zł. Mirosław O. był synem Juliana O. i Marii O. natomiast Marzena O. była żoną Mirosława O. Mieniem, o którego kradzież zostali oskarżeni Mirosław O. oraz Marzena O. były pieniądze, biżuteria oraz inne niewymienione ruchomości. W związku z tym sąd orzekł obowiązek solidarnego naprawienia przez oskarżonych części szkody poprzez zapłatę kwoty 30 000,00 zł oraz 546 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 13.10.2009 r.

Zasądzone kwoty wyrokiem karnym pokrzywdzeni odzyskali w maju 2010 r. za pośrednictwem komornika. Julian O. i Maria O. dalszego naprawienia szkody dochodzili przed sądem cywilnym. Oskarżeni już na przełomie roku 2009 i 2010 mieli świadomość, że pokrzywdzeni skierowali na drogę sądową pozew, w którym domagali się zapłaty pozostałej kwoty. Następnie 18.11.2010 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku w sprawie I C 2059/09 zasądził od Mirosława O. i Marzeny O. na rzecz Juliana O. i Marii O. solidarnie 78 115,50 zł a także 5 617 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych. Po apelacji złożonej w przedmiotowej sprawie cywilnej sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i zmniejszył zasądzoną kwotę do 73 682,80 zł. Oskarżeni zasądzonej kwoty nie zapłacili, przez co pokrzywdzeni wnieśli o

przeprowadzenie egzekucji wskazując, jako jedyny znany im majątek dłużników prawo do lokalu mieszkalnego położonego w miejscowości B.

W dalszej kolejności komornik sądowy w dniu 21.01.2011 r. wezwał dłużników do zapłaty kwoty głównej a także odsetek, które na tamtą chwilę wynosiły 43 800,00 zł. Wezwanie nie odniosło skutku a spółdzielnia mieszkaniowa poinformowała komornika sądowego o tym, że dłużnicy mieszkanie zbyli. Przez to postępowanie komornicze zostało zawieszona, gdyż dalsze czynności były bezskuteczne. Z uwagi na zaistniałą okoliczność wierzyciele zainicjowali postępowanie o uznanie czynności zbycia prawa do lokalu za bezskuteczne. Dłużnicy zbyli własnościowe prawo do lokalu w dniu 05.07.2010 r. za kwotę 200 000,00 zł matce Marzeny O. – Zdzisławie M.

Oskarżony Mirosław O. nie przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa ani podczas czynności przed organami ścigania ani przed sądem orzekającym w sprawie. Jego wyjaśnienia ograniczyły się jedynie do stwierdzenia, że za 200 tys. zł, które otrzymał od teściowej Zdzisławy M. spłaca rodzicom koszty sądowe za sprawy cywilne.

Oskarżona również nie przyznał się do zarzucanego jej przestępstwa ani podczas czynności przed organami ścigania ani przed sądem orzekającym w sprawie. Stwierdziła jedynie, że nie uważa, żeby popełniła jakiegokolwiek przestępstwo.

Z uwagi na stwierdzoną przez biegłego schizofrenie paranoidalną będącą w trakcie remisji oskarżonemu Mirosławowi O. przydzielono obrońcę z urzędu. Natomiast oskarżonej Marzenie O. z uwagi na trudną sytuację materialną także został przydzielony obrońca z urzędu.

Juliana O. i Marii O. zastępował w sprawie profesjonalny pełnomocnik (adwokat), który złożył w ich imieniu zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa ściganego na wniosek pokrzywdzonego. Występowali oni również w sprawie w roli oskarżycieli posiłkowych.

Z protokołu rozprawy z dnia 09.01.2012 r. oskarżony Mirosław O. podał, że przedmiotowe mieszkanie (spółdzielcze prawo do lokalu) chciał razem z żoną sprzedać jeszcze przed sprawą cywilną na początku 2009 r. jednak ogłoszenia o chęci sprzedaży nie przyniosły skutku a oferta zamieszczona przez agencje nieruchomości również nie spowodowała sprzedaży mieszkania. Tłumaczył, że mieszkanie ostatecznie sprzedali teściowej za kwotę 200 000,00 zł jednak wszystko wydali na spłaty swojego zadłużenia u rodziców na poczet, którego również zaciągali pożyczki (jednak, co do tego nie był w stanie przedłożyć jakichkolwiek dowodów), a także na opłaty sądowe i remont mieszkania, (które ostatecznie zostało sprzedane). Jednocześnie podkreślił, że ta kwota została także

rozdysponowana na późniejsze potrzeby teściowej, która podupadła na zdrowiu. Jednocześnie oskarżony podkreślał, że nie miał zamiaru sprzedawać mieszkania, aby nie zapłacić rodzicom. Tłumaczył jedynie, że całokształt sytuacji życiowej i majątkowej – nie pozwolił pomimo sprzedaży mieszkania – na spłatę uprzednio okradzionych rodziców.

Oskarżona Marzena O. na tej samej rozprawie podała, że jej matka posiadała taką sumę pieniędzy, gdyż posiadała w przeszłości gospodarstwo rolne, które następnie sprzedała. Wskazywała, że przeciwko matce obecnie jest prowadzone postępowanie ze skargi paulińskiej dotyczącej mieszkania, które zostało na jej rzecz zbyte. Sprawę wnieśli wierzyciele.

Oprócz powyższego, linia obrony oskarżonych opierała się o ponowne przedstawianie jedynie ustnie okoliczności, które w zdecydowanej mierze dotyczyły tego, że nie okradli oni Juliana O. i Marii O. Pomimo powoływania się na świadka samego przekazania 200 000,00 zł, które miały być przekazane w mieszkaniu w dniu zawarcia umowy sprzedaży. A także na fakt skorzystania z usług agencji nieruchomości – nikt w tym zakresie nie został przez oskarżonych wezwany na świadka, nie przedstawili również na poczet tego dokumentów.

b) Wyrok sądu I instancji

Sąd Rejonowy w Białymstoku w dniu 25.10.2012 r. uznał za winnego Mirosława O. i skazał go na podstawie art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. natomiast Marzenę O. skazał na podstawie art. 300 § 2 k.k. i wymierzył obojgu karę po 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Jednocześnie w stosunku do obojga sąd zastosował na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt. 2 k.k. warunkowe zawieszenie wykonania kary na okres próby wynoszący 1 rok. Sąd I instancji nie odnosił się wprost do zasad subsydiarności oraz proporcjonalności prawa karnego gospodarczego. W uzasadnieniu dość lakonicznie sąd wskazał, że przedmiotowa sprawa jest głęboko zakorzeniona w konflikt rodzinny, który wpływa na relację wszystkich uczestników postępowania – dlatego też w zasadzie jakakolwiek orzeczona kara nie będzie tutaj adekwatna do tego, co uczynili oskarżeni względem swoich rodziców (teściów). Jednak biorąc pod uwagę moment sprzedaży mieszkania i świadomość, oskarżonych, co do ich zadłużenia względem swoich wierzycieli należało uznać, że działali oni w celu udaremnienia wykonania mającego zapaść orzeczenia w sprawie cywilnej, a przez to zaspokojenia wierzycieli. Nie może, bowiem ująć uwadze, że oskarżeni kwestionowali właściwie cały czas fakt kradzieży, mimo, że zapadł w tym zakresie prawomocny wyrok skazujący. Mając to na uwadze sąd uznał, że oskarżeni zrealizowali znamiona czynu opisane w art. 300 § 2 k.k. Takie orzeczenie wydaje się być podyktowane

wykorzystaniem przez sąd orzekający zasady proporcjonalności z uwagi na więzy rodzinne i zaistniały silny konflikt. Jednak, w samym orzeczeniu sąd wprost tego nie wyłożył. Z uwagi na specyfikę zasady proporcjonalności należało stwierdzić, że jest ona wypadkową całości przebadanego stanu sprawy.

c) Przebieg postępowania po wydaniu wyroku przez sąd I instancji

W dniu 15.11.2012 r. obrońca ustanowiony z urzędu obojgu oskarżonym wywiódł apelację, w której zarzucił m.in.: „obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 300 § 2 k.k. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że zachowanie oskarżonych wypełniło znamiona przestępstwa, w sytuacji, gdy podmiotem przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 2 k.k. może być jedynie profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego, a dobrem chronionym jest bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, którego przynajmniej jedna ze stron jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą”.

W dalszym rozwinięciu tego zarzutu obrońca wskazał, że artykuł 300 § 2 k.k. nie udziela ochrony prawnokarnej roszczeniom wierzycieli powstałym między podmiotami nieprowadzącymi profesjonalnej działalności gospodarczej. Wskazał przy tym trafnie na analizowane w rozprawie orzeczenie – wyrok SN z dnia 3 czerwca 2002 r. II KKN 220/00 oraz wyrok SA we Wrocławiu z dnia 27 października II AKa 261/11. Wskazał przy tym również, że roszczenia związane z obrotem gospodarczym można podzielić na następujące rodzaje: roszczenia podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą wobec innego podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą, roszczenia podmiotu nieprowadzącego działalności gospodarczej (konsumenta) wobec podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą oraz roszczenia podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą wobec konsumenta. Roszczenia oskarżycieli posiłkowych względem oskarżonych nie sposób, zatem zaliczyć do roszczenia związanego z obrotem gospodarczym. Podkreślił, że zarówno oskarżyciele posiłkowi, jak i oskarżeni nie są przedsiębiorcami prowadzącymi w profesjonalny sposób działalności gospodarczej. Konkludując powyższe, obrońca wskazał, że rozciąganie zakresu zastosowania przepisu art. 300 § 2 k.k. również na zachowanie dłużnika – konsumenta narusza zasadę subsydiarności prawa karnego, zgodnie, z którą nie należy posługiwać się sankcją karną tam, gdzie właściwe są środki przewidziane w innych dziedzinach prawa. Wskazał tutaj, że oskarżycielom posiłkowym przysługuje chociażby roszczenie ze skargi pauliańskiej, z której też skorzystali a to spowoduje możliwość egzekucji wierzytelności z mieszkania zbytego przez oskarżonych.

Inne zarzuty postawione przez obrońcę nie były istotne w perspektywie zasad subsydiarności oraz proporcjonalności, dlatego też nie były niezbędne do przytaczania ich

treści. Zresztą jak sam obrońca wskazał – były one podniesione jedynie z daleko posuniętej ostrożności procesowej.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 06.06.2013 r. sąd dopuścił nowy dowód w sprawie w postaci prawomocnego wyroku z dnia 26 listopada 2012 r. wydanego w sprawie I C 361/11 Sądu Okręgowego w Białymstoku oraz wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku na okoliczność uznania za bezskuteczną w stosunku do Juliana O. i Marii O umowy sprzedaży odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w B. zawartej między Marzeną O. i Mirosławem O. a Zdzisławą M. w dniu 5.07.2010 r. z uwagi na posiadanie przez Juliana O. i Marię O. wierzytelności wobec Marzeny O i Mirosława O w wysokości 78 115,50 zł wynikającej z tytułu egzekucyjnego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 18.11.2010 r. a także dopuścić dowód z akt sprawy na okoliczność uznania przez oskarżonych powództwa w sprawie o zapłatę 78 115,50 zł. Dowód ten był, zatem konsekwencją prowadzonej sprawy przeciwko Zdzisławie M. (matce Marzeny O. i teściowej Mirosława O.) w celu stwierdzenia jej bezskuteczności w stosunku do wierzycieli do Juliana O. i Marii O. co ostatecznie udało się uzyskać jeszcze przed zapadnięciem prawomocnego wyroku w sprawie karnej.

Sąd Okręgowy w Białymstoku w dniu 06.06.2013 r. utrzymał zaskarżony wyrok uznając wywiedzioną apelację za oczywiście bezzasadną oraz rozstrzygnął o kosztach sprawy. Jednocześnie sąd, który rozstrzygał w niniejszej sprawie złożoną apelację stwierdził, że zarzut obrazy przepisów prawa materialnego jest w niniejszym przypadku niezasadny. Sąd wskazał, że przepis art. 300 § 2 k.k. penalizuje zachowanie w postaci między innymi: usuwania, ukrywania, zbycia, itd. – a działania powyższe zostają podjęte w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego i w swoim efekcie skutkują udaremnieniem lub uszczupleniem zaspokojenia swojego wierzyciela. W przekonaniu sądu, wykładnia językowa normatywnej treści zawartej w art. 300 § 2 k.k. nie pozwala, zatem na przekonanie, że ustawodawca ograniczył zakres kryminalizacji opisanych w nim zachowań, wyłącznie do udaremnienia, bądź uszczuplenia zaspokojenia wierzytelności tylko pewnego rodzaju – tj. powstałych w obrocie gospodarczym.

Ponadto sąd zwrócił uwagę, że skarżący słusznie zauważył, iż art. 300 § 2 k.k. został zamieszczony w rozdziale XXXVI. Z faktu tego wywodzi, że skoro zgodnie z tytułem tego rozdziału przedmiotem ochrony przepisów jest bezpośrednio obrót gospodarczy, to tym samym przepisy te nie udzielają ochrony roszczeniom wierzycieli niezwiązanym z obrotem gospodarczym. Sąd jednocześnie nie zaaprobował takiej interpretacji i skonfrontował to

powołując się przy tym na pogląd R. Zawłockiego oraz J. Skorupki⁴⁹⁹. Idąc dalej, sąd wskazał jednak, że analiza przedstawicieli doktryny prowadzi do konstatacji, że zapatrywanie wyartykułowane przez apelującego, nie jest jedynym możliwym poglądem, co więcej, jest zdecydowana grupa przedstawicieli wyrażająca przeciwny pogląd przytaczając m.in. pogląd J. Majewskiego⁵⁰⁰. Ostatecznie sąd podkreślił, że nie podziela przekonania, że argument w postaci umiejscowienia art. 300 § 2 k.k. w rozdziale XXXVI sam w sobie jest wystarczający, do proponowanego w apelacji zawężenia kręgu podmiotów w odniesieniu, do których może być on zastosowany.

W analizowanej sprawie sąd wskazał również, że w tym rozdziale są umiejscowione inne przepisy, które nie są bezpośrednio związane z obrotem gospodarczym np. 299 § 1 k.k. Ponadto wskazano, że w piśmiennictwie zwraca się uwagę na to, że skoro przepisy art. 300-302 k.k. w zakresie normatywnym i funkcjonalnym odwołują się do zjawisk i pojęć cywilnoprawnych to należy je interpretować zgodnie z normami prawa cywilnego. Odwołując się, zatem do doktryny prawa cywilnego, sąd odwoławczy stanął na stanowisku, że „dłużnikiem” jest osoba obciążona obowiązkiem świadczenia zaś „wierzycielem” jest osoba, która ma otrzymać od dłużnika świadczenie. W zasadzie jednym i drugim może być każdy z podmiotów prawa cywilnego. Zatem skoro w art. 300 § 2 k.k. nie wyróżniono żadnej kategorii wierzytelności, to w przekonaniu sądu odwoławczego uzasadnia to wniosek, że analizowany przepis nie ogranicza ochrony tylko do wierzycieli prowadzących działalność gospodarczą i zobowiązań powstałych w ramach obrotu gospodarczego. Wykładnia językowa nie daje podstaw do przyjęcia, że przepis art. 300 § 2 k.k. chroni jedynie wierzytelności wynikające z obrotu gospodarczego.

Sąd podkreślił, że podzielenie poglądu apelującego obrońcy o ograniczeniu zakresu ochrony wynikającej z art. 300 § 2 k.k. wyłącznie do wierzytelności związanych z obrotem gospodarczym, stanowiłoby niczym nieuzasadnione uprzywilejowanie roszczeń jednej kategorii. Trudno, bowiem uznać, że istnieją racjonalne względy by odpowiedzialności na podstawie art. 300 § 2 k.k. podlegał dłużnik, który zbywa składniki swojego majątku dla udaremnienia egzekucji stwierdzonej orzeczeniem sądowym roszczenia swojego wierzyciela, związanego z obrotem gospodarczym, a poza uwagą ustawodawcy pozostaje penalizacja takiego samego deliktu czy też zobowiązań podatkowych, stwierdzonych stosownym

⁴⁹⁹ R. Zawłocki, *Rozdział XXXVI. Przesłpstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.) *Kodeks karny Część szczególna, Tom II, Komentarz do art. 222-316*, Warszawa 2010, s. 1437 oraz J. Skorupka, *Rodzajowy przedmiot ochrony*, Prokuratura i Prawo, 2000, nr 1, s. 124.

⁵⁰⁰ J. Majewski, *Rozdział XXXVI Przesłpstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu* [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk.*, Zakamycze 2006, t. 19-25; oraz J. Majewski, *Glosa do uchwały SN z dnia 20 listopada 2000 r.*, I KZP 31/00, OSP 2001/5/75, s. 251.

orzeczeniem. W ocenie sądu taka wykładnia przedstawiona przez apelującego jest sprzeczna z wykładnią językową, systemową oraz funkcjonalną analizowanego przepisu, co również podziela SN w uchwale z dnia 26 listopada 2003 r. I KZP 32/03 oraz w postanowieniu SN z dnia 24 stycznia 2013 r. I KZP 22/12. Mając to na uwadze sąd nie miał wątpliwości, że zarówno te jak i pozostałe zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

d) Wnioski

Słowem komentarza należy zauważyć, że w niniejszej sprawie sąd odniósł się do głównych elementów poruszanych w niniejszej rozprawie doktorskiej.

Pierwszym głównym problemem była ocena na gruncie interpretacyjno-historycznym możliwości w zakresie przedmiotu ochrony oraz podmiotu przestępstwa art. 300 § 2 k.k. Sąd w tym przypadku w sposób bardzo szeroki omówił wątpliwości poruszane w doktrynie. Ostatecznie wskazał w nawiązaniu do zarzutu postawionego przez obrońcę, że prezentowana interpretacja w zarzucie apelacyjnym jest tylko jednym z prezentowanych poglądów, czego nie można przekładać, na praktykę orzeczniczą, gdyż będzie to powodowało powstanie luki prawnej. Podkreślając, w tym przypadku, że argument o osadzeniu przedmiotowego przestępstwa w rozdziale XXXVI k.k. nie jest wystarczającym do przyjęcia braku zasadności zastosowania art. 300 § 2 k.k. w stosunku do osób, które ani po stronie pokrzywdzonych ani po stronie sprawców nie są przedsiębiorcami. To akurat zostało przedstawione, jako niewystarczające nawet na gruncie interpretacji literalnej. Sąd w tym przypadku nie miał wątpliwości, co do tego, że taka interpretacja wypacza sens instytucji – podkreślając przy tym, że jest zdecydowana większość doktryny, interpretująca przeciwnie omawiane przestępstwo.

Drugim głównym problemem poruszonym w niniejszej sprawie jest zagadnienie subsydiarności prawa karnego, która w omawianym przypadku jest szczególnie wyeksponowana za sprawą zarówno obrońcy oskarżonych jak i sądu orzekającego w sprawie apelacyjnej. Sąd Okręgowy rozstrzygając przedmiotową sprawę w postępowaniu apelacyjnym był w istocie na jasnej pozycji za sprawą rozstrzygnięcia w tym przedmiocie skargi pauliańskiej, która była wystosowana w stosunku do matki oskarżonej (teściowej oskarżonego). Jednocześnie sprawa w przedmiocie skargi pauliańskiej dotyczącej sprzedaży odrębnej własności lokalu mieszkalnego była już zakończona pozytywnie w stosunku do pokrzywdzonych w niniejszej sprawie. To pozwala na zadanie pytania, czy w rzeczywistości na gruncie orzeczniczym zasada subsydiarności jest – nie tyle, co należycie urzeczywistniana – co w zbieżny sposób postrzegana przez orzecznictwo w porównaniu do postulatów doktryny prawa karnego gospodarczego. W omawianej sprawie uprzednie orzeczenie

stwierdzające nieważność czynności prawnej dotyczącej sprzedaży odrębnej własności lokalu mieszkalnego nie wystarczyło do innego rozstrzygnięcia niż skazanie oskarżonych. W zasadzie sąd przy rozstrzygnięciu w niniejszej sprawie w zupełności pominął element subsydiarności prawa karnego gospodarczego rozumiany jako ostateczność. Sąd w motywach swojego rozstrzygnięcia, w o wiele większym zakresie położył nacisk na zasadę proporcjonalności prawa karnego poprzez niezastosowanie kary pozbawienia wolności. Jak to zostało podkreślone, było to podyktowane przez sąd I instancji z uwagi na głęboki konflikt rodzinny, który kompletnie niszczył jakiegokolwiek relację rodzinne pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzonymi. Sąd pomimo skazania za przedmiotowy czyn, podkreślił, że żadna kara nie będzie tutaj karą adekwatną. Dlatego też w jego przekonaniu zasadnym było zastosowanie kary ograniczenia wolności na 4 miesiące z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Jednocześnie w stosunku do obojga sąd stosując warunkowe zawieszenie wykonania kary na okres próby wynoszący 1 rok. To w zasadzie spowodowało jedynie symboliczne ukaranie sprawcy, co z kolei wpisuje się w tendencję, które na gruncie prawa karnego gospodarczego w istocie są negatywnym zjawiskiem. Należy w ślad za tym zauważyć, że w zasadzie sąd w niniejszej sprawie nie zdecydował się na jakiegokolwiek dodatkowe orzeczenie środków karnych w zakresie odszkodowawczym. Możliwym jest, że w tym konkretnym przypadku było to spowodowane tym, że doszło do rozstrzygnięcia w zakresie sprzedaży odrębnej własności lokalu mieszkalnego. Jednocześnie należy mieć na względzie, że np. art. 72 § 1 pkt 8) już wówczas pozwalał na orzeczenie obowiązku innego stosownego postępowania w okresie próby, jeżeli może to zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa. W zasadzie wierzyciele poprzez ten wyrok ochrony przedmiotowym wyrokiem nie otrzymali, zatem nie nastąpiło nic, co by mogło wnieść do polepszenia ich sytuacji. Perspektywa ponownego skazania w ramach powrotu do przestępstwa poprzez ponowne popełnienie tego samego czynu wydaje się wątpliwa. Jednak pozostawanie w swoistym zawieszeniu, co do wyegzekwowania należności, której odzyskanie zostało zagrożone poprzez popełnienie przestępstwa jest w dalszym ciągu nierozstrzygnięte. W zasadzie nie ma możliwości wykonania wyroku warunkowo zawieszzonego poprzez dalsze niewykonywanie wyroku orzeczonego w sprawie cywilnej. Czym innym jednak byłby warunek wynikający z obowiązku nałożonego na sprawcę przestępstwa w wyroku skazującym w sprawie karnej.

Kończącą refleksją na tle niniejszej sprawy jest to, że w zasadzie pomimo rozstrzygnięcia na korzyść wierzycieli wszystkich wątpliwości, które pojawiały się w doktrynie na tle art. 300 § 2 k.k., to w zasadzie nie przełożyło się to na realne wsparcie

pokrzywdzonych wierzycieli. Sąd trafnie tutaj wskazał, że nie ma takiej kary, która by zrekompensowała zniszczone relacje rodzinne, które są w dalszym ciągu pogorszane – należy mieć to szczególnie na względzie przy tej sprawie. Wszakże w przedmiotowej sprawie rodzice doprowadzili do skazania własnego syna oraz jego żony, co już jest w istocie trudne do wyobrażenia. Jednocześnie tak dramatyczna sytuacja nie przekłada się realnie na ich dalsze stosunki, gdyż wierzyciele w tym przypadku nie mają dodatkowej ochrony czy też narzędzi do realizacji swoich uprawnień. Nadrzędnym celem było tutaj odzyskanie swojej należności, która wynikała z popełnionego uprzednio przestępstwa oraz rozstrzygniętej sprawy cywilnej. O wiele lepszym z perspektywy wierzycieli byłoby, gdyby zawieszenie wykonania kary było połączone z nałożeniem na sprawców przestępstwa obowiązku wykonania wyrok orzeczonego w postępowaniu cywilnym. Przesuwanie tego elementu przez rozbieżności, co do możliwości kumulacji klauzuli wykonalności są również destruktywne, co dotychczasowe rozbieżności w zakresie przedmiotu ochrony oraz podmiotu przestępstwa z art. 300 k.k. Te rozbieżności i brak zdecydowania po stronie sądów powodują destruktywne sytuacje. Z jednej strony angażowany jest aparat państwowy w postaci organów ścigania oraz sądów, z drugiej strony ich praca jest w zasadzie niedająca żadnego poważnego efektu. Kara orzeczona wraz z zawieszeniem jej wykonania, gdy nie będzie poparta odpowiednimi środkami dodatkowymi w zasadzie nie odniesie skutku wychowawczego jak i ochronno-wychowawczego. W zasadzie może to wyłącznie pogłębić frustrację po stronie wierzyciela oraz poczucie bezradności a także braku wsparcia ze strony państwa, o co raczej nigdy nie chodziło ustawodawcy. Podkreślenia wymaga także to, że kara sama w sobie nie musi być w tym przypadku surowa. Jest wręcz negatywnym orzeczenie wysokiej kary pozbawienia wolności w ramach obowiązującej sankcji za czyn z art. 300 § 1-3 k.k. Pożądanym jest jednak, aby kara mogła realnie wpłynąć na zachowanie sprawcy przestępstwa w przypadku dalszego nierespektowanie prawomocnych rozstrzygnięć, co nie powinno być bagatelizowane. Pozornie przerzucanie na organy egzekucyjne w postaci komorników sądowych oraz organów ścigania wsparcia wierzycieli nigdy nie powinno mieć miejsca – gdyż nie mają one do tego kompetencji. To w istocie sąd we własnym zakresie może to skutecznie uczynić poprzez kontrolę okresu próby i postępowania skazanego dłużnika. W przypadku braku jakiegokolwiek próby do uregulowania należności wierzyciela sąd mógłby wówczas odwieść wykonanie kary nawet, jeśli była ona orzeczona w dolnych granicach zagrożenia czy też orzeczona jako kara ograniczenia wolności. Sama zasada subsydiarności oraz jej połączenie z zasadą proporcjonalności nigdy nie miały na celu zablokowania dotkliwszej ingerencji w prawa i obowiązki skazanego dłużnika. Miały natomiast być

swoistym buforem pomiędzy sankcją karną a okolicznościami, które są naturalnym zjawiskiem w relacjach gospodarczych oraz w obrocie cywilnoprawnym. To miało zapewnić ostateczność i adekwatność w stosowaniu prawa karnego. W przedstawionym przypadku nie sposób odnaleźć właściwą realizację zasad prawa karnego gospodarczego, gdyż pomimo zasadnej argumentacji na tle problemów regulacji z art. 300 k.k. nie przekłada się to we właściwy sposób na ochronę prawnokarną wierzyciela.

Sprawa 2.

a) Stan faktyczny oraz ustalony przebieg postępowania przed sądem I instancji

Sprawa dotyczyła kwalifikacji karnej na podstawie art. 300 § 2. Zgodnie z zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z dnia 29.08.2016 r. profesjonalny pełnomocnik pokrzywdzonego wierzyciela Karola R. wskazał, że jego dłużniczka Ewelina P. popełniła czyn z art. 300 § 2 k.k. w ten sposób, że wyrokiem z dnia 2 października 2015 r. Sądu Rejonowego w Białymstoku zasądził na jego rzecz od Eweliny P. i Jarosława P. kwotę 32 512,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kwoty tytułem zwrotu kosztów sądowych. Pokrzywdzony prowadził działalność gospodarczą, a dłużnicy nie opłacili faktur za dzierżawę lokali handlowych w miejscowości B.

Dłużnicy częściowo próbowali uiścić należności swojego wierzyciela jednak nie była ona w należyty sposób sukcesywna – przez co wierzyciel wystąpił na drogę egzekucji komorniczej w dniu 18.11.2015 r. Kolejno Komornik Sądowy zajął pojazd marki Peugeot, który został oplombowany i przygotowany do licytacji. Następnie komornik sądowy w dniu 09.06.2016 r. stwierdził, że dłużnik nie podstawił auta na licytację, przez co nie mogła ona dojść do skutku. W dniu 01.08.2016 r. komornik sądowy stwierdził, że założone zabezpieczenia na zajętych aucie zostały zerwane.

W złożonych wyjaśnieniach w dniu 29.09.2016 r. Jarosław P. wskazał, że zalegał z zapłatą około 32 tys. zł na rzecz swojego wierzyciela Karola R. Na moment składania wyjaśnień twierdził, że spłacił już około 28 tys. zł. Wskazał, że samochód, który został oplombowany jest własnością jego córki Eweliny P. z którą to wcześniej wspólnie prowadził działalność gospodarczą. Potwierdził, że wiedział o zajęciu komorniczym i oplombowaniu jego przez komornika sądowego. Pomimo tego, dalej jeździł zajęty autem. Wskazał, że o licytacji komorniczej dowiedział się będąc poza miejscowością B. i nie mógł na nią przyjechać i w tym zakresie też skontaktował się z komornikiem sądowym. Wskazał, że auto jest pod adresem jego zamieszkania. Natomiast jego córka Ewelina przebywa w miejscowości W., gdzie, na co dzień uczy się a w miejscowości B., gdzie doszło do zajęcia auta i miała

odbyć się licytacja komornicza przebywa jedynie okazyjnie. Twierdził, że nie miał zamiaru utrudniać czynności komorniczych. Ponadto wskazał, że córka miała świadomość, że samochód ma być zlicytowany i to, dlatego właśnie pozostawiła go w miejscowości B.

W dniu 07.10.2016 r. Prokuratura Rejonowa w Białymstoku postanowiła odmówić wszczęcia śledztwa w sprawie ukrywania majątku przed wierzycielem w dniu 22.07.2016 r. tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego, działając na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Uzasadniając powyższe prokuratura stwierdziła, że właścicielem auta była Ewelina P. natomiast użytkował auto Jarosław P. (ojciec Eweliny P.). To w połączeniu z szeregiem dokonanych wpłat na rzecz wierzyciela oraz pozostawanie Eweliny P. poza miejscowością B. miało nie wypełnić znamion czynu z art. 300 § 2 k.k., przez co odmówiono wszczęcia śledztwa w tej sprawie przez brak znamion czynu zabronionego.

Profesjonalny pełnomocnik pokrzywdzonego Karola R. zaskarżył w dniu 24.10.2016 r. postanowienie prokuratury rejonowej w Białymstoku zarzucając m.in. błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów prawa materialnego. Pierwszy miał polegać na błędnym ustaleniu, że działania Eweliny P. nie wyczerpały znamion czynu z art. 300 § 2 k.k. podczas gdy zarówno ona jak i jej ojciec Jarosław P. posiadali wiedzę o terminie licytacji jak i zajęcia auta. Ponadto, pomimo, że początkowo zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa dotyczyło tylko osoby Eweliny P. to w trakcie czynności ujawniło się, że to Jarosław P. usunął znaki zajęcia komorniczego, o których wiedział, co wprost przyznał.

Tak przedstawione zażalenie zostało rozpatrzone przez Prokuraturę Rejonową w Białymstoku, co skutkowało uwzględnieniem zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Wobec tego w dniu 09.11.2016 r. wydano postanowienie o wszczęciu dochodzenia. Konsekwencją powyższego było przesłuchanie w charakterze podejrzanego Jarosława P. w dniu 26.01.2017 r., co skutkowało złożeniem wniosku przez niego o warunkowe umorzenie postępowania zgodnie z art. 66 § 1 k.p.k.

Ewelina P. kilkakrotnie uchylała się od stawienia na komisariacie policji w celu złożenia wyjaśnień a także unikała kontaktu z policją. Ostatecznie w dniu 13.03.2017 r. Ewelina P. złożyła wyjaśnienia i potwierdziła uprzednio złożone wyjaśnienia przez Jarosława P. tłumaczyła, że nie знаła treści listów od komornika sądowego, które przychodziły na adres w miejscowości B., gdyż, na co dzień przebywała w miejscowości W. a w B. przebywała okazjonalnie. Wskazała również, że miała świadomość zajęcia komorniczego ciężącego na samochodzie jednak poprosiła Jarosława P., aby on zajął się tą sprawą. Stwierdziła, że nie utrudniała czynności komorniczych. Jednak ostatecznie złożyła wniosek o warunkowe umorzenie postępowania karnego, gdyż jak wskazała szkodliwość czynu w tym przypadku

jest nieznaczna a samą działalność gospodarczą zarejestrowała na siebie oraz ojca właśnie za namową Jarosława P.

Prokuratura w ślad za złożonymi wnioskami o warunkowe umorzenie postępowania karnego skierowała do Sądu Rejonowego w Białymstoku w dniu 31.03.2017 r. wnioski o wskazanej treści.

Wierzyciel w dniu 27.04.2017 r. na rozprawie nie zgodził się na warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonych z uwagi na ciągłe zaleganie z zapłatą przez nich należności.

Na kolejnej rozprawie w dniu 01.06.2017 r. Jarosław P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał, że usunął znak zajęcia z auta i włożył go do środka. Twierdził, że zrobił to w dobrej wierze, gdyż naklejki zajęcia nie wyrzucił. Wskazał również, że tylko on korzystał z tego auta. Potwierdził, że wiedział o zajęciu komorniczym jak i o terminie licytacji komorniczej. Twierdził, że pojawiał się w kancelarii komorniczej, aby ustalić możliwość rozłożenia zadłużenia na raty a o samym aucie i jego zajęciu wtedy nie rozmawiał. Wskazał, że auto cały czas stoi w tym samym miejscu w miejscowości B.

Wierzyciel na tej samej rozprawie wskazał, że dłużnik Jarosław P. kilkakrotnie kontaktował się z nim w celu rozłożenia długu na raty a także, aby cofnął egzekucję z samochodu. Stwierdził jednak, że nie będzie tego robił. Dowiedział się jedynie, że egzekucja była bezskuteczna. Tłumaczył, że było to spowodowane tym, że po wydanym wyroku ustalił warunki spłaty, których dłużnicy mieli się trzymać jednak z tego się nie wywiązali, więc nie chciał już dawać im kolejnej szansy na dobrowolną spłatę. Stwierdził, że do dnia rozprawy dłużnicy zalegali jeszcze ze spłatą około 15 tys. zł.

Na kolejnej rozprawie w dniu 20.06.2017 r. przesłuchana została asesorkomorniczka Ewa Sz. która wskazała, że na dzień składania zeznań nie była w stanie jednoznacznie stwierdzić czy oskarżeni zostali poinformowani o konsekwencjach zdjęcia znaków zajęcia komorniczego z auta, ponieważ jak wskazała takich zajęć w miesiącu dokonuje kilkanaście. Potwierdziła jednak, że dłużnicy mieli lub powinni mieć świadomość, że odbywają się licytacje komornicze, gdyż nie odbierali korespondencji. Wskazała, że raz twierdził, że nie wiedział o licytacji, ale przed samą licytacją dzwonił i można było wyraźnie stwierdzić, że wiedział o niej. Wskazała jednak, że wierzyciel mógł być w pełni zaspokojony, gdyż przez pierwsze miesiące egzekucji w tym te, kiedy doszło do próby licytacji auta miał on pierwszeństwo w zaspokojeniu swojej wierzytelności, gdyż był jedynym wierzycielem na etapie egzekucji komorniczej. Obecnie jest prowadzonych kilka spraw przeciwko tym samym dłużnikom w tym jednym z wierzycieli jest ZUS. Ogółem licytacji komorniczych

dotyczących tego auta było, co najmniej 4. Wszystkie dotyczyły tego samego auta. Podkreśliła, że Jarosław P. wielokrotnie zapewniał o tym, że dostarczy do kancelarii komorniczej klucze oraz dokumenty. Ostatecznie, Jarosław P. przywiózł dokumenty i klucze do auta jednak z uwagi na ilość bezskutecznych licytacji komorniczych było to już po umorzeniu egzekucji w stosunku do przedmiotowego pojazdu. Asesor wskazała, że obecnie auto jest zajęte na poczet należności ZUS a dokumenty i klucze do niego znajdują się w kancelarii komorniczej. Jednak przeprowadzona licytacja w przedmiotowej sprawie też nie doszła do skutku z uwagi na brak zainteresowania przedmiotowym autem. Wskazała, że podczas próby drugiej licytacji na rzecz ZUS okazało się, że auto jest poważnie uszkodzone tj. nie działa centralny zamek, ale może to być spowodowane tym, że oskarżony sam je uszkodził poprzez wstawienie niesprawnego akumulatora, gdyż jest to powszechną praktyką u dłużników. Wskazała również, że kwestia zdjęcia naklejki nie wpływa na przeprowadzeniu licytacji, natomiast ma wpływ na ujawnienie zajęcia komorniczego.

b) Wyrok sądu I instancji

Sąd Rejonowy w Białymstoku w dniu 29.06.2017 r. uznał za winną Ewelinę P. a także za winnego Jarosława P. Ewelina P. została skazana na karę 40 stawek dziennych grzywny przy wysokości jednej stawki dziennej w kwocie 20 zł. Jarosław P. został skazany na karę 40 stawek dziennych grzywny przy wysokości jednej stawki dziennej w kwocie 20 zł.

Kwalifikacja karna zastosowana w stosunku do obojga skazanych to art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 37a k.k. orzeczono również o kosztach postępowania.

Sąd uzasadniając przedmiotowe orzeczenie wskazał w zakresie zasady proporcjonalności, że „Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że zawarta w art. 58 § 1 k.k. dyrektywa pierwszeństwa rodzajowych kar wolnościowych, stanowi realizację konstytucyjnej zasady proporcjonalności reakcji karnej zgodnie z art. 31 § 3 konstytucji RP.”. Kolejno wskazał „Rozwinięciem tej zasady jest art. 37a k.k. zgodnie, z którą, jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat może zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1 a pkt 1 lub 4.

c) Przebieg postępowania po wydaniu wyroku przez sąd I instancji

Jarosław P. po wydaniu wyroku w I instancji ustanowił obrońcę w sprawie jednak nie złożono w sprawie apelacji, przez co wyrok w dniu 29.06.2017 r. uprawomocnił się.

d) Wnioski

Podsumowując niniejszą sprawę należy zauważyć, że dostrzegalna jest tutaj różnica na tle właściwego interpretowania przepisów przez organy ścigania, które w pierwszej kolejności spotykają się z przedmiotowymi zagadnieniami prawnokarnymi. Istotnym w omawianym

sprawie jest początkowa odmowa wszczęcia postępowania karnego, kiedy jeden z dłużników wprost przyznał się do popełnienia przestępstwa. Po pierwsze w takiej sytuacji pytaniem jest, czy w istocie akt oskarżenia przy ujawnieniu faktycznego sprawcy przestępstwa nie powinien zostać skierowany od razu w stosunku do Eweliny P. oraz Jarosława P., jako współsprawcy lub na podstawie odpowiedzialności z klauzuli zastępczej z art. 308 k.k. wyłącznie do Jarosława P. W istocie to Jarosław P. zajmował się na polecenie Eweliny P. jej sprawami majątkowymi w zakresie samochodu, który był przedmiotem egzekucji komorniczej. Tak, więc, w związku z tym akt oskarżenia również dobrze mógłby być skierowany na podstawie art. 308 w związku z art. 300 § 2 k.k. tylko w stosunku do Jarosława P. Oczywiście jest, że to na właścicielce pojazdu spoczywał obowiązek odbierania korespondencji od komornika lub jakiegokolwiek zainteresowania sprawą egzekucyjną, skoro została skierowana do pojazdu będącego jej własnością. Jednak, Ewelina P. w tym zakresie miała świadomość o toczącym się postępowaniu egzekucyjnego i w związku z tym, że auto zostało pozostawione w miejscowości B. to dalsze czynności związane z przedmiotową egzekucją zostały przekazane do wykonania przez Jarosława P. Trudno w tym zakresie zarzucać umyślne działanie również po stronie Eweliny P., gdyż organy ścigania nie weryfikowały sprawy ani nie rozważały takiej kwalifikacji. Należy zauważyć, że w analizowanej sprawie w dość jasny sposób korespondowały ze sobą zarówno zeznania jak i zebrane w sprawie dowody. Dlatego widać tutaj daleko posunięty automatyzm w stosunku do organów ścigania a wręcz wywieranie presji na dłużnikach celem szybkiego zakończenia sprawy, kiedy od samego początku była niewłaściwie oceniana i prowadzona. Z jednej strony dłużnicy nie poczuli się do winy a z drugiej oboje złożyli wnioski o warunkowe umorzenie postępowania karnego, co w zdecydowanej większości tego typu przypadków jest sugestią organów ścigania – gdyż sami oskarżani nie zdają sobie często sprawy z istnienia takiej instytucji w prawie karnym. Należy zauważyć, że początkowo organy ścigania w ogóle nie dopatrzyły się przestępstwa tłumacząc to brakiem zbieżności we wskazanej osobie w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, jako sprawcy przestępstwa. To w istocie pokazuje istotne problemy z interpelacją przepisów prawa karnego gospodarczego i brak znajomości zagadnień klauzuli zastępczej. W zasadzie, gdyby nie interwencja profesjonalnego pełnomocnika umocowanego przez wierzyciela to przedmiotowe postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania pozostałoby w mocy. Istotnym jest tutaj jednak to, że już wewnętrzna kontrola prokuratorska doprowadziła do kontynuacji procedowania w sprawie, przez co możliwym było jej dalsze merytoryczne rozstrzygnięcie. Podsumowując te rozważania istotnym jest to jak pokrzywdzeni ufając profesjonalizmowi organów ścigania w istocie nie zdają sobie sprawy,

że zawsze pozostaje pewien margines błędu w zakresie interpretacyjnym. Powyższe może prowadzić do niewszczywania postępowań karnych tłumacząc to zasadą subsydiarności prawa karnego gospodarczego jakoby zachodził brak znamion przestępstwa lub zbyt wczesny etap sprawy. W szczególności to drugie może być opatrnie rozumiane w perspektywie konieczności zastosowania przepisów prawa karnego jako ostateczność, kiedy w rzeczywistości występuje błędna interpretacja przepisów prawa karnego.

Kolejnym elementem w przedmiotowej sprawie jest tutaj zupełna nieświadomość wierzyciela, co do właściwego dobrania narzędzi, którymi mógł się posłużyć na gruncie postępowania karnego. To dodatkowo jest niezrozumiałe w sytuacji, kiedy był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. O ile w sytuacji, kiedy wierzyciel występuje samodzielnie w sprawie to zrozumiałym jest brak należytego rozeznania. Natomiast kiedy korzysta ze wsparcia profesjonalisty pozostaje to, co najmniej dyskusyjne w zakresie prawidłowej interpretacji uprawnień strony postępowania. Podstawową kwestią jest to, w jakim celu nie zgadzał się na warunkowe umorzenie postępowania karnego w stosunku do obojga oskarżonych. Następną kwestią jest to, dlaczego nie domagał się jakiegokolwiek formy restytucji na gruncie postępowania karnego czy też nałożenia konkretnego obowiązku na oskarżonych. Trudno w tej sytuacji przyjąć, że oczekiwał surowej kary wobec oskarżonych, kiedy to w istocie na pewno nie przyczyniłoby się do realizacji jego uprawnień w postaci odzyskania swojej wierzytelności. Jeżeli natomiast to przyświecało mu za cel nie zgadzając się na warunkowe umorzenie postępowania to w tym miejscu należy zadać pytanie – czy na pewno był świadom uprawnień jako oskarżyciel posiłkowy. W istocie czynności po stronie wierzyciela ograniczyły się do niewyrażenia zgody na warunkowe umorzenie postępowania w stosunku do oskarżonych, gdyż po przeprowadzeniu postępowania oraz wydaniu wyroku nie dochodził w postępowaniu karnym jakiegokolwiek dalszego rozstrzygnięcia w tej kwestii. Z akt sprawy nie wynikało czy został spleacony przez swoich dłużników. Być może, miało to związek z próbą przymuszenia za pomocą prawa karnego realizacji swojej wierzytelności, jednak taka sytuacja powinna być poparta innymi wyartykułowanymi wnioskami na gruncie postępowania co w omawianej sprawie nie zaistniało.

Należy także omówić, samo zachowanie oskarżonych, którzy w sposób wręcz rażąco niekonsekwentny postępowali w niniejszej sprawie. Po stronie oskarżonych można zauważyć dwa zaniedbania. Po pierwsze nie wiedzieć, czemu oboje złożyli wnioski o warunkowe umorzenie postępowania karnego. To w zasadzie pozostaje jedynie w sferze domysłów, ale najprawdopodobniej było to wynikiem sugestii organów ścigania w celu przyspieszenia

zakończenia sprawy jednak późniejsza zmiana stanowiska na rozprawie prowadzi do poważnej niekonsekwencji po stronie dłużników. Powyższe, co prawda jest jedynie domniemaniem w niniejszej sprawie, lecz trudno szukać w tym zakresie innego impulsu do działania. Należy zauważyć, że zmiana stanowiska nastąpiła dopiero po tym jak wierzyciel nie zgodził się na warunkowe umorzenie postępowania w stosunku do dłużników. Stanowisko wierzyciela było, zatem podstawą do dalszego procedowania w sprawie i zmianą stanowiska oskarżonego Jarosława P. Z kolei Ewelina P. zarówno podczas postępowania przygotowawczego jak i postępowania przed sądem wykazywała się brakiem jakiegokolwiek zainteresowania. W jedynych wyjaśnieniach, jakie złożyła w sprawie wskazała, że przypadkiem stała się współnikiem swojego ojca Jarosława P. i jedynie przez to na niej spoczywało przedmiotowe zadłużenie. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że kwota około 15 tys. zł nie stanowiła w istocie bariery, której nie można było spłacić. Sama wartość samochodu w zdecydowanej mierze mogła zaspokoić wierzyciela. Jednak ze strony Eweliny P. wszelkie czynności w sprawie były w istocie bagatelizowane. Drugim zaniedbaniem jest brak wykorzystania w celu swojej obrony niekonsekwencji po stronie organów egzekucyjnych oraz wątpliwości, które wynikały z ich zeznań. Kiedy w istocie po stronie organów egzekucyjnych można było wymagać właściwszego postępowania, co w istocie mogło być kluczowym elementem do orzeczenia ich winy w sprawie. Należy zauważyć, że przesłuchana w sprawie asesor komornicza Ewa Sz. w zasadzie nie była w stanie wskazać czy w należyty sposób pouczyła o prawach i obowiązkach zarówno Jarosława P. jak i Ewelinę P. Istotnym jednak było to, że znaki zajęcia przedmiotowego auta nie zostały zniszczona przez Jarosława P. a jedynie schowane do środka auta. Jarosław P. kilkakrotnie był w kancelarii komorniczej, gdzie próbował porozumieć się w zakresie rozłożenia długu na raty. Jednocześnie nigdy podczas jego wizyty nie był poruszany temat zajętego samochodu. Ponadto, już po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji, która nie doszła do skutku jedynie przez niekonsekwentne działania pracowników kancelarii komorniczej, Jarosław P. złożył w siedzibie kancelarii klucze oraz dokumenty do auta, które uprzednio było zajęte. Jednak stało się to już na rzecz innych wierzycieli. Próbując udowodnić brak należytego poinformowania ze strony organu egzekucyjnego oskarżeni być może mogliby liczyć na uniewinnienie. Natomiast sama Ewelina P. mogłaby liczyć na uniewinnienie w sprawie, gdyż rzeczywiście to jedynie jej ojciec Jarosław P. dysponował przedmiotowym autem. Ponadto został zobligowany do podjęcia wszelkich działań w stosunku do komornika sądowego prowadzącego egzekucje. Wydaje się jednak, że Ewelina P. pomimo tego została skazana jedynie przez swój rażąco brak zainteresowania sprawą i brak próby podjęcia obrony co w

konsekwencji przeważało o jej skazaniu. Chociaż jak sama wskazała w wyjaśnieniach przed organem ścigania chciała tą sprawę zakończyć jak najszybciej, gdyż studiowała rachunkowość i swoje plany zawodowe wiązała z zawodami ekonomicznym być może księgowymi. Stąd też niezrozumiałym, że nie starała się pozytywnie rozstrzygnąć sprawy na swoją rzecz.

Na koniec należy zwrócić uwagę na wręcz absurdalny wydzwitek wyroku w stosunku do oskarżonych w perspektywie tego, w jaki sposób wpłynie na realizację prawa wierzyciela do odzyskania jego należności. Wyrok, w którym skazuje się dłużników na karę 40 stawek dziennych grzywny przy wysokości jednej stawki dziennej w kwocie 20 zł co w istocie daje kwotę 800 zł nie jest w istocie proporcjonalnym środkiem zastosowanym w stosunku do oskarżonych, którzy w tak rażąco sposób nie wywiązywali się z postanowień organu egzekucyjnego. Tutaj należy zauważyć, że sąd przyjął winę po stronie obu oskarżonych co miało doprowadzić do udaremnienia zaspokojenia wierzyciela. Mając w perspektywie to, że w następstwie działania Jarosława P. i zaniechania ze strony Eweliny P. do egzekucji włączyli się po tym inni wierzyciele w istotny sposób spowodowało to pogorszenie sytuacji wierzyciela. Co za tym idzie, w zasadzie kara jest nieadekwatna do tego co została ustalona i w sprawie. Ponadto należy zauważyć, że nawet tak niskiej wysokości grzywna powoduje, że dłużnicy w pierwszej kolejności będą zainteresowani uiszczeniem grzywny a nie uiszczeniem zaległości swojego wierzyciela. W takiej sytuacji zastosowana kara nie dość, że nie jest proporcjonalna to także jest chybiona pod względem rodzajowym. Natomiast jej wysokość powoduje jedynie symboliczne ukaranie dłużników – co z perspektywy interesu wierzyciela nic nie wnosi celem realizacji jego uprawnień względem dłużników. Sąd w uzasadnieniu orzeczenia powołał się na proporcjonalność kary w stosunku do obu oskarżonych. Jednak trudno tutaj zrozumieć kryteria, które przyjął za rozstrzygnięcie. Ostatecznie niejasna sytuacja w zakresie prawidłowości pouczenia ze strony organów egzekucyjnych i dodatkowo co najmniej niekonsekwentne postępowanie Jarosława P. pozwalają wysunąć tezę o pobieżnej analizie przepisów oraz całokształtu faktów i dowodów w niniejszej sprawie.

Sprawa 3.

a) Stan faktyczny oraz ustalony przebieg postępowania przed sądem I instancji

Sprawa dotyczyła kwalifikacji karnej na podstawie art. 286 § 1 k.k. oraz art. 300 § 2 k.k. w zb. z art. 301 § 1 k.k. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wpłynęło do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku w dniu 08.05.2006 r. natomiast akt oskarżenia wobec Piotra Ź. został skierowany do Sądu Rejonowego w Białymstoku w dniu 28.12.2006 r.

Piotr Ź. wedle ustaleń prokuratury miał w dniu 02.07.2004 r. w miejscowości B. doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, wprowadzając wierzycieli w błąd, co do zamiaru spłaty wierzytelności w ten sposób, że w zamian za zwolnienie z zabezpieczenia nieruchomości położonej w miejscowości B. zawarł z Anną K. oraz Andrzejem M (wspólnikami P. E. s.c.) umowę przewłaszczenia, na mocy, której na rzecz wierzycieli przeszła własność mebli biurowych o łącznej wartości 23 000,00 zł. Piotr Ź. następnie miał bezprawnie rozporządzić przedmiotowymi meblami, przenosząc ich własność na rzecz E. T. Ź. spółki jawnej. Wedle ustaleń prokuratury miał dokonać tego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co zostało zakwalifikowane jako czyn z art. 286 § 1 k.k. Dłużnik Piotr Ź. był uprzednio skazany prawomocnie za naruszenie zakazu sądowego prowadzenia działalności gospodarczej.

Ponadto 27.03.2006 r. w miejscowości B., w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Okręgowego O w Warszawie z dnia 10.02.2003 r. i wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29.06.2001 r. udaremniał zaspokojenie swojego wierzyciela w ten sposób, że utworzył w oparciu o przepisy prawa nowy podmiot pod nazwą E. T. Ź. spółka jawna i przeniósł na jej rzecz własność nieruchomości położonej w miejscowości B. uniemożliwiając w ten sposób egzekucję należności na podstawie wydanego tytułu egzekucyjnego, co zostało zakwalifikowane, jako czyn z art. 300 § 2 k.k. w zb. z art. 301 § 1 k.k.

Początkowo Piotr Ź. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą E. T. Ź. jednak później dokonał utworzenia nowego podmiotu o zbliżonej nazwie – jednak prowadzonej w formie spółki jawnej (E. T. Ź. spółka jawna). Dłużnik Piotr Ź. zadłużył się u swoich wierzycieli (wspólników spółki cywilnej) na kwotę około 300 000,00 zł. Współpraca pomiędzy pokrzywdzonymi a oskarżonymi na początku rozwijała się bardzo dobrze. Piotr Ź. zajmował się pośrednictwem sprzedaży wyrobów z Polski na teren Litwy. Gdy dług narósł do kwoty, której Piotr Ź. nie był w stanie uregulować i toczyło się już postępowanie egzekucyjne ten skontaktował się z wierzycielami i poprosił ich o zwolnienie z zajęcia nieruchomości położonej w B. Pokrzywdzeni na to przystali w zamian za zabezpieczenie w postaci przywłaszczenie mebli w kwocie 23 000,00 zł. Jednak od tego momentu kontakt z Piotrem Ź. był zdecydowanie utrudniony. Jednocześnie zajęta nieruchomość w B. była wynajmowana, przez co pomimo zwolnienia jej z zajęcia komorniczego wierzyciele otrzymywali stałe kwoty należności z zajętych kwot tytułem wpłat za najem. Jednak to także zostało zakończone w momencie, kiedy Piotr Ź. wniósł aportem do nowo powstałej spółki jawnej przedmiotową nieruchomość.

Przesłuchany w sprawie komornik sądowy Stanisław K. zeznał, że prowadził egzekucję na rzecz Anny K. oraz Andrzeja M (wspólnicy P. E. s.c.) i była ona prowadzona z różnych składników majątku dłużnika Piotra Ż. Nie posiadał on jednak bieżących środków pozwalających na pokrycie zadłużenia. Jedyne wyjście było prowadzenie egzekucji z nieruchomości w miejscowości B., która była wynajmowana. Należy zauważyć przy tym, że nieruchomość była umiejscowiona w dość atrakcyjnej lokalizacji w okolicy przemysłowej miejscowości B., co wpływało na jej wysoką wartość – szacunkowo ponad 10 milionów złotych. Dalsze wynajmowanie tej nieruchomości pozwalało na wyegzekwowanie w pełni należności na rzecz Anny K. oraz Andrzeja M (wspólnicy P. E. s.c.).

Sprawa jednak nie była oczywista. Na etapie postępowania przygotowawczego pojawiły się zarzuty ze strony dłużnika, że ci nie wzywali go do wydania przedmiotowych mebli. Tłumaczył, że nigdy nie został do tego wezwany. Ponadto twierdził, że część należnych kwot przekazał komornikowi sądowemu, ale ten nie przekazał ich wierzycielom. Obrońca oskarżonego dłużnika podnosił, że komornik w sposób nienależyty rozliczył uzyskane kwoty, które ten osobiście wpłacił na konto komornika sądowego. To w istocie zostało potwierdzone na gruncie postępowania przed sądem przez nowego komornika sądowego Tomasza Ż., który przejął sprawy egzekucyjne od poprzedniego komornika sądowego Stanisława K. Wskazał on, że prowadzone rozliczenia przez zmarłego komornika były chaotyczne i stan prowadzonych spraw egzekucyjnych pozostawiał wiele do życzenia. Obrona podnosiła, że jeszcze przed wniesieniem aktu oskarżenia dłużnik w okresie od 30.01.2006 r. do 20.10.2006 r. wpłacił na konto komornika sądowego kwotę ponad 60 000,00 zł, która tylko częściowo została rozliczona. Zaległość w tej sprawie wynosiła 73 269,31. Komornik miał nie rozliczyć z wpłaconej kwoty na rzecz wierzycieli minimum 10 810,17 zł. Natomiast z drugiej sprawy egzekucyjnej dłużnik miał dokonać wpłaty na kwotę 46 224,77 zł, które wpłacił na konto komornika 19.10.2006 r. a ten miał przekazać wierzycielom jedynie 35 174,15 zł. Rozbieżności, zatem pomiędzy kwotą wpłaconą a przekazaną wierzycielom wynosiły ponad 11 050,62 zł. Na dowód, czego przedstawione zostało potwierdzenie wpłaty na kwotę 137 548,00 zł datowane na dzień 23.02.2007 r., które dokonano na konto profesjonalnego pełnomocnika wierzycieli. Do dokumentów złożono również pismo wierzyciela informujące komornika sądowego Stanisława K., że dłużnik w dniu 23.02.2007 r. dokonał w całości spłaty. Należy jednak podkreślić, że całkowita spłata została dokonana dopiero po wpłynięciu do sądu aktu oskarżenia w sprawie.

Przesłuchany w sprawie jeszcze przed śmiercią komornik Stanisław K. wskazał, że prowadził egzekucję przez 7 lat w stosunku do dłużnika. Miał być w swoich działaniach

wyjątkowo uporczywy. Wskazywał nawet, że w celu zajęcia samochodu dłużnika musiał skorzystać z pomocy kilku radiowozów policji gdyż dłużnik stosował ucieczkę w celu udaremnienia zajęcia auta – komornik sądowy Stanisław K. powoływał się przy tym na notatki policyjnej i protokoły z czynności na policji. Przedmiotowe zajęcie było dokonywane wraz z policjantami III Komisariatu Policji w miejscowości B. Na moment składania zeznań przesłuchiwany komornik sądowy Stanisław K. twierdził, że wobec dłużnika nadal są prowadzone postępowania egzekucyjne jednak wszczęte przez innych wierzycieli.

Do sprawy po stronie pokrzywdzonych wierzycieli zostali zaangażowani profesjonalni pełnomocnicy, którzy prowadzili od początku zarówno sprawy egzekucyjne jak i w postępowaniu karnym. Pomimo tego, wierzyciele sami nie wykazywali większego zainteresowania procedowaną sprawą karną z uwagi na spłatę należności i przekazanie jej prowadzenia dla profesjonalnych pełnomocników. Pokrzywdzony wierzyciel Andrzej M. w dniu 11.06.2007 r. zeznał, że problemy z płynnością finansową dłużnika pojawiły się około 1996 r. Otrzymywał, co prawda sukcesywnie niewielkie kwoty kilka-kilkanaście tysięcy złotych. Stwierdził, że wyrażenie zgody na zwolnienie uprzedniego zabezpieczenia ciężącego na nieruchomości w miejscowości B. była spowodowana sugestią ich pełnomocników. Nie był w stanie określić dokładnie, dlaczego na to zezwolił. Jednocześnie potwierdził uprzednie informacje o ustanowieniu hipoteki na tej samej nieruchomości na jego rzecz. Zeznania nie były do końca jasne, gdyż nieruchomość była wyceniana na ponad 10 milionów złotych a zadłużenie u Anny K. oraz Andrzeja M (wspólnicy P. E. s.c.) wynosiło ponad 300 000,00 zł. Ponadto wierzyciel potwierdził, że dłużnik proponował przekazanie mebli jednak nie doszło do niego ostatecznie. To potwierdzało przynajmniej częściowo złożone uprzednio wyjaśnienia oskarżonego o braku woli objęcia mebli w swoje posiadanie przez dłużników i to, że samo przywłaszczenie mebli w drodze umowy pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami było dokonane jedynie „pro-forma”, gdyż i tak otrzymali oni jednocześnie hipotekę na nieruchomości o wiele więcej wartej. Wpisanie hipoteki na nieruchomości zostało potwierdzone w toku czynności przed sądem.

Anna K. zeznając w dniu 06.07.2007 r. wskazała, że sprawa do windykacji ich należności została przekazana profesjonalnym pełnomocnikom około 1998 r. z uwagi na przeciągające się problemy z wypłacalnością Piotra Ż. Potwierdziła, że na początku 2007 r. dłużnik spłacił ich całą należność. Sama wierzycielka nie potrafiła do końca wyjaśnić okoliczności dokonania umowy przewłaszczenia mebli. Twierdziła, że wszystko było prowadzone przez wynajętą kancelarie. Potwierdziła, że zgodziła się na zwolnienie nieruchomości z zajęcia, gdyż ich wiarygodność nie była wysoka a oskarżonemu zależało na

sprzedaży działki – jak sama podkreśliła miała nadzieje na spłatę należności przez dłużnika. Sama przyznała, że co do mebli one zostały przewłaszczone w związku z porozumieniem z Piotrem Ż., z którego ostatecznie się nie wywiązał, gdyż do końca roku miał ich spłacić – czego jednak nie dokonał.

Z przedłożonych dokumentów przez pełnomocnika wierzycieli w dniu 27.09.2007 r. wynikało, że dwukrotnie zwracał się w ich imieniu o przesłanie specyfikacji mebli wraz z ich aktualnymi zdjęciami. Na te wezwania oskarżony jednak nie odpowiedział. Z akt sprawy wynikało, że Piotr Ż. w dniu 08.02.2006 r. utworzył z Aleksandrą Ż. spółkę jawną E. T. Ż. spółka jawna. Aleksandra Ż. była jego matką. Z umowy spółki wynikało, że wspólnicy uczestniczą w zysku spółki w sposób następujący 99% Piotr Ż., 1% Aleksandra Ż. A także, że w stratach spółki nie uczestniczy Aleksandra Ż. Ponadto, z akt sprawy wynikało, że nieruchomości została przeniesiona na rzecz utworzonej spółki i była ona obciążona łącznie 8 hipotekami z różnych tytułów.

W dniu 08.04.2008 r. oskarżony na rozprawie zwrócił uwagę sądowi, że komornik sądowy Stanisław K. został usunięty z zawodu przez niezaakceptowaniu go przez radę komorniczą oraz prezesa sądu. Oskarżony twierdził, że wskazany komornik zdefraudował należności, które ten m.in. wpłacał na rzecz swoich wierzycieli w tym Anny K. oraz Andrzeja M. (wspólnicy P. E. s.c.). W dniu 08.05.2008 r. ponownie przesłuchany Stanisław K. po części potwierdził powyższe, wskazując, że ma wyznaczonego zastępcę, który wykonuje czynności egzekucyjne za niego. Należy tutaj mieć też na uwadze, że Stanisław K. w momencie składania zeznań miał 53 lata, a więc miał jeszcze przed sobą wiele lat pracy, gdyby nie m.in. zabiegi oskarżonego Piotra Ż., co doprowadziło do usunięcia go z zawodu. Jednocześnie nigdy na etapie procedowania przed sądem nie został powołany w sprawie biegły, aby zweryfikować, w jaki sposób komornik sądowy rozdisponował środki przekazane przez oskarżonego. W żaden sposób też nie zobligował komornika do dokładnego przedłożenia wyliczeń w tym zakresie – co jednak w takich okolicznościach jak usunięcie z zawodu komornika sądowego wydawało się istotnym elementem przy oskarżeniu na podstawie art. 300 § 2 k.k. podnoszonym przez obrońcę.

b) Wyrok sądu I instancji

W dniu 17.06.2008 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd zwrócił uwagę, że oskarżony konsekwentnie negował zarzuty o wprowadzeniu swoich wierzycieli w błąd a majątek był dla nich dostępny. Bezsprzecznym było również to, że meble objęte umową przewłaszczenia nie były wydane i pozostawały bez przerwy w siedzibie firmy oskarżonego Ponadto sąd ustalił,

że bezsprzecznym jest to, że dopiero w 2007 r. spłacił swoich wierzycieli. Sąd zwrócił uwagę, że w dniu 14.02.2006 r. powstała spółka E. T. Ż. spółka jawna, do której aportem wniósł swoje dotychczasowe przedsiębiorstwo E. T. Piotr. Ż. Sąd zwrócił również uwagę, że dopiero 12.04.2006 r. nastąpiło skuteczne prawnie przeniesienie na nowopowstałą spółkę jawną wchodzących w skład dotychczasowego przedsiębiorstwa nieruchomości. W tym zakresie sąd w całości dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. Sąd stwierdził, że zachowanie oskarżonego nie wypełniło znamion zarzucanych mu przestępstw. Sąd podkreślił, że należało tu zbadać czy zachowanie oskarżonego było przejawem nagannych w świetle prawa karnego zachowań czy też jednak były jedynie wyrazem sytuacji zdarzających się w stosunkach między podmiotami gospodarczymi i rozwiązanych w drodze czynności przewidzianych w cywilnym prawie gospodarczym oraz postępowaniu egzekucyjnym. Sąd podkreślił, że to właśnie ma być drogą rozstrzygania tego typu spraw a nie droga postępowania sądowego. Co do zarzutu I sąd zwrócił uwagę, że oskarżyciel publiczny raczej powinien z przedłożoną argumentacją kierować się w kierunku zarzutu opartego o art. 284 § 2 k.k. (przywłaszczenie mienia powierzonego) natomiast, co do drugiego należałoby wskazać, że oskarżony swoim działaniem nie udaremnił lub uszczuplił wyegzekwowanie należności swoich wierzycieli – gdyż powinno to być ukierunkowane na udaremnienie wykonania orzeczenia oraz w sposób bezpośrednio zamierzony przez dłużnika.

Sąd przyjmując takie założenia stwierdził, że oskarżyciel błędnie założył datę, w której utworzono nowy podmiot prawa handlowego a także to, że nie dowodził on nawet temu, że oskarżony pokrzywdził swoich wierzycieli przenosząc tą nieruchomość na własność spółki. Ponadto wymagane znamię czynu w postaci „kilku wierzycieli” nie zostało według sądu w ogóle spełnione a co według art. 301 § 1 k.k. powinno mieć miejsce. Jednocześnie fakt uregulowania należności nie przesądzał o braku odpowiedzialności oskarżonego – ale jak sąd podkreślił, fakt ten nie był też obojętny dla rozstrzygnięcia. Sąd zwrócił uwagę, że zawarcie umowy o przewłaszczenie mebli przez wierzyciela miało zdaniem sądu na celu umożliwienie dalszego prowadzenia działalności przez dłużnika, co mogło doprowadzić ostatecznie do spłaty wszystkich długów. Oskarżony utrzymywał, że musiał on w pierwszej kolejności spłacić należności publicznoprawne, co rzeczywiście według informacji z egzekucji komorniczych miało miejsce i także korelowało z tym, że ostatecznie spłacił wierzycieli, co miało miejsce na przełomie lat 2004-2007 a było to spowodowane sprzedażą nieruchomości, która była uprzednio zajęta a wynagrodzenie za najem nieruchomości było tutaj drugorzędne. Ponadto umowa przewłaszczenia była zawarta 02.07.2004 r., natomiast jak to sąd wskazał „karkołomnym” był wniosek, że już wtedy oskarżony planował utworzenie

spółki w 2006 r. Ponadto sąd nie kwestionował tego, że wierzyciele nie byli w jakikolwiek sposób zdeterminowani na odbiór tych mebli. Ich pełnomocnicy jedynie poprosili o zdjęcia i spis mebli natomiast o ich wydanie nie. Dlatego też trudno oskarżonemu zarzucać czyn I.

Natomiast, co do II czynu sąd wskazał, że Piotr Ź. wniósł do nowej spółki łącznie dwie nieruchomości. Oskarżony wskazał tutaj, że jego celem nie było udaremnienie wykonania orzeczeń a jedynie chciał móc w dalszym ciągu prowadzić działalność gospodarczą wobec zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, który został nałożony na niego przez sąd gospodarczy. Oskarżony podkreślał, że podjęte kroki nie uniemożliwiały wierzycielom prowadzenia dalszej egzekucji należności. Tutaj sąd zgodził się z oskarżonym, gdyż swój majątek wprowadził do spółki jawnej a w świetle obowiązujących przepisów nie było problemem ich wyegzekwowanie, gdyż spółka jawna była zobowiązana solidarnie ze zbywcą nieruchomości. Sąd reasumując stwierdził, że droga postępowania karnego nie może zastępować procedur cywilnych chociażby były długotrwałe. Ponadto po spłacie zobowiązań dotychczasowi wierzycieli de facto stracili jakikolwiek zainteresowanie przedmiotową sprawą.

c) Przebieg postępowania po wydaniu wyroku przez sąd I instancji

Od tego wyroku prokuratura wniosła apelację zarzucając obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., poprzez jednostronną i dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegającym na przyjęciu, iż oskarżony Piotr Ź. nie popełnił zarzucanych mu czynów, podczas gdy z zgromadzonych faktów i dowodów i doświadczenia zawodowego wynika, że oskarżony Piotr Ź. zachowaniem swoich wyczerpał znamiona czynów I i II.

d) Wyrok sądu II instancji

Na skutek apelacji w dniu 22.01.2009 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku uchylił i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy swoje rozstrzygnięcie motywował tym, że skoro oskarżony obiecywał dotrzymać terminu spłaty zgodnie z terminem wskazanym w umowie przewłaszczenia to trudno tutaj mówić o jakimkolwiek braku zamiaru oskarżonego, przez co bliższym jest wypełnienie przez niego znamion czynu z art. 286 § 1 k.k., gdyż świadkowie zeznali odmiennie niż sam oskarżony w tym zakresie. Sąd zwrócił przy tym na uwagę, że termin 5 miesięczny, w którym oskarżony dłużnik zadeklarował się, że spłaci swoje zobowiązanie był

nad wyraz podejrzany, dlatego też w tym chociażby zakresie sprawę należało dodatkowo przeanalizować w związku z jego nagłym urwaniem kontaktu z wierzycielami. Sąd także nie podzielił zapatrywania sądu rejonowego w zakresie przyjęcia priorytetów przez oskarżonego w zakresie spłaty swoich wierzycieli, co rzekomo miało go usprawiedliwiać, jeśli chodzi o przekroczeniu terminu spłaty. Ponadto sąd wątpliwie odniósł się, co do propozycji zmiany kwalifikacji prawnej czynu zasugerowanej przez sąd I instancji – gdyż lakonicznie to uargumentował. Sąd apelacyjny przyznał rację apelującemu w zakresie dowolności oceny materiału dowodowego dot. art. 300 § 2 k.k., gdyż wniesienie aportu do nowo utworzonej spółki nastąpiło, gdy prowadzono egzekucję z wierzytelności w postaci czynszu dzierżawnego a nie zaś w chwili egzekucji z samej nieruchomości. Dlatego też według sądu odwoławczego sąd I instancji w tym zakresie materiał dowodowy ocenił dowolnie. Gdyż zachowanie oskarżonego pomimo spłaty można ocenić w ramach usiłowania dokonania udaremnienia spłaty. Dlatego też według sądu II instancji należało ponownie zbadać niniejszą sprawę jednocześnie nie przesądzając o jej wyniku na tym etapie.

e) Przebieg postępowania po wydaniu wyroku przez sąd II instancji

Ponownie przesłuchany były komornik sądowy Stanisław K. potwierdził, że pracował, jako komornik do stycznia 2008 r. odwołał go Minister Sprawiedliwości na wniosek prezesa sądu apelacyjnego w Białymstoku – nie było to postępowanie dyscyplinarne. Było to postępowanie administracyjno-sądowe. Obrońca wskazał, że jednym z podstaw inicjujących postępowanie o odwołanie z funkcji komornika sądowego był wniosek oskarżonego do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Pomimo podkreślania tego, jakim uciążliwym dłużnikiem był Piotr Ź. – były komornik Stanisław K. nie było w stanie odpowiedzieć na jakiegokolwiek pytanie stawiane przez sąd i obrońcę. Wskazywał jedynie na ogólniki, które także nie pokrywały się z tym, co uprzednio zeznawał ani z tym, co już zostało ustalone w sprawie. Nie był nawet w stanie wskazać, czy należność na poczet wierzycieli – pokrzywdzonych w sprawie została uregulowana w całości czy też w części.

Sąd na rozprawie w dniu 16.09.2009 r. oddalił wniosek dowodowy oskarżonego i obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości – albowiem teza dowodowa – ustalenie rozliczenia otrzymanych przez komornika wpłat na poczet egzekucji nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż dotyczy to kwestii drugorzędnych, choćby technicznego sposobu przekazywania kwot, ewentualnie opóźnienia bądź też nie wywiązania się komornika z obowiązku przekazywania kwot zajętych na rzecz wierzycieli, co może stanowić przedmiot innego postępowania, a nie dotyczy meritum tej sprawy. Sąd jednocześnie pomimo jednoznacznych oświadczeń oraz kopii pism kierowanych przez

pełnomocników pokrzywdzonych wierzycieli zdecydował się na przesłuchanie ich w niniejszej sprawie.

f) Wyrok sądu I instancji po uchyleniu wyroku przez sąd II instancji

Po ponownym rozpoznaniu sprawy przez sąd I instancji oraz dołączeniu do akt spraw egzekucji komorniczej a także przesłuchaniu asesora komorniczej z kancelarii komorniczej komornika Stanisława K., Agnieszka K.-B. w zakresie prowadzonej egzekucji i okoliczności z nią związanych Sąd I instancji skazał oskarżonego wyrokiem z dnia 23.08.2010 r.: za czyn I tj. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. uznał za winnego i skazał na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę 50 stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jedynej stawki za równoważną kwocie 20. Natomiast za czyn II tj. z art. 300 § 2 k.k. skazał na karę 1 roku pozbawienia wolności. Na mocy art. 85 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Wykonanie orzeczonej kary na podstawie art. 69 § 1 i 2 § k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 4 lata. Rozstrzygnął także o kosztach.

Uzasadniając przedmiotowy wyrok skazujący – tym razem sąd nie miał wątpliwości, co do winy za przypisywane czyny oskarżonemu. Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego są niewiarygodne. Co prawda oskarżony próbował wykazać, iż nie utrudniał egzekucji jednak stworzenie możliwości do dalszego prowadzenia działalności gospodarczej temu przeczy. Istotnym było tutaj zwolnienie z zabezpieczenia dwóch nieruchomości przez wierzycieli, do który namówił oskarżony, czym według sądu wprowadził ich w błąd i kolejno nie wywiązał się z obowiązku z umowy. Wierzyciele uzyskali słabsze zabezpieczenie i de facto zostali pozbawienie możliwości realizacji swoich roszczeń. Sąd zwrócił uwagę, że pomimo tego, że umowa spółki nie zawierała wyszczególnionych mebli, które miały być także przekazane do majątku nowo utworzonej spółki to jednak w umowie było wskazane, że przekazuje ogół praw i obowiązków, co w konsekwencji doprowadziło do ich użycia w nowej spółce. To wszystko spowodowało kilkumiesięczne opóźnienie w egzekucji wierzycieli. A zachowanie oskarżonego miało na celu de facto kierowanie przebiegiem postępowania egzekucyjnego, co było na niekorzyść jego wierzycieli. Sąd wyeliminował z kwalifikacji karnej czyn z art. 301 § 1 k.k., gdyż w tej konkretnej sprawie nie występowała ilość wielu wierzycieli, co było konieczne. O skazaniu oskarżonego przesądziło również to, że był on uprzednio skazany za niewywiązywanie się z obowiązku nałożonego przez sąd. Od powyższego wyroku sądu oskarżony nie odwołał się w związku, z czym wyrok się uprawomocnił.

g) Wnioski

W przedmiotowej sprawie należy zauważyć, że przy pierwszym wyroku sądu I instancji, w którym uniewinnił oskarżonego Piotra Ż. sąd wskazał w istocie na zasadę subsydiarności prawa karnego. To według sądu miało prowadzić w zasadzie do braku zawinienia po stronie oskarżonego, który ostatecznie spłacił swoich dłużników. Na przedmiotowym etapie wydaje się, że najistotniejszą kwestią jest ocena wiarygodności oskarżonego. Sąd w zasadzie nie miał wątpliwości, co do tego, że zdecydowana większość wyjaśnień w obiektywny sposób koresponduje z dowodami zgromadzonymi w sprawie. Ponadto przyjął w istocie, że organy ścigania nadinterpretowały lub błędnie zinterpretowały stan faktyczny sprawy, co miało prowadzić nawet do przyjęcia błędnej podstawy prawnej w zakresie przywłaszczenia mienia. Według oceny sądu, trudno zarzucać oskarżonemu zaplanowanie oszustwa, kiedy nawet czasookres pomiędzy dokonaniem zwolnienia nieruchomości i zabezpieczeniem w postaci przewłaszczenia mebli pozostawał zbyt odległy od powstania nowej spółki. Sąd oceniając całokształt zachowania oskarżonego przyjął, że w zasadzie, skoro mienie było cały czas dostępne oraz w odpowiedni sposób zabezpieczone na rzecz wierzycieli to trudno tutaj mówić o udaremnieniu lub uszczupleniu zaspokojenia mienia. Tym bardziej, że dokonane zwolnienie z zajętej nieruchomości było podyktowane chęcią sprzedaży lub innego rozdysonowania przedmiotową nieruchomością. W istocie wierzycieli musieli mieć przecież świadomość, że zwalnając ją z zajęcia egzekucyjnego dokonanego przez komornika sądowego wyrażają zgodę na ewentualne przeniesienie w tym zakresie własności rzeczy. Istotnym również dla obu zarzutów było to, w jaki sposób sami wierzyciele oraz pełnomocnicy wierzycieli działali względem odzyskania zajętych mebli. Wysłanie prośby o przedstawienie zestawienia w zakresie ilościowego mebli biurowych oraz ich fotografii jest dość ogólnikowym żądaniem.

Sąd jednak na żadnym etapie sprawy nie zgodził się, aby przeprowadzić dowód z opinii biegłego w celu zweryfikowania rozliczeń oskarżonego z komornikiem sądowym, aby wykluczyć możliwe nieprawidłowości po stronie organu egzekucyjnego. W normlanym toku postępowania byłoby to raczej niepotrzebne, gdyż powinno to wszystko wynikać z akt egzekucyjnych. Jednak w przedmiotowej sytuacji nie było to oczywiste chociażby ze względu na odwołanie komornika sądowego z pełnienia jego funkcji, co stało się na wniosek samego oskarżonego. Kolejnym elementem, który uzasadniał powyższe, był fakt, że komornik zastępujący odwołanego uprzednio komornika także zwrócił uwagę sądu zeznając w sprawie na problemy z księgowością i rozliczeniami w przejętych sprawach. Stąd też, w perspektywie całokształtu sprawy należy uznać powyższe za brak dowodowy istotny w przedmiotowej sprawie.

Kolejno należy zwrócić uwagę na fakt, że pomimo utworzenia nowego podmiotu gospodarczego to ten nowy podmiot gospodarczy w istocie przejął wszelkie prawa i obowiązki uprzedniego podmiotu gospodarczego. W istocie w połączeniu z zabezpieczeniem w postaci mebli o wartości 23 tys. złotych oraz hipoteką, która została założona na nieruchomości uprzednio zwolnionej z zajęcia komorniczego – wierzyciele byli przez cały czas zabezpieczeni.

Istotnym tutaj i w zasadzie przeważającym o winie było jednak zaprzestanie wpływania na konto komornika należności z tytułu najmu uprzednio zajętej nieruchomości. Nieruchomość była wynajmowana, przez co każdego miesiąca wierzyciele otrzymywali należności w ramach swojego zadłużenia. Co w istocie w tym zakresie sąd I instancji pominął w wyrokowaniu uniewinniając oskarżonego.

Pokrzywdzeni nie byli zainteresowani procedowaną sprawą karną przez spłacenie w całości zadłużenia oskarżonego. Przekazali uprzednio sprawę do prowadzenia oraz windykacji należności kancelarii prawnej, która w ich imieniu miała zająć się kompleksowo przedmiotową należnością. Należy zauważyć, że nie do końca jasne były intencje pełnomocników w zakresie zezwolenia na zwolnienie z zabezpieczenia nieruchomości w miejscowości B. Jak to zostało potwierdzone przez samych wierzycieli, zwolniono przedmiotową nieruchomość z zajęcia komorniczego. To zajęcie komornicze miało na celu umożliwienie uregulowania zadłużenia zarówno względem wierzyciela publicznego jak pokrzywdzonych w niniejszej sprawie.

Należy jednak zauważyć, niekonsekwencję sądu I instancji względem pierwszego rozstrzygnięcia oraz drugiego po uchyleniu przez sąd rozpoznający apelację oskarżyciela publicznego. O ile w pierwszym wyroku sąd nie kwestionował wyjaśnień oskarżonego, tak w drugim wyroku stwierdził, że są one niewiarygodne. To poważna dysproporcja w ocenie tożsamego materiału, który również w tym przypadku został tylko częściowo uzupełniony. Należy mieć także na uwadze, że sąd II instancji uznał ocenę sądu I instancji za dowolną a nie swobodną i wyraził opinię zarówno, co do przekwalifikowania czynu jak i do zasadności uniewinnienia w danym stanie sprawy. To jednak oznacza, że dalsza ocena jak i przeprowadzone dowody miały być procedowane przez sąd I instancji ponownie, gdyż to w istocie jest elementem ponownej swobodnej oceny dowodów. Utożsamianie kierunku ponownej weryfikacji z warunkiem koniecznym do skazania oskarżonego jest błędną interpretacją.

Argumentacja zarówno z pierwszego wyroku uniewinniającego jak i drugiego wyroku skazującego jest tylko częściowo zasadna w tak zobrazowanym stanie faktycznym. Należy

mieć na uwadze bierną postawę wierzycieli w toku całego postępowania a także ich sporadyczne zabiegi dokonywane poprzez zastępujących ich pełnomocników. Jednocześnie brak zgromadzenia materiału dowodowego na wniosek obrony oraz nieścisłości związane z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym nie mogą być uznawane za pełne i wszechstronnie swobodnie ocenione. Taka sytuacja prowadzi do wniosku, że początkowo dowolna ocena dowodowa została zmieniona na równie dowolną z negatywnym skutkiem w stosunku do oskarżonego.

Jednocześnie sąd I instancji skazując oskarżonego w drugim rozstrzygnięciu nie uznał formy usiłowania przy popełnieniu czynu z art. 300 § 2 k.k. Stwierdził, że swoim zachowaniem faktycznie popełnił czyn zabroniony – co jednocześnie kłóci się niejako z całkowitą spłatą dokonaną na rzecz wierzycieli. Jeżeli sąd doszedł do wniosku, że jeszcze przed spłaceniem należności wierzycieli wystąpiło realne zagrożenie udaremnieniem lub uszczupleniem ich zaspokojenia to w istocie powinien uznać, że mieliśmy do czynienia z usiłowaniem a nie dokonaniem.

Wydaje się jednak, że za ostatecznym skazaniem Piotra Ż przesądziły dwa elementy. Pierwszym z nich było uprzednie skazania za nieprzestrzeganie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, które w pewien sposób napiętnowało oskarżonego. W istocie nie mógł on już mówić o uprzedniej niekaralności. Drugim elementem był uprzednio wspomniane zaprzestanie spłacania należności za wynajem nieruchomości. Do czego w zasadzie dłużnik także się przyczynił pomimo wszelkich niedomówień i wątpliwości, które miały miejsce w niniejszej sprawie. Właściwym tutaj wydaje się, aby w takiej sytuacji, kiedy dłużnik chciał sprzedać lub przenieść na inny podmiot własność przedmiotowej nieruchomości to niezbędnym było równoczesne poproszenie o zwolnienie egzekucji także z tego stosunku prawnego. Jednak trudno w takich okolicznościach sprawy zaaprobować skazanie dłużnika za oszustwo. Wierzyciele byli zabezpieczeni i zezwolili na czynności w zakresie egzekucyjnym. W zasadzie trudno mówić o udowodnieniu zamiaru dłużnika oraz celu, w jakim miał dokonać przestępstwa oszustwa biorąc pod uwagę czasookres zajścia a także następne dokonane spłaty. Istotnym jest również to, że każda czynność w zasadzie została podjęta przy ich pełnej świadomości. Kluczowym tak naprawdę była nieuchwytność Piotra Ż. w okresie po podpisaniu przedmiotowej umowy przewłaszczenia w ramach zabezpieczenia należności. Stąd też sąd mógł w istocie od samego początku rozważyć skazanie w ramach przestępstwa oszustwa. Natomiast, co do skazania za udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia należności wierzycieli na etapie egzekucyjnym należy ocenić przedmiotowe orzeczenie z dużą rezerwą przez brak złożenia apelacji od wyroku

skazującego. W zasadzie sama kwalifikacja bez przymiotu usiłowania w perspektywie spłaty już może nasuwać wątpliwości, co do zasadności skazania. Natomiast brak należytej oceny o dowody, których przeprowadzenia wnioskuje obrona wydają się poważnym brakiem niniejszej sprawy. Jednak to nie może zostać oceniona w pełni należycie przez przedmiotowe braki oraz brak środka odwoławczego.

Reasumując, nie można stwierdzić, aby sąd stanął na wysokości zadania orzekając w niniejszej sprawie. Rzucającym się w oczy jest tutaj brak konsekwencji i pobieżna analiza zebranego materiału dowodowego, która została później odwrotnie zinterpretowana przez skuteczny środek odwoławczy i bezrefleksyjne ukierunkowanie ponownego wyroku. Jest tutaj bardzo niepokojącym prowadzenie postępowania dowodowego w sposób wybiórczy, aby uczynić za dość kierunkowi nadanemu przez sąd rozstrzygający w sprawie apelacyjnej. W istocie jednak jest to pozorne wykonanie wytycznych, ponieważ materiał miał być poszerzony o dodatkowe dowody i analizę, co nie przeszkadzało przeprowadzeniu wniosków dowodowych zgłaszanych przez obronę oskarżonego a jednak zostało przez sąd pominięte.

Sprawa 4.

a) Stan faktyczny oraz ustalony przebieg postępowania przed sądem I instancji

Sprawa dotyczyła kwalifikacji karnej na podstawie art. 233 § 1 k.k. oraz art. 300 § 2 k.k. W dniu 14.12.2010 r. dyrektor izby celnej w miejscowości B. wniósł zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku wskazując, że Krzysztof K. w dniach 10.12.1997 r. oraz 30.12.1997 r. dokonał wymiaru cła na kwotę 5 811,60 zł – dotyczyło auta sprowadzonego z zagranicy. Z uwagi na nieuregulowanie powyższego Dyrektor Izby Celnej w miejscowości B. wystawił na Krzysztofa K. tytuły wykonawczy. W dniu 21.12.2006 r. doręczono Krzysztofowi K. wezwanie do złożenia wykazu majątku. Aktem notarialnym 10.01.2007 r. przeniósł w drodze umowy darowizny działkę rolną w miejscowości K., której był współwłaścicielem na rzecz swojej żony Celestyny K. Następnie 11 stycznia przeniósł umową darowizny działkę rolną w miejscowości D.G., której był współwłaścicielem na rzecz swojej matki Mirosławy K. Następnie w dniu 05.03.2007 r. w Sądzie Rejonowym w Białymstoku odebrano od Krzysztofa K. wykaz majątku.

Prokurator postanowieniem o przedstawieniu zarzutów w dniu 21.02.2011 r. wskazał, że zachowanie Krzysztofa K. wypełniło znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. a ponadto z uwagi na nieuwzględnienie podczas rozprawy toczącej się przed sądem Rejonowym w Białymstoku pomimo pouczenia o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań będąc uprzednio właścicielem gospodarstwa rolnego w miejscowości K.

oraz współwłaścicielem nieruchomości w D. G. zeznał nieprawdę stwierdzając, że nie ma i nie miał innego majątku w toczącym się postępowaniu o ujawnienie posiadanego majątku, czym wypełnił znamiona przestępstwa z art. art. 233 § 1 k.k. Krzysztof K. nie przyznał się do winy. W ślad za przedstawionymi zarzutami 30.03.2011 r. prokuratura skierowała akt oskarżenia do sądu.

Na rozprawie 16.05.2011 r. funkcjonariusz izby celnej Bartosz Ć. przesłuchiwany w sprawie potwierdził w ślad za wyjaśnieniami oskarżonego, że należności celne w podobnych sprawach do tej, która jest procedowana w stosunku do Krzysztofa K. były umarzane – warunkiem było złożenie odwołania, czego oskarżony nie dokonał. Oskarżony tłumaczył, że formalnie nieruchomość w K. była zapisana, jako współwłasność żony oraz Krzysztofa K. jednak z uwagi na to, że oskarżony był w separacji to chciał tą kwestie uregulować i oddał nieruchomość żonie w całości, gdyż była ona zakupiona za pieniądze pochodzące z jej majątku osobistego a przy dokonaniu transakcji wpisano Krzysztofa K., jako współwłaściciela. Natomiast nieruchomość w D.G. była w rzeczywistości nieruchomością należącą do matki Krzysztofa K., której był współwłaścicielem tylko po to, aby móc się nią opiekować bez innych formalności, gdyż matka przebywała za granicą. Jak sam wskazał na rozprawie „teraz wiem, że wystarczyło do tego pełnomocnictwo”. Tłumaczył, że to w istocie było powodem niewskazania tych nieruchomości przy wyjawieniu majątku.

b) Wyrok sądu I instancji

Sąd Rejonowy w dniu 27.06.2011 r. wyrokiem na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie w sprawie wobec oskarżonego. Pomimo, że sąd nie dał wiary wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego to sąd wskazał na subminimalny ładunek szkodliwości popełnionych czynów. Jak sąd ustalił w 1996 r. nabył samochód i zapłacił cło. Jednak zostało to zakwestionowane przez organy administracji skarbowej przez aktualną w tamtym czasie interpretację przepisów podatkowych, które nakazywały inne naliczenie cła od samochodu nieuszkodzonego a inne od uszkodzonego lub sprowadzonego w częściach. W takiej sytuacji znalazł się oskarżony – jednak tylko dlatego nie odwołał się od decyzji, które w większości przypadków tego typu były uchylane na korzyści podatników przez to, że akurat przebywał zagranicą (w Belgii). Po blisko 10 latach od zakupu auta i naliczenia odsetek urząd celny wszczął postępowanie w celu jego wyegzekwowania. Jednak sąd wziął pod uwagę rozbieżności interpretacyjne oraz sytuację, w której znalazł się oskarżony a mianowicie brak obowiązku zapłaty w tożsamej sytuacji przez innych podatników, jeżeli tylko złożyli odwołanie. Sam funkcjonariusz celny potwierdził taką praktykę. Sąd wskazał, że skoro skutek odwołań innych podatników takie należności są umarzane to nie należy procedować

i egzekwować innych decyzji w stosunku do pozostałych podatników, którzy z różnych przyczyn nie odwołali się od takiej decyzji. Sąd jednak w uzasadnieniu przyznał, że swoim czynem oskarżony wypełnił znamiona czynów, lecz przez tak zaistniałe okoliczności nie sposób uznać, aby stopień szkodliwości społecznej czynu był tutaj większy niż znikomy. Dlatego też postępowanie zostało umorzone.

c) Przebieg postępowania po wydaniu wyroku przez sąd I instancji

W dniu 29 lipca Prokuratura Rejonowa w Białymstoku złożyła od przedmiotowego rozstrzygnięcia apelację na niekorzyść oskarżonego zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, polegających na uznaniu, iż zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znikomy, podczas gdy analiza okoliczności w sprawie prowadzi do wniosku, że sposób działania, umyślność, naruszony rodzaj dóbr prawnych stanowią o znacznym stopniu społecznej szkodowości popełnionych czynów.

d) Wyrok sądu II instancji

Sąd Okręgowy w Białymstoku w dniu 16.11.2011 r. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną. W motywach przedmiotowego rozstrzygnięcia sąd wskazał, że apelujący nie ma racji i stwierdzenie, że stopień społecznej szkodliwości czynu poprzez jego określenie, jako znikomy nie umniejsza dobrom chronionym prawnie, które zabezpieczają czyny, które były zarzucane oskarżonemu. Jest to wyraz oceny, iż dobro chronione zostało naruszone w niewielkim stopniu – a w przedmiotowym przypadku stało się to jedynie przez wątpliwą podstawę do naliczenia podatku, który stanowił w konsekwencji rozpoczęcie postępowania egzekucyjnego.

e) Wnioski

Podsumowując niniejsza sprawę należy, zauważyć bardzo łagodne potraktowanie oskarżonego za popełnione czyny przez sąd orzekający. Mając na uwadze szereg czynności, które miały zapobiec ewentualnej egzekucji to całościowa ocena, jako niski stopień społecznej szkodliwości czynu należy uznać za wyjątkowe. Oczywiście jest, że w niniejszej sprawie kluczowym był fakt, że oskarżony nie odwołał się uprzednio od decyzji podatkowej, która była wynikiem błędnej interpretacji prawa podatkowego. Jednak, należy zwrócić uwagę na to, że sąd nie dał wiary w niniejszej sprawie wyjaśnieniom oskarżonego. Toteż, elementem, który tak naprawdę zaważył o nieskazaniu była wątpliwa podstawa prawna źródła zobowiązania, którym był związany oskarżony. W tym miejscu należy omówić jednak problem na styku prawa karnego i prawa cywilnego oraz administracyjnego. W zasadzie to

sąd w niniejszej sprawie ocenił zasadność podstawy wierzytelności i jednocześnie uznając, że jej wymagalność wynika jedynie z braku złożenia stosownego środka zaskarżenia to nie należy w tym zakresie uznać szeregu czynów oskarżonego, jako podstawę do ukarania. Jednak z drugiej strony należy mieć na uwadze, że taka praktyka sądu jest w zasadzie dość demoralizującym zjawiskiem. Wszakże prawomocna decyzja w zakresie obowiązku podatkowego i jego wymagalności pozostająca w dalszym ciągu w obiegu prawnym nie ułatwia jego realizacji. Co prawda dzięki instytucjom cywilnym bądź administracyjnym wierzyciel w tym przypadku mógłby podważać ważność dokonania czynności prawnej w zakresie którejkolwiek z nieruchomości, które pozostawały formalnie własnością dłużnika. Jednak nie sposób uznać, że gdyby niedokonana ocena podstawy wierzytelności wówczas oskarżony dłużnik nie mógłby liczyć na tak korzystny wyrok. Trudno tutaj jednak ocenić czy ostateczna ocena niskiej szkodliwości społecznej czynu nie ma u swoich podstaw zasady subsydiarności i proporcjonalności. Sąd jednak w tym przypadku dopatrył się popełnienia czynu zabronionego, ale ocenił go jako zbyt mało szkodliwy. Z tym ostatnim trudno jednak się w pełni zgodzić, gdyż prawomocne orzeczenia w zakresie należności państwa nigdy nie powinny być w tym przypadku oceniane przez sąd karny. Sąd w istocie nie ocenia np. podstawy odszkodowawczej czy też rozstrzygnięcia innej sprawy cywilnej o zapłatę. Ma przedmiotowy element wziąć pod uwagę jako prawomocne rozstrzygnięcie do swojego orzeczenia – a już na pewno nie dokonuje oceny innego wyroku w innej sprawie karnej, z którego wynika np. obowiązek odszkodowawczy. W tym zakresie trudno uznać uzasadnienie wyroku za właściwe. Gdyby sąd wyszedł z założenia, że nie doszło do popełnienia przestępstwa z uwagi na zasadę subsydiarności prawa karnego w połączeniu z zasadą proporcjonalności wówczas moglibyśmy mówić o wychowawczym i przykładowym rozstrzygnięciu. O ile oczywiście byłoby to należycie uzasadnione np. poprzez dalszą możliwość egzekucji z innego źródła majątkowego czy też, nieproporcjonalność którejkolwiek kary do zaistniałego całokształtu okoliczności. Jednocześnie w ślad za organem ścigania należy się zgodzić, że co do zasady takie rozstrzygnięcie może podważać powagę wydawanych orzeczeń organów administracji. To w istocie trafnie prokuratura uznała za naruszenie przez sąd przepisów wskazując, że sposób działania, umyślność, naruszone rodzaj dobry prawnych stanowią o znacznym stopniu społecznej szkodowości popełnionych czynów. Sąd odwoławczy jednak w uzasadnieniu swojego wyroku poszedł w ślad tej argumentacji podkreślając za sądem I instancji problem wynikający, iż dobro chronione zostało naruszone w niewielkim stopniu za sprawą wątpliwej podstawy do naliczenia podatku, który stanowił w konsekwencji rozpoczęcie postępowania egzekucyjnego. Jednak jak uprzednio wskazano

może to być demoralizujące, z drugiej jednak strony nie właściwym jest argumentacja, która umniejsza dobru chronionemu.

Aktualnie art. 300 § 2 k.k. nie jest przestępstwem formalnym. To przestępstwo ma być w istocie wynikiem niewłaściwego stosunku do zapadłego orzeczenia i negatywnych pobudek, jakimi kieruje się dłużnik w celu tzn. egzekucyjnego udaremnienia zaspokojenia wierzyciela, gdyż oprócz wierzyciela to także powaga państwa jest tutaj naruszona. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że na żadnym etapie oskarżony nie wskazał, że podjął jakąkolwiek próbę wzruszenia zapadłej decyzji. Każda procedura, administracyjna, karna czy cywilna posiada stosowne procedury restytucyjne obwarowane warunkami formalnymi. W niniejszej sprawie jednak w ogóle nie było to przedmiotem postępowania, gdyż oskarżony nigdy nie próbował takiej procedury wszcząć. W istocie miał takie uzasadnione prawo, gdyż będąc za granicą mógł chociażby starać się o przywrócenie terminu do wniesienia stosownego środka odwoławczego. Tego jednak nigdy nie uczynił. Nieznajomość prawa szkodzi a bierność w działaniu zobowiązanego do takiego działania nie może być uważana za okoliczność łagodzącą i szkodzi w zasadzie tak samo. Kolejną kwestią jest to, że odwołanie to prawo strony a nie jej obowiązek. Ani urzędnik, ani państwo nie może wyręczać obywateli nawet, gdy pojawiają się rozbieżności. Gdyby na gruncie podatkowym lub poprzez utarte stanowisko zaaprobowane przez organy administracji podatkowej spowodowałyby zaprzestanie egzekucji podatkowej w tym zakresie – to wówczas moglibyśmy mówić o odstąpieniu uprawnionego wierzyciela od egzekucji należności. Należy zauważyć, że w zasadzie tylko skarb państwa mógłby się znaleźć w takiej sytuacji, w której stwierdzono znikomą społeczną szkodliwość czynu, kiedy podstawą egzekucji była prawomocna decyzja. Ze strony sądu takie orzeczenie należy ocenić jako błędnie uzasadnione.

Należy zauważyć jednak, że umorzenie postępowania z uwagi na niską społeczną szkodliwość czynu nie pozbawia możliwości organu do próby wyegzekwowania należności. Jest to jedynie wyraz braku podstawy do zastosowania kary na gruncie postępowania karnego. W związku z tym, nasuwa się pytanie – czy w ogóle dłużnik w takim przypadku może ponieść konsekwencje na gruncie prawa karnego. W tej sprawie dłużnik dokonał zarówno złożenia fałszywego zeznania w procedurze wyjawienia majątku jak i uniemożliwił z tego majątku dokonanie egzekucji potwierdzonej prawomocnym wyrokiem. To jednak zostało uznane przez sąd za znikomo szkodliwe. Zatem pytaniem jest, co w zasadzie dłużnik musiałby uczynić, aby przy próbie wyegzekwowania tej należności ponieść konsekwencje na gruncie karnym. Mając to na uwadze biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy – należy mieć świadomość, że tego typu orzeczenia nie kształtują w społeczeństwie

przekonania o sprawiedliwości a jedynie dają pole do kolejnych nadużyć. To właściwe procedury administracyjne oraz cywilne mają zaradzać błędnym rozstrzygnięciom na gruncie danej dziedziny prawa a nie samo prawo karne. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że każda czynność prawna dokonana przed notariuszem jest odpłatna. Nawet ta związana z dokonaniem darowizny, aby została przeprowadzona musi zostać opłacona. Z jednej strony oskarżony dokonywał szeregu czynności, zaangażował swój czas, środki oraz inne osoby do dokonania przeniesienia własności. Nie podjął jednocześnie jakiegokolwiek próby wzruszenia przedmiotowej decyzji czy też obrony swoich praw. Innymi słowy wolał podjąć szereg czynności nielegalnych zamiast spożytkować czas i środki na legalne uporządkowanie swoich spraw. Ten element w szeregu argumentów przemawiającym na korzyść i niekorzyść oskarżonego w zasadzie nie został podniesiony przez żadną ze stron a także nie był rozważany przez sąd.

Podsumowanie

1. Weryfikacja lub falsyfikacja hipotez badawczych

W niniejszym podsumowaniu przedstawione zostają odpowiedzi na postawione na początku rozprawy hipotezy oraz związane z nimi wnioski. Numeracja poszczególnych hipotez przy ich weryfikacji została przedstawiona analogicznie aby ułatwić nawigację. W świetle postawionych hipotez nasuwają się poszczególne wnioski:

- 1) Analiza omawianej regulacji a także wprowadzanych zmian na przestrzeni lat pozwala porównać treść przepisów i ratio legis omawianego przestępstwa na tle regulacji międzywojennej oraz tej dzisiejszej. To pozwala na potwierdzenie postawionej hipotezy o ewolucji omawianej regulacji. Obecna regulacja po nowelizacji z 2019 r. w postaci rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. pomimo treściowych różnic z regulacją międzywojenną w znaczącym stopniu ze sobą korespondują. To pozwala stwierdzić, że ich ratio legis pomimo tak odległego okresu obowiązywania jest zbieżne i zachowuje aktualność w dzisiejszych potrzebach wierzycieli poszukujących ochrony na gruncie prawa karnego gospodarczego. Należy mieć także na uwadze, że obecna regulacja odwołuje się do ustawodawstwa międzywojennego, dlatego też obecne rozwiązania i pojawiające się wątpliwości mogą być rozstrzygane poprzez pryzmat nawiązywania do tejże ustawy. Jednocześnie należy mieć na uwadze daleko idące różnice, które na przestrzeni lat powstały w gospodarce wolnorynkowej tej z okresu międzywojennego i tej dzisiejszej – co ostatecznie powoduje kreowanie subdziedziny prawa karnego w postaci prawa karnego gospodarczego. Po transformacji ustrojowej która dokonała się w Polsce po 1989 r. Prawo karne gospodarcze oraz dzisiejszy obraz przestępstwa stypizowanego w art. 300 k.k. przeszedł ewolucję nie tylko przez rozbieżności interpretacyjne, ale także przez znaczną ilość regulacji gospodarczych które wymuszają zmiany także na tle prawa karnego gospodarczego. Zachodzące zmiany w prawie administracyjnym, cywilnym oraz gospodarczym wywierają wpływ na kształt regulacji karnych i w efekcie mamy obecnie zupełnie inny obraz przestępczości gospodarczej nie tylko pod względem zachowań dłużników, ale także ram prawnych w których znajdują się obecnie wraz z

wierzycielami. Dlatego też ewolucja omawianej regulacji jest niezbędna do prawidłowego realizowania ochrony praw wierzycieli.

- 2) Rozbieżności interpretacyjne pomiędzy ustawą z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego a obecnym kształtem art. 300 k.k. były w istocie niepotrzebnie powielane na przestrzeni lat. Należy stwierdzić, że omawiane rozbieżności wynikały przede wszystkim z braku zrozumienia ratio legis przepisów i czasookresu, w którym zostały wprowadzone. Ustawa z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego była aktem prawnym wypełniającym próżnię w dziedzinie prawa karnego, która powstała po transformacji ustrojowej. W istocie niemożliwym było posiłkowanie się zastępczo dotychczasowymi przepisami znanymi z regulacji z okresu PRL ze zderzeniem z nowymi rodzajami kryminogennych zachowań, które miały miejsce po 1989 r. Przedłużające się prace nad nową kodyfikacją prawa karnego, która finalnie weszła w życie dopiero w 1998 r. wymusiły na ustawodawcy rozwiązanie tymczasowe, które w efekcie rzutowało na interpretacje przestępstwa stypizowanego w art. 300 k.k. Trzeba jasno podkreślić, że czym innym była regulacja znana z 1994 r. na tle tej znanej obecnie. Postawiona hipoteza o powstałych rozbieżnościach doktrynalnych oraz orzeczniczych na tle ratio legis omawianej regulacji okazała się prawdziwa.
- 3) Ingerencja ustawodawcy w treść rozdziału XXXVI k.k. jest w istocie efektem rozbieżności m.in. dotyczących art. 300 k.k. oraz przejawem determinacji ustawodawcy do ostatecznego zakończenia rozbieżności na tym tle co ma niejako uporządkować rozbieżności interpretacyjne zarówno na gruncie doktrynalnym jaki orzeczniczym. To w istocie ma dwa główne cele, pierwszy z nich to uporządkowanie tematyczne rozdziału, gdyż już od wielu lat rozdział XXXVI k.k. zawiera przestępstwa, które nie są ściśle związane z obrotem gospodarczym który jeszcze za obowiązywania ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, kojarzył się głównie z relacjami pomiędzy profesjonalistami. Drugi cel pozwala w istocie na zakończenie rozbieżności interpretacyjnych na gruncie orzeczniczym poprzez próbę ukierunkowania w sposób rozszerzający zakresu działania wszystkich przestępstw z omawianego rozdziału w tym także art. 300 k.k. co powinno przełożyć się na lepsze zabezpieczenie interesów wierzycieli bez niepotrzebnych wątpliwości w zakresie

możliwości skorzystania przez nich z ochrony z omawianej regulacji. To pozwala przyjąć, że hipoteza postawiona w tym zakresie okazała się prawdziwa.

- 4) Badania przedstawione w części empirycznej wskazują na dość nieznaczny wpływ zasady subsydiarności oraz proporcjonalności na treść wydawanych wyroków – o ile nie właściwszym byłoby stwierdzenie, że wpływ ten jest marginalny. Jednak należy zauważyć, że to co doktryna uważa za kardynalną zasadę przy rozpatrywaniu elementów prawa karnego gospodarczego tj. subsydiarność i proporcjonalność prawa karnego już nie jest na etapie stosowania prawa tak istotnym elementem. To powoduje, że skoro ustawa nie obliguje sądu do odniesienia się wprost w treści uzasadnienia w jakim zakresie sąd zastosował te dwie zasady to wówczas można jedynie domniemywać, że sąd odnosząc się do zasadności zasady subsydiarności lub proporcjonalności wyraził to w samej sentencji wyroku nie odnosząc się przy tym w treści uzasadnienia. Jednak takie stanowisko jest zdaniem autora zbyt optymistyczne. Bazując na faktycznych wynikach przeprowadzonej analizy należy stwierdzić, że sądy w głównej mierze nie odnoszą się do powyższych zasad gdyż nie są im niezbędne do wydania zgodnego z prawem wyroku. Ponadto, organy ścigania w przeanalizowanych sprawach właściwe w ogóle nie odnosiły się do przedmiotowych zasad a to w istocie powinien być ich punkt wyjścia w uzasadnieniu dlaczego ich zdaniem ten konkretny czyn wypełnia znamiona przestępstwa tak ściśle związanego z innymi gałęziami prawa które powinny mieć pierwszeństwo przed prawem karnym. Hipoteza ta została wobec powyższego potwierdzona w części, gdyż tak uprzednio postawiona zakładała o wiele większy wpływ tych dwóch zasad na treść wydawanych wyroków oraz bardziej transparentne ich wykorzystywanie chociażby przez organy ścigania. Te jednak w ogóle nie odnoszą się do przedmiotowych zasad a sądy w istocie w szczerkowym zakresie.
- 5) Zaobserwowane rozbieżności doktrynalne i orzecznicze na tle art. 300 k.k. przełożyły się na negatywną ocenę profesjonalnych pełnomocników którzy zastępowali w analizowanych procesach zarówno wierzycieli jak i dłużników. Należy zauważyć, że postawiona hipoteza została potwierdzona przez badania empiryczne. W większości przypadków profesjonalni pełnomocnicy zaangażowani w badanych sprawach nie podolali postawionym im zadaniom i nie wykazywali większej aktywności w zakresie poprawy sytuacji reprezentowanej strony, aby w efekcie uzyskać oprócz skazania oskarżonego dłużnika także narzędzie do sprawnej windykacji poprzez orzeczony wyrok karny. Składane wnioski o zasądzenie tożsamej sumy, która została już

uprzednio orzeczonej w sprawie cywilnej przez niezrozumienie instytucji prawa karnego służącym restytucji na rzecz pokrzywdzonych, prowadziły w zdecydowanej większości do nieuwzględnienia tych wniosków w wyroku sądu w sprawie karnej. W zasadzie składane wnioski były pomyłkami interpretacyjnymi lub wynikiem braku znajomości problemów związanych z klauzulą antykumulacyjną. Natomiast nie podejmowano próby poprawy sytuacji wierzyciela poprzez szukanie innych rozwiązań poprzez wnioskowanie o skazanie i orzeczenie stosownego obowiązku okresu próby jak np. art. 72 § 1 pkt 8) k.k. To prowadzi do wniosku, że w niewystarczającym stopniu profesjonalni pełnomocnicy realizowali swoje zadania. Z drugiej strony, organy ścigania które z reguły są wyspecjalizowane poprzez administracyjne podziały w prowadzeniu spraw z zakresu prawa karnego gospodarczego nie występowały o znacznie korzystniejsze rozstrzygnięcia na rzecz wierzycieli. Zauważalna jest daleko posunięta zachowawcza postawa organów ścigania ograniczająca się jedynie do wnioskowania o orzeczenie uprzednio ustalonej kary w przypadku porozumienia z oskarżonym na etapie postępowania przygotowawczego lub dążenie do uzyskania kary mającej na celu izolację oskarżonego poprzez karę pozbawienia wolności. W szczególności kiedy organy ścigania mogą porozumieć się z oskarżonym co do wymiaru kary, środków karnych oraz ewentualnych obowiązków okresu próby możliwym jest wynegocjowanie korzystnego rozstrzygnięcia na rzecz wierzyciela. To jednak nie jest przez organy ścigania wykorzystywane na rzecz ochrony wierzycieli. Należy zauważyć, że to organy ścigania występują w tym przypadku z pozycji strony silniejszej gdyż to one są podmiotem prowadzącym postępowanie i mogą w tym zakresie we właściwy sposób kreować propozycję rozstrzygnięcia, które później są przedstawiane jako ustalone z oskarżonym w postępowaniu przed sądem. W tym przypadku nie chodzi o cedowanie na organy ścigania dodatkowych obowiązków, w tym pilnowania interesu wierzyciela. Należy tu mieć na uwadze, że na etapie postępowania przygotowawczego istnieje wyjątkowa możliwość wykreowania wspólnego rozstrzygnięcia w przypadku stwierdzenia wypełnienia znamion czynu zabronionego przez danego dłużnika. Niepodejmowanie w tym zakresie prób prowadzi do równie szkodliwego działania ze strony organów ścigania co w przypadku nieadekwatnego stosowania środków karnych przez profesjonalnych pełnomocników. Reasumując, w omówionym zakresie hipoteza postawiona na początku okazała się prawdziwa.

- 6) Upřednio wskazane rozbieżności przełożyły się na sytuację pokrzywdzonych wierzycieli. Postawiona hipoteza odnośnie nienależytego wykorzystywania obecnych regulacji prawokarnych okazała się częściowo prawdziwa. Trudno zarzucać nieudolne działanie wierzycielom kiedy korzystają z pomocy organów ścigania oraz profesjonalnych pełnomocników. Jednak sami wierzyciele nie powinni skupiać się na próbie doprowadzenia do orzeczenia surowej kary wobec dłużnika a raczej na wykorzystaniu swojej pozycji poprzez aktywne uczestnictwo w procesie i występowanie ze stosownymi wnioskami na etapie procedowania w sprawie. Można zatem stwierdzić, że w tym zakresie wierzyciele zaniedbują swoje uprawnienia i pozbawiają się uprawnień do szybszej realizacji swoich praw za pomocą sądów karnych. Dzieje się to poprzez upřednie zaniedbania ze strony profesjonalnych pełnomocników oraz organów ścigania, jednak należy mieć na uwadze, że ostateczne decyzje co do wystosowanych wniosków na etapie postępowania przygotowawczego jak i procedowanej sprawy na etapie sądowym będą zależały od samych wierzycieli. Mając to na uwadze, należy stwierdzić, że postawiona hipoteza w tym zakresie została tylko częściowo potwierdzona. Jest to spowodowane tym, że mimo wszystko to wierzyciel jako strona pokrzywdzona ostatecznie jest zmuszony do ciągłego starania się o jak najkorzystniejszy wynik pomimo zaangażowania zarówno aparatu państwowego w postaci organów ścigania oraz możliwości skorzystania z profesjonalnych pełnomocników, co jednak zarówno w pierwszym jak i drugim przypadku przez brak wypracowanych standardów przy tego typu przestępstwach nie wiąże się z należytyim zabezpieczeniem interesów pokrzywdzonych wierzycieli. Jeżeli dodamy do tego rozbieżności interpretacyjnego to w konsekwencji wierzyciel nie może liczyć na właściwe rozeznanie w sprawie zarówno ze strony organów ścigania oraz profesjonalnych pełnomocników. To ostatecznie wiąże się z tym, że mimowolnie wierzyciele nie są w stanie realizować swoich uprawnień na podstawie obecnie obowiązujących przepisów prawa.
- 7) Zmiana treści rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. jest szansą na uporządkowanie rozbieżności doktrynalnych i orzecznich które opierały się na kluczowym elemencie – możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności konkretnego dłużnika jak i objęcia ochroną wierzyciela z perspektywy jego elementu profesjonalnego lub nieprofesjonalnego. Ten element wydaje się być poprzez przedmiotową nowelizację uporządkowany gdyż omawiana zmiana powinna uciąć rozbieżności interpretacyjne co do samej możliwości realizacji uprawnień danego

wierzyciela lub pociągnięcia do odpowiedzialności danego dłużnika na gruncie prawa karnego gospodarczego. Jednak to nie daje gwarancji, żeby wierzyciele na gruncie obecnie obowiązujących przepisów prawa karnego poprawili swoją ochronę w relacjach z dłużnikami. Rozwój ochrony wierzycieli w perspektywie prawa karnego gospodarczego musi zostać przez doktrynę zweryfikowany i być może zdefiniowany na nowo. W rozważaniach na tle subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego brakuje elementu, który ostatecznie realizując postulaty prawa karnego gospodarczego pozwoli na realną ochronę wierzycieli a nie jedynie hipotetyczną. Teza w zakresie braku gwarancji rozwoju ochrony wierzycieli jest w tym zakresie częściowo potwierdzona, gdyż uporządkowanie istniejących regulacji to priorytet prawa karnego gospodarczego, ale brak dalszego jego rozwoju może nie wystarczyć w dalszym działaniu na rzecz poprawy ochrony wierzycieli. Należy mieć na uwadze, że z perspektywy wierzyciela nie jest istotnym surowość orzeczonej kary a realna możliwość wyegzekwowania jego uprawnień, które już zostały naruszone, w celu zminimalizowania negatywnych skutków zachwiania relacji gospodarczych i jego interesu.

2. Uwagi de lege lata

Prawo karne gospodarcze jest uważane za subdziedzine prawa karnego, która poprzez swoją specyfikę posiada dodatkowe mniejsze poddziedziny z uwagi na różnorodne przestępstwa znajdujące się w rozdziale XXXVI k.k. Aktualny tytuł rozdziału XXXVI k.k. zmienia perspektywę dla całego prawa gospodarczego, gdyż jego tytuł treściowo w znaczny sposób został rozszerzony. Powyższe można poczytywać za próbę uporządkowania rozbieżności, które poprzez namnożenie na przestrzeni lat w efekcie uderzają w podmioty, które potrzebują ochrony w poprawnie funkcjonującej gospodarce wolnorynkowej.

Obecnie obowiązujące regulacje wydają się być nieprecyzyjnie wykorzystywane przez podmioty uprawnione. Analiza problemu na gruncie empirycznym pozwala na wysunięcie tezy, że realizacja uprawnień wierzycieli spotyka się z brakiem zrozumienia potrzeb pokrzywdzonych wierzycieli. Ignorując potrzeby realnego wpływu na oddziaływanie na osobę dłużnika wierzyciele w zasadzie nie realizują swoich uprawnień względem dłużników, czym możliwe, że narusza się ich konstytucyjne prawo do sądu. To wynika z symbolicznej karalności, która w połączeniu z brakiem wsparcia wierzyciela poprzez środki karne lub probacyjne podczas poddania sprawcy próbie tworzy pozorność wykonywania prawa do sądu. Jeżeli wierzyciel nie otrzymuje wsparcia poprzez orzeczenie sądowe w sprawie karnej to w

istocie nigdy nie powinien korzystać z tej ścieżki, gdyż jest to wyłącznie stratą ekonomiczną zarówno dla niego jak i aparatu państwowego. Z drugiej strony dłużnicy w rzeczywistości otrzymują poprzez obecnie obowiązujące regulacje należyta propozycją poprawy, która jednak powinna wymagać od nich należytego postępowania i zmiany swojego dotychczasowego zachowania. Nie można mówić o takiej poprawie, kiedy ani sąd, ani wierzyciel w rzeczywistości nie ma wpływu na jego postępowanie. Kontrola sprawy przestępstwa poprzez kuratora sądowego nie może polegać jedynie na kontroli jego niewystępowania przeciwko porządkowi prawnemu w rozumieniu prawa karnego. Tutaj kontroli poddane powinno zostać źródło problemu jakim w przypadku art. 300 k.k. jest sprzeniewierzona wierzytelność przez dłużnika. Sprawca przestępstwa musi podczas okresu próby – w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary – być oceniany poprzez pryzmat należytego wykonania swoich zobowiązań. Tylko taki stan rzeczy może w pełni realizować ochronę wierzyciela.

Zarówno sądy jak i organy ścigania i profesjonalni pełnomocnicy nie korzystają z uprawnień, które są już zawarte w obecnie obowiązujących przepisach prawa. Jest to spowodowane poniekąd błędnym rozumieniem zasad subsydiarności oraz proporcjonalności prawa karnego, które według części doktryny jak i po części judykatury marginalizuje prawo karne gospodarcze argumentując to przytoczonymi zasadami. Marginalizacja prawa karnego gospodarczego w szczególności dotycząca przestępstw przeciwko wierzycielom odbywa się poprzez nienależyte stosowanie środków karnych lub kompensacyjnych a także obowiązków powinnego zachowania sprawcy w przypadku, kiedy kara pozbawienia wolności jest zawieszana na poczet poddania sprawcy próbie.

Należy zauważyć, że na podstawie obowiązujących przepisów prawa karnego istnieje możliwość należytego zabezpieczenia interesów wierzycieli przy jednoczesnej sprawnej weryfikacji postępowania dłużnika przy przestępstwach przeciwko wierzycielom. To może również być zapewnione przy jednoczesnym zachowaniu prymatu kar wolnościowych w stosunku do sprawcy przestępstwa. Sankcja karna w art. 300 § 1 k.k. została przewidziana na karę pozbawienia wolności do lat 3 a w przypadku § 2 na karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Nawet w przypadku kwalifikowanej formy na podstawie § 3 tegoż przestępstwa sankcja karna przewidziana jest na karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. To w efekcie daje możliwość szerokiego zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary na gruncie art. 69 k.k., która jest w dalszym ciągu popularnym środkiem stosowanym przez sądy, jeżeli kara orzeczona za dokonane przestępstwo w aktualnym brzmieniu tego artykułu wynosi 1 rok pozbawienia wolności. Jednak, aby omawiane

dobrodziejstwo kary wolnościowej miało istotny walor w stosunku do wierzyciela, sądy orzekając warunkowe zawieszenie wykonania kary powinny stosować omawianą instytucję łącznie ze środkami kompensacyjnymi przewidzianymi w rozdziale Va k.k. w przypadku dokonanego przestępstwa na gruncie art. 300 § 1 k.k. Natomiast, jeżeli przestępstwo popełnione zostałoby na etapie egzekucyjnego sprzeniewierzenia wierzytelności, czyli w oparciu o art. 300 § 2 k.k., sąd stosując warunkowe zawieszenie wykonania kary mógłby łączyć je z obowiązkiem okresu próby. Takie połączenie obowiązku okresu próby w postaci innego stosownego postępowania w jego okresie, które może zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa z art. 72 § 1 pkt 8) k.k. jest w stanie dopełnić wsparcie pokrzywdzonego wierzyciela. Warunkiem koniecznym jest przy tym, aby inne stosowne postępowanie w okresie próby przybrało formę obowiązku wykonania prawomocnego orzeczenia sądu w sprawie cywilnej. Na przedmiotowym tle powstało kilka różnych interpretacji – jednak do dnia dzisiejszego nie wykreowała się jednolita praktyka w tym zakresie.

3. Wnioski de lege ferenda

Rozbieżności interpretacyjne w każdym stanie prawnym będą działać na niekorzyść wierzycieli. Aby temu zapobiegać, doktryna widząc rozbieżności oraz szansę winna postulować zmiany, które mogłyby doprecyzować obecne wątpliwości, wdrażając przy tym skuteczniejsze rozwiązania w celu należytego zabezpieczenia interesów wierzycieli. Myli się ten, kto uważa, że prawo karne powinno być surowe. Istotnym jest jednak, aby było ono skuteczne. Ponieważ nawet najbardziej surowa odpowiedzialność karna nie będzie należycie respektowana przy niskiej skuteczności. W obecnym kształcie przepisów i przy obecnej ich realizacji w ocenie autora nie można powiedzieć, aby było ono skuteczne. Jednocześnie sankcje przewidziane nie są nadto wysokie. Można, zatem stwierdzić, że obecny kształt sankcji przewidziany w art. 300 §1-3 k.k. jest adekwatny do naruszanego dobra prawnego, które ma za zadanie chronić. Jednak, aby było to dostrzegalne musi za tym iść skuteczność orzekanych kar. Trudno mówić jednak o skuteczności, kiedy wierzyciel przy niemożności wyegzekwowania swojego prawa na gruncie cywilnoprawnym napotyka przeszkody, które następnie wypełniają znamiona przestępstwa z art. 300 k.k. i w efekcie jedynym możliwym rozstrzygnięciem, jakie otrzymuje to symboliczne skazanie sprawcy. Sam fakt niskiej kary w szczególności w stosunku do osób, które uprzednio nie były karne należy ocenić, jako właściwe postępowanie. Jednak musi ono być poparte realną pomocą w stosunku do wierzyciela. Obecna realizacja obowiązujących przepisów nie pozwala na stwierdzenie, aby pomagała ona wierzycielom w realizacji ich uprawnień. Dodatkowo należy zauważyć, że w

większości przypadków obrót gospodarczy a obecnie także i obrót cywilnoprawny, nie otrzymuje wsparcia w postaci stosownych zakazów z katalogu obowiązujących środków karnych.

Dlatego też z uwagi na istotny możliwy do uzyskania walor wsparcia wierzycieli w ochronie ich interesów w celu wykluczenia niepotrzebnych różnic interpretacyjnych niezbędnym na przyszłość byłoby umożliwienie orzekania sądom dodatkowych środków karnych i obowiązków okresu próby w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary. Istotne jest przy tym, aby ewentualne zmiany były na tyle precyzyjne, aby nie powodowały wątpliwości na gruncie orzeczniczym, które w aktualnym stanie prawnym pojawiają się chociażby, co do możliwości zastosowania obowiązku z art. 72 § 1 pkt 8) k.k. w postaci nałożenia obowiązku na osobę dłużnika wykonania prawomocnego wyroku sądu. Istotnym jest tutaj przyjęcie konstrukcji mieszanej na styku prawa cywilnego oraz prawa karnego. Nowy środek karny miałby być nakazem realizacji uprzedniego wyroku sądu w sprawie cywilnej, co jednocześnie nie byłoby egzekwowalnym dublowaniem klauzuli wykonalności a warunkiem, który miałby przymuszać nierzetelnego dłużnika do realizacji uprawnienia wierzyciela. Istotnym jest tutaj to, że taka sytuacja miałaby miejsce dopiero wtedy, kiedy dłużnik doprowadziłby do niezaspokojenia lub umniejszenia zaspokojenia swojego wierzyciela. To spowodowałoby, że co do zasady zachowalibyśmy uprzednią intencję ustawodawcy i dalej karalnością byłoby objęte przestępne nierealizowanie obowiązku po stronie dłużnika. W takiej sytuacji w dalszym ciągu nie karalibyśmy za posiadanie samych długów a za starania dłużnika w ich nierealizowaniu. Przy właściwym stosowaniu takiego środka karnego przy np. zastosowanej karze ograniczenia wolności lub karze grzywny albo orzeczonego obowiązku w okresie próby, wierzyciel uzyskałby stosowne zabezpieczenie swojego interesu. Dzięki takiemu rozwiązaniu prawo karne w istocie stałoby się w pełni subsydiarnym rozwiązaniem, które działałoby jako element ostateczny, kiedy inne środki prawem przewidziane nie znalazłyby właściwego zastosowania.

W aktualnym stanie prawnym istnieją możliwości zastosowania szeregu instytucji prawa karnego w stosunku do sprawcy przestępstwa przeciwko interesom wierzyciela. Jednocześnie najczęstszą praktyką jest orzekanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszając jej wykonanie na czas próby, bez dodatkowych środków karnych czy też obowiązków okresu próby. W takiej sytuacji nie chodzi o wymuszanie na sądach konkretnego zestawienia kary oraz środka karnego lub obowiązku próby a jednoznaczne zdefiniowanie możliwości nałożenia obowiązku wykonania prawomocnego orzeczenia sądu w sprawie cywilnej. Należy mieć na uwadze, że przy wątpliwościach orzeczniczych judykatura może

słusznie powstrzymywać się od konkretnych rozstrzygnięć, które mogłyby skutkować nieprawidłowościami orzecznictwami. Z drugiej jednak strony, oczekiwanie na właściwe wykreowanie mechanizmów zabezpieczenia wierzycieli, może okazać się dalekie od obecnego zapotrzebowania. Na potrzebę oddolnego wykreowania takiego mechanizmu potrzeba czasu. Przy obecnych rozbieżnościach, które będą powracać nawet przy zmianie treściowej rozdziału XXXVI k.k. wydaje się to zbyt odległym, aby racjonalnie w tym zakresie liczyć na poprawę sytuacji. Dlatego też, autor niniejszej rozprawy widząc zapotrzebowanie na wsparcie dążeń wierzycieli do sprawnego egzekwowania swoich uprawnień postuluje wprowadzenie stosownych zmian, które jednoznacznie dookreśliłyby uprawnienia wierzycieli. Ten element jest także istotny z punktu widzenia organów ścigania oraz profesjonalnych pełnomocników wierzycieli. Należy zauważyć, że gdyby dotychczas organy ścigania lub profesjonalni pełnomocnicy w odpowiedni sposób argumentowali potrzebę takiego łączenia obecnie obowiązujących regulacji, być może postulowanie zmian nie byłoby potrzebne. Jednak, wygrywa tutaj przeświadczenie o sztywności regulacji części ogólnej kodyfikacji karnej oraz brak należytego wykorzystania dotychczasowych instytucji prawa karnego, co w istocie powieli błędy każdego uczestnika postępowania.

4. Zakończenie

Rola prawa karnego gospodarczego nie powinna stanowić pola do bagatelizowania problemów, z którymi spotykają się wierzyciele. W szczególności przestępstwa przeciwko wierzycielom spotykają się z problemami natury interpretacyjnej w zakresie treściowym. Dotyczy to przede wszystkim przytoczonych rozbieżności na tle historycznym oraz braku adekwatnego korzystania z już dostępnych instytucji prawa karnego. Jednocześnie organy ścigania oraz judykatura w nienależyty sposób odkodowują *ratio legis* przepisów na tle zasad prawa karnego gospodarczego. Niewłaściwe interpretacje zasad subsydiarności oraz proporcjonalności prowadzą do umniejszania wagi przestępstw przeciwko wierzycielom – co w szczególności da się zaobserwować przy analizie art. 300 k.k. Wierzyciele, którzy stają się pokrzywdzonymi przestępstwem udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia wierzyciela na gruncie obowiązującej regulacji nie otrzymują należytego wsparcia. Należy zwrócić uwagę, że organy ścigania oraz judykatura odmawiając należytego wsparcia wierzycielom cedują zdecydowaną większość uprawnień wierzycieli na postępowania cywilne i wynikające z nich postępowania egzekucyjne.

Taki stan rzeczy jest szczególnie niebezpieczny w przededniu zmian gospodarczych, które po epidemii wirusa Sars-Cov-2 oraz choroby Covid-19 w istocie spowodują większe niż

dotychczas rozchwiania gospodarcze. To z kolei nigdy nie jest przychylne przedsiębiorcom oraz samej gospodarce. Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, możemy się spodziewać na przestrzeni najbliższych miesięcy i lat, że lawinowo wzrośnie liczba dłużników, którzy będą w najróżniejszy sposób ratowali swoją dotychczasową sytuację – w tym, w sposób, który będzie wypełniał znamiona przestępstwa stypizowanego art. 300 k.k. Wydaje się nieuniknionym, że organy ścigania przy ewentualnych nadmiarach obowiązków w tym zakresie będą podejmować zabiegi, które ostatecznie uderzą w sytuacje wierzycieli poprzez brak należytej pomocy na gruncie prawnokarnym z ich strony. To może również powodować istotne różnice w interpretacji nowego rodzajowego przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI k.k. Jego zmiana treściowa w 2019 r. napawała optymizmem dając szansę na zakończenie przynajmniej częściowych rozbieżności interpretacyjnych w zakresie osoby dłużnika oraz wierzyciela. Jednak obecna sytuacja może znacząco zniekształcić doniosłość wprowadzonej zmiany.

Trudno aktualnie oczekiwać bardziej donioślejszych zmian w zakresie wsparcia wierzycieli pokrzywdzonych poprzez przestępczość gospodarczą. Wobec powyższego wydaje się jedynym wyjściem, aby wierzyciele korzystając z dotychczasowych uprawnień i instytucji prawa karnego przy ziszczeniu się znamion przestępstw przeciwko wierzycielom próbowali realizować swoje uprawnienia na podstawie dotychczasowego stanu prawnego. To może spowodować zmianę w linii orzeczniczej, która przy dotychczasowych zmianach może w istocie poprawić sytuację wierzycieli, dając im skuteczne narzędzia do realizacji swoich uprawnień. Utrzymywanie stanu, w którym karalność przestępstwa z art. 300 k.k. będzie miała wymiar jedynie symboliczny jest nie do przyjęcia. Doktryna i orzecznictwo mając do dyspozycji rozsądne normy prawne musi w należyty sposób uczyć się korzystać z nich zapewniając tym samym stosowną realizację uprawnień wierzycieli. Tylko w ten sposób będziemy mogli mówić o należytej ochronie praw wierzycieli i właściwej realizacji zasady subsydiarności oraz proporcjonalności prawa karnego.

Bibliografia

Piśmiennictwo

1. Adamus R., Wybrane zagadnienia dotyczące nowelizacji przepisów o upadłości konsumenckiej, *Monitor Prawa Bankowego* 2020, nr 2.
2. Andrejew I., *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1978.
3. Antoniak-Drożdż O., Zakres podmiotowy ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, *Prokuratura i Prawo*, 2007, nr 2.
4. Babiarz-Mikulska K., Postępowanie upadłościowe wobec osób nieprowadzących działalności gospodarczej, *Przegląd Prawa Handlowego* 2011, nr 12.
5. Bartosiewicz A., Spółki osobowe a odpowiedzialność podmiotów zbiorowych, *Przegląd Prawa Handlowego* 2003, nr 9.
6. Bojarski J., Rozdział XXXVI Przepisy przeciwko obrotowi gospodarczemu [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.
7. Bojarski M., Pozakodeksowe przepisy o przestępstwach i wykroczeniach z komentarzem, *Suplement pierwszy, zmiany i uzupełnienia z lat 1992-1995*, Warszawa 1996.
8. Bojarski M., Rozdział XXXVI. Przepisy przeciwko obrotowi gospodarczemu, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.
9. Bojke J., Rola zasady proporcjonalności w wykładni przepisów prawa karnego materialnego, *Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ* 2015, nr 1.
10. Borysiak W., Tytuł I. Przepisy ogólne [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks Cywilny Komentarz, T. II Zobowiązania*, Warszawa 2013.
11. Buchała K., Kardas P., Majewski J., Wróbel W., *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Warszawa 1995.
12. Cieślak M., *Polskie prawo karne, Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1995.
13. Currit M., Polityka karna sądów w odniesieniu do wybranych przestępstw przeciwko wierzycielom w świetle danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości, *Prokuratura i Prawo* 2018, nr 11.
14. Dąbrowska E., Dudzik M., W sprawie usiłowania udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela, *Radca Prawny* 2010, nr 2.
15. Drapała P. [w:] J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczegółowa*, Warszawa 2017.

16. Drapała P., Pełnomocnik rzekomy jako negotiorum gestor, Państwo i Prawo 2013, nr 5.
17. Dubicki K., Wybrana problematyka podmiotowego zakresu stosowania norm z art. 300 § 1 i 2 k.k., Przegląd Sądowy 2017, nr 9.
18. Dukiet-Nagórska T., Wykładnia przepisów prawno-karnych a konstytucyjne zasady dotyczące odpowiedzialności karnej [w:] Z. Jędrzejewski, Z. Wiernikowski, S. Żółtek, M. Królikowski (red.), Między nauką a praktyką prawa karnego. Księga jubileuszowa Profesora Lecha Gardockiego, Warszawa 2014.
19. Duško Ł., Udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela jako znamię przestępstw opisanych w art. 300 § 1 i 2 k.k., Przegląd Sądowy 2020, nr 1.
20. Duży J., Przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków jako wyznacznik odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze (część I), Prokurator 2006, nr 3.
21. Dźwigała G., Guzowski M., Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione, Przegląd Podatkowy 2003, nr 3.
22. Filipiak P., Rozdział 3. Podstawy otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), System Prawa Handlowego, Prawo Umów Handlowych, t. 6, Warszawa 2020.
23. Flak A., Rozważania na temat podmiotów odpowiedzialności karnej za przestępstwo udaremniania egzekucji na szkodę wierzyciela, cz. I, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2017, nr 1.
24. Florczak-Wątor M. [w:] Tuleja P. (red.) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2019.
25. Fuchs B., Tytuł I. Przepisy ogólne [w:] M. Habdas, M. Fras (red.), Kodeks Cywilny Komentarz, T. II, Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), Warszawa 2018.
26. Fuchs D., Malik A., Tytuł V. Bezpodstawne wzbogacenie [w:] M. Habdas, M. Fras (red.), Kodeks Cywilny Komentarz, T. III, Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), Warszawa 2018.
27. Gałązka M., Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks Karny. Komentarz, Warszawa 2019.
28. Gensikowski P., Nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniom co do roszczeń majątkowych wydanym w procesie karnym - uwagi na tle zmian ustawowych dokonanych w 2015 r., Przegląd Sądowy 2018, nr 1.

29. Gostyński Z.. Karnoprocesowe aspekty ustawy o ochronie obrotu gospodarczego. Prokuratura i Prawo, 1995, nr 6.
30. Górniok O. (w:) O. Górniok (red.), Prawo gospodarcze i handlowe, t. 10, Prawo karne gospodarcze, Warszawa 2003.
31. Górniok O., Głosa do Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r., I KZP 32/03, OSP 2004, nr 7-8.
32. Górniok O., O przestępczości gospodarczej w okresie przechodzenia do gospodarki rynkowej, Przegląd Sądowy 1992, nr 5-6.
33. Górniok O., Prawo karne gospodarcze, [w:] O. Górniok (red.), Prawo Gospodarcze i Handlowe, t. 10, Warszawa 2003.
34. Górniok O., Prawo karne gospodarcze, Komentarz, Toruń 1997.
35. Górniok O., Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie, Warszawa 1994.
36. Górniok O., Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu Karnego. Komentarz, Warszawa 2000.
37. Górniok O., Reguły dotyczące zasięgu czasowego i zbiegu przepisów na tle ustawy o ochronie obrotu gospodarczego. Przegląd Sądowy, 1995, nr 5.
38. Górniok O., Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z Komentarzem, Warszawa 1994.
39. Gurgul S., Podczaszy J., Dalsza liberalizacja przepisów o upadłości konsumenckiej – konieczne zmiany w świetle uwarunkowań społeczno-gospodarczych, PPP 2019, nr 3.
40. Habrat D., Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz, Warszawa 2014.
41. Hofmański P., Środki związane z poddaniem sprawcy próbie [w:] M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2016.
42. Hryniewicz E., Obrót gospodarczy jako znamię czynu zabronionego [w:] Monitor Prawa Handlowego 2012, Nr 2.
43. Janas A., Tytuł IV. Czynności prawne [w:] M Habdas, M. Fras (red.), Kodeks Cywilny Komentarz, T. I, Część ogólna (art. 1-125), Warszawa 2018.
44. Janda P., Część pierwsza. Przepisy ogólne o postępowaniu upadłościowym i jego skutkach [w:] P. Janda (red.) Prawo upadłościowe. Komentarz, Gdańsk 2020.
45. Klein A., Rozdział 3. Zawarcie, zmiana i wykonanie umów w obrocie gospodarczym, [w:] M. Stec (red.), System Prawa Handlowego, Prawo Umów Handlowych, t. 5, Warszawa 2017.

46. Komierzyńska-Orlińska E., Definicja działalności gospodarczej [w:] M. Wierzbowski (red.), Konstytucja biznesu. Komentarz, Warszawa 2019.
47. Komierzyńska-Orlińska E., Przepisy ogólne [w:] M. Wierzbowski (red.), Konstytucja biznesu. Komentarz, Warszawa 2019.
48. Konarska-Wrzosek V., Środki związane z poddaniem sprawcy próbie [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2018.
49. Konarska-Wrzosek V., Tytuł III. Postępowanie wykonawcze w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe [w:] I. Zgoliński (red.), Kodeks karny skarbowy. Komentarz, Warszawa 2018.
50. Królikowski M., Żółtek S., Rozdział VI. Zasady wymiaru kary i środków karnych [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–116, Warszawa 2017.
51. Kruczałak K., Prawo handlowe, Zarys wykładu, Warszawa 1994.
52. Kruczałak-Jankowska J., Status prawny spółek z udziałem Skarbu Państwa w naukach prawa publicznego a cel i interes spółki [w:] A. Kidyba, M. Michalski (red.), Spółki Skarbu Państwa na rynku kapitałowym, Warszawa 2017.
53. Kruszewski A. K. [w:] A. Pietrzak, (red.), Prawo przedsiębiorców. Komentarz, Warszawa 2019.
54. Kruszewski A., Definicja działalności gospodarczej [w:] A. Pietrzak (red.), Prawo przedsiębiorców. Komentarz, Warszawa 2019.
55. Kruszyński P., Ochrona obrotu gospodarczego, Przegląd Sądowy 1995, nr 7–8.
56. Księżak P., Tytuł V. Bezpodstawne wzbogacenie [w:] K. Osajda (red.), Kodeks Cywilny Komentarz, T. II Zobowiązania, Warszawa 2013.
57. Kubiczek M., Sokół B., Przesłanki prowadzenia postępowania restrukturyzacyjnego w świetle jego celu, Doradca Restrukturyzacyjny 2015, nr 2.
58. Kukuła Z., Glosa do Wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 października 2011 r., II AKa 261/11, Palestra 2014, nr 7-8.
59. Kukuła Z., Przesłanki godzące w masę upadłości, Prokuratura i Prawo, 2006, nr 12.
60. Kukuła Z., Przesłanki udaremnienia egzekucji z punktu widzenia dorobku orzecznictwa sądowego. Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2018, nr 7.
61. Kulesza C., Rola pełnomocnika w ochronie praw pokrzywdzonego [w:] L. Mazowiecka (red.), Wiktyimizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw, Warszawa 2012.

62. Kulik M., Rozdział XXXVI Przepisy przeciwko obrotowi gospodarczemu [w:] M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz, , Warszawa 2019.
63. Kwaśniewski Z. [w:] M. Filar (red.) Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Toruń 2006.
64. Kwiatkowski D., R. Kosmal, Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz, Warszawa 2020.
65. Lachowski J., Rozdział 12. Przepisy przeciwko wierzycielom, [w:] R. Zawłocki (red.), System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze, tom 10, Warszawa 2018.
66. Lachowski J., Rozdział 2. Obrót gospodarczy jako przedmiot karnoprawnej ochrony, [w:] R. Zawłocki (red.), System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze, tom 10, Warszawa 2018.
67. Leszczyński L. (red.), Zagadnienia Teorii Stosowania Prawa, Doktryna i Tezy Orzecznictwa, Zakamycze 2004.
68. Lewandowski P., O definicji przedsiębiorcy i działalności gospodarczej po wejściu w życie ustawy - Prawo Przedsiębiorców , Palestra 2019, nr 1-2.
69. Lubelski M.J., Kwestia odwołań do konstytucyjnej zasady proporcjonalności przy stanowieniu i wykładni norm prawa karnego [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla, t. II, Warszawa 2012.
70. Łabuda G., Rozdział XXXVI Przepisy przeciwko obrotowi gospodarczemu [w:] J. Giezek (red.) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2014.
71. Łagodziński S., Prawnokarna ochrona rozstrzygnięć o dowodach rzeczowych, Prokuratura i Prawo 2001, nr 4.
72. Łętowska E., Prawo do rzeczy w art. 59 kodeksu cywilnego, KPP 1997, nr 3.
73. Machnikowski P., Rozdział II. Struktura zobowiązania [w:] K. Osajda (red.), System Prawa Prywatnego, Prawo Zobowiązań – Część Ogólna, t. 5, Warszawa 2020.
74. Machowska A., Rozdział 4. Przesłanki ogłoszenia upadłości konsumenckiej [w:] A. Machowska (red.) Upadłość konsumencka, Warszawa 2020.
75. Majewski J., [w:] Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, Warszawa 1995.
76. Majewski J., Glosa do uchwały SN z dnia 20 listopada 2000 r., I KZP 31/00 , OSP 2001/5/75.

77. Majewski J., Rozdział XXXVI Przepęstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu [w:] A. Zoll (red.), Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk., Warszawa 2016.
78. Majewski J., Rozdział XXXVI Przepęstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu [w:] A. Zoll (red.), Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz, t.3, Komentarz do art. 278-363 kk., Warszawa 2016.
79. Majewski J.. Przepęstwa na szkodę wierzycieli (uwagi na tle ustawy z 12 października 1994 r.). Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego, 1995, nr 6.
80. Marek A., Rozdział I. Pojęcie prawa karnego, jego funkcje i podział, [w:] A. Marek (red.), System prawa karnego. Zagadnienia ogólne, t. 1, Warszawa 2010.
81. Marszałek M., Sporne problemy wykładni art. 6 § 1 i 3 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego. Prokuratura i Prawo 1997, nr 6.
82. Matusiak A., Dłużnik jako podmiot przepęstwa utrudniania dochodzenia roszczeń, Ius.Novum 2015, nr 1.
83. Melezini M., Rozdział II. Ustawowy a sądowy wymiar kary [w:] T. Kaczmarek (red.), System Prawa Karnego. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary, t. 5, Warszawa 2018.
84. Michalska-Warias A., Rozdział XXXVI Przepęstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu, [w:] T. Bojarski (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2016.
85. Mik B., Charakter prawny odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w świetle ustawy z dnia 28 października 2002 r., Przegląd Sądowy 2003, nr 7/8.
86. Mucha A., Problemy właściwego określenia wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy regulacjami z zakresu prawa cywilnego, administracyjnego, i karnego jako porządkami prawnymi regulującymi procesy gospodarowania [w:] Struktura przepęstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym, Warszawa 2013.
87. Mucha A., Struktura przepęstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym, Warszawa 2013.
88. Mucha A., Znaczenie dyrektyw subsydiarności i proporcjonalności dla płaszczyzny procesów gospodarczych [w:] Struktura przepęstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym, Warszawa 2013.
89. Naczyńska J., Tytuł X. Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności [w:] M Habdas, M. Fras (red.), Kodeks Cywilny Komentarz, T. III, Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), Warszawa 2018.

90. Nita B., Materialnoprawne i procesowe założenia ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, cz. I, „Radca Prawny” 2003, nr 5.
91. Nowak-Far A., Zasada proporcjonalności prawa wspólnotowego a krajowy porządek prawny, [w:] J. Barcz (red.), Efektywność prawa wspólnotowego w Polsce. Wybrane problemy, Warszawa 2005.
92. Ochman P., Uwagi o klauzuli odpowiedzialności zastępczej za przestępstwa w pozakodeksowym prawie karnym gospodarczym, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2011, nr 27.
93. Oczkowski T., Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2018.
94. Odachowski J., Ciągłość działalności gospodarczej, Glosa 2003, nr 10.
95. Oliwniak S. [w:] A. Jamróz (red.), Wstęp do prawoznawstwa, Białystok 2007.
96. Paluszkiewicz H., Rozdział 11. Orzeczenia, zarządzenia i polecenia [w:] K. Dudka, H. Paluszkiewicz, D. Szumiło-Kulczycka, Kodeks postępowania karnego. Wybór orzecznictwa z komentarzem, Warszawa 2015.
97. Pałys J., O pomocy publicznej w postępowaniu restrukturyzacyjnym nigdy zbyt wiele, Doradca Restrukturyzacyjny 2017, nr 1.
98. Pazdan M., Przyjęcie i odrzucenie spadku [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks Cywilny. t. II., Komentarz. Art. 450-1088, Warszawa 2015.
99. Peiper L., Komentarz do Kodeksu karnego, Kraków 1936.
100. Piaczyńska A., Przywłaszczenie składnika spadku przez współspadkobiercę, Prokuratura i Prawo 2011, nr 3.
101. Piątak P., Definicja legalna podmiotu zbiorowego podlegającego odpowiedzialności za czyny zabronione pod groźbą kary, Palestra 2008, nr 1-2.
102. Popiołek W., Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika, K. Pietrzykowski (red.), Kodeks Cywilny. t. II., Komentarz. Art. 450-1088, Warszawa 2015.
103. Popiołek W., Przedsiębiorcy i ich oznaczenia, (w:) K. Pietrzykowski (red.), Kodeks Cywilny. t. I., Komentarz. Art. 1–44910, Warszawa 2018.
104. Pośnik P., Pośnik R., O zakresie kryminalizacji przestępstw dłużniczych. Podmiot przestępstwa, Palestra 2013, nr 3-4.
105. Potulski J., Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu [w:] R. Stefański (red.) Kodeks Karny. Komentarz, Warszawa 2018.

106. Potulski J., Warylewski J. (red.) Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w prawie polskim i europejski. Komentarz, Bydgoszcz-Gdańsk 2007.
107. Pracki H., Nowe rodzaje przestępstw gospodarczych, cz. II, Prokuratura i Prawo, 1995, nr 2.
108. Ratajczak A., Ochrona obrotu gospodarczego, Praktyczny komentarz, Warszawa 1994.
109. Ratajczak A., Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego. Praktyczny Komentarz, Warszawa 1994.
110. Romańska M., Zabezpieczenie roszczeń pieniężnych [w:] M. Romańska (red.), Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, Komentarz, Warszawa 2016.
111. Sieradzka M., Zakres przedmiotowy i podmiotowy ustawy z 6.3.2018 r. – prawo przedsiębiorców, Monitor Prawniczy 13/2018.
112. Siewierski M., Rozdział XXXIII. Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości [w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Kodeks karny komentarz, Warszawa 1977.
113. Skorupka J., Karnoprawna ochrona wierzycieli, Toruń 2001;
114. Skorupka J., Kierzyk T., Karnoprawna ochrona wierzycieli w razie upadłości podmiotów gospodarczych, Wrocław 2002.
115. Skorupka J., Prawo karne gospodarcze zarys wykładu, Warszawa 2005.
116. Skorupka J., Próba koncepcji ochrony wierzyciela w prawie karnym, Nowa kodyfikacja prawa karnego 1999, nr 4.
117. Skorupka J., Przesłanki odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych w prawie polskim, Monitor Prawniczy 2003, nr 22.
118. Skorupka J., Rodzajowy przedmiot ochrony, Prokuratura i Prawo 2000, nr 1.
119. Skorupka J., Wybrane problemy wykładni przepisu art. 300 § 2 k.k., Prawo Spółek 2001, nr 11.
120. Skorupka J., Pojęcie dłużnika w typach przestępstw na szkodę wierzyciela. Przegląd Sądowy 1999, nr 6.
121. Skowrońska-Bocian E., Warciński M., Renta i dożywocie [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks Cywilny. t. II., Komentarz. Art. 450-1088, Warszawa 2015.
122. Skupiński J., Rozdział IV. Poddanie sprawcy próbie [w:] M. Melezini (red.), System prawa karnego. Kary i inne środki reakcji prawnokarnej, t. 6, Warszawa 2016.

123. Skwarczyński H., Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych jako nowy rodzaj odpowiedzialności za czyny zabronione pod groźbą kary, *Palestra* 2004, nr 1-2.
124. Sobolewski P., Tytuł IV Czynności prawne [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks Cywilny Komentarz, T. I, Przepisy wprowadzające, Część Ogólna*, Warszawa 2020.
125. Stefanicki R., Klauzula antykumulacyjna. Wybrane problemy związane z jej stosowaniem, *Prokuratura i Prawo* 2019, nr 4.
126. Stefański R. A., Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego, prawa karnego wykonawczego i prawa wykroczeń za 2001 r., *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2002, nr 1.
127. Stępień M., *Kodeks Hammurabiego-przekład*. Warszawa 1996.
128. Szczepaniak R., W sprawie wykładni przepisów ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych (uwagi cywilisty), *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2004, nr 1.
129. Szeleszczuk D., Rozdział Va Przepadek i środki kompensacyjne [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2019.
130. Szydło M., Rozdział II. Wolności, prawa i obowiązki [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1–86*, Warszawa 2016.
131. Szydło M., *Wolność działalności gospodarczej*, Bydgoszcz 2011.
132. Tuleja P., Granice konstytucjonalizacji prawa pracy (artykuł recenzyjny), *Państwo i Prawo* 2020, nr 9.
133. Tuleja P., Wróbel W., Konstytucyjne standardy prawa karnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego [w:] Z. Ćwiąkalski, M. Szewczyk, S. Waltoś, A. Zoll (red.) *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały*, Kraków 1994.
134. Wiśniewski M., *Prawnokarna ochrona wierzytelności majątkowych uczestników obrotu gospodarczego*, Ostoja 2000.
135. Witosz A. J., Część pierwsza. Przepisy ogólne o postępowaniu upadłościowym i jego skutkach [w:] A. J. Witosz (red.), *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Warszawa 2017.
136. Witosz A. J., Tytuł I. Przepisy o postępowaniach restrukturyzacyjnych i ich skutkach [w:] A. Torbus, A. Witosz, A. J. Witosz (red.), *Prawo restrukturyzacyjne, Komentarz*, Warszawa 2016.

137. Witosz A., Rozdział 19. Pojęcia ogólne i zasady prawa upadłościowego [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), System Prawa Handlowego, Prawo Umów Handlowych, t. 6, Warszawa 2020.
138. Wojciechowski J., Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z Komentarzem, Warszawa 1994.
139. Wróbel W., Zoll A., Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2010.
140. Zakolska J., Problem klauzuli ograniczającej korzystanie z praw i wolności człowieka w pracach konstytucyjnych, w poglądach doktryny i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Przegląd Sejmowy 2005, nr 5.
141. Zalewski W., Odpowiedzialność podmiotu zbiorowego w prawie karnym w poszukiwaniu racjonalności, Gdańskie Studia Prawnicze 2017, nr 1.
142. Zalewski W., Populizm penalny – próba zdefiniowania zjawiska [w:] Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.) Populizm penalny i jego przejawy w Polsce, Wrocław 2009.
143. Zawłocki R., Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze, Warszawa 2004.
144. Zawłocki R., Przestępstwa przeciwko wierzycielom. Rozdział XXXVI Kodeksu karnego. Artykuły 300–302. Komentarz, Warszawa 2001.
145. Zawłocki R., Przestępstwa przeciwko wierzycielom. Rozdział XXXVI Kodeksu karnego. Artykuły 300-302 k.k. Komentarz, Warszawa 2001.
146. Zawłocki R., Rozdział 1. Istota prawa karnego gospodarczego [w:] R. Zawłocki (red.), System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze, tom 10, Warszawa 2018.
147. Zawłocki R., Rozdział 2. Obrót gospodarczy jako przedmiot karnoprawnej ochrony, [w:] R. Zawłocki (red.), System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze, tom 10, Warszawa 2018.
148. Zawłocki R., Rozdział 4. Bezprawność przestępstwa gospodarczego [w:] R. Zawłocki (red.), System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze, tom 10, Warszawa 2018.
149. Zawłocki R., Rozdział 5. Karygodność przestępstwa gospodarczego [w:] R. Zawłocki (red.), System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze, tom 10, Warszawa 2018.

150. Zawłocki R., Rozdział 6. Zawinienie sprawcy przestępstwa gospodarczego [w:] R. Zawłocki (red.), System Prawa Handlowego, Prawo karne gospodarcze, tom 10, Warszawa 2018.
151. Zawłocki R., Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom, [w:] R. Zawłocki (red.), System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce, t. 9, Warszawa 2015.
152. Zawłocki R., Rozdział XII. Przestępstwa przeciwko wierzycielom, [w:] R. Zawłocki (red.), System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce, t. 9, Warszawa 2015.
153. Zawłocki R., Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) Kodeks Karny Część szczególna, Tom II, Komentarz art. 222-316, t.II, Warszawa 2017.
154. Zedler F., Podstawy otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, Polski Proces Cywilny 2016, nr 3.
155. Zieliński A., Zabezpieczenie roszczeń pieniężnych [w:] A. Zieliński (red.), Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz, Warszawa 2019.
156. Zoll A., Środki związane z poddaniem sprawcy próbie, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116, Warszawa 2016.
157. Zoll A., Zasady prawa karnego w projekcie konstytucji, Państwo i Prawo 1997, z. 3.
158. Żelechowski Ł., Przedsiębiorcy i ich oznaczenia [w:] K. Osajda (red.), Kodeks Cywilny, Komentarz.
159. Żółtek S., Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności, Warszawa 2009.

Akty prawne

1. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Kodeks karny z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz.U.1932.60.571).
2. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2007 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) (Dz.U.2007.251.1885).
3. Ustawa z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jedn. Dz.U.2020.532 z późn. zm.)

4. Ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U.2018.2177).
5. Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy (t.j. Dz.U.2020.19)
6. Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług
7. Ustawa z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego (Dz.U.1994.126.615)
8. Ustawa z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne (t.j. Dz.U.2020.814)
9. Ustawa z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 870).
10. Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U.2020.1526)
11. Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz.U.2019.1010)
12. Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz.U.2020.1427)
13. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U.2020.1575)
14. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks Karny (Dz.U.1969.13.94)
15. Ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. 1999 nr 101 poz. 1178).
16. Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. 2004 nr 173 poz. 1807).
17. Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396).
18. Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (t.j. Dz.U.2019.821)
19. Ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U.1988.41.324).
20. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U.2020.1740)
21. Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t.j. Dz.U.2020.1228)
22. Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (t.j. Dz.U.2020.358)
23. Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U.2020.1325)
24. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U.2020.1444).
25. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U.2020.30)

26. Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U.2020.1252)
27. Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U.2019.1292).
28. Ustawy z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle (t.j. Dz.U.2018.1267 z późn. zm.)
29. Zmieniono ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U.2005.180.1492).

Orzecznictwo

1. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 1995 r. K 10/95, Serwis informacji prawnej LEX nr 25405.
2. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 kwietnia 1995 r. K 11/94, Serwis informacji prawnej LEX nr 25538.
3. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 sierpnia 2006 r. I ACz 441/06, Serwis informacji prawnej LEX nr 279953.
4. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2014 r. IV KK 219/14, System Informacji Prawnej LEX nr 1616922.
5. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 r. II KKN 121/01, System Informacji Prawnej LEX nr 56096.
6. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 r. II KKN 121/01, Serwis informacji prawnej LEX nr 56096.
7. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2009 r. V KK 330/08, System Informacji Prawniczej LEX nr 485044.
8. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2009 r. V KK 330/08, Serwis informacji prawnej LEX nr 485044.
9. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r. I KZP 22/12, Serwis informacji prawnej LEX nr 1252700.
10. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2001 r. I KZP 7/01, Serwis informacji prawnej LEX nr 47705.
11. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1998 r. III CZP 7/98., System Informacji Prawnej LEX nr 33375.
12. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2002 r. II KKN 220/00, Serwis informacji prawnej LEX nr 55524.

13. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 r. II KK 283/08, Serwis informacji prawnej LEX nr 507938.
14. Postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 19 stycznia 2018 r. VI Gz 260/17, Serwis informacji prawnej LEX nr 2429758.
15. Postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 24 maja 2018 r. III SA/Gd 17/18, System Informacji Prawnej LEX nr 2499525.
16. Postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 3 września 2020 r. I SPP/Go 62/20, System Informacji Prawnej LEX nr 3048157.
17. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1972 r. VI KZP 61/72. Serwis informacji prawnej LEX nr 18540.
18. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2000 r. I KZP 31/00, Serwis informacji prawnej LEX nr 44029.
19. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1998 r. I KZP 9/98. Serwis informacji prawnej LEX nr 33295.
20. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r. I KZP 32/03, Serwis informacji Serwis informacji prawnej LEX nr 81640.
21. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r. I KZP 25/02. System Informacji Prawnej LEX nr 54950.
22. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (do 2003.12.31) w Warszawie z dnia 25 października 1995 r. II SA 1059/94. System Informacji Prawnej LEX nr 1027342.
23. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 lipca 2005 r., FSK 1971/04. System Informacji Prawnej LEX nr 173219.
24. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 grudnia 1994 r., SA/Łd 741/94. System Informacji Prawnej LEX nr 26531.
25. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 września 2008 r. II FSK 789/07. System Informacji Prawnej LEX nr 495147.
26. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 kwietnia 2011 r., II OSK 333/11. System Informacji Prawnej LEX nr 992553.
27. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 21.05.2013 r. II AKa 59/13. System Informacji Prawnej LEX nr 1353599.
28. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 grudnia 2016 r. II AKa 372/16. Serwis informacji prawnej LEX nr 2310600.

29. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 lutego 2018 r. II AKa 519/17. System Informacji Prawnej LEX nr 2490249.
30. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 maja 2016 r. II AKa 71/16, Serwis informacji prawnej LEX nr 2101695.
31. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 kwietnia 2009 r., II AKa 63/09, System Informacji Prawnej LEX nr 534015.
32. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 maja 2019 r. III AUa 550/18. Serwis informacji prawnej LEX nr 2685025.
33. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 września 2014 r. II AKa 43/14. Serwis informacji prawnej LEX nr 1649262.
34. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 września 2012 r. II AKa 179/12. System Informacji Prawnej LEX nr 1307470.
35. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 lutego 2013 r. II AKa 291/12. Serwis informacji prawnej LEX nr 1307477.
36. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 lipca 2014 r. II AKa 56/14. System Informacji Prawnej LEX nr 1496040.
37. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 listopada 2014 r. II AKa 194/14. Serwis informacji prawnej LEX nr 1668660.
38. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 listopada 2017 r. II AKa 135/17, Serwis informacji prawnej LEX nr 2601458.
39. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 września 2012 r., I ACa 222/12, Serwis informacji prawnej LEX nr 1238188.
40. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 grudnia 2018 r., II AKa 397/18, Serwis informacji prawnej LEX nr 2609039
41. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 czerwca 2018 r., II AKa 397/18, Serwis informacji prawnej LEX nr 2718727.
42. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 października 2011 r., II AKa 261/11, System Informacji Prawnej LEX nr 1085916.
43. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 listopada 2018 r. II AKa 377/17. Serwis informacji prawnej LEX nr 2613653.
44. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 grudnia 2014 r. II AKa 387/14. System Informacji Prawnej LEX 1630908.
45. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 marca 2014 r. II AKa 30/14. System Informacji Prawnej LEX nr 1451859.

46. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r. III CSK 206/10. Serwis informacji prawnej LEX nr 1164973.
47. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r. III CNP 27/09, Serwis informacji prawnej LEX nr 653756.
48. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 r. IV CK 653/04. Serwis informacji prawnej LEX nr 345531.
49. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 r. IV KK 269/08, Serwis informacji prawnej LEX nr 598025.
50. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. V KK 226/11. Serwis informacji prawnej LEX nr 1124789.
51. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1937 r. II K 1620/36. Serwis informacji prawnej LEX nr 367377.
52. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1999 r. II KKN 230/99. Serwis informacji prawnej LEX nr 39102.
53. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2002 r., I CKN 971/00, Serwis informacji Serwis informacji prawnej LEX nr 56902.
54. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1935 r. I K 520/35. Serwis informacji prawnej LEX nr 373035.
55. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2007 r. II KK 336/06. Serwis informacji prawnej LEX nr 299185.
56. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2010 r., IV CSK 371/09, Serwis informacji prawnej LEX nr 811872.
57. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2000 r. V KKN 192/99. Serwis informacji prawnej LEX nr 50986.
58. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. II UK 98/16. System Informacji Prawnej LEX nr 2307127.
59. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1937 r. I K 479/37. Serwis informacji prawnej LEX nr 354085.
60. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1998 r. III RN 34/98. Serwis informacji prawnej LEX nr 34019.
61. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1937 r. III K 1100/37. Serwis informacji prawnej LEX nr 354675.
62. Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z 3.09.2010 r. II Ka 212/10. System Informacji Prawnej LEX nr 1713425.

63. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2000 r. K 15/98, Serwis informacji prawnej LEX nr 40018.
64. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 1999 r. K 13/98, Serwis informacji prawnej LEX nr 37319;
65. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 kwietnia 2004 r. K 33/03, Serwis informacji prawnej LEX nr nr 107488,
66. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2009 r. P 61/08, Serwis informacji prawnej LEX nr 528409;
67. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 marca 2002 r. SK 2/01, Serwis informacji prawnej LEX nr 54049.
68. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 marca 2007 r. K 29/06, Serwis informacji prawnej LEX nr 257775.
69. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 18 maja 2006 r. I SA/Gd 462/05. System Informacji Prawnej LEX nr 299487.
70. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 24 maja 2017 r. I SA/Sz 320/17. System Informacji Prawnej LEX nr 2314835.

Inne

1. Collins English Dictionary <https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/b2b> dostęp 19.09.2020 r.
2. Druk sejmowy Nr 706, Sejm IV kadencji. <http://orka.sejm.gov.pl/proc4.nsf/opisy/706.htm> dostęp 19.10.2020 r.
3. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:32013L0048&from=EN> dostęp 20.03.2020
4. Komisja Kodyfikacyjna RP, Sekcja Prawa Karnego t. IV, z. 2-4, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/39726#description> dostęp 21.01.2021 r.
5. P. Filipiak [w:] A. Hrycaj (red.) Upadłość konsumencka. Komentarz, Warszawa 2020, art. 491(1). Pkt 18.

- <https://sip.lex.pl/#/commentary/587826321/623761?keyword=Upad%C5%82o%C5%9B%C4%87%20konsumencka.%20Komentarz,%20red.%20A.%20Hrycaj&tocHit=1&cm=SFIRST> dostęp: 2021-01-25
6. Projekt ustawy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2009-2013 dostęp: 29.03.2019 r. <https://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego-2009-2013/download,2556,0.html>
 7. Raport Instytutu Prognoz i Analiz Gospodarczych Szara Strefa 2020, Wyd. I, Warszawa 2020 https://polskabezgotowkowa.pl/files/IPAG_Szara_Strefa_2020.pdf dostęp 22.01.2021 r.
 8. Rządowy projekt ustawy – Prawo przedsiębiorców, VIII kadencja, druk sejm. nr 2051, s.57, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/9E761CF9B6B03CBCC12581E10059DD88/%24File/2051.pdf> dostęp 30.09.2020 r.
 9. Rządowy projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=RPL&Id=RM-10-190-18> dostęp 21.05.2021 r.
 10. Słownik języka polskiego PWN <https://sjp.pwn.pl/sjp/handel;2463912.html> dostęp 22.01.2021 r.
 11. Słownik języka polskiego PWN <https://sjp.pwn.pl/sjp/interes;2466578.html> dostęp 04.10.2020 r.
 12. Słownik języka polskiego PWN <https://sjp.pwn.pl/slowniki/obr%C3%B3t.html> dostęp 03.10.2020 r.
 13. Statystyka policji dotycząca art. 300 k.k. <http://www.statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-17/63929,Udaremnienie-lub-uszczuplenie-zaspokojenia-wierzycieli-art-300.html> dostęp: 29.03.2019 r.
 14. Oczkowski T., Rozdział XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2020, art. 300. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587715985/630870/konarska-wrzosek-violetta-red-kodeks-karny-komentarz-wyd-iii?cm=URELATIONS> dostęp: 2021.01.2
 15. Kulik M., Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu [w:] M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz, Gdańsk 2020, art. 300

- [https://sip.lex.pl/#/commentary/587737187/624190/budyn-kulik-magdalena-i-in-
kodeks-karny-komentarz-aktualizowany?cm=URELATIONS](https://sip.lex.pl/#/commentary/587737187/624190/budyn-kulik-magdalena-i-in-
kodeks-karny-komentarz-aktualizowany?cm=URELATIONS) dostęp: 2021.01.22
16. Uzasadnienie projektu ustawy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2009-2013
[https://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-
prawa-karnego/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego-2009-
2013/download,2556,1.html](https://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-
prawa-karnego/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego-2009-
2013/download,2556,1.html) dostęp: 29.03.2019 r.
17. Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o
ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 870),
<http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2878> dostęp 03.10.2020 r.
18. Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o
ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 870),
<http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2878> dostęp 03.10.2020 r.
19. Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o
ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 870),
<http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2878> dostęp 03.10.2020 r.

Załączniki

1. Spis tabel i wykresów

- 1) Lista wykorzystanych spraw Sądu Rejonowego w Białymstoku
- 2) Szczegółowa kwalifikacja karna badanych spraw karnych
- 3) Rodzaj rozstrzygnięcia sprawy z art. 300 § 1 k.k.
- 4) Przypadki odwołania się do zasad subsydiarności lub proporcjonalności prawa karnego gospodarczego
- 5) Wyszczególnione przypadki w których do złożenia aktu oskarżenia w sądzie pokrzywdzony wykorzystał procedury odwoławcze
- 6) Wyszczególnione przypadki spraw w których został zaangażowany profesjonalny pełnomocnik
- 7) Przypadki orzeczonych kar na podstawie kwalifikacji art. 300 § 2 k.k.

2. Kwestionariusz badawczy

1. Sygnatura akt:
2. Czas trwania postępowania (w miesiącach i latach):
 - a) Tryb postępowania:
 - b) Data wszczęcia postępowania:
 - c) Data postawienia zarzutów:
 - d) Data skierowania aktu oskarżenia do sądu:
 - e) Data wyroku I instancji:
3. Data wyroku II instancji / prawomocnego:
4. Czy przed postępowanie karnym były prowadzone postępowania sądowe na gruncie procedury cywilnej / administracyjnej lub było prowadzone postępowanie egzekucyjne:
5. Czy w akcie oskarżenia lub wyroku organ procesowy nawiązał do zasad subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego:
6. Co wskazał organ procesowy w nawiązaniu do zasad subsydiarności i proporcjonalności prawa karnego:
7. Czy do złożenia aktu oskarżania w Sądzie pokrzywdzony wykorzystał procedury odwoławcze:
8. Zaangażowany profesjonalny pełnomocnik (adwokat, radca prawny, wskazać etap postępowania)
 - a) Po stronie pokrzywdzonego/pokrzywdzonych w postaci oskarżyciela posiłkowego:
 - b) Po stronie podejrzanego/oskarżonego/skazanego:
9. Sposób dokonania przestępstwa i wartość sprzeniewierzonego majątku:
 - a) Na czym polegało zachowanie podejrzanego/oskarżonego/skazanego:
 - b) Wartość sprzeniewierzonego majątku (wyrażona w PLN):
 - c) Wartość zadłużenia dłużnika względem wierzyciela (należność główna wyrażona w PLN):
10. Informację o postępowaniu:

- a) Jednostka prowadząca postępowanie przygotowawcze (policja/prokuratura - z wyszczególnioną komórką/wydziałem jeśli uwzględniono):
- b) Jednostka prowadząca postępowanie sądowe:
- c) Okoliczności wszczęcia postępowania:
- d) Podejrzany/oskarżony/skazany (wskazać ilość i rodzaj):
- e) Świadkowie (wskazać ilość):
- f) Pokrzywdzeni (wskazać ilość i rodzaj):
- g) Czy w sprawie zaangażowani zostali biegli (jeśli tak - wskazać ilu, z jakiej specjalności)?:
- h) Ile trwało sporządzanie każdej z opinii biegłych:
- i) Jaki był zakres opinii biegłego określony w pytaniach organu procesowego?:
- j) Status majątkowy podejrzanego/oskarżonego/skazanego:
- k) Status majątkowy pokrzywdzonych:
- l) Wykonywany lub wyuczony zawód podejrzanego /oskarżonego /skazanego:
- m) Wykształcenie podejrzanego /oskarżonego /skazanego:
- n) Czy podejrzany/oskarżony/skazany prowadził działalność gospodarczą:
- o) Wykonywany zawód pokrzywdzonego/wykonywana działalność:
- p) Czy pokrzywdzony prowadził działalność gospodarczą:
- q) Wykształcenie pokrzywdzonego:
- r) Rok urodzenia sprawcy:
- s) Wiek pokrzywdzonego:
- t) Zastosowany środek zapobiegawczy i czas jego trwania:

11. Wyrok:

- a) Czy kwalifikacja prawna z aktu oskarżenia znalazła odzwierciedlenie w wyroku:
- b) Czy występowała kwalifikacja kumulatywna:
- c) Czy kwalifikacja prawna utrzymała się w wyroku sądu II instancji:
- d) Orzeczona kara:

e) Orzeczony środek karny:

f) Orzeczony środek zabezpieczający:

12. Koszty postępowania:

a) Koszty sądowe:

b) Koszty opinii biegłych:

c) Inne:

13. Uwagi: